BOSCH
Ideas that work.
RABATY DO
15%
10161860/A/97

WIECZÓR wybrzeża

Dziennik Bałtycki
REJSY

Nakład 221 605 egz.
nr 92 (17 771)
indeks 350028
Rok wydawania 58
cena 1 zł 70 gr
w tym 7% VAT

piątek 18 kwietnia 2003 r.

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Biblioteka Gł...
80-806 Gdańsk, Targ Rakowy 5/6
tel. 348-11-14

Kulikowski
Gdynia
Morska 314
Transporter od 56 000 zł netto
Ładunek korzyści
663 99 98
Oferta ważna do wyczerpania zapasów magazynowych
2043035/G/981

18 REJSY
Tysiąc druga noc
O co prosi Boga opolski ślusarz Dżaber Al Ahmad...

26 REJSY
Blochowie w Unii
Dziś kolejny odcinek reality show z udziałem Blochów, którzy tym razem dyskutują o agroturystyce

40 SPORT
Lotos mistrzem
Koszykarki Lotosu VBW Clima zdobyły po raz szósty z rzędu tytuł mistrza Polski

TEMAT NA JEDYNKĘ

Dwa dni referendum

Już za **49/50** dni wypowiemy się w referendum za albo przeciw przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Posłowie ustalili wczoraj, że głosowanie **rozpocznie się w sobotę 7 czerwca, a zakończy dzień później**. Każdy z dorosłych Polaków otrzyma kartę z pytaniem: **„Czy wyraża pani, pan, zgodę na przystąpienie Rzeczpospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?"**. Poniżej znajdą się dwie kratki z napisami „tak" oraz „nie", a także prawne wyjaśnienia dotyczące procedury referendum - aby głosowanie uznane zostało za ważne.

Sejmowa debata była burzliwa, choć zgodna z ustalonymi podziałami na zwolenników i przeciwników naszego członkostwa w UE.

- Drzwi do Europy zostały otwarte, teraz trzeba już tylko przez nie przejść - mówił premier Leszek Miller.

- Bardzo proszę, żeby z tych pięknych słów wydobyć jądro, które społeczeństwo dostrzeże i w referendum powie „nie" - argumentował szef LPR Marek Kotlinowski.

- Mam głębokie przekonanie, że coraz więcej Polaków rozumie, że prawdziwa zdrada czai się za tym wszystkim, co chce wepchnąć Polskę w katastrofalną samotność. Antyeuropejscy demagodzy szykują Polsce dziejowe nieszczęście - odpowiadał Donald Tusk, szef PO.

(DŁ)

Czy premier pomoże gdańszczance oskarżonej o porwanie dziecka?

WŁOCH SIE MŚCI

Iwona Józefowicz-Scarano liczy na pomoc polskiego rządu.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Polska Liga Obrony Praw Człowieka zwróciła się do prezesa Rady Ministrów z prośbą o pomoc dla Iwony Józefowicz-Scarano. Wobec mieszkanki Gdańska toczy się w rzymskiej prokuraturze postępowanie za rzekome porwanie byłemu mężowi Iwony ich wspólnej córki, Patrycji.

Tymczasem ponad dwa lata temu Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał orzeczenie o rozwodzie państwa Scarano, w którym opiekę nad dzieckiem przyznano matce.

Nicolino Scarano - przesłuchiwany wówczas we Włoszech - zgodził się na rozwód i zawieszenie władzy rodzicielskiej. - Mąż zażądał ode mnie usunięcia drugiej ciąży - mówi pani Iwona. - Gdy odmówiłam, zaczął mnie szykanować. W końcu zgodził się na mój wyjazd ze starszą córką do Polski. Tu urodziłam drugie dziecko. Próbowałam ratować małżeństwo, ale mąż zerwał z nami wszelkie kontakty. W końcu zgodził się na rozwód.

W marcu br. Iwona Józefowicz dowiedziała się o zarzutach włoskiej prokuratury. Szukała pomocy w gdańskim sądzie i prokuraturze, w ambasadzie włoskiej, Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Wszędzie słyszała, że trafiła pod nieodpowiedni adres. Nie stać jej na włoskiego adwokata (były mąż nie płaci alimentów), a wyjazd do Rzymu może skończyć się jej aresztowaniem.

- Boję się, że wyrok zapadnie za moimi plecami - twierdzi gdańszczanka. - Jestem, tak samo jak Patrycja, obywatelką Polski, ale przy bezczynności mojego państwa stracę dziecko.

Dorota Abramowicz

4

REKLAMA

PROMOCJA WIOSENNA!!!
Kostka brukowa „6"
(Cegiełka szara)
19,99 + 7% VAT
Bloczek fundamentowy 14'
1,99 + 7% VAT
FAbruk
Orle k. Wejherowa
tel. 572 07 26
tel./fax 572 07 43
ALMARES
Wejherowo
tel. (058) 672 11 31, 672 00 31
Oddział Szemud
tel. 0 504 194 609
Budować to... KAJA
Gdańsk
tel. 302 15 05
tel./fax 303 21 40
24801225/A/1169

REKLAMA

activ papier
Produkcja rolek do kas
www.activpapier.pl
tel. 058/680 03 30-32
fax 058/686-79-52
Dostawa do hurtowni gratis!
10159216/A/005

ŁAPINO
ATRAKCYJNE DZIAŁKI BUDOWLANE SPRZEDAMY
0-502 374 101
www.dom.ax.pl
AXEL COMPUTER
10162171/B/884

Corolla POLARIS
z klimatyzacją w standardzie
Carter TOYOTA
Gdańsk - Oliwa
tel. 340 22 22
www.carter.pl
10157377/U/884

opinie@prasabalt.gda.pl
Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

Podoba mi się...

... podpisanie traktatu. Unia to przecież Europa regionów - nie zniknie-my z mapy świata! A mamy szansę liczyć się bardziej. Mam nadzieję, że Polacy przestaną myśleć kategoriami „opłotkowymi" i że większość pójdzie do referendum i wybierze jedyne logiczne rozwiązanie!

Torcan, internauta z Gdańska

... praca sekcji. 10 lat temu zaczynałam szkolić mojego psa w specjalnej grupie ratowniczo-poszukiwawczej PCK. To grono znakomitych fachowców! Szkoda by było, gdyby rzeczywiście grupa się rozpadła przez jakieś niedomówienia. Może uda się coś zrobić...

NN, internautka z Gdyni

Wkurza mnie...

... biurokracja. Nie dziwi mnie wielka pompa związana z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej - to faktycznie znaczące wydarzenie w życiu kraju. Rozumiem też konieczność masowej akcji propagandowo-informacyjnej. Wkurza mnie tylko, że do Aten, aby złożyć parafkę na dokumencie akcesyjnym, wybiera się armia biurokratów. Czy naprawdę nie ma ważniejszych wydatków niż podróże naszych notabli do Grecji? Kalendarz unijny przewiduje wiele imprez w ciekawych krajach, nie wątpię więc, że okazji do podróży będzie coraz więcej. Mam nadzieję, że budżet unijny będzie w stanie to udźwignąć.

Grzegorz Drzycimski, Gdańsk

... przerost formy. Mamy wspaniałych lekarzy specjalistów, są już urządzenia i leki, które mogą uratować życie wielu ludziom. Tymczasem w Polsce jest tak wysoki wskaźnik umieralności... Dlaczego? Brak pieniędzy! Rozrasta się natomiast wszelkiej maści administracja - centralna i lokalna. A jest niepotrzebna i szkodliwa. Trzeba znacznie ograniczyć te wydatki i pieniądze przeznaczyć na służbę zdrowia. Bo zdrowie jest najważniejsze. A przekona się o tym każdy - prędzej czy później.

Adalbert, internauta z Gdańska

A TO CIEKAWE

Policyjne rekolekcje

Podczas szkolnych rekolekcji, po zakończeniu drogi krzyżowej, policjanci niczym Aniołowie Stróże, nauczali dzieci i młodzież o zachowaniu na drodze i bezpieczeństwie.

Komenda Powiatowa Policji z Kartuz ostatnio zaskakuje coraz to nowymi metodami działania. Po wzmożonych akcjach policyjnych na drogach, dworcu, w piwnicach i na podwórzach przyszedł czas na spotkanie policjantów z kartuską młodzieżą w... kościele. A konkretnie w kościele św. Wojciecha, na os. Wybickiego w Kartuzach.

- Po raz pierwszy uczestniczę w takich działaniach, ale nie widzę w tym nic dziwnego - wyjaśnia Maja Serkowska, specjalistka do spraw nieletnich. - Kościół to nie jakiś zamknięty budynek. Poruszane są w nim sprawy ważne, a co może być ważniejszego od bezpieczeństwa naszych dzieci?

Policjantka Maja wyjaśniała, jak należy postępować w kontaktach z osobami nieznajomymi, natomiast Dawid Knop z kartuskiej drogówki mówił o bezpiecznym korzystaniu z dróg w miejscach zabudowanych.

Młodzież odwdzięczyła się policjantom, zapraszając ich do wspólnego śpiewania pieśni, oraz zachęciła do oceny wykonanych przez uczniów flag i transparentów rekolekcyjnych.

- Na pomysł przeprowadzenia takich zajęć wpadł wikariusz Dariusz Knut z kościoła na os. Wybickiego - wyjaśnia Andrzej Czaja, naczelnik sekcji prewencji kartuskiej policji. - Poparłem tę inicjatywę, bo to dobry pomysł, zwłaszcza, że właśnie zaczyna się przerwa świąteczna.

(dal)

Uczniowie w kościele mogli wysłuchać wykładów o bezpieczeństwie. Fot. Artur Socha

KRESKA DNIA

Rys. Henryk Sawka

NIESŁYCHANE

Odwołane podniebne miganie

Takich lotów, migów 21 wspólnie z migami 29, na lotnisku w Królewie Malb. jeszcze nie było. Ćwiczenia przeszły już do historii, choć początkowo na drodze stanęli... pracownicy „Wodociągów".

Migami 21 lata malborska eskadra, a „dwudziestek dziewiątek" używają piloci z Mińska, którzy w Królewie Malborskim będą gościć przez trzy miesiące. Na ich macierzystym lotnisku instalowany jest nowy system oświetleniowy, tam więc nie mogą przeprowadzać próbnych startów.

Pierwsze wspólne ćwiczenia zostały odwołane, bo ekipa remontowa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji z Malborka podczas usuwania awarii uszkodziła kabel telekomunikacyjny. Tym samym odcięła łączność.

- Mamy na planach zaznaczone wszystkie linie, które są usytuowane nad wodociągiem, ale często zdarza się, że wykresy nie są dokładne i wtedy dochodzi do takich sytuacji. Awaria została jednak szybko usunięta - powiedział Jan Zwoliński, kierownik działu eksploatacji PWiK.

Eugeniusz Gardas, dowódca 22 Bazy Lotniczej w Malborku, podkreślił, że uruchomiony został dodatkowy system łączności, jednak w ostateczności zrezygnowano z lotów i odbyły się one następnego dnia.

- Odcięli nas od świata - śmiał się E. Gardas.

(Niki)

DZIŚ

18 kwietnia
Apoloniusza
Bogusławy

wschód słońca 5.36
zachód słońca 19.58

Dwa lata temu

W jednym z głównych żuławskich kanałów w Trzcińsku (gm. Cedry Wielkie) pojawiła się para bobrów. Nigdy przedtem nie mieszkały tu te rzadkie ssaki.

POGODA

DZIŚ

Zachmurzenie duże. Okresami opady deszczu
Wiatr północno-wschodni od 40 do 60 km/s.

ciśnienie atmosferyczne
1028 hPa

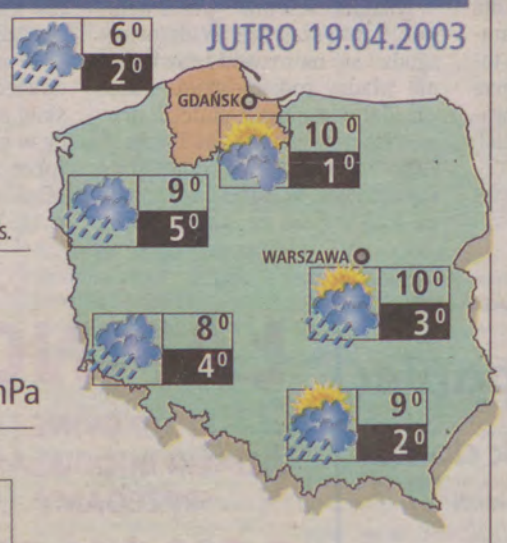

13⁰ 3⁰
20.04.2003

(KONS)

PROGNOZA DLA POMORZA

MOJ DZIEŃ

Przedświąteczna gorączka

Tomasz Łosiński
przedsiębiorca

- Czeka mnie dzień pełen przygotowań do świąt. Zrobiłem sobie dziś wolne od obowiązków w firmie właśnie po to, by razem z żoną pojechać po ostatnie niezbędne zakupy. Żona też ma wolny dzień. Piękna pogoda utrudnia skutecznie przedświąteczną krzątaninę. Okażę jednak silną wolę i postaram się pomóc żonie w wiosennych porządkach. W wolnej chwili zjemy razem obiad. Po południu będę starał się trzymać z dala od kuchni. Tam będzie najgorętsza atmosfera. Wieczór spędzimy rodzinnie z myślą, że przed nami wspaniały, wyjątkowy czas Wielkiejnocy.

(maś)

JUTRO

Świąteczny weekend

- Generalne sprzątanie kościoła zaczęliśmy już siedem dni przed Wielkim Tygodniem - mówi Grzegorz Zabłotny, prezes służby liturgicznej przy kościele Ojców Franciszkanów w Gdańsku. - Zmywanie posadzek, ławek, pastowanie marmurów, trzepanie i odkurzanie dywanów, pranie obrusów. Lista jest długa. Chorągwie i baldachim trzeba było oddać do pralni chemicznej...

Wielki Piątek

Dzisiaj Wielki Piątek Męki Pańskiej - drugi dzień Triduum Paschalnego. W kościołach wspomina się mękę i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. Jest to jedyny dzień w roku, kiedy nie odprawia się Eucharystii. Wieczorem odbywa się tylko specjalne nabożeństwo, w czasie którego duchowni padają na twarz przed krzyżem. Symbol męki Chrystusa jest w czasie tego nabożeństwa adorowany również przez wiernych, co jest kulminacją liturgii. Po niej Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do tzw. grobu.

(tef)

Gdy zostanie zerwana sieć trakcyjna...

Na kolei rządzi chaos

Na nieprzejezdnym odcinku uruchomiono autobusową komunikację zastępczą. Jednak dwa autobusy nie wystarczały.

Fot. Joanna Kielas

Bałagan. Setki ludzi z walizkami na stacjach kolejowych na linii Gdańsk--Szczecin. Pociągi pospóźniane po 200 i więcej minut. Wszystko przez zerwaną sieć trakcyjną.

- Wracałam wieczorem i mocno się zdziwiłam - mówi jedna z mieszkanek Luzina. - Cały dworzec kolejowy i jego okolice były pełne ludzi. Myślałam, że ewakuują wieś.

To jednak nie ewakuacja była przyczyną całego zamieszania, lecz

zerwana linia

trakcyjna na trasie Luzino-Strzebielino.

Odcinek, na którym doszło do awarii, to fragment często uczęszczanej trasy Gdańsk--Szczecin. Na stacjach na kilka godzin utknęły zarówno pociągi lokalne z Wejherowa do Lęborka, jak i pospieszne, relacji np. Szczecin-Olsztyn czy Warszawa--Kołobrzeg. Powstał ogólny bałagan.

- Wsiadłam do pociągu w Koszalinie, chciałam dojechać do Olsztyna - wyjaśnia jedna z pasażerek pospiesznego. - W Lęborku powiadomiono nas, że z powodu awarii musimy przesiąść się do innego pociągu. Wzięłam więc swoje bagaże i udałam się do niego. Gdy wszyscy się przesiedli, pociąg ruszył. Minął jednak tylko trzy stacje i

znowu stanął

- W Strzebielinie kazali nam wysiąść, tłumacząc, że pociąg dalej nie pojedzie - kontynuuje inny z pasażerów. - Stacja znajduje się praktycznie w lesie, nie wiedzieliśmy, co ze sobą robić. Zawiadowca stacji zapowiedział, że PKP podstawi autobus. Tak też się stało, ale dopiero po godzinie. I pojawił się „mały" problem. Do dwóch autobusów, które miały jeździć na zmianę, nie udało się upchnąć wszystkich pasażerów. A wszyscy chcieli jechać od razu.

Podróżni dojechali autobusem do Luzina. Tu kazano im wysiąść i czekać na pociąg do Wejherowa. Czekali jeszcze kilkadziesiąt minut. Byli już zmęczeni i mocno zniecierpliwieni. Krytykowali

ogólny bałagan

panujący podczas awarii.

- Rozumiem, że trakcja elektryczna mogła się zerwać - mówi jedna z pasażerek. - Ale życie pokazało, że kolej zupełnie nie jest przygotowana na tego typu sytuacje. PKP to wyraźnie przerosło.

Pracownicy stacji kolejowej w Luzinie nie chcieli a bardzo wczoraj sprawy komentować.

- Linia zerwała się około godziny 15.30 - powiedział naczelnik stacji. - Awarię usunięto o 19.30. Przez cztery godziny pasażerów woziliśmy na nieprzejezdnym odcinku dwoma autobusami PKS. Wiadomo, gdyby autobusów było 10, nie byłoby kłopotu. Ale tak się składa, że mieliśmy tylko dwa.

(jk)

SPECJALNIE DLA DZIENNIKA

Dzisiaj nie trzep dywanów

Rozmowa z ojcem **Arkadiuszem Kowalskim,** franciszkaninem, ekonomem gdańskiej prowincji ojców franciszkanów

- Czy wypada katolikowi trzepać dywany w Wielki Piątek?

- Nie. Wielki Piątek powinien być dla katolika dniem refleksji i zadumy nad śmiercią Pana Jezusa. Niestety, praktyka pokazuje, że jest to często dzień ostatnich przedświątecznych przygotowań. Tymczasem to, do czego wierni się przygotowują, już trwa. Wielki Piątek jest bowiem częścią tzw. Triduum Paschalnego, które trwa od Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek do nieszporów w niedzielę wielkanocną. Tak naprawdę święta w niedzielę się kończą, a nie zaczynają.

- Nabożeństwo wielkopiątkowe jest odprawiane zwykle wieczorem. A przecież Chrystus umarł na krzyżu około godz. 15.

- To prawda, ale o tym, że nabożeństwo wielkopiątkowe jest sprawowane wieczorem, decydują względy duszpasterskie. Po prostu, gdyby je odprawiać o 15, większość wiernych nie mogłaby na nie przyjść. Dla protestantów ten dzień jest najważniejszym świętem w roku, dlatego np. w Niemczech jest on po prostu wolny od pracy.

- W Wielki Piątek katolików obowiązuje post - co to znaczy?

Fot. A. Warzawa

- Zgodnie z przepisami Kościoła znaczy to po prostu, że po pierwsze: nie można tego dnia jeść mięsa, po drugie: można sobie pozwolić tylko na trzy posiłki, w tym jeden do syta. Postu nie muszą zachowywać dzieci, chorzy ani osoby po sześćdziesiątym roku życia.

- Niektórzy wierni rozciągają ten post na Wielką Sobotę. Czy jest to właściwe?

- Rzeczywiście w Polsce tradycyjnie taki post się zachowuje. Ale Kościół go nie nakazuje. Zostawia to sumieniu każdego wiernego. Jeśli ktoś chce, może pościć, jeśli nie chce, nie musi.

(tef)

Już **jutro,** w sobotę z **Dziennikiem** ZDROWIA

a w nim m.in.:

- Czerwone wino – wzmacnia serce, zapobiega miażdżycy
- Jak zmieścić się w letnią sukienkę – ćwicz z Heleną Landowską
- Wszystko o prostacie

REKLAMA

Z PROKURATURY

Wyzdrowiał i uciekł

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku skierowała wczoraj wniosek do sądu o zastosowanie siedmiodniowego aresztu tymczasowego wobec 42-letniego Jana B., byłego policjanta z Gdyni, który jest podejrzewany o udział w napadzie rabunkowym.

Eksfunkcjonariusz miał wchodzić w skład zorganizowanej grupy przestępczej, której trzon stanowili byli i czynni w służbie policjanci. O rozbiciu tej grupy informowaliśmy na łamach „Dziennika" 11 marca tego roku.

Naczelnik pomorskiego wydziału Centralnego Biura Śledczego Jarosław Marzec oraz szef Wydziału Śledczego PO w Gdańsku Konrad Kornatowski poinformowali wówczas o zatrzymaniu 11 mężczyzn, podejrzanych o napady i porwania dla okupu. Sześciu z nich to zwykli cywile, czterej to byli policjanci. Mózgiem grupy miał być Tomasz T., do marca czynny w służbie sierżant CBŚ. Ostatnim członkiem gangu jest zdaniem prokuratorów Jan B., który do dzisiaj nie został zatrzymany.

- Mężczyzna ten jest pracownikiem Komendy Miejskiej Policji w Gdyni i przebywa obecnie na zwolnieniu lekarskim, kiedy ono się skończy zostanie zatrzymany - informowali w marcu Marzec i Kornatowski.

Jan B. przeczytał jednak wcześniej w gazetach o zatrzymaniach swoich kolegów i po zakończeniu zwolnienia lekarskiego po prostu nie pojawił się w pracy.

- Obecnie B. się ukrywa - mówi prokurator Kornatowski. - Jeżeli tylko sąd podejmie decyzję o konieczności zastosowania aresztu, za mężczyzną zostanie rozesłany list gończy. Ciąży na nim zarzut współudziału w jednym z napadów rabunkowych, którego dopuścił się gang.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Gdyni już teraz szukają jednak swojego kolegi. Ich działania są jednak ograniczone.

- Na razie mężczyznę poszukuje ta jednostka policji, która jest właściwa ze względu na adres zamieszkania podejrzanego. Jeżeli będzie list gończy, Jana B. będą poszukiwały jednostki całego kraju, być może zostanie on wówczas zatrzymany na przykład na granicy - wyjaśnia Kornatowski. Kiedy likwidowano trzon grupy, ani Kornatowski, ani Marzec nie umieli wyjaśnić, dlaczego zwykłe zwolnienie lekarskie zabezpiecza Jana B. przed zatrzymaniem. Obaj sprawiali wrażenie pewnych, że po jego upływie mężczyzna zwyczajnie wróci do pracy i odda się w ręce stróżów prawa. Stało się jednak inaczej. *(rye)*

Przestępstwa Jana B. i kolegów

- napad na hurtownię Iglotex w Gdyni i kradzież z kasy pancernej 36 tys. zł
- kradzież tira z papierosami o wartości 963 tys. zł
- kradzież tira z tekstyliami o wartości 237 tys. zł
- uprowadzenie Joanny S. Rodzice wpłacają za jej uwolnienie 150 tys. dolarów
- napad na hurtownię Argus w Gdyni i rabunek dóbr o wartości 1 miliona 561 tys. zł
- włamanie do mieszkania mieszkańca Gdyni i kradzież przedmiotów o wartości 18 tys. zł
- napad na hurtownię Argos w Gdańsku i kradzież dóbr oraz pieniędzy na łączną sumę 15 tys. zł
- napad na konwojentów agencji ochrony Atom i kradzież 221 tys. zł
- porwanie chłopca, mieszkańca Gdyni. Uwolniono go bez przyjęcia okupu
- uprowadzenie Agnieszki N. z Gdyni, rodzice płacą okup w wysokości 350 tys. dolarów.

REKLAMA

Odmówiła dokonania aborcji, oskarżono ją o porwanie

Z ziemi włoskiej do Po

Córki Iwony chcą zostać z matką.

Iwona Józefowicz dyskryminowana jest z powodu płci, obywatelstwa i rodzicielstwa - mówi Wiesław Grzenkowski z Polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, sekcji międzynarodowej federacji akredytowanej przy ONZ. - Zarzut uprowadzenia dziecka jest nękaniem za odmowę aborcji, czyli czynu nielegalnego w Polsce.

Rzymska miłość

Poznali się na początku lat 90. Ona przyjechała z Gdańska do Rzymu, znalazła pracę jako opiekunka starszej pani. On handlował pamiątkami. Pochodził z wielodzietnej rodziny z południa Włoch. Wzięli ślub w 1996 roku. Dwa lata później urodziła się Patrycja.

- W tamtym czasie nasza sytuacja materialna się pogorszyła - przyznaje Iwona. - Ciąża była zagrożona, nie mogłam pracować. Mąż stracił stałą pracę, a dorywcze zajęcia nie przynosiły dużych zysków.

Latem Nicolino zaproponował, by Iwona wyjechała na wakacje do Polski i pobyła na utrzymaniu rodziców. Patrycja otrzymała polski paszport.

- Wróciłyśmy jesienią - wspomina Polka. - Nasze finanse nie poprawiły się. Mąż mówił, że powinnam jak najszybciej wrócić do pracy.

W kwietniu 1999 r. Iwona była w kolejnej ciąży.

Nieposłuszna żona

Mąż zaproponował aborcję. Gdy odmówiła, przestał się do niej odzywać.

- Byłam załamana - opowiada Iwona. - Chciałam utrzymać małżeństwo, ale usunięcie ciąży nie wchodziło w rachubę.

Mijały tygodnie. Wreszcie Iwona zaproponowała wyjście - pojedzie z Patrycją do Polski i tam urodzi dziecko. Utrzymają je rodzice. - A ty wszystko przemyślisz - powiedziała mężowi. Zgodził się.

Z Polski - póki mogła - wydzwaniała do męża. Pewnego dnia on zmienił numer telefonu.

W grudniu 1999 na świat przyszła Wiktoria.

Rozwód

- Nie interesowało go, z czego żyjemy - mówi rozgoryczona Iwona. - Nie chciał widzieć dzieci. Złożyłam w polskim sądzie pozew o rozwód. Myślałam, że to nim wstrząśnie.

Nie wstrząsnęło. W lipcu 2000 r. podczas przesłuchania w Rzymie Nicolino przyznał, że wina rozpadu małżeństwa jest obustronna. Z jego strony było to żądanie aborcji, z jej - odmowa. Zgodził się na rozwód i powierzenie Patrycji matce. Uznał, że proponowana kwota alimentów jest zbyt wysoka.

Rozwód orzeczono w grudniu 2000 r. Były mąż nie płaci alimentów na dzieci - Iwona otrzymuje po 350 zł na dziecko z polskiego funduszu alimentacyjnego. Stara się regularnie wysyłać do Rzymu listy ze zdjęciami córek.

Oskarżenie

Na początku marca br. odebrała wezwanie do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Południe. Tam wręczono jej pismo podpisane przez Urząd Publicznego Oskarżyciela mgr Elisabetty Cenicoli: „W związku z prowadzonym w stosunku do pani postępowaniem za przestępstwa z art. 574 kk za uprowadzenie ojcu Scarano Nicolino, nieletniej córki Scarano Patrycji - czyn popełniony w Rzymie 7. 05. 1999 - wzywa się Panią do wybrania i zgłoszenia stałego miejsca zamieszkania na terytorium Włoch."

- Pojechałam do ambasady włoskiej z papierami rozwodowymi - mówi zdenerwowana Iwona. - Rozmawiałam z ambasadorem. Zadzwonił do prokuratury w Rzymie, pytając, na jakiej podstawie postawiono mi ten zarzut. Prokuratura odmówiła udzielenia informacji.

Tylko czekać

Z prokurator **Małgorzatą Mokrecką** z gdańskiej Prokuratury Okręgowej rozmawia Dorota Abramowicz

- Jak to może być, że polski sąd przyznaje - po uzyskaniu zgody ojca - opiekę nad dzieckiem matce, a w tym samym czasie włoska prokuratura zarzuca tej samej matce, że porwała do Polski córkę?

- To są dwa różne tryby postępowania i nie można ich w żaden sposób porównywać. Decyzja polskiego sądu dotyczyła sprawy cywilnej, a prokuratura w Rzymie zajmuje się sprawą karną. Pismo, doręczone za naszym pośrednictwem pani Iwonie Józefowicz wzywało ją do wskazania adresu do korespondencji na terenie Włoch. Jeśli tego nie uczyni, pisma będą dostarczane włoskiemu obrońcy z wyboru bądź z urzędu.

- Bohaterka naszego artykułu jest przerażona. Nie stać ją na wyjazd do Włoch, z drugiej strony boi się, że bez jej obecności tamtejszy sąd na podstawie zeznań jednej strony wyda niekorzystny wyrok... Co w takiej sytuacji można zrobić?

- Nie można wykluczyć, że wyjazd do Włoch mógłby skończyć się wydaniem nakazu aresztowania tej pani. Należy czekać na wyznaczenie przez włoski sąd obrońcy z urzędu. Wyrok polskiego sądu i protokół przesłuchania byłego męża mogą być materiałami dowodowymi, świadczącymi na jej korzyść. Włosi mogą również podjąć decyzję o przekazaniu sprawy do Polski. Wtedy oskarżeniem o porwanie zajmą się polskie organa wymiaru sprawiedliwości.

ski

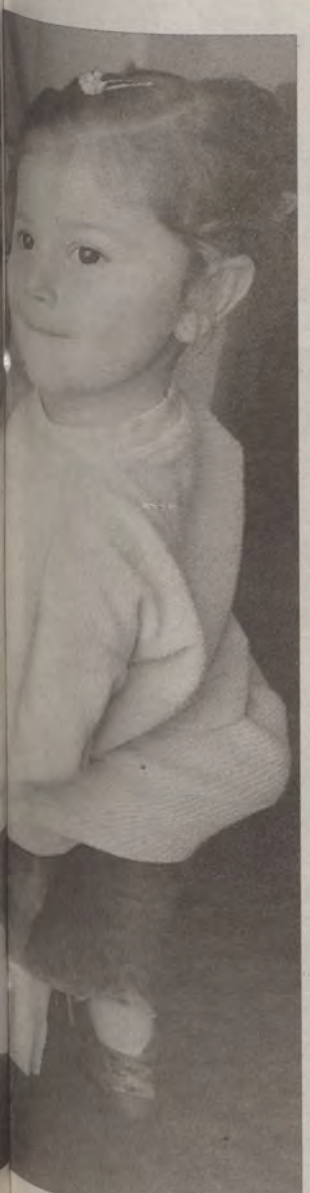

Fot. Krzysztof Mystkowski

Mnie też nic nie chciano powiedzieć.

Jak u Kafki

Iwony nie stać na wyjazd do Włoch. Wysłała tylko dokumenty rozwodowe i zaczęła szukać pomocy w Polsce.

- Nie opłacę adwokata - mówi. - Sama poszłam do prokuratury i sądu w Gdańsku. Usłyszałam, że to włoska sprawa.

Dzwoniła do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pisze listy do rzecznika praw obywatelskich i rzecznika praw dziecka. Wszędzie pyta - kto może pomóc Polce oskarżanej za granicą? Czy niepodporządkowanie się woli męża żądającego aborcji jest powodem do zabrania jej dziecka? A co będzie, jeśli sąd wyda zaocznie wyrok? Jeśli zażądają ekstradycji Iwony i Patrycji? Czy trafi do włoskiego więzienia?

Poszłam śladami Iwony. Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych („zajmujemy się tylko obywatelami przebywającymi aktualnie poza granicami kraju") zostałam odesłana do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Stamtąd do Ministerstwa Sprawiedliwości i do Komendy Głównej Policji. Nikt nie zadeklarował chęci pomocy Iwonie.

Nikt prócz Polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, która wysłała 9 kwietnia br. apel do premiera RP.

Iwona czeka na odpowiedź.

Dorota Abramowicz

Prace nad aktem notarialnym w sprawie GPEC

Umowa supertajna

Czy jeszcze przed świętami zakończą się prace nad umową sprzedaży Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej? To prawdopodobne. Trwa „kosmetyka" zapisów aktu notarialnego.

W związku z tym przedstawiciele niemieckiej firmy Stadtwerke Leipzig, która ma kupić 75 procent udziałów w GPEC, przedłużyli wizytę w Gdańsku. Planowo mieli do Lipska wrócić wczoraj, ale wylecą dopiero dziś. Wrócą tuż po świętach.

Jak zapewnia Włodzimierz Machczyński, przewodniczący gminnej komisji negocjacyjnej, tym razem po to, by parafować dokument. To kolejna zapowiedź sfinalizowania transakcji wartej 184 mln zł.

- Niemcy przyjechali, by osobiście przypilnować zakończenia prac nad umową sprzedaży - zapewnia Machczyński. - Musieli też znaleźć tłumacza, który przełożyłby umowę na język niemiecki. Okazało się, że nie było to wcale zadanie łatwe. Bo taka osoba będzie musiała pracować w święta.

Zanim jednak dojdzie do ostatecznego podpisania umowy Machczyński planuje zwołać posiedzenie komisji negocjacyjnej. 11 przedstawicieli gminy otrzyma wówczas do czytania treść sporządzonej umowy.

- Spotkamy się w jednym miejscu i każdy otrzyma kserokopię. Będzie miał czas na zapoznanie się z treścią dokumentu. Później zbiorę duplikaty dokumentu - tłumaczy przewodniczący gminnej komisji negocjacyjnej. - Nie chcę, żeby akt notarialny wyniesiono z budynku. Na pewno nikt nie dostanie go do domu. Nie chcę, by tak ważny dokument krążył po mieście.

Kiedy akt notarialny zostanie już parafowany, zapoznają się z nim gdańscy radni. O tym, czy zgodzą się na sprzedaż GPEC, dowiemy się pod koniec maja.

Magdalena Rusakiewicz-Siembida

Wstanę i wyjdę

Rozmowa z radnym **Grzegorzem Strzelczykiem,** przedstawicielem gminnej komisji negocjacyjnej

- Co pan sądzi o zamknięciu komisji w jednym pomieszczeniu i nakazaniu jej przestudiowania umowy w krótkim czasie?

- Ten pomysł uważam za absurdalny. Jeśli pan Machczyński faktycznie tak zarządzi, wstanę i wyjdę. Akt notarialny napisany będzie językiem prawnym. Nie wyobrażam sobie czytania umowy, nie korzystając z konsultacji niezależnych prawników.

- Ale przewodniczący Machczyński tłumaczy się koniecznością zachowania tajemnicy...

- Wszystko rozumiem. Ale tajemnicą objęte były negocjacje, a nie treść umowy. W końcu sprzedajemy mienie publiczne, a nie garnitur prezydenta. Każdy powinien więc znać zapisy dokumentu. Nie zgodzę się na jego utajnienie. To niedopuszczalne!

Z WOKANDY

Sąd i awantura

Trwa walka przyszłych lokatorów domu przy ul. Skarbka 60 w Gdyni Demptowie o mieszkania. Sąd podjął wczoraj decyzję, na którą czekali, ale nie taką, jakiej oczekiwali. Lokatorzy spodziewali się, że umożliwi wpuszczenie na plac budowy firmy, która dokończy prace rozpoczęte przez Max Bud. Tymczasem, według gdyńskiego Sądu Rejonowego, przychylenie się do wniosku lokatorów byłoby wydaniem wyroku przed zakończeniem sprawy. Na placu budowy doszło do awantury między przyszłymi mieszkańcami a pracownikami Max Budu. Według lokatorów wtargnęli oni na teren. Doszłoby prawie do rękoczynów.

- To lokatorzy weszli pierwsi - mówi Krzysztof Szychowski, jeden ze wspólników spółki Max Bud. - Moi pracownicy nikogo nie tratowali ani nie szarpali.

Przypomnijmy. W minioną sobotę lokatorzy włamali się do swoich mieszkań. Zapłacili za nie w listopadzie ubiegłego roku pełną kwotę. W grudniu mieli dostać klucze. Pracownicy firmy Max Bud, wykonawcy, wstrzymali prace i od stycznia okupowali budynek, bo prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagórze" nie wypłacił firmie pełnej kwoty. Ten ostatni rozwiązał umowę z Max Budem, twierdząc, że firma dostała 70 proc. należności, bo tyle prac budowlanych wykonała.

(aga)

PODPALENIE

BORKOWO, gm. Żukowo. Umyślne podpalenie było przyczyną pożaru w tej miejscowości. Paliła się posiadłość letnia należąca do mieszkańca Gdańska. Ogień w porę zauważył stróż osiedla letniskowego.

- Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, paliły się drzwi garażu, a ogień zaczął wdzierać się do wnętrza budynku - mówi Edmund Kwidziński, szef kartuskich strażaków. - Akcja gaśnicza trwała prawie godzinę. Jak wynika z naszych ustaleń, ogień podłożono celowo. Policja prosi o kontakt osoby, mogące posiadać informacje o zdarzeniu - tel. 681-00-73.

(dal)

W SKRÓCIE

Wiózł po pijanemu

Nietrzeźwego kierowcę autobusu miejskiego linii nr 6 zatrzymali lęborscy policjanci. Wczoraj około godz. 6.30 prowadził autobus pełen pasażerów. - Po sprawdzeniu stanu trzeźwości kierowcy, okazało się, że 46-letni Leopold Ł. ma we krwi 1,10 promila alkoholu - mówi asp. Andrzej Hachaj z lęborskiej policji.

W Lęborku to pierwsze takie zdarzenie w ciągu ostatnich piętnastu lat. Jak twierdzi dyrektor ZKM, zatrzymany kierowca tłumaczył, że poprzedniego dnia... wypił jedno piwo. - Kierowcy grozi do dwóch lat pozbawienia wolności i zatrzymanie prawa jazdy - twierdzi Hachaj.

- Pijanych kierowców prowadzących autobusy spotykamy niezwykle rzadko - twierdzi podkom. Tadeusz Piechowski z KPP w Lęborku. - Ostatni raz był to niemiecki kierowca, którego zatrzymaliśmy dwa lata temu.

(aza)

Wyrywkowe kontrole

Fot. J. Lejczak

Stanisław Jadkiewicz dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej

- Zatrzymany nie jest naszym stałym pracownikiem. Mężczyzna ten pracował na zlecenie i zastępował innego kierowcę, który przebywa na zwolnieniu lekarskim. Kierowcy kontrolowani są rano wyrywkowo. Kiedyś kontrolowaliśmy wszystkich. Od pewnego czasu jednak nie mamy stałego dyspozytora czy kontrolera.

Koralowce w bagażu

Przemycane koralowce. Fot. Izba Celna w Gdyni

Przemyt ponad 70 koralowców udaremnili pomorscy celnicy na lotnisku w Gdańsku Rębiechowie. Towar znajdował się w bagażu turystki. Kobieta oświadczyła, że koralowce zebrała na plaży podczas pobytu na Kajmanach. Nie posiadała jednak wymaganych dokumentów zezwalających na przywóz pamiątek do Polski.

Koralowce, przewożone przez turystkę, należą do gatunków zagrożonych wyginięciem. Polska jest zobowiązana konwencją waszyngtońską do wykrywania przewozu przez granicę takich towarów.

W tym roku to już 32 wykrycie przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Gdyni naruszenia przepisów konwencji.

(K.N.)

REKLAMA

LASIK - opinia pacjenta...

Krótkowzroczność, dalekowzroczność i astygmatyzm. Takie wady dokuczają wielu z nas, a przecież nie musimy już się z nimi zmagać. W gdańskim Centrum Okulistycznym NOWY WZROK można poddać się zabiegowi korekcji wady wzroku. Wielu z Państwa niejednokrotnie spotkało się z informacjami na temat korekcji wad wzroku metodą LASIK. Wielu z Państwa z pewnością zastanawia się jak w praktyce wygląda tego typu zabieg.

Postanowiliśmy zaspokoić Państwa ciekawość i zamieścić w dzisiejszym artykule relację z zabiegu jednej z pacjentek pani Joanny K., która miała wadę -4,5 D.

J.K.: „Nadszedł umówiony dzień zabiegu. Do kliniki przyszłam pół godziny przed zabiegiem, aby nieco odetchnąć i oswoić się z otoczeniem. Po załatwieniu wszelkich formalności pielęgniarka zakropiła mi oczy kroplami znieczulającymi, pomogła mi włożyć odzież ochronną i zaprowadziła do sali zabiegowej. Tam czekał już na mnie zespół medyczny (lekarz, asystent i pielęgniarka). Położono mnie na łóżku lasera i przykryto twarz serwetą jałową z wyciętym otworkiem na oko. Wyjaśnienia lekarza o tym jak wszystko będzie przebiegało bardzo mnie uspokoiły. Zrozumiałam, że mam styczność ze specjalistami, którzy zajmują się podobnymi przypadkami na co dzień.

A co było dalej?

Zobaczyłam czerwone światełko i usłyszałam dźwięk pracy urządzenia. Nie czułam zupełnie nic. Żadnego bólu. Po prostu nic. Zaczęłam się nawet zastanawiać czy nie śnię skoro niczego nie odczuwam. Laserowanie trwało dosłownie chwilę (ok. 30 sekund). Podobno czas pracy lasera i wszystkie parametry potrzebne do zabiegu pobierane i ustalane są już w trakcie badań kwalifikujących do zabiegu. Po zakończonym laserowaniu lekarz opłukał moje oko. Jeszcze tylko jałowy opatrunek nałożony przez pielęgniarkę i to właściwie wszystko.

Po zabiegu należało odczekać jeszcze ok. godziny, aż moje oko ochłonie po doznanych przeżyciach, po czym lekarz przystąpił do badania kontrolnego. Okazało się, że wszystko zostało wykonane prawidłowo i po upływie 2-3 godzin mogłam już zdjąć opatrunek i oglądać świat własnymi oczami bez pomocy okularów.

Oczy nie bolały mnie ani podczas, ani po krekcji. Co prawda na początku nieco łzawiły, „bały się" ostrego światła, ale już pod wieczór było coraz lepiej. Rano kiedy, z przyzwyczajenia, sięgnęłam po okulary leżące na stoliku nocnym, otworzyłam oczy i... zamarłam! W tym momencie zrozumiałam, że okulary nie są mi już więcej potrzebne. Zapowiedzi lekarza sprawdziły się. Po zabiegu odzyskałam pełną ostrość widzenia. Miałam wzrok jak nowy.

Teraz już wiem jak wspaniale jest wreszcie zobaczyć wszystkie cienie i blaski, żywe barwy i ostre kontury.

Było to możliwe tylko dzięki laserowej korekcji wzroku metodą LASIK.

NOWY WZROK
CENTRUM OKULISTYCZNE

Gdańsk, ul. Chmielna 103/104
(wejście od ul. Stągiewnej),
tel./fax.: 058 324 92 22,
www.nowywzrok.pl,
e-mail: info@nowywzrok.pl

Tekst na prawach ogłoszenia 10162985/A/1004

GOSPODARKA

Mostostal u wojewody

Pracownicy Mostostalu Gdańsk pikietowali przed Urzędem Wojewódzkim. Obawiają się utraty pracy i chcą odzyskać zaległe pensje. Wojewoda obiecał pomoc. Pracownicy Mostostalu wypłat nie dostają od października.

– Jak to jest możliwe, że taka spółka jak nasza, która zbudowała połowę Trójmiasta, skonstruowała największą suwnicę w Europie, czy platformy wiertnicze dla Norwegów, upada? – pytał przewodniczący zakładowej „Solidarności" Zbigniew Miszczak.

Związkowcy winą za to obarczają poprzedni zarząd firmy odwołany w ub. roku. Według nich przez nietrafione inwestycje i niejasne transakcje doprowadził do upadku zakładu. Sprawą niegospodarności i domniemanych oszustw zajęła się prokuratura Do kolejnego spotkania u wojewody, na które zaproszony ma być również poprzedni zarząd spółki, ma dojść w środę. Sąd Rejonowy w Gdańsku w poniedziałek ogłosił upadłość Mostostalu. Władze spółki zapowiedziały, że złożą odwołanie. Mostostal zatrudnia obecnie 270 osób.

Los cukrowni w rękach rządu

Sprawą pelplińskiej cukrowni zainteresowało się Ministerstwo Skarbu. Po spotkaniu z wiceministrem Józefem Markiem Woźniakowskim władze BSO British Sugar (główny udziałowiec cukrowni) odwołały zaplanowane na wczoraj posiedzenie rady nadzorczej, podczas którego miano rozmawiać m. in. o sposobie wdrożenia procesu restrukturyzacji w fabryce. Przeciwko planom restrukturyzacji protestują pracownicy i plantatorzy. Twierdzą oni, że w wyniku programu ich zakład zostanie zamknięty. Efektem rozmów jest przejęcie dalszych działań w sprawie pelpińskiej cukrowni przez rząd. Tegoroczna kampania buraczana na pewno odbędzie się w Pelplinie.

Gmina Fair Play

Pod naszym patronatem Dziennik Bałtycki

Na początku maja mija termin składania zgłoszeń do drugiej edycji konkursu „Gmina Fair Play – Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji". Celem konkursu jest wyróżnianie gmin zaangażowanych w tworzenie warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania. Konkurs organizowany jest przez Krajową Izbę Gospodarczą oraz Fundację Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym. Uczestnicy ubiegać się będą o tytuł, godło promocyjne i certyfikat w trzech kategoriach: gminy wiejskie i małe miasta, gminy miejskie oraz gminy turystyczne. W gminach, które staną w konkursowe szranki, przeprowadzony będzie kilkustopniowy audyt. Badana będzie m.in. oferta dla potencjalnych inwestorów, organizacja obsługi interesantów, plany i możliwości poszczególnych gmin. Audytorzy będą też posiłkować się opiniami przedstawicieli biznesu lokalnego na temat współpracy z daną gminą. Z uwagi na audyt, udział w konkursie jest płatny. Koszt zależy od wielkości jednostek samorządu. Gminy będą jednak mogły wykorzystać wyniki badań. W ubiegłorocznej edycji startowało w konkursie 14 gmin i z województwa pomorskiego. Cztery otrzymały specjalne wyróżnienia (w kategorii miast Gdańsk i Gdynia oraz gmina Człuchów i Kobylnica), a wszystkie startujące zdobyły certyfikaty.

Kontakt - Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, Biuro w Gdyni ul. Morska 27 lok. 4, 81-326 Gdynia, tel.: 058 661 92 52, 661 92 50, fax.: 058 661 92 70, www.fairplay.pl

(JKL, kap, VIK)

TWÓJ PORTFEL

Po nadpłatę do kasy

Podatnicy nie będą już musieli płacić prowizji na poczcie za odbiór nadpłaty podatku. Urząd skarbowy nie będzie mógł odmówić zwrotu nadpłaty w kasie. Ministerstwo Finansów wysłało do izb i urzędów skarbowych pismo, w którym nakazuje wypłacanie nadpłat w kasach, jeśli zażądają tego podatnicy. Gdy w urzędzie nie ma kasy, podatnik powinien mieć możliwość odebrania pieniędzy w banku, z którym urząd zawarł umowę obsługi. Od tego roku za zwrot nadpłaconych podatków pocztą pobierana jest prowizja. Jej wysokość zależy od wysokości nadpłaty i wynosi minimum kilka złotych.

NOTOWANIA

Dane z kantorów (16-17.04.2003)

Kupno/ sprzedaż waluty	„Max" Gdańsk ■ Jagiellońska 10	„Xamax" Gdańsk ■ Pasaż Królewski, ■ Długa 81/83	„Green" Gdańsk ■ C.H.Carrefour „Morena" ■ Grunwaldzka 92 ■ - PKP Wrzeszcz
USD	▽ 384,5/403 △	▽ 384,5/403 △	▽ 384,5/403 △
EURO	△ 423,5/436,5 △	△ 423,5/436,5 △	△ 423,5/436,5 △
SEK	△ 46,1/47,1 △	△ 46,1/47,1 △	△ 46/47,5 △
GBP	△ 609/619 △	△ 609/619 △	△ 608,5/628,5 △

USD – dolar amerykański, EURO - nowa waluta, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski.
▽ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; △ - wzrost ceny; ○ - cena bez zmian

Polacy zmieniają zdanie o wojnie

W Iraku wciąż giną ludzie

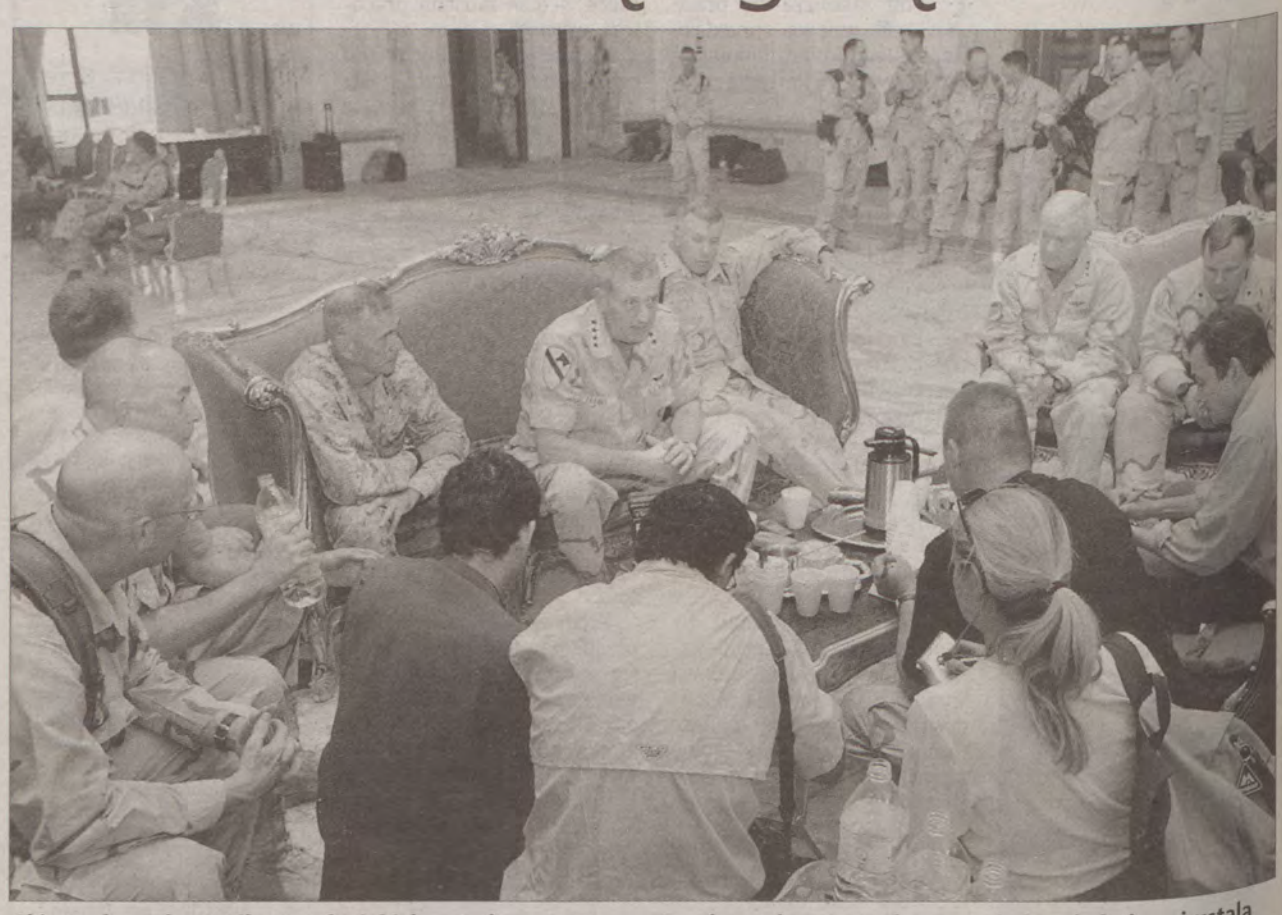

Głównodowodzący sił amerykańskich w Iraku gen. Tommy Franks podczas narady ze swoimi podwładnymi ustala szczegóły końca kampanii wojennej.

Fot. PAP/AP

17 Irakijczyków zginęło w Mosulu na północy Iraku, gdzie siły amerykańskie kilkakrotnie ostrzelały grupy rabusiów i demonstrantów irackich. Żołnierze amerykańscy otworzyli ogień do gwałtownie demonstrującego tłumu, domagającego się przywrócenia ładu w mieście; później ostrzelano rabusiów, łupiących miejscowy bank.

Według naocznego świadka, iraccy policjanci-ochotnicy usiłowali powstrzymać rabusiów, oddając w powietrze serię strzałów z broni krótkiej. Grupa amerykańskich żołnierzy odpowiedziała strzelając do tłumu z dachu pobliskiego domu z broni maszynowej. Zginęło kilka osób, ranny w obie nogi został iracki policjant Abdullah, usiłujący wcześniej zaprowadzić porządek. Marines zaprzeczyli tej wersji wydarzeń.

Chaos panuje też w drugim ważnym centrum północnego Iraku - mieście Kirkuk, gdzie Kurdowie wzięli sprawiedliwość we własne ręce i wyrzucają ze swych dawnych domów sprowadzonych tam masowo w latach osiemdziesiątych przez rząd Saddama Husajna arabskich osadników.

Z Kirkuku w sumie wysiedlono przed laty ponad 400 tysięcy Kurdów, wielu zginęło następnie w więzieniach lub obozach uchodźców. Ci, którzy przeżyli, dziś chcą wrócić i odzyskać mienie. Kurdyjscy przywódcy zapewniali jednak w ostatnich dniach USA i kraje arabskie, że proces ten przeprowadzony będzie zgodnie z prawem, przez upoważnione do takich decyzji sądy.

Tymczasem zmieniła się ocena Polaków odnośnie wysłania polskich wojsk do Iraku. Z badań PENTORA wynika, że ponad 47 procent respondentów uznało, że polskie władze podjęły właściwą decyzję udzielając politycznego i wojskowego wsparcia USA i Wielkiej Brytanii w tym konflikcie. Takie zdanie ma prawie 60 procent ankietowanych mężczyzn i ponad 37 procent kobiet. Przeciwko udziałowi Polski w wojnie nadal jest prawie 38 procent ankietowanych - co trzeci mężczyzna i prawie 43 procent kobiet.

W badaniu przeprowadzonym trzy miesiące temu blisko 78 procent ankietowanych było przeciwnych udziałowi Polski w wojnie wbrew stanowisku ONZ, a za udziałem opowiadało się tylko ponad 12 procent.

Jerzy Głuszyński z PENTORA uważa, że osłabienie antywojennych nastrojów Polaków w zwycięskiej fazie konfliktu nie wynika tylko z chęci przyłączenia się do zwycięzców. Polacy mogli przekonać się oglądając w telewizji relacje z Bagdadu, że w Iraku rządziła absolutna dyktatura, a bogate pałace rodziny Husajna kontrastują z powszechną biedą.

(rye)

W KRAJU

Esbecy przed sądem

Przed Sądem Rejonowym w Koninie stanęło czterech byłych miejscowych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, oskarżonych przez Instytut Pamięci Narodowej o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad działaczami NSZZ „Solidarność".

Oskarżeni nie przyznają się do zarzucanych im czynów. Dwaj z nich oświadczyli to przed sądem. Dwaj odmówili składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania sądu - dlatego, że odrzucił on wniosek ich adwokata o odroczenie rozprawy. Sąd odczytał ich wyjaśnienia złożone w śledztwie.

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu zarzucił byłym funkcjonariuszom SB, że w latach 1981-1985, prowadząc postępowania karne przeciwko członkom „Solidarności", nie tylko znęcali się nad nimi, ale i grozili im śmiercią.

W odczytywanym przez godzinę akcie oskarżenia jest mowa m.in. o długotrwałych przesłuchaniach, w trakcie których funkcjonariusze SB znieważali działaczy „S". Ofiary bito pięściami i pałkami policyjnymi, przywiązywano za ręce i nogi do kaloryfera, kopano i zmuszali do stania bez odzieży przy otwartym oknie, na kilkustopniowym mrozie. Inny zarzut to demonstrowanie przesłuchiwanym pistoletu i grożenie im śmiercią.

Rozprawę w procesie Juliana K., Jana D., Mirosława T. i Henryka N. przerwano do 15 maja.

(PAP)

RADA NADZORCZA TVP

Krzyk przegranych

Po kolejnej beskuteczniej próbie zawieszenia Roberta Kwiatkowskiego, prezesa TVP, dwóch członków rady nadzorczej: Anna Popowicz i Andrzej Liberadzki złożyło wczoraj rezygnację.

- Nasze odejście ma być sygnałem, że w telewizji publicznej nic nie da się zmienić - powiedział nam Liberadzki. - Straciliśmy złudzenia, że tę firmę można naprawić. Wszystko wróciło w stare koleiny i wręcz umocnił się „beton" - dodał.

W środę podczas posiedzenia rady Anna Popowicz, po raz kolejny bezskutecznie wnioskowała o zawieszenie prezesa TVP Roberta Kwiatkowskiego. Poparł ją tylko Liberadzki.

O zawieszenie prezesa Kwiatkowskiego apelowała dwukrotnie komisja śledcza w sprawie tzw. afery Rywina.

- Masa krytyczna przegranych przez nas głosowań w tej i innych sprawach została przekroczona - tłumaczy Liberadzki.

Popowicz i Liberadzki zarzucają radzie nadzorczej brak woli naprawy publicznej telewizji. Uważają, że wyłączenie Kwiatkowskiego z zarządu i czasowe oddelegowanie do niego przedstawiciela rady nadzorczej, pozwoliłoby zapoczątkować formowanie nowego, według obiektywnych zasad, kierownictwa telewizji. Umożliwiłoby także odejście od politycznych parytetów, wprowadzenie pluralizmu poglądów na antenach

Popowicz i Liberadzki twierdzą, że zarząd nie jest w stanie wyprowadzić TVP z kryzysu, a rada nadzorcza toleruje tę sytuację.

(bmk)

REJSY

piątek 18 kwietnia 2003 r.

Fot. Pawel Stauffer

„Tysiąc druga noc"
- reportaż Macieja Siembiedy
str. 18-19

Chrystus pod celą

Jezus bierze krzyż z nieheblowanych desek, wysoki na trzy metry, i idzie na oddział przejściowy; tam gdzie osadzeni mają kwarantannę. Za nim - Piłat, w sportowej bluzie zamiast togi, który na wolności nazywał się Chris Yowie i był didżejem w sopockim Sfinksie.

Fot. Robert Kwiatek

List tygodnia

Unikanie dyskusji

W związku z dyskusją o przystępowaniu do Unii Europejskiej nasuwają mi się następujące obawy. Po pierwsze, w mediach - mam na myśli głównie telewizję - dyskusji jest sporo, tylko nie na temat UE. Tego tematu dziwnie się unika. Po drugie, jak już ktoś przez dwie minuty tematu dotyka, to albo szermuje frazesami, albo zamartwia się, że referendum ma trwać aż dwa dni (za chwilę kogoś innego boli głowa, że tylko jeden dzień!). Po trzecie - można przypuszczać, że szanowna władza albo się dylematami z powodu UE nie interesuje, albo obawia się merytorycznej dyskusji. Dla każdego, kto myśli logicznie, istnieje tylko jeden sposób przekonania nieprzekonanych. Zająć się czym prędzej publicznie tym wszystkim, co budzi nieufność.

Jacek Bączek, Gdańsk

Cytaty tygodnia

„To prawda, dobry Bóg sprawił, że dość często miewam okazję widywać Ojca Świętego. O czym rozmawiamy? Ostatnio rozmawialiśmy o Witoldzie Gombrowiczu, bo Papież przeczytał „Transatlantyk", a teraz czyta „Dzienniki"...

o. Maciej Zięba, dominikanin

„Francja chciałaby stworzyć sytuację, w której Niemcy są koniem, reszta Europy wozem, a Francja woźnicą".

Radek Sikorski, dyrektor programu Nowa Inicjatywa Atlantycka w waszyngtońskim American Enterprise Institute

„Jerzy Urban przez lata był wielkim autorytetem mojej formacji. Teraz okazało się, że brakuje mu lojalności. Ponadto Urban myli się zarówno w diagnozach, jak i we wnioskach. Ma nas za bandę kretynów, mówiąc jego językiem, ale nimi nie jesteśmy".

Krzysztof Janik minister spraw wewnętrznych

„Leszek Miller cieszy się, że w święta będzie mógł pójść z wnuczką - jeśli ona zechce - ze święconką do kościoła".

(z prasy)

„Rywin? To ten aktor z »Ekstradycji«?...".

Z wypowiedzi Lecha Nikolskiego, b. szefa gabinetu politycznego premiera, przed sejmową komisją śledczą

„Dokładnie tak jak minister Nikolski niczego nie wiem. Całą wiedzę czerpię z gazet. Gdyby »Gazeta Wyborcza« nie wspomniała o tym pewnego razu, do dziś bym nie wiedział, że ziemia jest okrągła, bo premier Miller nigdy przy mnie o tym nie napomknął".

Maciej Rybiński, felietonista

„W ostatnim wydaniu kabaretu Olgi Lipińskiej wszyscy przesłuchiwali wszystkich, myląc fakty, nazwiska i role. Ogólne wrażenie przypominało syzyfowe prace ekipy profesora Nałęcza".

Zdzisław Pietrasik, publicysta

„Rejsy" redagują Barbara Szczepuła i Grzegorz Landowski
E-mail: rejsy@prasabalt.gda.pl
Tel. 3003-350

Proces 2000-lecia

Sąd nad Jezusem, zakończony wyrokiem skazującym i śmiercią na krzyżu, to bez wątpienia najważniejszy proces w dziejach ludzkości. Zwycięstwo zawiści, fałszu i oportunizmu (słynne „umywam ręce") nad sprawiedliwością, w wymiarze teologicznym, doprowadziło do tryumfu Prawdy i Życia. Ten proces to także ilustracja ułomności ludzkiego wymiaru sprawiedliwości wobec Sprawiedliwości nieskończonej.

W oparciu o relacje ewangelistów rekonstruujemy dziś tamte wydarzenia: Kim byli sędziowie i oskarżyciele? Ile było instancji sądzących? Jakie zarzuty postawiono oskarżonemu i jak próbowano je udowodnić?

Rys. Agnieszka Jatkowska

Ile procesów?

Opisy procesu Jezusa umieszczone są w czterech ewangeliach. Wszystkie są zgodne w tym, że wyrok śmierci, którego domagali się przedstawiciele żydowskiej rady najwyższej, zatwierdził cesarski namiestnik Poncjusz Piłat.

Różnice występują w kwestii liczby procesów. Wedle Mateusza i Marka, były dwa - pierwszy przed żydowską starszyzną w domu Kajfasza (poprzedzony przesłuchaniem u Annasza), drugi u Piłata.

Łukasz dorzuca jeszcze trzecią, a właściwie środkową, instancję. Kiedy Piłat dowiaduje się, że Jezus jest z pochodzenia Galilejczykiem, każe go odesłać do przebywającego akurat w Jerozolimie Heroda Antypasa, tetrarchy Galilei. Byłby to zatem jeszcze jeden proces - tym razem przed przedstawicielem żydowskiej władzy świeckiej. Ponieważ Jezus nie odpowiedział na żadne z pytań tetrarchy, ani nie uczynił żadnego cudu, na co ten liczył, „wzgardził nim" (Łk 23;11) i kazał go odesłać do Piłata. Sam jednak wyroku nie wydał.

Z kolei św. Jan ogranicza się do opisu pierwszego przesłuchania przed Annaszem i jednego procesu - u Piłata, który toczy się u niego w dość niezwykłych okolicznościach. Rzecz działa się w przededniu święta Paschy, więc religijni Żydzi nie mogli wejść do pogańskiego pretorium gdzie urzędował Piłat, bo groziłoby im to skalaniem. W związku z tym proces toczył się niejako „z częściowym wyłączeniem jawności". Piłat przesłuchiwał oskarżonego u siebie, a następnie wychodził na zewnątrz, konsultować się z oskarżycielami.

Wątpliwości badaczy

Nasza wiedza o procesie Jezusa oparta jest wyłącznie na pisemnych relacjach ewangelistów, a więc wyznawców jego nauki. Stąd wątpliwości historyków, na ile można tu mówić o zapisie faktów, a na ile jest to „historyzacja proroctwa".

Podważana jest między innymi wiarygodność relacji o uwolnieniu Barabasza. Administracja rzymska w poszczególnych podbitych prowincjach, przez szacunek dla miejscowych zwyczajów powszechnie stosowała zasadę odraczania wykonania wyroków śmierci na czas świąt. Historycy wątpią jednak w to, by święta mogły być okazją do całkowitej amnestii dla skazańców.

Historyczne relacje o zachowaniu Piłata i opinie o jego charakterze, każą uznać za mało wiarygodne psychologicznie wyjaśnienie, że zgodził się wydać Jezusa na śmierć pod presją kapłanów i tłumu. Przeciwnie, znając jego niechęć do ortodoksyjnych Żydów i skłonność do ich prowokowania, wydaje się, że i w tej sytuacji nie powinien im ulec, a raczej na złość uwolnić skazańca, szczególnie, że darzył go pewną sympatią.

Francuski historyk John Dominique Crossant w wydanej także w Polsce książce „Kto zabił Jezusa?" wysuwa kontrowersyjną tezę, że mogło w ogóle nie być żadnego procesu. Ponieważ religijne święta często stanowiły okazję do wywoływania zamieszek (zwłaszcza antyrzymskich) w okolicach jerozolimskiej świątyni, Crossant uznał za wielce prawdopodobne, że mogła istnieć stała umowa między Kajfaszem i Piłatem, by - dla przykładu - osoby uznane za podżegaczy były automatycznie karane śmiercią, bez procesu. Ta umowa mogłaby mieć zastosowanie także do przypadku Jezusa.

(eter)

Uczestnicy

Oskarżony

■ Jezus z Nazaretu, lat 33, z wykształcenia cieśla, z zawodu wędrowny kaznodzieja

Oskarżyciele

■ Józef, zwany Kajfaszem, od 18 r. n.e. arcykapłan, przewodniczący Sanhedrynu - żydowskiej rady najwyższej, pełniącej jednocześnie funkcję sądu religijnego; to on przewodził pierwszemu procesowi Jezusa; u Piłata domagał się kary śmierci dla oskarżonego; wcześniej to on przekupił Judasza

■ Annasz, teść Kajfasza, arcykapłan w latach 6-15 n.e., choć oficjalnie odsunięty od władzy przez Rzymian, zachował tytuł i wpływy; to do niego najpierw doprowadzono oskarżonego

Sędziowie

■ Poncjusz Piłat, od 26 r. n.e. namiestnik Judei, mianowany przez cesarza Tyberiusza; rezydował w Cezarei, do Jerozolimy przyjeżdżał tylko z okazji większych świąt, by mieć oko na sprawy bezpieczeństwa w mieście; w procesie Jezusa stanowił najwyższą instancję (tylko namiestnikowi przysługiwało prawo skazywania na śmierć); skazał Jezusa mimo przekonania o jego niewinności; nad głową skazańca kazał umieścić napis sugerujący polityczny motyw wyroku

■ Herod Antypas - tetrarcha czyli władca, ale bez tytułu króla, Galilei i Perei, syn króla Heroda Wielkiego (tego od rzezi niewiniątek); wedle św. Łukasza był drugą instancją w procesie Jezusa

Ostateczna instancja odwoławcza

■ lud Jerozolimy - to jemu przypadła w udziale ostateczna decyzja, którego ze skazanych na śmierć uwolnić z okazji święta Paschy: Jezusa czy Barabasza, pojmanego w rozruchach w efekcie których doszło do zabójstwa; podjudzony przez kapłanów lud opowiedział się za łaską dla Barabasza

Zarzuty

Decyzja o konieczności pojmania i skazania Jezusa zapadła kilka dni wcześniej na zebraniu żydowskiej rady najwyższej. Motywem tej decyzji był lęk, że jeśli Żydzi uwierzą w posłannictwo Jezusa, może to doprowadzić do antyrzymskiego powstania, które zakończy się klęską. „Lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród" - argumentował Kajfasz.

Już po pojmaniu Jezusa, podczas pierwszego procesu u Kajfasza, wystąpili fałszywi świadkowie z obciążającymi zeznaniami. Mówili między innymi o tym, że oskarżony twierdził, iż jest w stanie zburzyć świątynię i odbudować ją w ciągu trzech dni. Ponieważ jednak ich zeznania były ze sobą sprzeczne, nie mogły stanowić podstawy wyroku. Wobec tego Kajfasz zapytał Jezusa wprost czy jest Synem Bożym, a otrzymawszy odpowiedź twierdzącą, uznał to za wystarczający dowód bluźnierstwa. Z tym też zarzutem wystąpił zarówno przed Piłatem, jak i Herodem. W ewangelii św. Jana pojawia się też wątek polityczny - używanie tytułu „żydowskiego króla". To właśnie stanowi ostateczny argument przekonania, a raczej zastraszenia Piłata. „Jeśli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cezarowi" (J 19,12).

Babskie gadanie

Barbara Szczepuła

Goło i wesoło

Premier otworzył nam pod Akropolem drzwi do Europy, a wczoraj w Sejmie, powołując się na Platona i Jana Pawła II, przypomniał, że rząd działa w interesie państwa i narodu. Dosadniej ujął to kilka dni wcześniej Mariusz Łapiński, ten sam, który chciał, by resort zdrowia wjechał do Europy nowymi lanciami: my nie jesteśmy w Sejmie dla pieniędzy, ale żeby pracować dla dobra kraju. Święte słowa. Ale ten, kto haruje i wypruwa sobie żyły dla Polski, musi też godnie wypoczywać. Z „Polityki" dowiadujemy się, że nasi mężowie stanu, szczególnie lewicowi, lubią bywać w domach Jerzego Urbana w Konstancinie i na Mazurach. Przychodzą tam także biznesmeni oraz gangsterzy. A zabawy są szałowe. Raz uświetnia je striptizerka z wężem, raz transwestyci czy prestidigitator, który wyciąga gościom chusteczki z nosa. Kiedy indziej znów panowie i panie pluskają się na golasa w basenie. Wódeczka leje się strumieniami.

- Do Jurka pielgrzymują wszyscy, którzy się liczą - zapewnia jeden z bywalców. - Na spędy przychodzą dwory, ale na poważne rozmowy - pierwsze osoby w państwie.

Wymieńmy kilka nazwisk: Jaruzelski, Kwaśniewski, Miller (ojciec i syn), Michnik, Gudzowaty, Świtalski, Jasik i Zacharski (wiadome służby) i inni. No i Lew Rywin, ma się rozumieć.

Orkiestra ciągle gra, prestidigitator dwoi się i troi, wyciąga coraz to nowe króliki z kapelusza, ale z sondaży wynika, że zaufanie do rządu spada na łeb na szyję. Naród jest niewdzięczny, nie da się ukryć.

Polityka, panie majster, to nie smoła ani klajster.

REKLAMA

Wielka wiosenna obniżka

Nokia 3510i

od 49 zł
(od 59,78 zł brutto)

Panasonic GD67

od 49 zł
(od 59,78 zł brutto)

Słońce wyżej, ceny niżej

Tylko w promocji Plus GSM:

- supertelefony w supercenie;
- superkumulacja: niewykorzystane minuty i SMS-y przechodzą na kolejne miesiące; z uzbieranych minut można realizować darmowe połączenia, płacąc tylko za abonament;
- superabonament 17 zł netto (20,74 zł brutto) z darmowymi minutami i SMS-ami.

Siemens A50

1 zł (1,22 zł brutto)

Nokia 3410

1 zł (1,22 zł brutto)

Motorola C333

1 zł (1,22 zł brutto)

Siemens SL45i

od 1 zł (od 1,22 zł brutto)

Samsung N500

1 zł (1,22 zł brutto)

Sony CMD-7J

1 zł (1,22 zł brutto)

Nokia 3310

1 zł (1,22 zł brutto)

Nokia 5510

1 zł (1,22 zł brutto)

Promocja

Salony Firmowe
Gdańsk: ul. Grunwaldzka 87/91,
tel. (0-prefiks 58) 340 26 60
Gdynia: Skwer Kościuszki 17/19,
tel. (0-prefiks 58) 669 95 50

Internet: www.plusgsm.pl
Sprzedaż i Informacja: 0-801 100 601
numer ulgowy

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.

Plus GSM
jutro zaczyna się dziś

10162500/A/97

Chwyty dozwolone

Jan Chrzan

Temat na Wielki Piątek

Rzadko wracam do wojennych wspomnień, dla większości Czytelników tak już zamierzchłych, jak bitwa pod Cedynią w 972 roku. Tym razem jednak skłaniają mnie ku temu decyzje USA i Wielkiej Brytanii o przekazaniu Polsce archiwaliów dotyczących Katynia.

Otóż 11 kwietnia 1943 od spotkanego męża siostry usłyszałem, że Niemcy odkryli pod Smoleńskiem masowe groby oficerów z obozu w Kozielsku. - Przygotuj się na to - mówił szwagier - że twój ojciec już nie żyje... Niestety, miał rację. W dwa dni później szmatławiec „Goniec Krakowski" doniósł o odkryciu w katyńskim lesie i zaczął publikować listy zidentyfikowanych ofiar. Z zainstalowanych na Rynku megafonów płynęły oskarżenia „bolszewickiej żydokomuny" o dokonanie mordu, pozorujące święte oburzenie. W kinach dla Polaków wyświetlano wstrząsające obrazy ekshumacji, a „Propagandaamt Krakau" rozlepiał na kioskach plakaty z sowieckim komisarzem o przesadnie żydowskich rysach, strzelającym jeńcowi z nagana w potylicę i spychającym go kopniakiem w grobową jamę. Zamazywano je napisem „OŚWIĘCIM", gdyż hitlerowski zbrodniarz nie miał moralnego prawa, by potępiać zbrodniarza sowieckiego.

Od mordu katyńskiego minęło pół wieku, nim ZSSR w fazie rozpadu przekazał Polsce zaoczny wyrok z 1940 r. na tysiące polskich jeńców. Od spadkobierców Kraju Rad nie doczekaliśmy się prośby o wybaczenie. Wszczęte w Rosji śledztwo wlecze się od 10 lat. Podpisani na wyroku mordercy zza biurka nie żyją. Kaci z NKWD chyba też. Ufam, że smażą się na dnie piekieł. Ale czemu dopiero w 60 lat od odkrycia grobów byli sojusznicy Stalina przyznają, że Churchill i Roosevelt od początku znali prawdę o zbrodni, lecz milczeli? Jeśli przekazanie dokumentów jest nagrodą za obecny udział w antysaddamowskiej koalicji, a przy okazji lekkim przytyczkiem Rosji w nos za jej sprzeciwy w Radzie Bezpieczeństwa, to zauważmy, iż od rzymskich czasów zatajenie wiadomości o sprawcach zbrodni jest kryminalnym przestępstwem. Przynajmniej w tzw. państwach prawa.

Pomysły humanisty

Janina Wieczerska

Czytając Halla

Monografia generała de Gaulle'a pióra Aleksandra Halla miała od początku opinię książki, którą się świetnie czyta. Podzielam to zdanie, ale chciałabym zwrócić uwagę i na drugą, kapitalną zaletę pracy. Otóż, przedstawiając chwalebną i ciernistą drogę życia wielkiego Francuza, Hall przy okazji kreśli też dzieje polityczne Francji od I wojny do śmierci de Gaulle'a w roku 1970. Z których wyciągnąć można wniosek dość różny od powszechnie przyjętego. Mówi się bowiem, że de Gaulle uratował honor Francji po haniebnej kapitulacji Pétaina. Otóż aż tak dobrze nie było:

de Gaulle tylko zatuszował tę hańbę, z dobrym skutkiem dla Francji i z kiepskawym dla Francuzów. Ci bowiem, przeżywszy wraz z wkroczeniem de Gaulle'a do Paryża w sierpniu 1944 wielki le jour de gloire, potem poczuli się oczyszczeni i z Marsylianką na ustach zajęli się powszechną głupawą i podławą praktyką partyjniacką. Zresztą nie tylko partyjniacką: to w końcu nie tylko partie, ale olbrzymia większość Francuzów „nie chciała umierać za Gdańsk". Czego im świat do tej pory nie zapomniał, ale oni sami - owszem. Tak jak zapomnieli (całkiem wygodnie), że mimo kapitulacji i wpuszczenia Hitlera do Paryża i tak umierali. Tyle że bez chwały - w walkach z Anglikami i Wolną Francją.

Doprawdy de Gaulle tylko przemycił rodaków do grona zwycięzców. On sam „niewolnik wielkiej myśli jednej" wierzył, że gloria Francji jest do odzyskania, a przed Francuzami stoi misja tworzenia solidarnej Europy przynajmniej po Bug (de Gaulle nigdy nie usprawiedliwiał Jałty). Ale Francuzi gwiżdżą na misję. Jak wańka - wstańka wrócili do swego: za nic nie umierać, na wszystkim zarabiać i zalewać Europę gadaniną na przemian napuszoną albo arogancką.

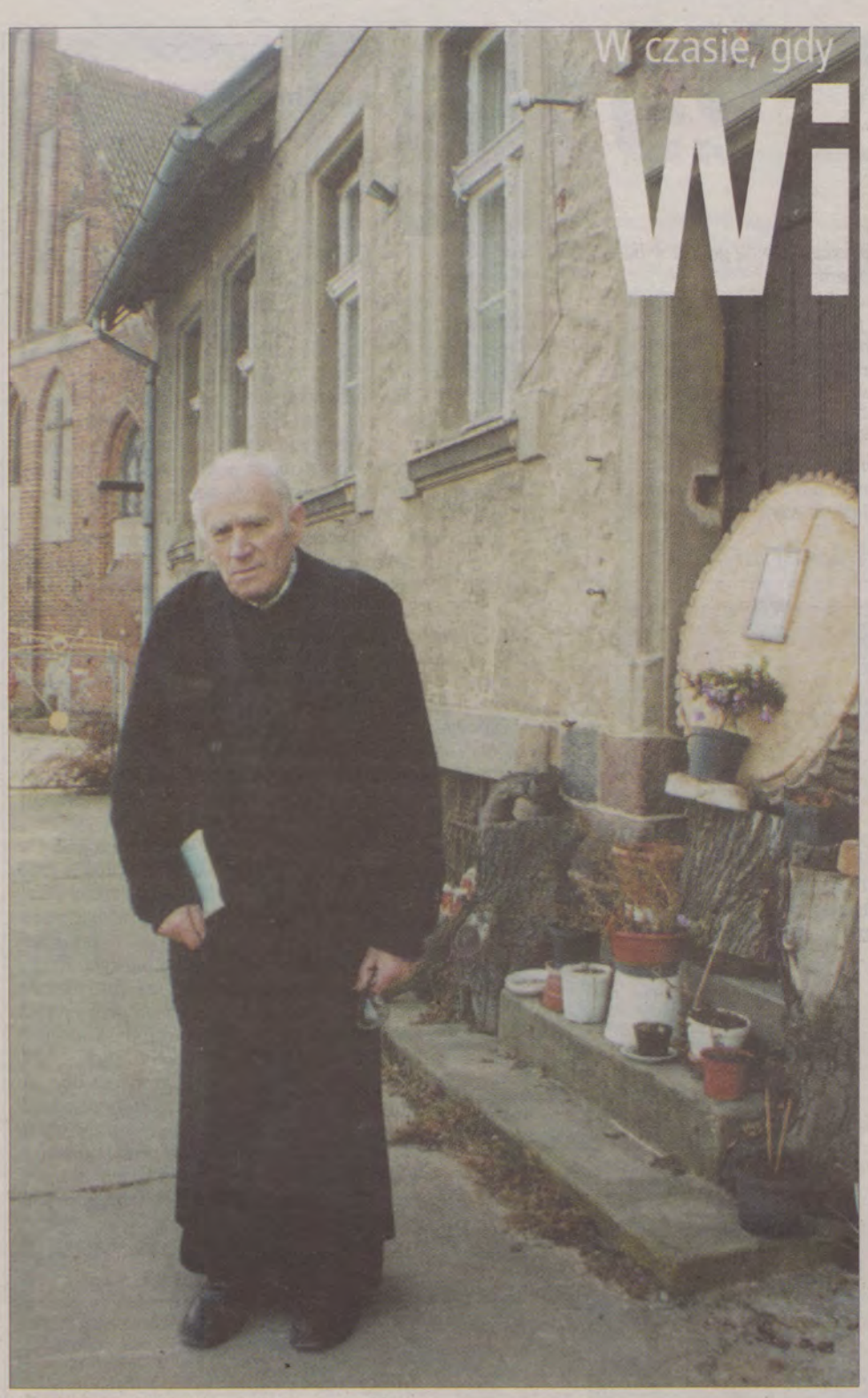

W czasie, gdy był martwy, znalazł się w innym świecie

Widziałem

Tekst
Edmund Szczesiak

Był po tamtej stronie. Przekroczył granicę, zza której zwykle się nie wraca. On wrócił. Widział tamten świat. Zupełnie inny. Tak inny, że brakuje słów, aby go opisać, wyrazić.

- Wszelkie słowa niewiele znaczą, tak ubogie każde z nich - boleje nad wymykaniem się tamtej rzeczywistości ziemskim pojęciom ksiądz Jan.

Idziemy dróżką z kościoła do plebanii. Świątynia wiekowa, ceglana, z wysmukłą gontową wieżą i czerwonym dachem z karpiówki. Od drogi wiejskiej poprzedza ją miejsce zadumy nad śmiercią - cmentarz, a plebanię - ogród z tajemniczą piramidą pośrodku, dostarczającą energii życia. Idziemy i uzgadniamy warunki.

Ksiądz Jan - tyle pozwala ujawnić. Jak się nazywa, gdzie mieszka - mam przemilczeć. To może zdjęcie? Też nie. Przekonuję, że opowieść prawdziwa potrzebuje uwiarygodnienia, choćby twarzy. Na zdjęcie więc zgoda. Przystaje przed frontowym wejściem do plebanii, nieczynnym, bo wnękę i schodki zajęła kapliczka z pniaków. Lekko przygarbiony, mrużąc dobrodusznie oczy tłumaczy skąd prośba o kamuflaż: po powrocie stamtąd odkrył w sobie dar uzdrawiania. Pomaga cierpiącym. Ale boi się najazdów. Już raz się zdarzyło - po nieopatrznej notatce w prasie - że przed plebanią pojawił się tłum. Najchętniej pomagałby wszystkim, którzy szukają ratunku, ale nie podoła. Dlatego unika rozgłosu. Ale o doświadczeniu z pogranicza życia i śmierci chce opowiedzieć. Tak jak potrafi.

Za progiem śmierci

Próg śmierci przekroczył w szpitalu - na stole operacyjnym. Było to w czerwcu 1993 roku w Sztumie. Miał przepuklinę, doszło do uwięzienia jelit, groziła martwica. Lekarz zdecydował: konieczna operacja i to natychmiast! Trafił na stół - bez wstępnych badań; nie było na nie czasu. W trakcie zabiegu serce przestało bić, zatrzymało się. Nie był już wtedy pierwszej młodości - liczył 73 lata (jest z rocznika Papieża Jana Pawła II).

- Umarłem - nazywa po imieniu to, co się stało, a co określa się stanem śmierci klinicznej. Lekarze przystąpili do reanimacji. Ratowali go i uratowali.

W tym czasie, gdy był martwy, doświadczył niezwykłych przeżyć. Znalazł się w innym świecie. Do dziś jest pod wrażeniem tego, co ujrzał. Świat, który zobaczył, był tak inny, tak odmienny, że nie ma go z czym porównywać. Dotąd nie znajduje słów, którymi mógłby celnie opisać swoje przeżycia i doznania.

- To zupełnie inna rzeczywistość. Cudowna to za mało. Zbyt wątła jest treść takich słów. Nie mieści się w naszych doczesnych realiach to, co jest ponad nimi - przekonuje. - Ani oko nie widziało...

Wielka jasność

Najpierw to, co ujrzał, próbował ująć w formie wiersza. Poezje pisuje od czasów szkolnych, do tej pory wydał trzy tomiki o treściach religijnych. Mowa wiązana nadaje się bardziej do opisu doznań niż proza.

„Nie umiałem wyrazić tego, co chciałem" - przyznał w przedmowie do tomiku „Widziałem".

Tak ubogie każde słowo
Skromne i ograniczone
Nie wyrażę ludzką mową
Tego co jest nieskończone.

Próbuje teraz - w rozmowie - raz jeszcze ująć w słowa to, co wymykało mu się opisom. Opowiedzieć - w ziemskim języku.

- Widziałem światło. Wielka jasność obejmowała jedną trzecią nieba. Światło było tak potężne, że słońce przy nim to iskierka. Na słońce nie można patrzeć. Razi oczy. A na tę jasność - mimo że była taka silna - mogłem. Działała wręcz kojąco. Patrzyłem zauroczony. Nie mogłem oderwać oczu od tego niezwykłego, cudownego zjawiska. Miałem wrażenie, że to tylko cząstka jakiejś ogromnej całości, która znajduje się gdzieś poza horyzontem. Czułem się przytłoczony ogromem tego światła, jego siłą, żywotnością. Miałem poczucie, że wszystko co widzę to nieskończona, wszechpotężna miłość uśmiechająca się do mnie. Czułem, że oglądam Boga. To piękno kojarzyło mi się z wszechmocą miłości boskiej.

Miałem odczucie, że widzę wiele istot. Oglądałem postacie świętych, które z daleka uśmiechały się do mnie. Takim cudownym uśmiechem, pełnym dobroci. Postacie szlachetne o szczęśliwych twarzach. Widziałem swoich bliskich zmarłych. Podchodzili do mnie. Wymieniali między sobą jakieś myśli i odchodzili. Było ich wielu. Tak że nie zdążyłem wszystkim dokładnie się przyjrzeć i wszystkich rozpoznać. Patrzyli na mnie, coś między sobą mówili, ale nie zrozumiałem co. Nie próbowałem z nimi rozmawiać, odezwać się. Było tyle wrażeń, że nie potrafiłem się skoncentrować. Byłem oszołomiony.

Przez moment widziałem jakieś pałace, komnaty, salony - wszystko bogato zdobione. Ogromne piękno i harmonię. Czułem się szczęśliwy, jakbym się rozpływał, tonął w tym pięknie.

Poczułem silne pragnienie, żeby tam pozostać. Na zawsze. Wtedy zobaczyłem swoją przeszłość. Jak na filmie. Każdy swój czyn, słowo, myśl niewłaściwą. Odczuwałem jako żywą, krwawiącą, bolesną ranę. I bardzo się zawstydziłem. Widziałem jak to strasznie raziło. Zrozumiałem, że nie mam co prosić, żeby tam zostać, bo nie zasłużyłem. Nie jestem godny tam być. Tu taka doskonałość, a ja? Trzeba wrócić, przygotować się.

Dar uzdrawiania

Dziesięć lat minęło, a nie potrafi o tym zapomnieć. Tak silne były te doznania. Nie sen, lecz coś bardzo realnego, prawdziwego. Dlatego tak mocno wbiło się w pamięć.

Jest początek wiosny i za oknem wiejskiej plebanii przyroda budzi się do życia. W ogrodzie z piramidą harcują na drzewach ptaki. Z grządek wykluwają się pierwsze kwiaty. W oddali zieleni się równina nadrzeczna - dostojna i rozległa niczym łąka niebiańska. Ksiądz Jan przekonuje, że to co podziwiamy tutaj na ziemi, to tylko mikroskopijna drobinka tamtego piękna.

Odpoczywa po pracowitym dniu. Po mszy, którą odprawił o piętnastej. I po wcześniejszych, wielogodzinnych przyjęciach chorych. Już na emeryturze, ale zajęć mu nie brakuje.

Po powrocie na ziemię zauważył, że otrzymał dar jasnowidzenia. Nagle zaczął widzieć to, co dopiero miało się stać.

- Spojrzałem na człowieka i już wiedziałem, co z nim będzie się działo, kiedy umrze. To straszne. Można zwariować. Byłem przerażony. Prosiłem Boga: niech ja tego nie widzę. Tłumiłem to w sobie i stłumiłem.

Otrzymał stamtąd na pamiątkę jeszcze jeden prezent: dar uzdrawiania innych. Ten rozwija.

- Podałem rękę znajomemu i poczułem, że przepływają przez nią jakieś prądy. Ten, którego trzymałem, też

Poczułem silne pragnienie, żeby tam pozostać. Wtedy zobaczyłem swoją przeszłość. Każdy swój czyn, słowo, myśl niewłaściwą. Zrozumiałem, że nie mam co prosić, żeby tam zostać, bo nie zasłużyłem. Nie jestem godny tam być. Trzeba wrócić, przygotować się.

Ksiądz Jan: - Widziałem wielką jasność.

REKLAMA

raj

poczuł, bo spytał: a ty, co masz w ręce?

Energia płynie, czuję jakby strumyk wody - ręce wewnątrz głaszcze

Tak przyjemnie błogo naszczca.

Radość dawania

- Czuję, jak przeze mnie płynie jakaś energia i daje zdrowie innym ludziom. Gdy dotykam chorego, moje ręce się rozgrzewają. Do tego stopnia, że aż parzą. Im silniej parzą, tym ktoś obdarzany energią jest bardziej chory. Dużo osób wyleczyłem, także z poważnych chorób. Ta energia zabija komórki rakowe, wzmacnia organizm, który zaczyna się bronić.

To nie moja mądrość, tylko dar od Boga.

Przez ręce człowieka moc Boża tu działa

Za to ci Boże dziękczynienie i chwała.

Plakat z wierszowanym wyjaśnieniem źródeł energii wisi na drzwiach pokoju, w którym rozmawiamy. Poniżej słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Czynnie współczuj w cierpieniu, chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem".

- Od najmłodszych lat byłem bardzo uczuciowy. Kiedy ktoś zachorował - martwiłem się, chciałem mu pomóc. Gdy zostałem księdzem, modliłem się: Boże, daj mi łaskę pomagania chorym. I Pan Bóg mnie wysłuchał. Po latach. Nie wiedziałem, że będę tak szczęśliwy. Dawanie to wielka radość. W tym pokoju doznaję wiele dobrego. To bardzo przyjazne miejsce...

Pokój jest niewielki. Wypełniony aż w nadmiarze sprzętami. Ciemne meble „poubierane" w zasłonki w pastelowych barwach - ocieplają wnętrze. Dużo świętych obrazów: nie wiszą - stoją na kredensie, na szafie, na stole. Nastrój niezwykłości wywołują trzy piramidy, różnej wielkości, z rurek, nakryte niewielkimi daszkami. Ściągają energię z kosmosu. Wystarczy chwilę posiedzieć na krześle pod piramidką, żeby doznać ulgi - zapewnia ksiądz Jan. To uzupełnienie tej energii, która płynie z jego rąk.

Przyjmuje do piętnastu osób dziennie. Kiedyś - do trzydziestu. Czuł się jednak wówczas bardzo wyczerpany. Opadał z sił. Ale gdy nie ma pacjentów - też czuje się źle. Nie znajduje ujścia energia. I potrzeba dawania, którym zarazem zaskarbia sobie łaski na tamto życie. Taką dzieli się nadzieją.

Nie musi wierzyć

Wieczorami pisze.

Kiedyś widziałem inny świat

Brak słów, pojęć by zrozumieć

Wytłumaczyć cudowny kwiat

Często teraz trwam w zadumie.

- Tęsknię za tym, co widziałem. Dążę wytrwale, abym mógł kiedyś oglądać to piękno stale. Nie muszę wierzyć w tamten świat. Ja mam go stale w oczach...

Otrzymał stamtąd na pamiątkę dar uzdrawiania innych. - Podałem rękę znajomemu i poczułem, że przepływają przez nią jakieś prądy. Ten, którego trzymałem, też poczuł, bo spytał: a ty, co masz w ręce?

W czasie, gdy był martwy, doświadczył niezwykłych przeżyć. Znalazł się w innym świecie. Świat, który zobaczył, był tak inny, tak odmienny, że nie ma go z czym porównywać. Nie znajduje słów, którymi mógłby celnie opisać swoje przeżycia i doznania.

W pokoju, w którym leczy ksiądz Jan, dużo świętych obrazów i piramid.

Zdjęcia Edmund Szczesiak

REKLAMA

RYCZAŁTY PEUGEOT – W AUTORYZOWANYCH SERWISACH
Z GÓRY WIESZ, ILE ZAPŁACISZ

www.peugeot.com.pl

Odwiedź autoryzowany serwis Peugeot i skorzystaj z oferty Ryczałty Peugeot. Zapewniamy:
- Podstawowe usługi serwisowe w stałych cenach.
- Wykorzystanie tylko oryginalnych części zamiennych Peugeot.
- Różne warianty przeglądów okresowych, dopasowane idealnie do Twojego samochodu.
- Konkurencyjne ceny wszystkich usług serwisowych.

Skorzystaj z Ryczałtów Peugeot, nic Cię nie zaskoczy!

PEUGEOT

Gdańsk, INTERVAPO, ul. Elbląska 98B, tel. 0-58/324-83-83; **Gdynia**, JD-KULEJ, ul. Chwaszczyńska 178, tel. 0-58/629-72-72; **Słupsk**, ANKRIS, ul. Lutosławskiego 22, tel. 0-59/841-24-81; **Sopot**, CENTER-MOT, al. Niepodległości 948, tel. 0-58/550-35-50; **Tczew**, JD-KULEJ, ul. Solidarności 5, tel. 0-58/530-00-53; **Wejherowo**, JD-KULEJ, ul. Gdańska 15, tel. 0-58/672-11-11

10162770/A/97

STOFARB®

KONKURS

„NAJPIĘKNIEJSZE KOLOROWE MIESZKANIE ROKU 2003"

MOŻESZ WYGRAĆ: I MIEJSCE - 7000,- zł
II MIEJSCE - 3000,- zł
III MIEJSCE - 1000,- zł

REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY W SKLEPACH STOFARB :

RATY 0%
LUKAS RATY

1. „AR-DU", ul. Wolności 12, Bytów,
2. „ASCON", ul. Kartuska 354 A, Gdańsk-Jasień,
3. „BYSEWO", ul. Trakt Św. Wojciecha 57, Gdańsk,
4. „BYSEWO", ul. Hallera 16, Gdańsk-Wrzeszcz,
5. „BYSEWO KOLOR", ul. Kołobrzeska 18, Budzistowo,
6. „DUET", ul. Kwiatowa 2, Człuchów,
7. „DUET II", ul. Kaszubska 2, Chojnice,
8. „ DŹWIGNIA", ul. Pucka 45, Reda,
9. „ELMAR", ul. Pilotów 25, Gdańsk-Zaspa,
10. „GANDALF", ul. Krzywoustego 24I, Gdańsk-Przymorze,
11. „MADA", ul. Batorego 18, Człuchów,
12. „MATRIX", ul. Staszica 1, Kwidzyn,
13. „MAROL", ul. Dolinowa 6, Przywidz,
14. „METAL DOM", ul. Żukowska 22, Gdynia,
15. „PATOKA", ul. Wybickiego 58, Lublewo,
16. „PARTNER", ul. Powstańców Warszawy 1/55, Pruszcz Gdański,
17. „PRI", ul. Zielona 20, Starogard Gdański,
18. „SAKOR", ul. Żwirki 38, Tczew,
19. „STYL", ul. Świętokrzyska 60, Gdańsk-Łostowice,
20. „TOMAG", ul. Trakt Św. Wojciecha 369, Gdańsk,
21. „ U STASIA", ul. Warszawska 47, Nowy Dwór Gdański,
22. „WERMAL", ul. Barniewicka 1; Gdańsk-Osowa,

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.BYSEWO.COM.PL

10162998/A/235

Ofiary czekają

Jestem nieprawdopodobnie oburzona - mówi Maria Tabeau, b. więzień Pawiaka i Moabitu.

- Dostaliśmy jałmużnę, a ci ludzie przywłaszczyli sobie pieniądze - denerwuje się Ludwik Wasiłowski, b. więzień obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Informacje o premiach byłych członków zarządu Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie zbulwersowały ofiary nazistowskich represji. Ich odszkodowania nawet nie mogą się równać z wysokością nagród byłych władz fundacji.

Jerzy Sułek, prezes fundacji, uspokaja, że pieniądze na premie nie pochodziły z funduszy dla ofiar, tylko z odsetek bankowych.

- Jeśli nawet z odsetek, to powinny być przeznaczone na humanitarne cele - mówi Ludwik Wasiłowski.

Niewątpliwy sukces, jakim było wynegocjowanie od Niemiec około 2 mld marek na odszkodowania, przyćmiła ta sprawa.

Szukała ukochanego

Maria Tabeau z domu Kacprzyk pracowała w wywiadowczej komórce organizacyjno-informacyjnej Armii Krajowej. Chodziła w Warszawie do niemieckich koszar z kwiatami i pod pretekstem, że szuka narzeczonego, obserwowała obstawę wartowni. Zapamiętywała liczbę wartowników, wozów bojowych, czołgów oraz rodzaj broni.

- Byłam dosyć ładną dziewczyną. Oni byli mną zachwyceni i usłużnie szukali tego faceta, którego oczywiście nie znaleźli.

A pani Maria ze swojego zwiadu przekazywała sprawozdania do władz AK. Były też trudniejsze zadania. Na przykład przyjechała jednostka wartownicza z Wiednia i trzeba się było dowiedzieć, gdzie ich zakwaterowano.

- Wydawało się, że to zadanie ponad moje siły - wspomina. Ale ponieważ mówiła dobrze po niemiecku, poszła do komendy miasta i zwyczajnie powiedziała, że przyjechał jej ukochany z Wiednia i marzy o spotkaniu, nim. - Zbiegli się oficerowie i wkrótce przynieśli na kartce adres - opowiada „Kamila" - taki miała pseudonim.

Wpadła przypadkiem. Jej rozkład zajęć, którego zażyczyła sobie szefowa komórki organizacyjnej, gestapo znalazło w torebce koleżanki. Miała w notesie adresy zapisane pod pseudonimami „Kamila" i „Wanda".

Została aresztowana. W trakcie rewizji gestapowcy znaleźli w domu rozpracowanie 60 obiektów wojskowych. Siedziała dwa tygodnie na Pawiaku. Potem była w Berlinie sądzona o szpiegostwo. Prokurator żądał kary śmierci, sąd wymierzył 8 lat więzienia. Siedziała 3 miesiące w gestapo, potem na „słynnym" berlińskim Moabicie. Kancelaria Rzeszy wyrok zakwestionowała i prokurator znów zażądał kary śmierci. Po raz drugi dostała 8 lat. Siedziała w więzieniu w Fordonie do przyjścia frontu sowieckiego.

By najeść się do syta

Pan Ludwik przed wojną mieszkał we Francji. W 1940 roku wstąpił do polskiego wojska. Dostał się do niewoli. Jako jeniec wojenny pracował w stalagu za Szczecinem w fabryce produkującej silniki samolotowe.

- Dokonano sabotażu. Znalazłem się wśród podejrzanych. Zostaliśmy aresztowani i wywiezieni do obozu w Sachsenhausen - opowiada

Nie chce wspominać przeżyć. Było przecież podobnie jak w innych obozach koncentracyjnych. Pracował niewolniczo w zakładzie, gdzie przygotowywano samochody na front wschodni i do Afryki. Więźniowie pracowali po 12 godzin dziennie. Za to dostawali ekstra 200 gramów chleba z margaryną.

- Zastanawiałem się, czy jeszcze przed śmiercią najem się do syta.

Czekając na odszkodowania

Pani Maria i pan Ludwik czekają na drugą ratę odszkodowań.

- Ze względu na stan zdrowia obawiam się, że tego nie doczekam - wyznaje pani Maria. Ma 81 lat. Pierwszą ratę, 15 tys. zł, otrzymała we wrześniu ub. roku. To było 75 proc. należności. Może jeszcze dostać 5 tys. zł. Na tyle wyceniono 2 lata i 3 miesiące uwięzienia.

Pan Ludwik za 3 lata pracy w obozie dostał w 2002 roku 19 tys. zł pierwszej raty. Ma także 81 lat. Mówi, że to jałmużna, bo gdy był w 1965 roku we Francji, to jego koledzy z obozu za odszkodowania mogli kupić dom.

- Moja bratowa, która była w Oświęcimiu, znalazła się w Anglii. Za odszkodowanie w latach pięćdziesiątych kupiła dom w Londynie.

Rozmawiamy w b. Domu Kombatanta na Zaspie, gdzie w malutkich mieszkankach żyją pani Maria i pan Ludwik. Teraz jest to spółdzielnia mieszkaniowa. Nie wiedzą, kiedy dostaną drugą ratę odszkodowań.

Magdalena Cieszkowska, rzecznik prasowy fundacji przypuszcza, że pierwsze wypłaty z drugiej transzy mogą być we wrześniu.

Z 480 tys. uprawnionych wniosków rozpatrzono 440 tys. Zakończenie weryfikacji jest podstawą przejścia do wypłat drugiej raty.

Pani Maria chciałaby doczekać także, by na Ploetzensee, dzielnicy na obrzeżach Berlina, gdzie na szubienicy ścinano jej koleżanki z celi i wielu Polaków, wmurowano tablicę. Są tam tylko haki, na których powieszono zamachowców na Hitlera.

Barbara Madajczyk-Krasowska

Maria Tabeau i Ludwik Wasiłowski. Fot. Robert Kwiatek

Bezprawne premie

Byli członkowie zarządu fundacji w ciągu trzech lat (1998-2000) przyznali sobie bezprawnie 362 tys. zł premii kwartalnych.
Wśród nagrodzonych znaleźli się pełniący do wtorku funkcję wiceprezesa Jan Parys i Andrzej Tłomacki, sekretarz fundacji. Parys, który pobrał 94 tys. zł, zapowiedział, że pieniędzy nie zwróci. Tłomacki wziął także około 94 tys. zł, ale zadeklarował ich oddanie i minister skarbu nie odwołał go z zarządu fundacji. Premie pobrali również Jacek Truszczyński, b. szef fundacji (79 tys. zł) oraz Jacek Pająk w ubiegłym roku zwolniony z funkcji wiceprzewodniczącego fundacji (94 tys. zł).
Nagrody zakwestionowała Najwyższa Izba Kontroli (regulamin wynagradzania ich nie przewidywał). Obecny zarząd zamierza wyegzekwować pieniądze sądownie. Członkowie zarządu zarabiają po kilkanaście tysięcy złotych na rękę, bo ich wynagrodzenia są zwolnione z podatku.

REKLAMA

Świąteczna promocja taryfy Moja 25!
• abonament tylko 14,99 zł + VAT przez 12 miesięcy
• co miesiąc 25 darmowych minut lub 100 darmowych SMS-ów

Poznaj nowe usługi Era Omnix

Świat Era Omnix

Sagem my X-5m
29 zł
35,38 zł z VAT
w taryfie Start 25

Sony Ericsson T68i
69 zł
84,18 zł z VAT
w taryfie Medium 40

Telefon miesiąca
NOWOŚĆ!
Motorola T722i
49 zł
59,78 zł z VAT
w taryfie Medium 40

MOTOROLA intelligence everywhere

Telefon z grą MotoGP

era
Możesz więcej

www.era.pl
Informacja handlowa: 0 801 202 602
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.
Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.

10162942/A/97

Effatha, czyli: Otwórz się - modlił się nad składającymi świadectwo neokatechumenami z Tczewa biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga.

REKLAMA

Do 60% taniej
w ramach Twojego numeru kierunkowego

Nokia 6610
49 zł
59,78 zł z VAT
z zestawem słuchawkowym

Sony Ericsson T68i
49 zł
59,78 zł z VAT
z zestawem słuchawkowym Bluetooth

Siemens S55
49 zł
59,78 zł z VAT
z zestawem słuchawkowym i kablem do transmisji danych

Powyższe ceny telefonów obowiązują dla planów taryfowych Idea Meritum 200 i 250.

Nowa usługa Mój Obszar Działania

Prowadzisz własną firmę i dzwonisz do osób, z którymi pracujesz. Często na numery stacjonarne. W nowej usłudze **Mój Obszar Działania** masz tańsze połączenia w ramach dowolnie wybranego numeru kierunkowego.

- **do 60% tańsze połączenia** z Twoimi klientami i dostawcami, nawet 0,24 zł (0,29 zł z VAT) za minutę,
- abonament za usługę tylko 2 zł (2,44 zł z VAT).

Wybierz telefon z aktywacją już dziś! Twoja firma na tym zyska.

Idea Meritum. Stworzona dla ludzi biznesu.

Oferta Idea Meritum dostępna jest we wszystkich punktach sprzedaży sieci Idea.
Informacja Handlowa Idea Meritum: 0 801 100 501.
Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.

www.idea.pl

IDEA MERITUM

10182981/A/97

Neokatechumenat

Przychod

Wypełniony po brzegi kościół rozbrzmiewa śpiewanym fragmentem Apokalipsy: „Kim są i skąd przychodzą? To ci, którzy przychodzą z wielkiego utrapienia...". Środkiem nawy zdąża ku prezbiterium procesja: wiedzie ją kapłan z krzyżem, za nim katechista niosący Ewangeliarz, potem, parami, cała wspólnota. Tak rozpoczynały się Nieszpory Redditio.

- Do wspólnot neokatechumenalnych trafiają ludzie czujący, że ich wiara jest płytka i niekonsekwentna, a życie dalekie od Ewangelii - wyjaśnia Janusz Stryjecki, katechista wspólnot diecezji gdańskiej, pelplińskiej i toruńskiej. - Pragnąc usunąć rozdźwięk między Ewangelią a swoim życiem, rozpoczęli we wspólnocie drogę do dojrzałości w wierze.

Redditio Symboli, czyli Oddanie Symbolu Wiary Kościołowi przeżywały w wielkim poście wspólnoty u redemptorystów w Gdyni, u salezjanów w Rumi, w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Tczewie i w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku. Etap trwał aż do Niedzieli Palmowej.

Przyjęcie „Credo"

Kilka lat wcześniej wspólnoty z Gdyni, Rumi, Tczewa i Malborka przechodziły etap Traditio Symboli - Przyjęcia Symbolu Wiary.

- Bracia ze wspólnot starszych na Drodze w obecności biskupa przekazali im Symbol Wiary: „Credo", czyli „Wierzę" - mówi Teresa Niewiarowska, katechistka. Równocześnie neokatechumeni, wyposażeni w pisemne poręczenie proboszczów, raz w tygodniu szli od domu do domu, głosząc ludziom Ewangelię. Zaproszeni do środka mówili, co Bóg uczynił z ich własnym życiem. Nie moralizowali, nie dawali recept - tylko osobiste świadectwo.

- Chodzenie po domach najbardziej pomagało nam samym - zapewnia Stefania Rusek z Malborka. - Kiedy ryzykujesz dla Pana Boga, sam przestajesz się bać...

Redditio

Na nieszporach Redditio wylosowani członkowie wspólnot publicznie składają świadectwo życia. - To Bóg ratował ich rodziny od rozpadu, otwierał na przyjęcie kolejnego dziecka, leczył z nałogów, słabym i niedojrzałym pomagał znaleźć miejsce w Kościele i społeczeństwie, a nade wszystko dawał doświadczyć swej darmowej miłości nawet w przypadku naprawdę ciężkich grzechów - podkreśla ks. Wiesław Janik, katechista. - W oparciu o te fakty wyznają na zakończenie: „Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego...

Wiarę co wieczór wyznaje publicznie 5-6 osób, losowanych przez księdza przewodniczącego nieszporom. Kapłan wypowiada nad nimi słowa Jezusa Chrystusa z Ewangelii św. Marka (7,34): „Effatha, to znaczy: Otwórz się...".

20 marca nieszporom w Tczewie przewodniczył ordynariusz diecezji pelplińskiej, biskup Jan Bernard Szlaga. Świadectwa tchnęły głęboką szczerością.

- Jestem córką alkoholika - opowiadała 53-letnia kobieta.

I wspólnota neokatechumenalna z Malborka z palmami zwy

zą z wielkiego utrapienia

- Mąż też ma problem z alkoholem. Cierpiałam w małżeństwie; od nerwicy, od samobójczych myśli uciekałam w pracę. Ale Bóg był miłosierny: w pewnym momencie zabrał mi pracę. Nie mogłam się dłużej alienować, musiałam ratować rodzinę. Jesteśmy z mężem razem 33 lata, dziś w większej jedności niż po ślubie. Jezus Chrystus pozwolił mi też opiekować się ojcem w śmiertelnej chorobie, przebaczyć mu to, co mi zrobił i prosić o przebaczenie, bo go sądziłam. Dlatego uznaję, że Jezus Chrystus jest Panem mojej historii i wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego...

Otwarci na życie

38-letnia mężatka jako dowód uzdrawiającej miłości Boga przytoczyła swoje macierzyństwo. - Gdy urodziło nam się pierwsze dziecko, byliśmy bardzo szczęśliwi. Po trzech miesiącach życia trafiło na intensywną terapię, potem leżało w klinice specjalistycznej - mówiła. - Lekarze nie dawali mu szans. Twierdzili, że każde nasze kolejne rodzicielstwo obciąża ryzyko tej samej choroby. Mimo to przyjęliśmy dzieci, którymi nas Bóg obdarzył. Mamy ich pięcioro, wszystkie zdrowe. Są naszą dumą i radością.

Biskup Szlaga nie krył wzruszenia: - Po raz pierwszy uczestniczę w tym etapie Drogi - powiedział. - Widzę w waszym życiu owoce nawrócenia i jestem pod głębokim wrażeniem. Macie Ducha Świętego.

Co Bóg daje

W Malborku gęsta cisza zapadła podczas świadectwa kobiety, zmagającej się z chorobą nowotworową. - Usłyszawszy diagnozę, struchlałam. Myślałam sobie: czemu nie mam córki, która by mnie pielęgnowała? Mężowi i synom nie starczy cierpliwości. Zresztą, przez całe życie nie akceptowałam męża, uważałam, że powinien być inny. A to właśnie on pielęgnuje mnie najtroskliwiej i trwa przy mnie - podkreśliła. - Ufam też, że Bóg zechce mnie zabrać, zanim ból będzie nie do zniesienia.

35-latek, ojciec ośmiorga dzieci, marzył o karierze piłkarskiej. - Byłem w tym dobry - wspomina z nostalgią. - Niestety, kontuzja udaremniła moje plany. Ze złości ożeniłem się wbrew woli rodziców. Moja żona miała być piękna, gospodarna, pracowita. Okazała się leniwa i bez pojęcia o gotowaniu. Rodziły nam się kolejne dzieci, byłem niezadowolony, piłem. W domu było biednie, ale ja uważałem, że to problem żony, nie mój. Kiedy przyszło szóste dziecko, straciłem pracę - ja, supermen. Nie wiem, jak to się stało, że prowadzę dziś własną firmę. Właściwie to Pan Bóg ją prowadzi... On uczy mnie też bycia mężem i ojcem, bo z domu rodzinnego niewiele wiem na ten temat. Dziś, po kilkunastu latach widzę, że ta żona, którą mam, jest dla mnie darem Pana Boga. A dzieci, cała nasza gromadka, uczą mnie miłości i odpowiedzialności.

Krzyczeć na dachach

W nieszporach Redditio uczestniczyli nie tylko członkowie wspólnot neokatechumenalnych, ale też ludzie z parafii, krewni i znajomi mówiących. Bywali zszokowani szczerością świadectw.

- Widzę, że trudności nękające ludzi nie są specjalnie oryginalne - mówi Wojciech Handke ze Sztumu, który regularnie przychodził na malborskie nieszpory Redditio. - Niezwykłe jest, że zawierzywszy w pełni Bogu, ci ludzie wychodzą ze swoich dramatów. To skłania mnie do głębokiej rewizji własnego życia i hierarchii celów.

- Też jestem katoliczką, uważam jednak, że Bóg i wiara to moja prywatna sprawa - stwierdziła po wyjściu z kościoła starsza pani.

- Nawet krewni gorszyli się tym, że publicznie opowiadam o swoim życiu - powiedziała Urszula Ulatowska z malborskiej wspólnoty, składając świadectwo na I Diecezjalnym Kongresie Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich. - Bóg uratował na Drodze moje życie, małżeństwo. Jak mogę o tym milczeć wobec ludzi tak samo nieszczęśliwych jak ja kiedyś? Jestem tak wdzięczna Bogu, że chcę o tym krzyczeć na dachach!

* * *

W Palmową Niedzielę członkowie wspólnot, którzy publicznie wyznali wiarę, otrzymali palmy zwycięstwa i odśpiewali wobec lokalnego Kościoła „Credo". Palmy sprowadzono specjalnie z Włoch. Każdy z neokatechumenów zawiesił gałąź palmy nad wejściem do swego domu czy mieszkania na znak, że tu mieszka chrześcijanin.

Krystyna Muszyńska

...estwa.

Zdjęcia Piotr Szymański

REKLAMA

Kiedy robi się za ciasno...

kredyt hipoteczny

od 1,90% CHF

od 3,74% USD

od 4,92% EUR

od 6,45% PLN

oprocentowania z dnia 7.04.2003 r.

... z naszym kredytem hipotecznym:

- kupisz bądź zbudujesz dom lub mieszkanie
- spłacisz kredyt w innym banku
- uzyskasz środki na dowolny cel pod hipotekę na nieruchomości

u nas NIE PŁACISZ za rozpatrzenie wniosku, zmianę waluty i wcześniejszą spłatę

FORTIS BANK

Solidni w partnerstwie, elastyczni w działaniu

szczegóły promocji dostępne pod numerem telefonu infolinii oraz w serwisie internetowym

Fortis Bank Polska SA
Gdańsk, ul. Okopowa 7
Gdynia, Plac Kaszubski 8

0 801 313 313
opłata jak za połączenie lokalne

www.fortisbank.com.pl

10162944/A/97

Kto trzyma władzę?

Z Jarosławem Sellinem, członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, rozmawia Barbara Szczepuła

- Zna pan Lwa Rywina?

- Nie. Nigdy z nim nie rozmawiałem.

- Ale będzie pan zeznawał przed sejmową komisją śledczą?

- Słyszałem, że komisja ma zamiar mnie wezwać, choć nie znam jeszcze terminu przesłuchania.

- Ogląda pan przesłuchania. Co z nich wynika?

- Cieszę się, że komisja powstała i że bada sprawy, które leżały mi na sercu od czterech lat, czyli od początku pracy w KRRiT. Mam poczucie osobistej satysfakcji, bo z pewnymi patologiami w świecie mediów, zwłaszcza w mediach publicznych, próbowałem walczyć, choć miałem poczucie, że to walka z wiatrakami. Dzięki komisji śledczej okazuje się, że z tymi wiatrakami chce dziś walczyć coraz więcej osób. Zaś interesuje się tym pół Polski.

- Cóż to za wiatraki?

- W szczególności patologiczne upartyjnienie władz mediów publicznych, które zresztą zaczyna się od poziomu KRRiT. Myślę też o tym, do czego media publiczne są używane przez obecnie rządzące tam układy.

- A konkretniej?

- Elektroniczne media publiczne w wyniku wyborów parlamentarnych i prezydenckich zostały opanowane przez siły postpeerelowskie, a zwłaszcza przez ludzi związanych środowiskowo z SLD. Wykorzystują oni media do dwóch celów. Po pierwsze, do uprawiania propagandy o charakterze partyjnym, do atakowania przeciwników politycznych lewicy, po drugie zaś, do wyciągania z rynku potężnych pieniędzy poprzez skomercjalizowanie programów. To z kolei utrudnia życie mediom prywatnym, które są bardziej dociekliwe i niepokorne w stosunku do władzy. Jakiejkolwiek władzy, ale w tym konkretnym wypadku w stosunku do lewicowej.

- Czy ojcem chrzestnym polskiego rynku mediów jest Włodzimierz Czarzasty?

- Polski rynek mediów elektronicznych powstał na początku lat dziewięćdziesiątych, a od 1994 roku jest koncesjonowany. Natomiast Czarzasty pojawił się w Krajowej Radzie w roku 1999. Ale rzeczywiście, dzięki przesłuchaniom cała Polska mogła poznać człowieka niezwykle ambitnego, ekspansywnego, który uznał za punkt honoru uzyskanie dużego wpływu na regulację tego rynku. Tego zresztą dotyczy zasadniczy spór w łonie KRRiT - spór między tymi, którzy uważają, że rynek mediów elektronicznych powinien w znacznej mierze budować się sam, w ramach ustalonych reguł gry i tymi, którzy są zdania, że rynek należy aktywnie kształtować, zmieniać wedle własnego widzimisię. Taki właśnie pogląd wyznaje, moim zdaniem, Włodzimierz Czarzasty. Jakie intencje za tym stoją? Zapewne również polityczne.

- Z zeznań Juliusza Brauna, jak i samego Czarzastego wynika, że to właśnie Czarzasty rządził Radą...

- Myślę, że bardzo zależało mu na tym, aby w świecie mediów powstał obraz człowieka wszechwładnego. Układ sił w Krajowej Radzie pozwalał też Czarzastemu odnieść wiele sukcesów. Jest niewątpliwie pracowity, a przy tym najbardziej dynamiczny spośród - jak to określa Bolesław Sulik - „czerwonych" w KRRiT. Jego siła polega też na tym, że jako sekretarz Rady organizuje jej pracę. W biurze Rady - jak w każdym urzędzie - pracownicy obserwują szefów i oceniają, kogo należy się bać. Uznali, że należy się bać raczej Czarzastego niż Brauna.

Ale nie jest wszechmocny. Gdyby tak było rzeczywiście, to w głosowaniach przechodziłyby wszystkie jego pomysły. Nie przechodziły.

- Kwiatkowski i Czarzasty weszli do świata mediów jako ludzie prezydenta Kwaśniewskiego. Wygląda na to, że się usamodzielnili.

- Nie ulega wątpliwości, wynikało to wyraźnie z przesłuchań przed komisją, że po wyborach parlamentarnych Czarzasty nawiązał ścisłą współpracę z ludźmi Leszka Millera, a może z samym premierem. Chodziło o spotkania, rozmowy, konsultacje. Nie znam tego środowiska od środka, ale sądzę, że dziś prezydent nie powołałby Włodzimierza Czarzastego do KRRiT.

- Ocenia pan bardzo źle telewizję publiczną i jej prezesa, słyszałam, że prowadził pan z Robertem Kwiatkowskim szeroką korespondencję?

- Wysłałem trzydzieści kilka listów wyrażających moje wątpliwości, czy wręcz oburzenie w związku z incydentami czy wręcz patologiami programowymi. Żądałem wyjaśnień. Nikt inny w Krajowej Radzie tym się nie interesował, a przecież jest naszym zadaniem pilnowanie przestrzegania prawa, a ustawy o radiofonii i telewizji w szczególności. Przepisy są konkretne, mowa jest w nich o rzetelności, o obiektywizmie - zwłaszcza w odniesieniu do mediów publicznych te sprawy są bardzo szczegółowo opisane.

- O czym pan pisał?

- Wielokrotnie zarzucałem TVP praktyki kryptocenzorskie. Na przykład pominięcie w relacjach z uroczystości na Wschodzie kłopotów Aleksandra Kwaśniewskiego z golenią prawej nogi na cmentarzu polskich oficerów pomordowanych przez NKWD. Stacje prywatne tę sprawę przedstawiły - z opóźnieniem i wahaniem, ale jednak. Porównawczo potraktowałem też sposób informowania widzów o pożyczce mieszkaniowej zaciągniętej przez premiera Millera w banku Gudzowatego. W mediach komercyjnych był to jeden z czołowych newsów, w żadnym programie TVP w ogóle tej sprawy nie zauważono! Pisałem też o dysproporcjach w prezentowaniu na antenie polityków różnych opcji, o wyraźnym „przechyle lewicowym".

Fot. Robert Kwiatek

Kogo pokazuje się często i w dobrym świetle, ten wygrywa, kogo się w mediach elektronicznych zwalcza - jest bez szans. W tym sensie właściciele mediów są dziś pierwszą władzą: - Kwiatkowski, Solorz, Walter...

- Pojawiły się informacje, że lada dzień prezes będzie musiał odejść.

- Im prędzej ta prezesura się skończy, tym lepiej. Oceniam pięć lat rządów Kwiatkowskiego jako katastrofę. Po pierwsze, w wymiarze solidności prezentowania debaty publicznej, która jest jedną z najważniejszych powinności telewizji publicznej. TVP zmieniła się w instrument propagandy partyjnej i oręż w walce z przeciwnikami lewicy. Na to jest mnóstwo przykładów. Po drugie, prezes złamał zasadę ustaloną w ustawie z 1992 roku, która mówi, że telewizja publiczna może wprawdzie nadawać reklamy, ale po to by uzyskiwać środki na lepsze wypełnianie swej misji. Tymczasem zasada Kwiatkowskiego „Tyle misji, ile abonamentu" - doprowadziła do tego, że niemal cała oferta programowa TVP uległa komercjalizacji.

- Prezesa może odwołać tylko rada nadzorcza TVP...

- Media publiczne znalazły się praktycznie poza wszelką kontrolą państwową czy społeczną. KRRiT oraz minister skarbu raz na trzy lata wybierają ich rady nadzorcze i tylko wtedy, przez moment mają nad nimi realną władzę. Potem rady radia i telewizji stają się nieusuwalne, nietykalne i mogą wchodzić w dowolne układy z zarządami.

- Nie dziwi pana, że pracę nad ustawą nadal trwają - mimo Rywingate!

- Także tego nie rozumiem, bo przewlekła wojna z mediami prywatnymi nie opłaca się ani rządowi, ani mediom.

- Dlaczego więc rząd poszedł na tę wojnę?

- Może to brak zrozumienia istoty demokracji medialnej, może zacietrzewienie i irytacja wobec mediów niepokornych, zbyt dociekliwych.

- Powiedział pan kiedyś, że media to dziś nie czwarta, ale pierwsza władza.

- Świadomość społeczną buduje się głównie poprzez media. Kogo pokazuje się często i w dobrym świetle, ten wygrywa, kogo się w mediach zwalcza - jest bez szans. W tym sensie właściciele mediów są dziś pierwszą władzą.

- Kwiatkowski?

- Kwiatkowski, Solorz, Walter...

- Adam Michnik znalazł się na piątym miejscu listy najbardziej wpływowych osób w państwie, zestawionej przez tygodnik „Przegląd". Przez całe lata uwiarygodniał postpeerelowską lewicę. Co się potem stało? Skąd jego spór z SLD?

- Myślę, że środowisko, które reprezentuje Michnik, ma problem z oceną, czym jest III Rzeczpospolita. W roku 1999, na obchodach dziesięciolecia „Gazety Wyborczej" panowały nastroje triumfalne. To środowisko oceniało samo siebie jako zwycięzcę, uważało, że osiągnęło to, o co mu chodziło, tworząc system liberalnej demokracji. W cztery lata później Adam Michnik publicznie mówi, że nie poszedł ze sprawą okropnej propozycji korupcyjnej (nie tylko finansowej, ale i politycznej) do prokuratury, obawiając się, że „zamiotą to pod dywan". Ten sam Michnik we własnej firmie wychodzi na taras, aby odbyć poufną rozmowę, bo się boi podsłuchów. Nie ufa takim instytucjom państwowym jak prokuratura i służby specjalne. Czyli - to państwo nie jest takie, jakie miało być... Być może Michnik wraz ze swym środowiskiem doszedł do wniosku, że patologie państwa prędzej czy później uderzą także w niego i w Agorę.

- O czym chce pan mówić przed sejmową komisją śledczą?

- Będę chciał zwrócić uwagę komisji na pewne poszlaki. W rozmowie Rywina z Michnikiem w większym stopniu niż 17,5-milionowa łapówka zwróciła moją uwagę druga propozycja dotycząca Polsatu. Chodziło o to, by po ewentualnym przejęciu tej stacji przez Agorę atakować przeciwników SLD, nie wprost, ale „z trzeciego szeregu". Warto się zastanowić, czy takie praktyki nie mają miejsca już obecnie. Moim zdaniem - w niektórych mediach - mają. Będę też miał co nieco do powiedzenia o okolicznościach pracy nad nowelą do ustawy o radiofonii i telewizji. Powiem też chyba coś ciekawego na temat odpowiedzialności ważnych osób.

- Na przykład premiera?

W biurze Rady - jak w każdym urzędzie - pracownicy obserwują szefów i oceniają, kogo należy się bać. Uznali, że należy się bać raczej Czarzastego niż Brauna.

- Myślę, że to, co mam do powiedzenia, może być dla komisji interesujące.

- KRRiT nie zostanie rozwiązana, tak zdecydował przedwczoraj Senat. Jeden z senatorów opozycji powiedział: przyssali się do stanowisk, nawet głosu prezydenta nie słuchają.

- Dobrze byłoby zmienić skład rady w 100 proc., ale widać, że lewica, która w tej chwili ma większość w parlamencie i rządzi, jeszcze do tego nie dojrzała. Gdyby teraz wymienić skład KRRiT, to 6 członków wsk szałby SLD, a 3 - prezydent. Czyli Leszek Miller, najgorszy premier III RP, i prezydent Kwaśniewski, którego kadencja kończy się za dwa lata, wybraliby KRRiT na sześć lat. Zatem z punktu widzenia wolności mediów obecny skład jest mniejszym złem.

- Mimo że Włodzimierz Czarzasty jest ciągle sekretarzem?

- Nie powinien być. Wkrótce będę wnioskował o zlikwidowanie tego stanowiska albo o odwołanie go z zajmowanej funkcji.

REKLAMA

Na zbliżające się święta

P.P.U. Ola sp. z o.o.

Życzenia ma dla każdego Klienta: smacznego jajka, spokoju ducha uśmiechu od ucha do ucha suto zastawionego stołu i wiosennego nastroju

ul. Długa 3, 83-260 Kaliska,
tel. (058) 58-89-267

10162994/A/2

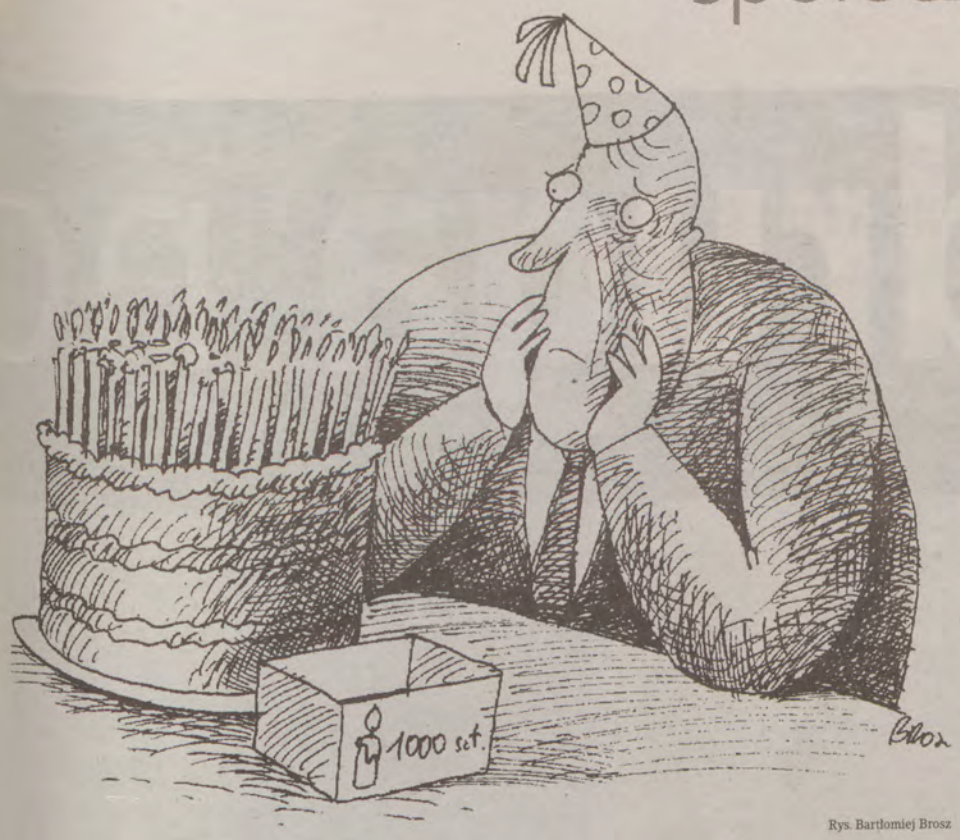

Rys. Bartłomiej Brosz

Kilka myśli o nieśmiertelności

Bogom równi

Załóżmy, że genetykom uda się wyodrębnić gen długowieczności. Ba, może nawet zmutować go tak, by położyć kres kresowi życia i podarować gatunkowi ludzkiemu nieśmiertelność?

Towar luksusowy

Podarować... Co to, to nie. Nieśmiertelność mogła być darem bogów w starożytnej Grecji. Poeci notowali przypadki, gdy bogowie nagradzali śmiertelnych przywilejem wiecznego życia. Potem przyszedł Chrystus i obiecał nie tylko nieśmiertelność duszy, ale i zmartwychwstanie ciała, któremu wpierw jednak pisane było obrócenie się w proch. Nie z tego świata było królestwo przeznaczone świętym i sprawiedliwym. Gdyby zatem ktoś chciał dla siebie nieśmiertelności tu i teraz, musiałby szukać po stronie przeciwnej boskiemu porządkowi rzeczy - u Złego. To był przypadek Fausta. Ten jednak pamiętamy, nie otrzymał od Mefista powtórnej młodości w darze - zawarł z nim kontrakt.

Dzisiejsze doświadczenia genetyków przypominają igraszki z diabłem. Nie tylko dlatego, że nieśmiertelność, którą mogłyby ewentualnie przynieść, nie będzie darem, tylko towarem, i to luksusowym - nie objętym pakietem podstawowych usług w ramach ubezpieczeń socjalnych. Idzie raczej o rozchwianie dotychczasowego porządku rzeczy i rzucenie nas na całkowicie nowe terytoria. Terytoria, o których nie wiadomo, czy mieszkają tam jacyś bogowie.

Koniec mitu równości

Podstawowym skutkiem opanowania przez ludzkość sztuki przedłużania życia (znacznego lub nawet nieskończonego), będzie wyodrębnienie dwóch kast: „śmiertelnych" i „nieśmiertelnych" - niejako pod- i nadludzi. Ten podział nastąpi ze względu na stan posiadania - zabieg „unieśmiertelniania" będzie na tyle kosztowny, że większości nie będzie na niego stać. Zresztą nawet gdyby jego realne koszta udałoby się obniżyć, można spodziewać się, że ze względów demograficznych jego cena i tak będzie utrzymywana na sztucznie zawyżonym poziomie. Nieśmiertelność będzie bowiem towarem strategicznym, a walka o nią będzie zacieklejsza od znanej ludzkości dotąd walki o ogień, kobiety, ziemię, złoto czy kontrolę nad środkami produkcji i rynkami zbytu. W jej efekcie będziemy mieli do czynienia z radykalną nierównością między ludźmi. Nierównością porównywalną może jedynie z dystansem, jaki w oczach sobie współczesnych dzielił egipskiego faraona lub południowoamerykańskiego Inkę, władców ubóstwionych, od najnędzniejszych z ich niewolników. Przy zaszczepionym przez ostatnie stulecia poczuciu egalitaryzmu i jednoczesnym wyłącznie finansowym kryterium przynależności do danej kasty, może to wywołać napięcia o trudnych do przewidzenia skutkach społecznych i politycznych.

Demokracja tego nie wytrzyma

Utrzymanie w takim świecie demokracji w jej dzisiejszym rozumieniu wydaje się mało prawdopodobne. Trudno sobie wyobrazić, by śmiertelna większość potulnie oddała władzę nieśmiertelnej mniejszości. Z drugiej strony ci, którym nie dane będzie skorzystać z dobrodziejstwa przemutowania, będą przeć do władzy głównie po to, by sobie ten przywilej zapewnić. Zakładając, że nie dojdzie do „ostatecznego rozstrzygnięcia" kwestii śmiertelnych poprzez ich eksterminację (choć takich prób nie da się wykluczyć np. poprzez celowe wywoływanie epidemii w krajach Trzeciego Świata), nieuprzywilejowane masy trzeba będzie okiełznać bądź przez wprowadzenie dyktatury, bądź czegoś w rodzaju „demokracji ludowej" pozwalającej na obsadzenie stanowisk politycznych określonymi z góry osobami, przy zachowaniu demokratycznej fasady.

Jednak wyeliminowanie śmiertelnych z czynnego życia politycznego nie doprowadzi do zmonopolizowania władzy. W obrębie kasty nieśmiertelnych będą istniały bowiem konflikty interesów i konieczne będzie znalezienie sposobów, aby je skanalizować. Dodatkowym utrudnieniem będzie zanik naturalnego mechanizmu przekazywania władzy. Nieśmiertelność zakłóca naturalną wymianę pokoleń. Obecnie potencjalnym następcom rządzącego łatwiej zaakceptować jego władzę, gdyż żywią się myślą o jej - wcześniej czy później - przejęciu. Jest to też czas zdobywania doświadczenia. Wymianę zapewnia przy okazji kadencyjność sprawowania władzy. W opisywanej przez nas sytuacji będzie ona rodzić dodatkowe problemy. Odchodzącemu od władzy, a wciąż pozostającemu w pełni sił, trudno się będzie pogodzić z utratą uprzywilejowanej pozycji na zawsze. Wszak to „na zawsze" będzie znaczyć coś zupełnie innego niż znaczy teraz dla Clintona, Kohla czy Mrs. Thatcher.

Nie da się zatem wykluczyć postępującej brutalizacji zakulisowej walki o władzę. Szczególnie że ostateczne wyeliminowanie konkurenta byłoby jednak możliwe. Nieśmiertelność w genetycznym rozumieniu równa się bowiem odporności na upływ czasu, a nie niezniszczalności. Taka eliminacja musiałaby być całkowita - z rozbiciem na atomy - gdyż pozostawienie większych cząstek, mogłoby umożliwić sklonowanie danego osobnika.

Po co małżeństwo po co dzieci

Stosunki międzyludzkie w obrębie kasty nieśmiertelnych przybiorą zupełnie nowy charakter. Postulat miłości do grobowej deski i tak staje się w naszych czasach coraz trudniejszy do zrealizowania. W końcu ile można wytrzymać z tą samą żoną? 20, 30, no, góra 50 lat. Nawet jeśli się nie starzeje. Mało tego, z niestarzejącą się jeszcze trudniej, bo jednym z elementów scalających pary jest lęk przed samotnością na starość. A tu nie ma tej perspektywy. Łatwo więc przepowiedzieć dalszą, i to postępującą gwałtownie, erozję rodziny. Szczególnie jeśli uwzględnimy ostatecznie niejasną sytuację z potomstwem. Po pierwsze - trzeba będzie drastycznie ograniczyć jego liczbę ze względu na niebezpieczeństwo przeludnienia. Po drugie - sztuczne zapłodnienie pozwoli na uregulowanie kwestii rozrodczości poza małżeństwem. Po trzecie wreszcie, jeśli prawdziwa jest socjobiologiczna interpretacja instynktów rodzicielskich jako zastępczej realizacji potrzeby nieśmiertelności, to nie można wykluczyć, że kiedy nieśmiertelność stanie się faktem, instynkty te zanikną, a w każdym razie osłabną.

Zabić czas po wsze czasy

Jednym z najistotniejszych problemów nieśmiertelnych, poza walką o utrzymanie władzy, będzie walka ze znudzeniem. Coraz wymyślniejsze sposoby na zabijanie czasu staną się artykułem pierwszej potrzeby, a przemysł rozrywkowy, który już obecnie jest jedną z najbardziej dochodowych gałęzi biznesu, umocni jeszcze bardziej swoją wiodącą pozycję. Można się natomiast spodziewać zaniku kultury wyższej, a to z tej racji, że u jej źródeł leży przede wszystkim doświadczenie przygodności i skończoności istnienia ludzkiego. Doświadczenie, które przestanie być powszechne i oczywiste.

To samo dotyczy religii. Nie wiadomo, jaką rolę miałaby ona pełnić w życiu nieśmiertelnych. Śmiertelni też nie będą zbytnio zainteresowani praktykami religijnymi wiedząc, że drogą do nieśmiertelności są pieniądze albo przemoc. Religia stanie się zatem domeną garstki ekscentryków.

Nadzieja w kodzie

To ledwie drobna część dobrodziejstw, jakie spłyną na nas wraz z nieśmiertelnością. A przecież ledwo tknęliśmy sprawę demografii, otwarty pozostaje problem konsekwencji gospodarczych - zaopatrzenia i utrzymania takiego świata. Osobna kwestia to wykorzystanie wynalazku nieśmiertelności w krajach totalitarnych bądź przez organizacje terrorystyczne.

Osiągnięciem XX wieku jest to, że jako ludzkość dobrze siebie w tym stuleciu poznaliśmy i nikt nie ma już wątpliwości, że nie ogólnemu dobrobytowi i szczęśliwości służyć będą osiągnięcia nauki. Jeśli zatem słysząc kolejne tryumfalne doniesienia o sukcesach genetyki, zamiast radować lękamy się - to nie bez przyczyny. Chyba że - ponieważ wciąż jeszcze jesteśmy śmiertelni i wiara w Boga jest możliwa - okaże się, że stwórca ustanowił taki kod dostępu do zagadki nieśmiertelności, że żadne stworzenie ani skonstruowana przezeń maszyna, nie będzie w stanie go złamać. Oby.

Dariusz Szreter

Dzisiejsze doświadczenia genetyków przypominają igraszki z diabłem. Nie tylko dlatego, że nieśmiertelność, którą mogłyby ewentualnie przynieść, nie będzie darem, tylko towarem, i to luksusowym. Idzie raczej o rzucenie nas na całkowicie nowe terytoria. Terytoria, o których nie wiadomo, czy mieszkają tam jacyś bogowie.

REKLAMA

Czyste ciepło. Czyste powietrze.

W naszej wiosennej ofercie proponujemy:
- kocioł grzewczy w ofercie,
- instalacja zbiornikowa w systemie ratalnym,
- 2000 punktów SMART gratis – dla nowych klientów,
- oraz wiele innych atrakcyjnych promocji.

Infolinia: 0 801 11 77 11 *

tel. kom.: Gdańsk, Słupsk – 603 923 777
Elbląg – 603 923 776

* koszt połączenia wg taryfy lokalnej TP S.A.

ISO 9001

Shell GAS
www.shellgas.pl

1016291 4/A/97

Tysiąc druga no

W krainie Łotan są baśnie z tysiąca i jednej nocy: pałace Szeherezady i klimatyzowane mercedesy, podróże Sindbada i paszporty na cały świat. Spełnienia marzeń Alladyna i petrodolary. W krainie Szatat jest tysiąc druga noc, a w niej - ani odrobiny baśni.

Tekst
Maciej Siembieda

Piątego dnia miesiąca szaaban 1418 roku, czyli przedwczoraj, opolski ślusarz Dżaber Al Ahmad pozdrowił pierwszy promień słońca. Pochwalił - o alkarim! - hojność Boga, ktory złoci poranek, a potem wyjął z szuflady dywanik do modlitw. Rozwinął go i ustawił wszyty w dywanik kompas na skrzyżowanie ulic Ozimskiej i Katowickiej. Za skrzyżowaniem jest Mekka.

Odwrócony twarzą w stronę Mekki, z czołem dotykającym podłogi, opolski ślusarz Dżaber Al Ahmad poprosił wielkiego Boga - o aladim! - aby mu lżej było być Palestyńczykiem.

* * *

Dżabera spłodził Salah, a Salaha - Khamed. Khamed to historyczna postać w rodzie Al Ahmad: on ostatni był szczęśliwy. Miał parę stóp ziemi wysmaganej wiatrem i ledwo wykarmiał dzieci, ale wieczorem siadał na kamieniu przed chatą, oddychał chłodem znad pustyni Negew, patrzył na księżyc tonący w Morzu Śródziemnym i czuł się jak emir żujący na jedwabiach pestki słodkich daktyli: był u siebie. Mieszkał w krainie Łatan. Łatan to ojczyzna. Największe słowo na ziemi.

Dżaber urodził się w krainie Szatat. Szatat to wygnanie. W 1947 roku do ojczyzny jego ojca przyjechali urzędnicy z ONZ. Salam! Pokój z Wami - pozdrowili Palestynę, ale nie przywozili pokoju. Powiedzieli, że Palestyna jest brytyjska, a Anglicy chcą dać kawałek państwa Żydom wygnanym przez Hitlera. Potem wyjechali zostawiając Palestyńczyków i Żydów jak gęś i szakala w jednej zagrodzie.

Palestyńczycy zgrzytali zębami, Żydzi kupowali broń. Z tej broni strzelali na wiwat proklamując państwo Izrael. Strzały obudziły Arabów w sąsiednich państwach. Arabowie przyszli z dużą armią i powiedzieli Palestyńczykom, którzy armii nie mieli: Zostawcie bracia domy i idźcie do Libanu. Idźcie do Jordanii i Syrii. Do Jemenu i Egiptu. Tam módlcie się, aby Allach dał wam łaskę cierpliwości, a nam zwycięstwo w świętej wojnie. Nim słońce po stokroć schowa się za Bosfor, nasze handżary zatańczą na żydowskich gardłach, a wy wrócicie do kraju, którym nie będziecie się już musieli dzielić. To było pięknie powiedziane. Tak pięknie, że Palestyńczycy wyszli z kraju i nawet najlękliwszy fellach o duszy jagnięcia nie pomyślał, że armia arabska może wojnę przegrać. Że Arabowie wrócą ze wstydem do swoich pól naftowych, ale ich klęska na zawsze odbierze Palestyńczykom państwo.

Tak powstał podział na krainę Łotan i krainę Szatat. W krainie Łotan są baśnie z tysiąca i jednej nocy: pałace Szeherezady i klimatyzowane mercedesy, podróże Sindbada i paszporty na cały świat. Spełnienia marzeń Alladyna i petrodolary.

W krainie Szatat jest tysiąc druga noc, a w niej - ani odrobiny baśni.

* * *

W krainie Szatat Dżaber poszedł do szkoły. Szkoła była w obozie na południu od Bejrutu i uczyła szybko, aby zdążyć zakończyć lekcję przed nalotem izraelskich myśliwców. Miał dziewięć lat, kiedy znał już historię Libanu, gramatykę arabską, geografię Afryki, tablicę Mendelejewa i automat Kałasznikowa. Wiedział, ile jest sześć razy osiem i jak opatrzyć ranę postrzałową płuc. Na wuefie ćwiczył przewrót w przód, na poligonie dla dzieci - zabijanie wielu wrogów jednym granatem.

Któregoś dnia poszedł na wagary do sadu, a kiedy wrócił, szkoły już nie było. Bomba, która zabiła szkołę, uderzyła nie jak bomba, ale jak pustynny huragan: Prawie nic nie zburzyła, zmiotła tylko dach klasy i pozwoliła patrzeć na dzieci leżące obok siebie nieruchomo jak na ćwiczeniach przeciwlotni-

Zanim wyjaśniono, że nie o niego chodziło, podłączali Dżaberowi genitalia do prądu, kręcili nim na specjalnym wirniku i bili kijami przywiązanego za stopy do balanga - łańcucha przy suficie celi przesłuchań. Za nieporozumienie przeprosili kopniakiem.

Fot. Paweł Stauffer

W krainie Szatat Dżaber poszedł do szkoły. Szkoła była w obozie na południu od Bejrutu i uczyła szybko, aby zdążyć zakończyć lekcję przed nalotem izraelskich myśliwców. Miał dziewięć lat, kiedy znał już historię Libanu, gramatykę arabską, geografię Afryki, tablicę Mendelejewa i automat Kałasznikowa.

Wierzył w to jak w słowa proroka. Kiedy znalazł się na kursie językowym w Łodzi, na pierwsze zajęcia przyszło czterdziestu Palestyńczyków i jeden Żyd - blady jak mgła nad Jordanem. Miał na imię Samuel i zaraz po zajęciach zaczął pośpiesznie pakować walizkę, aby wyjechać jeszcze tego samego dnia, natychmiast. Dżaber poszedł do niego i powiedział: - *Opanuj swój strach. Ja, Dżaber Al Ahmad, syn Salaha, któremu twój naród ukradł państwo, uciekam od polityki i namówię do tego wszystkich moich braci. Dlatego dla dobrego imienia naszego narodu nie tylko cię nie skrzywdzimy, ale będziemy chronić, choć od dziś nikt z nas się do ciebie nie odezwie.*

* * *

W ucieczkę od polityki wierzył do wakacji po trzecim roku studiów. Trzy lata czekał i oszczędzał każdy grosz, aby móc podejść do telefonu na Okęciu, wykręcić numer rodziców i powiedzieć zdanie, układane przez trzy lata: - *Będę u was za siedem godzin.* Powiedział to spokojnie, jak mężczyzna, ale z radości o mało nie urwał słuchawki.

Za chwilę na drugim końcu galaktyki oddzielającej Polskę od Libanu rodzice płakali ze wzruszenia, a cały obóz tańczył i sprawiał młodego barana na ucztę. Ali, mieszkajacy naprzeciwko, napompował opony trzydziestoletniego volkswagena, a potem pokłonił się Salahowi Al Ahmadowi i rzekł: - *Sąsiedzie, niech wolno mi będzie dzielić Twoją radość. Pozwól, abym mógł odwieźć ciebie i twoją dobrą żonę do Bejrutu na lotnisko, aby powitać twojego syna.*

Potem rodzice stali przed barierką hali przylotów, aż zastał ich zmierzch. Dżaber nie wyszedł z pasażerami samolotu z Warszawy. Od żołnierzy libańskich usłyszeli: aresztowany. W Bejrucie to słowo straszniejsze niż gdzie indziej.

Zobaczyli go dwa tygodnie później, słaniającego się pod bramą więzienia. Zaszła pomyłka. Zaraz po wylądowaniu tajna policja syryjska - wszechwładna w Libanie - pomyliła Dżabera z kimś innym, skuła go i wyprowadziła specjalnym wyjściem dla aresztowanych. Zanim wyjaśniono, że nie o niego chodziło, podłączali Dżaberowi genitalia do prądu, kręcili nim na specjalnym wirniku, od którego można oszaleć i bili kijami przywiązanego za stopy do balanga - łańcucha przy suficie celi przesłuchań. Za nieporozumienie przeprosili kopniakiem.

Zrozumiał trzecie przekleństwo krainy Szatat:

* * *

W rodzie Al Ahmad wie o tym każdy mężczyzna. A mężczyzna naprawdę wie coś wtedy, kiedy się sam przekona: wuj Muhamad pracuje w bejruckiej fabryce plastiku jako stróż. W zeszłym roku choruje na oczy, więc go wyrzucają. Nie dostaje ani piastra odszkodowania, żadnej renty ani dobrego słowa za trzydzieści lat wiernej służby.

Brat Said - wykształcony dzięki wyrzeczeniom całej rodziny - kończy politechnikę, ma poszukiwany zawód. Ale w Bejrucie jeździ taksówką, bo to i tak dużo jak dla Palestyńczyka. Śpi w aucie, którym wozi pasażerów, bo nie stać go nawet na wynajęcie pokoju.

Drugi brat, Samer, chce wyjechać do pracy, aby pomóc rodzicom. Może zrywać brzoskiwinie w Grecji albo myć naczynia w Anglii. Może zbierać czosnek w Szwecji, bo wszędzie tam ma przyjaciół. Jest silny i szybki. Ale jego dokument podróżny nic nie znaczy, bo Palestyńczykowi trudno gdziekolwiek wyjechać. Jeśli Samer jedzie rano do kuzyna w Syrii odległej o kilkadziesiąt kilometrów - musi mieć wizę. Jeśli chce po południu wrócić - musi starać się o kolejną.

* * *

Dżaber wolał Polskę. Nawet taką, w której łódzki akademik dla obcokrajowców nazywał się „Zoo", a spacer po mieście groził spotkaniem z podeszwami skinów. Studia na Śląsku skończył z wyróżnieniem. Może być spełnieniem marzeń wielu firm: jest specjalistą w branży poszukiwanej na rynku pracy, świetnie radzi sobie z komputerem, perfekt zna angielski, francuski, nie mówiąc o polskim i arabskim. Tacy jak on zarabiają cztery, pięć tysięcy miesięcznie.

Dżaber ma sześćset złotych w prywatnym warsztacie metalowym produkującym elementy do mebli. Aby zdobyć tę pracę ukończył kurs ślusarstwa. Nic innego się nie udało.

Pewnie, że próbował. Na przykład: dzwonił pod numer podany w gazetowym ogłoszeniu, mówił o swoim dyplomie, komputerze, angielskim i francuskim, po czym słyszał: - *Niech pan przychodzi od zaraz.* Na miejscu czekało niechętne spojrzenie na jego śniadą twarz i odmowa. Ma już kolekcję odmów wygłaszanych w takich sytuacjach: „Właśnie kogoś przyjęliśmy" albo: „Zadzwonimy do pana jutro", albo wprost: „Mamy takie stanowisko, ale dla Polaka".

* * *

Piątego dnia miesiąca szaaban opolski ślusarz Dżaber Al Ahmad kończy piątą, ostatnią modlitwę dnia. Chwali w niej - o akbar! - wielkość Boga i dziękuje mu za szacunek, jaki go właśnie spotkał. Trzy miesiące temu Dżaber spisał swoje kwalifikacje - wysyłając je wraz z prośbą o pracę - do 70 firm w całej Polsce. I właśnie dziś nadeszła jedyna odpowiedź. Negatywna, ale bardzo grzeczna. Zatytułowana: „Szanowny Pan".

Nad skrzyżowaniem ulic Ozimskiej i Katowickiej w krainie Szatat powoli gęstnieje noc.

Reportaż ze zbioru „Podwieczorek oprawców", który ukaże się w czerwcu br. nakładem wydawnictwa Prószyński i S-ka.

czych. Żadne z nich nie było nawet pokrwawione. Wszystkie nie żyły. Od tego dnia Dżaber zrozumiał pierwsze przekleństwo krainy Szatat: Jesteś Palestyńczykiem - musisz oswoić się ze śmiercią.

Ile razy ją widział? Więcej niż gwiazd na niebie Boga, który przekazał swą mądrość Mahometowi. Miał trzynaście lat, kiedy wśród lamentu kobiet zbierał w zbombardowanym obozie kawałki ciał kuzynów. Miał piętnaście, kiedy przez 81 dni walczył w ruinach Bejrutu. Miał osiemnaście, kiedy pracował dla Isama Alloha - reprezentanta Arafata w Libanie. Mosad chciał codziennie odebrać Isamowi życie. Jego dom był jak twierdza, a opancerzone szyby samochodu nie raz odbijały kule snajperów. Ale Isam wydawał się nieśmiertelny: zamachy omijały go jak zły wiatr wieże meczetu. Któregoś dnia na targu podszedł do niego człowiek w kolorowej, dziecięcej masce i na oczach Dżabera odstrzelił Isamowi górę czaszki. Wiele miesięcy później Dżabet nie mógł uwierzyć, że Isam przeżył: porusza się na wózku i ma pół głowy zrobione z plastiku, ale żyje.

* * *

Po zamachu Dżaber wysłał podanie do OWP z prośbą o możliwość studiowania za granicą. Był 1987 rok, a kraje socjalistyczne zapraszały Palestyńczyków na swoje uniwersytety. Mógł wybrać ZSRR, Rumunię, Polskę. Pomyślał, że nie chce więcej stąpać po drodze, na której bomba rozerwała krewnych. Nie chce patrzeć na zamordowaną szkołę i targ, na którym Allach ocalił życie Isama Alloha, choć zabrał mu sklepienie czaszki. Pomyślał, że oszuka drugie przekleństwo krainy Szatat: Ucieknie od polityki.

Jest specjalistą w branży poszukiwanej na rynku pracy, świetnie radzi sobie z komputerem, perfekt zna kilka języków. Tacy jak on zarabiają cztery, pięć tysięcy miesięcznie. Dżaber ma sześćset złotych w prywatnym warsztacie metalowym.

Kolekcja wielkanocna

wypróbuj ten numer 7101

Zamawiając logo na telefon Nokia, wyślij na numer 7101 SMS z jego kodem usługi **(np.: DB 320003)**. Jeśli masz telefon Siemens, w kodzie usługi DB zamień na DBS **(np.: DBS 320003)**

Aby wysłać logo jako EMS-a (wiadomość graficzna na telefony Alcatel, Ericsson i Siemens), w kodzie usług zamień DB na DBE **(np.: DBE 320003).** Koszt 1 zł + VAT

Logo możesz przesłać także innej osobie, dodając po kodzie zamówienia numer abonenta **(np.: DB 320003 606111696 lub DBS 320003 606111696)**

KODY USŁUG

Nie trafi do księgarń

Najdroższa książka świata

Tekst Tadeusz Woźniak

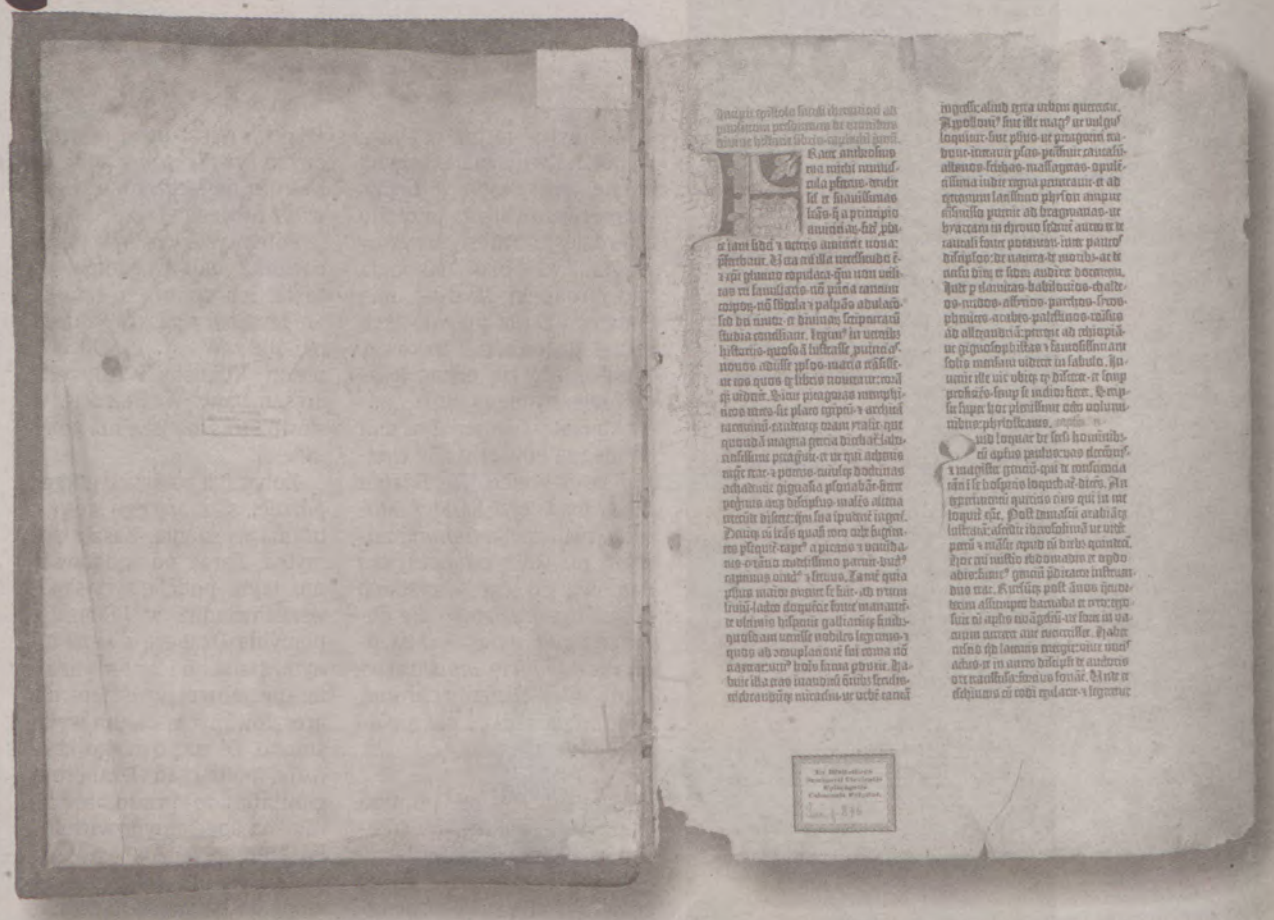

Pierwsza strona oryginału.

W Pelplinie znajduje się w druku niespełna dwieście sztuk. To nawet nie kropla w oceanie... Ale te egzemplarze przejdą do historii. Są reprintem, wiernym odtworzeniem pelplińskiego egzemplarza Biblii Gutenberga, jedynego w kraju, jednego z 48, które zachowały się na świecie z nakładu około 180 woluminów, jakie mistrz Jan wyprodukował w latach 1452-1455.

Nie będzie to jej pierwszy reprint. Było już kilka, ostatni wykonali Hiszpanie w latach dziewięćdziesiątych XX w. Daleko mu jednak do tego, który jest przygotowywany w Pelplinie przez Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej Bernardinum.

Z Tokio do Pelplina

Po długiej, intrygującej korespondencji z kierownikiem projektu HUMI, prof. Toshi Takamiya z Uniwersytetu KEIO w Tokio, przyjechało pięciu Japończyków oraz studentka Uniwersytetu Gutenberga w Moguncji z bardzo fachowym, specjalistycznym sprzętem, sprowadzonym drogą lotniczą z Japonii i Anglii. Przez trzy tygodnie, codziennie od 8 rana do 20, z krótkimi przerwami na posiłki (bardzo im smakowały polskie zupy), fotografowali Biblię Gutenberga, dwa opasłe tomiska liczące 641 kart zadrukowanych obustronnie, w dwóch kolumnach o wymiarach 285 x 85 mm, zawierających 40-42 wierszy.

Dwa razy dziennie wożono samochodem z Pelplina do gdańskiej firmy TCF diapozytywy do wywołania. Gotowe Japończycy godzinami analizowali, zanim zyskiwały aprobatę.

W zamian za wykonanie tej pracy Japończycy zabrali do Tokio pelplińską Biblię... w postaci elektronicznej. Materiał ten wykorzystają do dalszych badań naukowych nad wynalazkiem i epoką Gutenberga.

Dzięki ich pracy, no i pewnemu nakładowi finansowemu, cała pelplińska Biblia znalazła się na diapozytywach, z których po zeskanowaniu i dodatkowej obróbce przeniesiono obraz na blachy, stosując i w tym przypadku najnowsze osiągnięcia techniczne, czyli tzw. technikę CtP. Te żmudne prace wykonała krakowska firma DjAF. Potem został tylko druk. Metodą offsetową, na nowoczesnych maszynach drukarskich, farbami dostarczonymi przez firmę Michael Huber, wykonali go mistrzowie czarnej sztuki z Bernardinum.

Już wiadomo, że tom będzie kosztować 11 800 euro. Aż tyle? Kto to kupi, przecież to wartość samochodu? Tylko samochodu! Bo cóż to za pieniądze, za takie wydawnictwo...

Wydawnictwo Bernardinum nie miało odpowiedniej maszyny. Pozyskanie jej, na wyjątkowych warunkach, nieoczekiwanie zaproponowała krakowska firma Mercator Poligrafia.

Odpowiedni papier

Jan Gutenberg drukował swoją Biblię na pergaminie i na papierze czerpanym z Piemontu. Piemoncka papiernia dawno już nie produkuje. Co prawda od 700 lat istnieje inna włoska wytwórnia papieru, ale jej produkt jest ogromnie drogi...

Przygotowaniem odpowiedniego papieru zajęła się Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych w Warszawie, produkująca m.in. papier banknotowy. Zastosowany w dziele Gutenberga papier ma grubość 0,21-0.29 mm. Dla reprintu przyjęto grubość 0,23 (jest to średnia z 10 kart Biblii) i gramaturę 140 g/m kw.

Parametry techniczne to nie jedyny wymóg, jaki postawiono papierni. Chodziło też o specjalne wybarwienie oraz spulchnienie, imitujące papier czerpany. Istotną sprawą było również umieszczenie znaków wodnych na produkowanych arkuszach, zgodnie z dokumentacją identyfikującą je w oryginale. W pelplińskim egzemplarzu Biblii występują cztery znaki wodne. Przedstawiają one: głowę byka, sylwetkę wołu, małą oraz dużą kiść winogron.

Celulozę do sporządzenia masy papierniczej przygotowała firma International Paper z Kwidzyna.

Sława i pieniądze

Wyjść na tym przedsięwzięciu ekonomicznie lepiej niż wielki mistrz z Moguncji -

Zamawiając dzwonek, wyślij jego kod **(np.: DB 10243)** na numer 7303. Koszt 3 zł + VAT

Logo możesz przesłać także innej osobie, dodając po kodzie zamówienia numer abonenta **(np.: DB 10243 606111696 lub DBS 10243 606111696).**

chcesz dzwonek? wypróbuj ten numer 7303

	Nokia, Samsung	Siemens
Wilki - Baśka	DB 10198	DBS 10198
Kasia Klich - Lepszy model	DB 10243	DBS 10243
Shakira - Underneath Your...	DB 10270	DBS 10270
Brainstorm - Waterfall	DB 10244	DBS 10244
Eminem - The Way I Am	DB 10205	DBS 10205
Mission Imposible 2	DB 10233	DBS 10233
Golec uOrkiestra - Lornetka	DB 10262	DBS 10262

usługę dostarcza www.supersms.pl ((supersms.pl))

Te egzemplarze przejdą do historii. Są reprintem, wiernym odtworzeniem pelplińskiego egzemplarza Biblii Gutenberga, jedynego w kraju, jednego z 48, które zachowały się na świecie z nakładu około 180 woluminów, jakie mistrz Jan wyprodukował w latach 1452-1455.

taki cel postawił przed Wydawnictwem Diecezji Pelplińskiej Bernardinum jego dyrektor ks. Tadeusz Brzeziński - biorąc się za drukowanie Biblii.

Wydawnictwo i drukarnia w Pelplinie funkcjonują ponad 20 lat i to świetnie. W 2000 r. otrzymały certyfikat jakości ISO 9002.

Zawodowym wyczynem tej placówki będzie wykonanie reprintu Biblii Gutenberga - uznał z-ca dyrektora Tadeusz Serocki. Zamiar zyskał aprobatę i błogosławieństwo biskupa pelplińskiego Jana Bernarda Szlagi. Ogłoszono go w 2000 roku, podczas zorganizowanych w Pelplinie ogólnopolskich uroczystości 600-lecia urodzin Jana Gutenberga, twórcy ruchomej czcionki, najważniejszego wynalazku drugiego tysiąclecia.

Nie Warszawa, Kraków, Wrocław czy Gdańsk, ale Pelplin, prowincjonalne pomorskie miasteczko z likwidowaną cukrownią jako największym zakładem pracy w okolicy, wykona to cudo. Prowincjonalizm to zamierzony efekt PRL-owskiej anatemy ciążącej na Pelplinie, stolicy diecezji dawniej chełmińskiej, obecnie pelplińskiej, miasteczka... księży i kleryków z racji istniejącego w nim Wyższego Seminarium Duchownego i wspaniałej katedry. Wcześniej Pelplin był kwitnącym ośrodkiem myśli, sztuki i rzemiosła, Atenami północy.

Kozy z Jemenu

W tych dniach skończył się druk ostatnich kart drugiego tomu Biblii. Całość trzeba oprawić identycznie jak Biblia Gutenberga. Ale introligatorzy już nie stosują średniowiecznej technologii. Po żmudnych poszukiwaniach znaleziono w Łodzi Pracownię Introligatorską Librarum, która podjęła się tego trudnego zadania. Jego szef, pani Dominika Świątkowska, córka poligrafa, specjalizuje się w takich niezwykłych pracach.

Wszystko, co wiąże się z reprintem Biblii, wymagało wielkiej pomysłowości. Ot, niby prosta sprawa - skóra na oprawę okładek. Istniało przekonanie, że jest to skóra cielęca. Przyjechał garbarz z Nadarzyna, pan Waldemar Malinowski z panią Dominiką, popatrzyli, pomacali i orzekli: naszym zdaniem, to nie jest skóra cielęca, raczej ze zwierząt leśnych, a najpewniej kozia. Zwrócono się do instytutów naukowych w Polsce, a nawet w Londynie. Wyszło na to, że mieli rację. Lecz z kolei okazało się, że w Polsce kozy są małe i właściwe skóry sprowadzono aż z Jemenu...

Wydrukowane w Pelplinie karty Biblii trafią do Łodzi do oprawy, ale przedtem są ręcznie zdobione. Wszystkie inicjały zdobi własnoręcznie pędzelkiem o grubości 00, specjalną organiczną farbą pani Agnieszka Pietrzak z niegdysiejszej łódzkiej Wytwórni Filmów Rysunkowych Semafor. Benedyktyńska praca...

Wielkie pieniądze

Już wiadomo, tom będzie kosztować 11 800 euro. Aż tyle? Kto to kupi, przecież to wartość samochodu? Tylko samochodu! Bo cóż to za pieniądze, za takie wydawnictwo...

Jak podaje Jan Cleveland Norman, największy w świecie specjalista od Gutenberga, który prawie wszystkie zachowane egzemplarze Biblii Gutenberga obejrzał i dotknął, Biblia pelplińska jest najbielszym z białych kruków. Jest jedną z pierwszych, jakie wydrukował mistrz z Moguncji (na karcie 46 zachował się ślad przewróconej czcionki), piękna oprawa, całość wspaniale zachowana, itd.

Ale skąd taki rarytas w Pelplinie? Najprawdopodobniej Biblię nabył biskup chełmiński Mikołaj Chrapicki (1496-1508) i podarował franciszkanom w Lubawie. Po sekularyzacji klasztoru dzieło, wraz z innymi księgami, trafiło do centrali diecezji, do Pelplina i zostało włączone do księgozbioru biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego.

Apetyt Niemców na pelpliński egzemplarz Biblii ujawnił się ponownie w 1939 r., co doprowadziło do szczególnych represji wobec duchowieństwa tego miasta.

Przezorni księża już w sierpniu 1939 wyprawili Biblię pod opieką konserwatora zabytków diecezji chełmińskiej ks. dr. Antoniego Liedtke do Warszawy. Wraz z innymi najcenniejszymi narodowymi pamiątkami przewieziono ją przez Kołomyję i Rumunię do Paryża, stamtąd polskim statkiem „Chorzów" do Anglii, aż wreszcie „Batorym" do Kanady. W Banku of Montreal w Ottawie przeleżała do 1959 r., by z kolei „Batorym" powrócić tryumfalnie, razem ze szczerbcem i arrasami.

Wędrówkę tę Biblia odbywała w specjalnie na ten cel przygotowanej skórzanej walizce, wykonanej przez pelplińskiego rymarza Teodora Gutkowskiego. Kilka lat temu syn pana Teodora, również rymarz, zlikwidował rodzinny warsztat... Kilka kopii walizy ze skóry juchtowej wykonała firma Western Club z Rakowca, gmina Gniew. Małżonkowie Renata i Arkadiusz Wojtkowiakowie kontynuują tradycje rymarskie, trwające nieprzerwanie od czterech pokoleń. Na życzenie klientów reprinty będą umieszczane właśnie w takich budzących sentyment opakowaniach...

Pierwszy tom reprintu Biblii już jest gotowy, lada dzień przyjadą pierwsze egzemplarze drugiego tomu. Jeden z pierwszych kompletów pojedzie do Rzymu, jako dar dla Ojca Św. Jana Pawła II w 25 roku jego pontyfikatu.

Fot. Krzysztof Mania

Mądrzejsi od Gutenberga

Jest nadzieja, że Wydawnictwo Bernardinum nie straci finansowo na produkcji reprintu... Może to przedsięwzięcie zaowocuje korzyściami dla miasta i jego mieszkańców?

Planujemy utworzyć muzeum książki - uchyla rąbka tajemnicy Tadeusz Serocki. - W starym młynie, niedaleko kurii. Pani Dominika Świątkowska zdecydowała się już przenieść swoją pracownię z Łodzi do Pelplina. To byłoby żywe muzeum, takie na wzór europejskich skansenów wytwarzających na oczach zwiedzających wyroby, które będzie można kupować, produkty na zamówienie. Trzeba wykorzystać, wzmóc ruch turystyczny, jaki już istnieje z racji eksponowania Biblii. Zorganizować... - zapala się Tadeusz Serocki, który jest wizjonerem, gejzerem pomysłów i konsekwentnym ich realizatorem.

Już w kwietniu będą gotowe pierwsze komplety reprintu Biblii. Przygotowywane są już następne oryginalne wydawnictwa: Biblia św. Brygidy; planowane jest także uruchomienie produkcji starodruków jako e-boków na płytach CD...

Dyrektor Tadeusz Serocki (z lewej) i drukarz Jarosław Jarzyński oglądają ostatnie strony drukowanego reprintu pelplińskiej Biblii Gutenberga.

Fot. Tadeusz Woźniak

Do 1995 roku pełnych tłumaczeń Biblii dokonano na 349 języków, Nowy Testament na 841 języków, a przekładów tekstów biblijnych w różnym zakresie - na 2123 języki.

REKLAMA

ZOSTAŃ BOSCHMENEM Z PLEMIENIA RABAT TU.

BOSCH
Ideas that work.

PROMOCJA!

RABATY DO 15%

ZAMIEŃ STARE ELEKTRONARZĘDZIE DOWOLNEJ MARKI NA NOWE MARKI BOSCH

PROMOCJA DOTYCZY ELEKTRONARZĘDZI I OSPRZĘTU MARKI BOSCH I TRWA DO 28 MAJA 2003 ROKU

Promocja dostępna w sklepach specjalistycznych:
PHU „TOWO" Bogdan Klarkowski, ul. Płk. Dąbka 181, Elbląg, tel. (055) 235 72 60, 235 73 01 • NOWA FRANCE Elbląg, ul. Browarna 26, Elbląg, tel. (055) 234 03 43, 237 13 36 • BOSCH CENTRUM AGARES B. i J. Schmidt Sp. z o.o., ul. Leczkowa 21, Gdańsk, tel. (058) 344 13 88 • BOSCH CENTRUM GDYNIA, ul. Morska 122a, Gdynia, tel. (058) 663 44 70 • ZUH „ELEKTROMAJSTER", Plac Górnośląski 4, Gdynia, tel. (058) 664 77 86, 664 86 26 w. 5 i 7 • PH „ROTOR" Paweł Hapaniuk, Leszek Glaza, ul. Przemysłowa 3, Wejherowo, tel. (058) 672 13 49 • ZUH „ELEKTROMAJSTER", ul. Gdańska 43, Żukowo, tel. (058) 681 74 72

infolinia: 0 801 100 900; http://www.bosch.pl

SPROSTOWANIE
W Dzienniku Bałtyckim w dniu 28.03.2003 błędnie podaliśmy adres firmy:
ZUH „ELEKTROMAJSTER" PRZEPRASZAMY!
Poprawny adres: ul. Gdańska 43, Żukowo, tel. (058) 681 74 72

10162861/C/97

Rejsy po gospodarce

Piotr Dominiak

Kołodko z konopi

Rząd usilnie pracuje na własną klęskę. Z całą pewnością czerwcowe referendum będzie jednym z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. Sami postawiliśmy się przed nim w sytuacji trudnej wprowadzając ustawowy minimalny próg frekwencji. Tym bardziej należałoby wyciszyć doraźne konflikty i pozwolić ludziom ocenić decyzję o akcesji w spokoju, z perspektywy wykraczającej poza bieżące problemy polityczne i bolączki gospodarcze.

Wiadomo, że grupą najbardziej niechętną Unii Europejskiej są rolnicy. Już odsunięcie od władzy PSL z pewnością nie poprawiło nastrojów pro-unijnych. Można ubolewać, że wielu z nas, a dotyczy to przede wszystkim rolników, będzie głosować pod wpływem chwilowych emocji i krótkookresowych rachunków korzyści i strat własnych. Ale takie są fakty i nie wolno na nie zamykać oczu. Występowanie w takim momencie z propozycją opodatkowania dochodów rolniczych na zasadach zbliżonych do innych dochodów, z powoływaniem się na argument, że w UE tak jest, wydaje mi się krokiem w kierunku politycznego samobójstwa. I przede wszystkim krokiem milowym w kierunku całkowitego odstraszenia wsi od UE.

Wicepremier Kołodko, po paru latach funkcjonowania na bocznym torze, wrócił do polityki jako jeszcze większy bufon, co wydawało się niemożliwe. Nie dostrzega nastrojów i kontekstów. Popełnia błąd za błędem - merytoryczne i polityczne. Opodatkowanie rolników na zasadach ogólnych trzeba będzie kiedyś wprowadzić. Ale na razie nic nas do tego nie zmusza. Wyrwanie się z tym na niespełna dwa miesiące przed referendum jest dowodem kompletnej ignorancji. Za takie rzeczy powinno wylatywać się z posady natychmiast. Niewiele to da, bo zło już się stało. Jednak brak reakcji będzie błędem kolejnym.

Wielki Piątek w gdańskim areszcie

Chrystu

Jezus jest blondynem. Ma 37 lat, niebieskie oczy, złotorudą brodę i... dredy. Bierze krzyż z nieheblowanych desek, wysoki na trzy metry, i idzie na oddział przejściowy, tam gdzie osadzeni mają kwarantannę.

Tekst
Irena Łaszyn

Za nim idzie Piłat, w sportowej bluzie zamiast togi, który na wolności nazywał się Chris Yowie i - podobnie jak Jezus, ksywa Psilocowboy - był didżejem w sopockim Sfinksie. Znali się jak łyse konie, słuchali dubu, muzyki bardziej rytmicznej od reggae, grali w jednym zespole, a teraz siedzą w jednej celi. Nawet imiona mają takie same. I wyznanie wiary.

- Wierzący, niepraktykujący - precyzuje Krzysiek, który ma wiek Chrystusowy, ale jest Piłatem. - Gdy kapelan zaproponował udział w drodze krzyżowej, to się zgodziłem, bo jestem otwarty na sprawy kultury i sztuki.

Leszek Urbanowicz, kierownik działu penitencjarnego w Areszcie Śledczym w Gdańsku, zauważa, że to wyjątkowe misterium. Osadzeni opuszczają cele, idą galerią przez oddziały i piętra, zatrzymują się przy czternastu stacjach, modlą się, zataczają koło i wracają. Zawsze w Wielki Piątek, o jedenastej.

Dziesiona z dwójką

Stacja I: Pan Jezus na śmierć skazany. Piłat umywa ręce, ulegając opinii tłumu, a Wiktor, który ma 17 lat i siedzi za kradzież komórki, bije się w piersi i czyta: Panie Jezu, nie tyle Piłat co nasze grzechy są powodem tego wyroku śmierci. Rozważając Twoją mękę chcę powrócić do przyjaźni z Tobą. Idąc krzyżową drogą, proszę o dar sprawiedliwych wyroków.

Wiktor pochodzi z domu, w którym kiedyś był dostatek, a teraz jest bieda. Kiedyś rodzice mieli parę sklepów, teraz są na bezrobociu, bez prawa do zasiłku. Wiktor nie znosi biedy, chce żyć na luzie. Tamta komórka miała pójść za 500 złotych, ale poszła za 250, na trzech. A następnego dnia zjawili się policjanci i wszystkich zgarnęli.

- Grozi mi dziesiona z dwójką, bo poszkodowani donieśli, że straszyliśmy ich nożem - martwi się Wiktor. - To oznacza, że odpowiem za napad, choć ja tylko kradłem.

Stacja II: Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona. Krzyż to szubienica dla niewolników i największych zbrodniarzy.

- Mam babcię - zwierza się Wiktor. - Ona mnie wychowywała i kochała najmocniej. Teraz jest bardzo chora, ma Alzheimera i chorobę Parkinsona. Strasznie przeżyła moje aresztowanie. Ojciec, który przychodzi na widzenia, opowiada, że babcia rano wstaje, siada na łóżku i pyta: Kogo on zabił? Kogo? Każdego dnia o to samo pyta.

Wiktor, gdy tego słucha, od razu ma mokre oczy. Bez sensu się urządził, kompletnie bez sensu.

Taki talizman

Stacja III: Pan Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem.

Krzyż jest w areszcie od dziesięciu lat, tyle samo co droga krzyżowa i ksiądz Roman Zrój, kapelan. Krzyż ten sam i te same stacje wyrzeźbione w drewnie przez jednego ze skazanych, złotnika. Tylko Jezus każdego roku inny i Piłat. I Szymon Cyrenejczyk, i żołnierze. Nawet tekst, wypowiadany przez aktorów, trochę się zmienia.

- Ten ostatni napisał ksiądz Zbigniew B., który kilka tygodni spędził w gdańskim areszcie - wyjaśnia ksiądz Roman Zrój. - Gdyby nie wyszedł, dostałby pewnie główną rolę.

Stacja IV: Pan Jezus spotyka swoją matkę.

Matkę Bolesną gra pani Teresa, wolontariuszka ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom Wychodzącym na Wolność Emaus. Ma smutne oczy. Tak jak matka Psilocowboya.

- To starsza pani, 80 lat - mówi Psilocowboy. - Z dobrego domu, wychowywana przez guwernantkę. Gdy dowiedziała się o moim aresztowaniu, rozchorowała się. Przez dwa miesiące nie mogła dojść do siebie. A teraz wzięła do mieszkania mego 17-letniego syna, któremu ja, jak to muzyk, dawałem sporo wolności. Dogadują się, choć starły się dwa światy.

Oprócz tego niemal dorosłego syna, Krzysztof ma też czteromiesięcznego Maksyma, z innego związku.

- Mnie zamknęli 15 listopada, a on urodził się 21 listopada - opowiada. - Zobaczyłem go po trzech miesiącach, gdy dziewczyna zabrała go na widzenie. Życie pisze lepsze scenariusze niż autorzy wenezuelskich seriali.

Na piersi, na rzemyku - talizman. „Bransoletka", którą w szpitalu miał Maksym na rączce. Imię i nazwisko matki, data porodu, godzina 4.15.

- Dostałem go pocztą, jeszcze przed widzeniem - uśmiecha się.

Psilocowboy miał firmę, wdał się w różne interesy. W listopadzie wpadli policjanci z Centralnego Biura Śledczego, wsadzili go do mamra. Za czyszczenie brudnych pieniędzy i coś tam jeszcze.

- Moja wina, że dałem się wkręcić - przyznaje Krzysztof. - Ale mam nadzieję, że nie będę, jak Jezus Chrystus, nieść krzyża za cudze winy. Bo ja życiowo nie mam sobie nic do zarzucenia. Nikomu nie zrobiłem krzywdy.

Głupio wpadli

Stacja V: Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż. Choć się wzbraniał, żołnierze go przymusili.

- Panie Jezu, nie chcę jak Cyrenejczyk wymawiać się od Twojego krzyża - prosi Radek, lat 27. - Przyjmuję go chętnie, także wtedy, gdy nie jest mój, gdy trzeba pomóc innym.

Radek twierdzi, że jest tu przez pomówienie. Były pryncypał doniósł, że przywłaszczył sobie jakieś materiały.

- Dwa lata ścigali mnie listem gończym, choć ja się nie ukrywałem - wzrusza ramionami. - Nawet nie wiedziałem, że jestem ścigany. Mieszkałem w tym samym domu, chodziłem do tej samej pracy.

Szymon Cyrenejczyk to Marcin, lat 23, który jest w areszcie „za narkotyki". Martwi się, bo w czerwcu dziewczyna będzie rodzić. A on daleko.

Oddział przejściowy dla tych, którzy trafili tu po raz pierwszy. Stacja VI: Weronika ociera twarz Pana Jezusa.

Weronika jest zza bramy. To siostra zakonna.

s gra pod celą

A Andrzej, który jest Narratorem, siedzi w areszcie od lutego. Z powodu włamania. Wpadł tak głupio, że aż szkoda gadać. Przecinakiem otworzył okna willi, wszedł do środka, ale zanim się rozejrzał, już leżał na glebie; policjanci złapali go na gorącym uczynku.

- Przez pierwszy miesiąc ciągle płakałem - nie ukrywa. - Najbardziej z powodu dziewczyny, która od czterech lat jest moją Wielką Miłością. Karolina ma czarne włosy, brązowe oczy i dobre serce. Piszę do niej listy, piszę dla niej wiersze. Ten ostatni, pt. „Miłość", zaczyna się tak:

Ktoś bardzo Cię kocha
Nie powiem Ci kto
Myśli o Tobie
Nie powiem Ci co
I w myślach całuje
Nie powiem Ci jak
I płacze, bo czuje
Że kogoś mu brak (...)

Człowiek obnażony

Stacja VII: Pan Jezus po raz drugi upada.

- Coraz trudniej iść wśród nieprzyjaznych ludzi, na których pomoc nie można liczyć - czyta Narrator.

Ma 19 lat, pochodzi z Gdyni. Matka bez pracy, ojczym stoczniowiec bez pieniędzy, starszy brat w więzieniu. Całe podwórko kombinuje, bo trzeba żyć.

- Czasami chodzę do kościoła, rozmawiam z Panem Bogiem - zwierza się Andrzej. - Ale na drodze krzyżowej ostatni raz byłem w Śliwinie Bałtyckim, w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym.

Tomek, lat 20, któremu zarzuca się kradzież z włamaniem, prosi: - Przez swój upadek, Panie Jezu, dodaj mi sił, bym nauczył się zwalczać każdą pokusę do zła. A jeśli zdarzy się, że upadnę, dodaj mi sił, bym zawsze umiał powstać.

Stacje VIII, IX, X i XI będą na oddziale tymczasowo aresztowanych recydywistów, na III piętrze. Pan Jezus niesie krzyż, Tomek - mikrofon, Marcin - kamerę, Wiktor - plik kartek, ktoś inny - fotograficzny aparat. To rekwizyty do stacji X: Pan Jezus z szat obnażony. Taka licencia poetica, zainscenizowana na użytek dziennikarzy.

- Chodzi o obnażanie, podglądanie i upodlanie człowieka - tłumaczy ksiądz Zrój. - O pogoń za sensacją, za tym co złe, a nie co dobre. Jeden atakuje kamerą, drugi mikrofonem, trzeci i czwarty pisze, choć wcale nie chce słuchać.

Ale w tekście, który ksiądz Zbigniew B. stworzył, jest inaczej:

- Panie Jezu, pomóż nam zrozumieć jak wielką wartością jest czystość, opanowanie namiętności, pomóż zachować szacunek dla własnego ciała - odczytuje któryś.

Rzeźbią w mózgu

Oddział dla młodocianych, którzy zostali już skazani. Stacja XII: Pan Jezus umiera na krzyżu. „Wykonało się". Ziemię opanowuje ciemność.

- Czuję dreszcze, gdy słyszę te słowa - zwierza się Krzysztof, który gra Chrystusa. - Moja rola to Duży Symbol. Ja sporo czytam i sporo myślę. Jestem filozofem amatorem, lubię rzeźbić w mózgu. Mam otwarty stosunek do tego, że tu jestem, traktuję to jak katharsis.

Piłat, który siedzi z nim w celi, nie zamierza się kajać, dorabiać ideologii. Przecież nie zabił nikogo ani nie oszukał. Od dziesięciu miesięcy tu jest, czeka na termin rozprawy.

- W czerwcu ubiegłego roku wpadli policjanci, zrobili w domu kipisz - opowiada. - Znaleźli trochę suszu marihuany, wywęszyli aferę. A ja miałem ten susz na potrzeby własne, produkowałem z niego... ciasta. Głównie pierniki i babki, które smakują tak samo, ale kręcą i dają kopa.

Od tego czasu nie widział żony ani siedmioletniej córki. Tylko rodziców, przez szybę, bo taki tu obyczaj.

- To zdarzenie popsuło całą harmonię życia - tłumaczy. - Bo ja miałem normalny dom, rodzinę, pracę i hobby. Studiowałem na wyższej uczelni, tak jak ojciec, matka, brat i żona. Nie jestem przestępcą. Córkę uczyłem dobroci, uczciwości i pogody ducha.

Nie znosi bezczynności. Dlatego, tak jak Psilocowboy, bawi się w kabaret, miksuje muzykę, bierze różne role i czyta. Teraz analizuje stacje Męki Pańskiej, przedtem przerabiał Dickensa.

Osadzeni opuszczają cele, idą galerią przez oddziały i piętra, zatrzymują się przy czternastu stacjach, modlą się, zataczają koło i wracają. Zawsze w Wielki Piątek, o jedenastej.

Bliżej dubu

Oddział przejściowy raz jeszcze. Stacje XIII i XIV. Matka i najwierniejsi przyjaciele składają ciało Jezusa do grobu.

- Panie Jezu, Twój grób to tylko przejście, którym wytyczyłeś ostatni odcinek drogi prowadzącej do wieczności - przypomina Wiktor, który ma 17 lat i chce zobaczyć palmy na Karaibach.

Stacja XV jest w kaplicy. To Zmartwychwstanie.

Aktorzy odwieszają krzyż i znikają. Zostaje strażnik: Siada w przejściu, na krzesełku i patrzy na ręce.

W lewym rogu - Madonna w niebieskiej sukience, przywieziona z Fatimy. Z misterną koroną, utkaną ze złota. Koronę, podobnie jak monstrancję, ukrytą w tabernaculum, wykonał Eugeniusz. Ten złotnik od drewnianych stacji, który strzelił w obronie własnej.

- Matka Boska miała jeszcze różaniec z bursztynu - mówi ksiądz Zrój. - Piękny był i cieszył oko, ale go ukradli.

Na oddziale PC 3, na którym siedzą Jezus z Piłatem, gra dubowa muzyka. Krzysztof dostał sekwenser pod celę, taką maszynkę do przetwarzania dźwięków. Andrzej, który jest Narratorem, chodził kiedyś do sopockiego Sfinksa. I mówi, że Psilocowboy zawsze dobrze grał.

Zdjęcia Robert Kwiatek

PROMOCJA

Do wybranych modeli kos spalinowych żyłka i nóż tnący

GRATIS

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Chojnice - Składowa 9, tel. 39 72 976, Plac Niepodległości 3B, tel. 397 81 60; **Czersk** - Starogardzka 1, tel. 398 41 75; **Człuchów** - Szczecińska 16, tel. 832 42 95; **Elbląg** - Browarna 12, tel. 232 59 11, Rawska, tel. 236 75 45; **Gdańsk** - Kartuska 234a, tel. 306 37 41; Leczkowa 21, tel. 344 13 88, Potokowa 9a, tel. 348 55 99; **Gdynia** - Morska 122, tel. 66 34 470; **Grudziądz** - Piłsudskiego 88, tel. 46 228 15; **Kartuzy** - Kościuszki 4, tel. 68 14 737; **Kościerzyna** - Wojska Polskiego 1a, tel. 686 75 62; **Kwidzyn** - Drzymały 46, tel. 279 31 51; **Lębork** - Abrahama 7, tel. 863 14 25; **Miastko** - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; **Nowe n/Wisłą** - Tczewska 16, tel. 33 27 713; **Pruszcz Gdański** - Grunwaldzka 62, tel. 682 18 47; **Reda** - Obwodowa 20, tel. 678 45 30; **Sławno** - Chełmońskiego 12, tel. 810 46 49; **Słupsk** - Grottgera 17d, tel. 84 32 893, Poznańska 98, tel. 841 40 14; **Starogard Gdański** - Jana Pawła II 1a, tel. 775 19 74; **Świecie** - Żwirki i Wigury 2, tel. 33 11 191, Wojska Polskiego 129, tel. 33 11 191, Duży Rynek 10, tel. 562 11 51; **Tczew** - Przemysłowa, tel. 53 10 662; **Wejherowo** - Przemysłowa 3a, tel. 672 13 49, 672 14 75; **Żukowo** - Gdańska 43, tel. 681 74 72.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

10162842/A/542

Poszukujemy firm handlowych pragnących posiadać status:
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY POP
w województwie pomorskim.

Wymagane dokumenty : ankieta, zdjęcia lokalu wewnątrz i z zewnątrz oraz dokumenty firmy należy składać na adres:

Filia: Gdańsk ul.Grunwaldzka 141

Ogólnopolski Autoryzowany Dystrybutor POP

TELECARD IDEA

10162784/A/125

OKNA PCV

PRODUCENT **SCHWARZ**

Skarszewy, ul. Drogowców 7, (058) 588-29-14

10 lat gwarancji!

Nowe lepsze ceny!

Tczew,	ul. Dąbrowskiego 20,	(058) 532-07-05
Kartuzy,	ul. Jeziorna 34,	(058) 681-16-58

10157533/A/182

Husqvarna

PROMOCJA!

od 22.04 do 21.06.2003
wykaszarki Husqvarna
w promocyjnych cenach
ilość maszyn ograniczona

Husqvarna 240R
~~1949,-~~
1749,-

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW DILERSKICH

Husqvarna 323R
~~1399,-~~
1289,-
w tym 22% VAT

Braniewo: Wileńska 54, (0-55) 644 58 49 • **Brusy:** Targowa 1 (0-52) 398 34 91 • **Bytów:** Pochyła 3a, (0-59) 572 23 85 • **Choczewo:** Wojska Polskiego 4/2, (0-58) 572 23 85 • **Chojnice:** Piłsudskiego 8, (0-52) 397 28 80 • **Czarne:** Ogrodowa 24, (0-59) 833 21 68 • **Dzierzgoń:** Wojska Polskiego 5, (0-55) 276 28 40 • **Elbląg:** Królewiecka 229, (0-55) 234 93 41 • **Gdańsk:** Ks. Rogaczewskiego 9/19, (0-58) 321 22 03 • **Gdańsk:** Słowackiego 2, (0-58) 344 06 61 • **Gdynia:** Morska 65, (0-58) 621 61 10 • **Kępice:** Sikorskiego 13, (0-59) 857 61 80 • **Kościerzyna:** Drogowców 6, (0-58) 686 74 58 • **Kwidzyn:** Braterstwa Narodów 67, (0-55) 279 59 11 • **Lębork:** I Armii Wojska Polskiego 32, (0-59) 862 76 75 • **Lubichowo:** Leśna 1b, (0-58) 588 54 53 • **Malbork:** Sienkiewicza 26, (0-55) 273 13 85 • **Miastko:** Górna 4, (0-59) 857 31 58 • **Nowy Dwór Gdański:** Warszawska 2c, • **Pasłęk:** Konopnickiej 10, (0-55) 248 25 03 • **Słupsk:** Grodzka 10, (0-59) 42 29 04 • **Sopot:** Al. Niepodległości 705, (0-58) 550 02 07 • **Starogard Gdański:** Gdańska 12, (0-58) 563 07 67 • **Susz:** Plażowa 18, (0-55) 278 64 04 • **Sztum:** Sienkiewicza 27, (0-55) 277 20 12 w. 24 • **Wejherowo:** I Brygady Pancernej WP 77a, (0-58) 672 34 53 • **Tczew:** 30 Stycznia, (0-52) 532 08 18

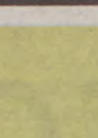

Husqvarna? Natürlich!
Gottfried Schädlich
Mistrz Świata Drwali 2002
z pilarką Husqvarna 372XP

informacja: (022) 330 96 00 • www.husqvarna.com.pl

VIDOK®

OKNA I DRZWI

PCV-DREWNO-AL

okno 034-035 z PCV-białe 1465x1435 już od

545 zł +VAT

cena brutto 583 zł

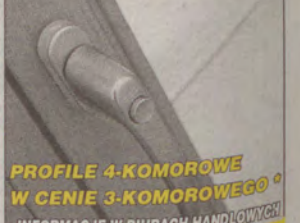

PROFILE 4-KOMOROWE W CENIE 3-KOMOROWEGO *

· INFORMACJE W BIURACH HANDLOWYCH

GDAŃSK-WRZESZCZ: ul. De Gaulle'a 15 tel. 345 39 54
GDAŃSK: ul Sandomierska 11, tel./fax 306 55 83
GDYNIA: ul. Morska 49-55, tel./fax 661 12 78
SOPOT: ul Grunwaldzka 79, tel. 550 02 53
www.vidok.com
e-mail: biuro@vidok.com

* DOTYCZY KOLORÓW DWUSTRONNYCH

10158657/A/1555

10162954/A/97

Smacznego jajka
i mokrego dyngusa
życzy

CEKOL®

10162946/A/1372

Spór wokół ośrodka leczenia uzależnień

„Zapowietrznik"?

Powyżej: w Zapowiedniku obowiązuje zasada, że nuda zabija, natomiast praca odciąga od nałogu.
Po prawej: wybitna specjalistka od leczenia uzależnień, Barbara Karaczyńska, dostała wymówienie po dwudziestu jeden latach pracy z narkomanami. Fot. Robert Kwiatek

To, co wykazał protokół, upoważniło mnie do natychmiastowego zwolnienia pani Karaczyńskiej z funkcji dyrektorki ośrodka leczenia narkomanów - mówi Bogdan Borusewicz, wicemarszałek województwa pomorskiego, odpowiedzialny między innymi za służbę zdrowia.

- To, co uczynił mi pan marszałek Borusewicz, odbieram jako wielką niesprawiedliwość - odpowiada Barbara Karaczyńska, będąca już na wypowiedzeniu szefowa Wojewódzkiego Centrum Leczenia Uzależnień w Zapowiedniku koło Skarszew.

Litera prawa

Zaczęło się od kontroli przeprowadzonej przez pracownice naszego Departamentu Zdrowia w dniach 24 lutego - 3 marca 2003 roku - informuje wicemarszałek Borusewicz. - Sformułowane trzy tygodnie później zalecenia pokontrolne zawierały przede wszystkim uwagi względem niefrasobliwie prowadzonej księgowości. Chodziło o brak zakładowego planu kont, brak w księgach rachunkowych chronologicznego ujmowania zdarzeń, brak prowadzenia ksiąg pomocniczych.

Zwolniona szefowa ośrodka w Zapowiedniku nie ukrywa, że bałagan w księgach mógł wyniknąć z niepełnej fachowości dwóch lokalnych księgowych, skądinąd kobiet bardzo poczciwych i oddanych placówce. Obie zresztą złożyły wymówienia, gdy usłyszały 9 kwietnia 2003 r. o wyrzuceniu z pracy swojej pani dyrektor.

Tydzień po kontroli „marszałkowskiej" przybyła do Zapowiednika komisja z Kasy Chorych, która po dwudniowym przeglądaniu dokumentów napisała, że nie stwierdza uchybień związanych z umową o leczeniu uzależnień (dotyczącą również finansów) i w związku z tym nie pisze nawet protokołu.

Umiejętności

- Podczas naszej kontroli odnotowany został brak odpowiednich kwalifikacji u części terapeutów z Zapowiednika - punktuje wicemarszałek.

- To nieporozumienie - broni się dyrektor Karaczyńska. - Tego rodzaju zarzut mija się z prawdą. Zapewne dlatego, że panie kontrolerki przez 6 dni ani razu nie skonsultowały się z kimkolwiek w ośrodku odnośnie do brakujących dokumentów, przechowywanych w innych regałach. Aby nie być gołosłowną, w jednej z kancelarii prawniczych właśnie załatwiam oficjalny dokument poświadczający, że wszyscy nasi wychowawcy mają na razie odpowiednie kwalifikacje. Ewentualny obowiązek ich uzupełnienia, poprzez odpłatne (3200 zł) studium w Polskim Towarzystwie Zapobiegania Narkomanii, może być egzekwowany, zgodnie z przepisami, dopiero od końca 2004 roku.

Poza tym, papier to papier, a w środowisku terapeutów leczących uzależnienia i tak sprawdzają się wyłącznie ludzie mający pewien dar, otwartość serca. Czyli nie wystarcza „wyuczenie się". Narkomani są szczególnie wyczuleni na sztuczność, dlatego wychowawcy, którzy nie zostają zaakceptowani, szukają sobie innej pracy.

Pomieszkanie

- Naganne jest zajmowanie kilku pomieszczeń mieszkalnych przez kadrę (w tym Barbarę Karaczyńską) bez wnoszenia z tego tytułu opłat - zauważa wicemarszałek.

- Znowu nieporozumienie - załamuje ręce dyrektorka. - Przecież na każdej liście płac widnieje rubryka wykazująca odciąganie kwot za kwaterę (na piętrze dawnego budynku gospodarczego, z toaletą i łazienką w ogólnodostępnym korytarzu). Mieszkać tu po prostu musimy. By szerzej nakreślić tę kwestię, trzeba zrobić miniwykład o leczeniu narkomanii.

Szanse na wyjście z tego nałogu mają tylko uczestnicy długotrwałej terapii, trwającej około dwóch lat. W tym czasie gruntownie przebudowuje się osobowość pacjenta, którego należy doglądać bez przerwy dzień i noc. Najważniejszymi obowiązkami leczącego się narkomana są na początku: uczestnictwo w pracy, w zajęciach sportowych i w tzw. społecznościach, czyli zebraniach wszystkich ośrodkowiczów. Przełamanie się w sobie i coraz porządniejsze współdziałanie z grupą to wygranie przez byłego ćpuna pierwszej rundy w walce z przedwczesną śmiercią.

Ataki chandry

Szczególnie trudne okazują się pierwsze miesiące. Były narkoman jest wówczas na różne sposoby podchodzony przez chorobę: a to za sprawą usłyszanej muzyki, przy której kiedyś „brał", a to wskutek „nakręcających" rozmów z kolegami, samodzielnych wspomnień, lektur itp. Nagła chandra i chęć ucieczki może dopaść pacjenta w każdej chwili. Wtedy potrzebna jest natychmiastowa porada, konsultacja, nagana czy drwina. I w takich wypadkach - wcale nierzadkich - dyrektor Karaczyńska bywa dostępna przez 24 godziny na dobę. Podobnie jak reszta mieszkającej w Zapowiedniku lub dyżurującej kadry; podobnie jak dojrzalsi pacjenci.

Narkoman to człowiek o postawie konsumpcyjnej, nastawiony do życia wygodnicko. Dlatego z początku buntuje się przeciw pokonywaniu trudności i co jakiś czas uruchamia w sobie mechanizm ucieczki. Kiedy „ataki" mijają, sam śmieje się ze swojej słabości, po czym wraca do wskazanego systemu leczenia.

Najlepsi w kraju

Główny gmach ośrodka w Zapowiedniku to stary, poniemiecki dwór, przejęty w opłakanym stanie 4 września 1982 r. Dwa tygodnie później, 17 września, przybył do Zapowiednika pierwszy pacjent. Od tego momentu liczona jest historia ośrodka, który w roku 1999 uzyskał status Niepublicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej (NZOZ) pod nadzorem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Od początku istnienia placówki kieruje nią warszawianka Barbara Karaczyńska, dziś osoba 50-letnia o niekwestionowanym autorytecie w środowisku terapeutów leczących uzależnienia. Przez pierwsze lata w Zapowiedniku najbliższym współpracownikiem i towarzyszem życia pani Barbary był genialny terapeuta (wyleczony narkoman) Krzysztof „Kryształ" Kowalski, który jednakże zmarł w 1991 roku, niewybudzony z narkozy po operacji mózgu.

Mimo osobistej tragedii, dyrektor Karaczyńska postanowiła zostać w ośrodku, gdzie czuła się bardzo potrzebna. Kontynuowała i rozwijała wypracowaną ze swoim partnerem metodę leczenia narkomanów, dzięki której Zapowiednik zdobył sławę najlepszej tego typu placówki w kraju.

Prywata?

- Kontrola przysłana z gdańskiego Departamentu Zdrowia dotyczyła gospodarowania mieniem i racjonalnego zarządzania finansami, jednak moje największe oburzenie wzbudziła uzyskana poza protokołem i potwierdzona wiadomość, że pensjonariusze ośrodka w Zapowiedniku są nieodpłatnie używani w Opaleniu koło Gniewa do rozbudowy „prywatnego" (niepublicznego) ośrodka leczenia uzależnień, prowadzonego od niedawna przez zięcia i córkę dyrektor Karaczyńskiej - zżyma się wicemarszałek Borusewicz.

- Proces leczenia osób uzależnionych musi być powiązany z pracą - przekonuje dyrektor Karaczyńska. - Ponieważ jednak narkomani są słabymi robotnikami, daje im się do wykonywania tylko mniej odpowiedzialne zajęcia. Tak było również w Opaleniu, gdzie kilku naszych pacjentów doraźnie pomagało fachowcom przy wylewkach i wykładzinach, a nie przy żadnej budowie. I nieprawdą jest, że odbywało się to bez uzgodnienia zapłaty; zresztą, pacjenci z zasady nie otrzymują wypracowanych pieniędzy do rąk. Wkrótce zamierzamy nabyć dwa konie do hipoterapii, a jednego z tych wierzchowców, o wartości kilku tysięcy złotych obiecała nam kupić, w podzięce za prace w Opaleniu, rodzina zięcia.

W ślady matki

Córka Barbary Karaczyńskiej, 26-letnia dziś magister psychologii Anna Jakubus, wychowywała się w Zapowiedniku od piątego roku życia.

- Stąd wiedziałam - wspomina dzisiaj - o wymarzonym, a ciągle niezrealizowanym planie uruchomienia w sąsiedztwie Zapowiednika drugiego, bardzo potrzebnego do „terapeutycznej rywalizacji" ośrodka leczenia uzależnień, z miejscami dla kolejnych 40 pacjentów. Gdy zaczęłam chodzić koło tej inicjatywy, obecna społeczność Zapowiednika z dużym ożywieniem przyjęła wiadomość, że w okolicy przybędzie ludzi poświęcających się sprawie życia na trzeźwo.

Po dwóch latach mozolnych poszukiwań, Anna Jakubus wynalazła odpowiedni obiekt: dwór w Opaleniu. Zdołała go wydzierżawić (nie kupić) od dotychczasowego właściciela na 15 lat, po czym włożyła w remont wszystkie pieniądze uzyskane ze sprzedaży gdyńskiego mieszkania męża i dodatkową sumę pożyczoną od jego krewnych. W darmowej pracy pacjentów dla dobra innych pacjentów nie widziała niczego złego. Ludzie z Zapowiednika są także wysyłani, w ramach terapii, do rozmaitych nieodpłatnych robót na rzecz gminy Skarszewy i do konkretnych mieszkańców pobliskiego Bączka.

Zbigniew Gach

REKLAMA

UWAGA - DŁUUUGI WEEKEND!

KRETA (25 kwietnia)	7 dni	14 dni
Apt. Cleopatra**	1099	1199
Lili ***BB	1220	1220
Mediterraneo****HB DeLuxe	1332	1832
Royal Belvedere****All incl.	1499	2099
MAJORKA (25 kwietnia)	7 dni	14 dni
Reina Isabel**BB	1299	1669
Miraflores**HB	1436	1886
Venus Playa***HB DeLuxe	1529	2172
President****All incl.	1599	2699
Madrigal****HB	1749	2699
TUNEZJA (25 kwietnia)	7 dni	14 dni
Dreams Beach***BB	999	1299
Hill Diar***HB	1233	1593
Rosa Beach****HB	1323	1773
Amir Palace*****HB	1549	2199

WAKACJE W MAJU - ceny od 599 zł
Majorka, Riwiera Olimpijska, Rodos, Kreta, Cypr, Tunezja
Ceny w PLN i zawierają opłatę za przelot, zakwaterowanie i transfer. Nie zawierają opłat lotniskowych, ubezpieczeń i opłat wizowych. Opieka polskich pilotów.
Zamów bezpłatny katalog 24 godziny na dobę: tel. (061) 6 570 574; Infolinia: tel. (061) 6 570 570

Ecco Holiday

Gdańsk: ul. Szczęśliwa 3, (58) 760 15 06; ul. Wały Piastowskie 1, 301 89 51; ul. Wajdeloty 23, 341 28 70; ul. Długi Targ 1-7, 301 95 72; ul. Garncarska 10, 305 83 31; Bytów (59) 822 20 05; Chojnice (52) 397 11 09; Gdynia (58) 664 95 61; Lębork (59) 862 17 16; Starogard Gd. (58) 775 02 20; Sopot (58) 551 51 88;
www.eccoholiday.com
10162133/C/1671

W poprzednim odcinku

Tydzień temu Teofil, kuzyn Mieczysława, doświadczony rolnik, wspominał stare dobre czasy, kiedy zaledwie z kilku hektarów ziemi był w stanie utrzymać pięcioosobową rodzinę. Teraz jest rozgoryczony ogólną sytuacją, jaka panuje w rolnictwie, drażnią go też niskie ceny żywca. Jego dwaj synowie uprawiają teraz 200-hektarowe gospodarstwo. Powiększyli je z myślą o Unii. Na razie dalej nie inwestują, czekają na to co przyniesie Unia, jakie będą dopłaty do uprawianej ziemi. Póki co nie mają przekonania do Unii, nie wiedzą jeszcze, jak będą głosowali podczas referendum unijnego. Projekt o nazwie „Europejska Rodzina Pomorska" realizujemy przy współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie.

PIERWSZY TAKI PROJEKT W POLSCE

Blochowie w Unii (4)

Wsi spokojna...

Weronika, córka Mieczysława, dzisiaj obchodzi swoje 18 urodziny. Jest tegoroczną maturzystką o nieprzeciętnych zainteresowaniach. Przez ostatnich kilka dni urządzała po remoncie swój pokój, w którym panuje... twórczy nieład. Na podłodze stoją książki. Większość z nich związana jest z geografią. Ten przedmiot Weronikę pasjonuje najbardziej.

- Chciałabym studiować geografię, w Toruniu lub Poznaniu - mówi. - A może zdecyduję się na turystykę? Fascynują mnie lodowce, ich narastanie - zdradza Weronika. - Poza tym, nie ma tam ludzi, tylko cisza i spokój.

A to Weronika ceni sobie najbardziej. Wiele wskazuje więc na to, że zdecyduje się na Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Uczelnia ta ma bowiem swoją stację badawczą w Norwegii, na Spitsbergenie.

Raj dla mieszczucha

Żeby znaleźć spokój i ciszę nie trzeba wyjeżdżać aż tak daleko. Można je znaleźć tuż pod nosem, choćby na kaszubskiej wsi. Weronika o tym doskonale wie, więc w planach na przyszłość bierze pod uwagę możliwość zamieszkania z dala od miasta. Pomimo zainteresowania turystyką nie planuje jednak założenia gospodarstwa agroturystycznego. Przyznaje, że trochę ją to przeraża.

- Sama nie zdecydowałabym się na agroturyzm, ale myślę, że dla naszych rolników, to wielka szansa - mówi. - W krajach unijnych nie ma przecież prawdziwej wsi, takiej jak u nas. Myślę, że np. niemieccy turyści chętnie korzystaliby z takiej formy wypoczynku.

Zdaniem Weroniki Kaszuby mają sporo walorów turystycznych - Zaborski Park Krajobrazowy, Wieżyca, Szwajcaria Kaszubska, morze, czyste jeziora, lasy pełne jagód i grzybów, dobra, regionalna kuchnia... Słowem - raj dla turystów żądnych spędzenia kilku dni na prawdziwej, polskiej wsi.

Teresa Staszewska przyznaje, że agroturystyka jest często tematem domowych rozmów. Fot. M.Sowisło

Szansa nie dla każdego

Entuzjazmu Weroniki związanego z agroturyzmem nie podzielają jej krewni, Błochowie z Płocicza, uprawiający ponad 200-hektarowe gospodarstwo. Są sceptycznie nastawieni do przekształcenia swego gospodarstwa w agroturystyczne. Jak mówi Teofil, senior rodu Błochów, w tej dziedzinie nie mają szans, bo w ich okolicy nie ma jezior, lasów ani nic, co przyciągnęłoby turystów.

- Pewnie można by było otworzyć gospodarstwo agroturystyczne, ale nie tutaj - popiera Teofila jego syn, Zbigniew Błoch. - Tu wokół jest tyle chlewni, że zaręczam - nikt nie chciałby tu przyjechać i oddychać tym „świeżym" powietrzem.

Na rybki dla relaksu

Wielkie nadzieje po wstąpieniu Polski do Unii upatrują dla rolników Teresa i Józef Staszewscy, również krewni Mieczysława. W Płociczu mają 11 stawów rybnych, w których hodują liny i karpie.

- Dla Polski wejście do Unii jest jedyną szansą na poprawienie warunków bytowych i to nie tylko rolników - mówi z przekonaniem Józef Staszewski. - Zastanawiam się jednak, jak po wstąpieniu do Unii zostaną zakwalifikowane stawy rybne? Jako użytki zielone?

Na razie Staszewscy udostępniają swe stawy tylko wędkarzom, którzy popołudniami przyjeżdżają tu odpocząć od miejskiego zgiełku. Nie chcą jeszcze podejmować żadnych konkretnych kroków w kierunku stworzenia gospodarstwa agroturystycznego. Przyznają jednak, że agroturyzm jest często tematem ich rozmów.

- Mówiąc prawdę, nie wiemy, jak będzie w tej Unii - tłumaczy Teresa Staszewska. - Często turyści pytają nas, czy wynajmujemy pokoje. Odmawiamy, bo póki co nie mamy na to warunków, a kredytów też nie można brać na okrągło. Poza tym, te wysokie odsetki... - zamyśla się na chwilę. - Gdybyśmy jednak mogli, to pewnie zainwestowalibyśmy w ten agroturyzm. Czekamy jednak, co nam Unia przyniesie...

Maria Sowisło

Na wsi znajdziemy spokój i ciszę - przekonuje Weronika. Fot. M.Sowisło

HISZPANIA KASZUBSKA

Fot. K.Mystkowski

Pytania do **prof. dr. hab. Andrzeja Stępniaka**, kierownika Ośrodka Badań Integracji Europejskiej Uniwersytetu Gdańskiego

- Co Pomorze może zaoferować turystom, czy w ogóle mamy się czym szczycić?

- Niestety, nigdy nie będziemy Hiszpanią, gdzie sezon trwa o kilka miesięcy dłużej, ale wykorzystajmy to, co mamy: obfitość zasobów przyrody - piękne krajobrazy, setki kilometrów plaż, dziesiątki jezior, lasy, czy uroki Szwajcarii Kaszubskiej. Jeśli tylko uda się dalej poprawiać czystość wody w jeziorach czy zahamować zanieczyszczenia Zatoki Gdańskiej - walory turystyczne staną się jeszcze bardziej atrakcyjne, a Pomorze może stać się mekką turystów.

- Rolnicy chcieliby zarabiać na turystyce. Czy wystarczy przekształcić gospodarstwo w kwaterę agroturystyczną ?

- Aby przekształcić gospodarstwo rolne w agroturystyczne, należy zainwestować, co nie jest takie łatwe, ale możliwe. Środki unijne, szczególnie w zakresie programów SAPARD, a także z programów ekologicznych są atrakcyjną propozycją. Wymaga to, co prawda wkładu własnego lub współpracy z gminą, ale warto się schylić po te pieniądze. Odpowiednie fundusze są także dla rybaków, chcących np. wozić turystów „na ryby". Chętni na rozwój wędkarstwa morskiego mogą się starać o środki z programów Wspólnej Polityki Rybołówstwa. Na Pomorzu są wspaniałe warunki naturalne do łączenia oferty agroturystycznej ze sportami: jeździectwem, sportami wodnymi, turystyką rowerową czy wędkarstwem. Zatem sama agroturystyka - to nie wszystko, ważne, by było jeszcze coś dodatkowego, jak choćby właśnie sport.

(Dł)

NIE UMIEMY SIĘ SPRZEDAĆ

Fot. P. Świderski

Rozmowa z **Aleksandrem Janiakiem**, prezesem Gdańskiej Izby Turystyki

- Na jakie problemy napotykają rolnicy chcący zainwestować w agroturystykę?

- Podstawowym jest brak umiejętności wypełniania wniosków o fundusze unijne. Na szczęście wiedza ta jest coraz powszechniejsza i pewnie trafi niebawem do rzeszy chętnych. Choć nie tylko chodzi tu o agroturystykę, ale także o rozbudowę bazy noclegowej, gastronomicznej oraz infrastruktury transportowej, to wszystko ma wpływ na atrakcyjność turystyczną regionu.

- Jak zatem zabrać się do pracy?

- Przede wszystkim potrzebna jest szeroka promocja naszego regionu. Niepokojące jest to, że tak wielu o nas nic nie wie. My sami zaś nie umiemy „sprzedać" turystom naszego regionu i jego walorów, jako całości. Rozproszenie się i nierzadko promowanie wyłącznie własnej gminy powoduje także rozbicie środków, które można wykorzystać do reklamy walorów całego Pomorza.

- Jak zmieni się nastawienie turystów do Pomorza i Polski po naszym wejściu do Unii?

- Geografia turystyki się zmienia. Ludzie boją się jeździć daleko od domu i tam, gdzie może być niebezpiecznie. Niemcy i Skandynawowie są zainteresowani swoim najbliższym otoczeniem i najpewniej trafią także i na Pomorze. Musimy zapewnić turystom atrakcje, które mamy i podstawowe wygody, jakich wymagają od nas goście. Do tego winniśmy skorzystać ze wszystkiego, co oferuje nam natura: Zatoki Puckiej, jako miejsca dla windsurfingowców, Postołowa - dla golfistów, czy Kaszub dla rowerzystów. Wystarczy tylko trochę chęci i zaangażowania ludzi.

Rozmawiał Dariusz Łomowski

POWSTAŁ EUROPEJSKI KLUB

Przybliżenie plusów i minusów naszego członkostwa w Unii Europejskiej jest głównym celem powołanego przy redakcji „Dziennika Bałtyckiego" Klubu Europejskiego. Moderatorami klubu są eksperci ze współpracującego z nami w ramach projektu Ośrodka Badań Integracji Europejskiej Uniwersytetu Gdańskiego, pod kierownictwem prof. Andrzeja Stępniaka. Czytelników zainteresowanych problematyką unijną zachęcamy do uczestnictwa w spotkaniach klubu.

W połowie maja w Gdańsku zorganizowane będzie forum dyskusyjne z udziałem członków Klubu Europejskiego. Swój udział można zgłosić za pośrednictwem Internetu na stronie www.gdansknaszemiasto.pl.

- W ten sposób chcemy inspirować zainteresowanie różnych grup społecznych problematyką integracji Polski z Unią Europejską - przekonuje profesor Stępniak. Czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego" będą mieli możliwość zadania pytania grupie ekspertów i podzielenia się swoimi obawami związanymi z naszym wejściem do grona Piętnastki. Dużą wagę będziemy przywiązywać do roli edukacji, kształcenia i wychowania młodego pokolenia jako szansy na sprostanie wyzwaniom współczesności - przydatności zdobytej wiedzy na rynku pracy.

W drugiej połowie maja w 18 terenowych redakcjach „Dziennika" zorganizowane zostaną dyżury lokalnych ekspertów unijnych.

ZA TYDZIEŃ

Filip Bloch

Fot. Maria Sowisło

Czy warto się uczyć? Czy polskie uczelnie dysponują odpowiednią kadrą naukową? Na jakich kierunkach warto się kształcić? Jakie szanse na pracę w krajach Unii mają absolwenci wyższych uczelni? Na jakich zasadach będzie można dokształcać się w krajach Unii? Na te pytania postaramy się odpowiedzieć za tydzień. Bohaterem kolejnego odcinka będzie Filip Bloch, 21-letni syn Mieczysława i Arlety, student prawa na Uniwersytecie Szczecińskim.

GDZIE PO PIENIĄDZE

Już teraz możliwe jest wsparcie pieniężne dla rolników chcących przekształcać swoje gospodarstwa w agroturystyczne.

■ Mikropożyczki oferuje m.in. Fundacja Wspomagania Wsi, ul. Obozowa 20, 01-161 Warszawa, tel./fax: (0-prefiks-22) 632-00-76, 632-14-84, 632-13-96, 632-97-05; e-mail: fww@fww.org.pl, www.fww.org.pl

■ Informacje o kredytach na działalność agroturystyczną można uzyskać we wszystkich ośrodkach doradztwa rolniczego lub Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

■ Kredyty inwestycyjne - Agrobinia z preferencyjnym oprocentowaniem oferuje wiele banków, w tym wiele banków spółdzielczych.

■ Działa także Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, al. Reymonta 12A, 01-824 Warszawa, tel.: (0-prefiks-22) 663-75-01, e-mail: efrwp@efrwp.com.pl; www.efrwp.com.pl

TU CI POMOGĄ

Pomocą dla rolników chcących zarobić na agroturystyce służą także członkowie stowarzyszenia agroturystyki:

■ Stowarzyszenie Obsługi Ruchu Turystycznego, ul. Gryfa Pomorskiego 20; 83-333 Chmielno, tel. (0-prefiks-58) 684-22-16

■ Agencja Rozwoju Turystyki Wiejskiej KASZUB, ul. Stary Rynek 4; 89-600 Chojnice, tel./fax (0-prefiks-52) 397-17-64

■ Gdańskie Stowarzyszenie Agroturyzmu, Trakt Świętego Wojciecha 293; 80-001 Gdańsk, tel./fax: (0-prefiks-58) 687 34 50, 309-04-82 (3), fax 309-09-45, e-mail: gsa@kaszuby.web.pl

■ Słupskie Stowarzyszenie Agroturystyczne , ul. Daszyńskiego 18; 76-214 Smołdzino, tel. (0-prefiks-59) 811-72-13

■ Stowarzyszenie Agroturystyczne SWORACY, ul. Jeziorna 5; 89-602 Swornegacie, tel. (0-prefiks-52) 398-11-34

OPINIE

Przez cały tydzień na naszej stronie internetowej internauci wyrażali swoje opinie m.in. na temat, czy w czasie negocjacji polski rząd zadbał o nasze interesy. Oto niektóre z nich:

■ Załatwiali po swojemu, byle jak, byle szybko, byle nie słuchać ludzi.
Parent

■ Dobrze zadbał o rolnictwo. Niestety, stan polskiego rolnictwa nie jest najlepszy, ale bez Unii stan ten jedynie by się pogarszał, dlatego uważam, że będzie lepiej, a o ile, to już zależy od nas samych.
Tomek

■ Rząd dba, ale o własne stołki.
Jolanta

■ Zadbał o rolnictwo, ale lekceważąc innych. Po co tyle rolników w kraju, którzy żyją i chcą żyć jak w PRL. Nic nie robić, tylko narzekać.
Thereds

■ Negocjowano tak, jakby wszyscy Polacy byli rolnikami. To niesprawiedliwe.
Kasia

Więcej czytaj: www.gdansk.naszemiasto.pl

Losy rodziny Blochów także w Internecie

EUROPEJSKA RODZINA POMORSKA

gdansk.naszemiasto.pl

partner wp.pl

Odpowiedz na pytanie: Czy po integracji z Unią turystyka i agroturystyka będzie szansą dla Pomorza?

POLITYCY NA ULICĘ

Rozmowa z **Donaldem Tuskiem**, wicemarszałkiem Senatu, zwolennikiem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej

- Po co nam Unia Europejska?

- A wyobraża sobie pan, że zostaniemy poza Unią? Z kim? Z Rosją, Ukrainą czy Białorusią. Co wtedy będzie z Polską?

- No właśnie, co?

- Katastrofalna samotność.

- Nie przesadza pan?

- Nie. I tutaj właśnie tkwi diabeł. Polacy nie zastanawiają się w ogóle nad negatywnymi skutkami niewstąpienia naszego kraju do Unii. Nie myślą o przyszłości.

- Skąd ten pesymizm?

- Oficjalna kampania prowadzona przez rząd jest zła. Nikogo nie przekonamy do Unii, rozdając ulotki, broszurki czy wymądrzając się w telewizyjnych studiach. Gdyby dzisiaj odbyło się referendum, przegralibyśmy. Do urn nie poszłoby nawet 50 procent ludzi. W Polakach nie ma świadomości, że mają naprawdę wpływ na to, co się stanie.

- To kto, jeśli nie politycy, ma nas przekonać do Unii?

- Ludzie nauczyli się, że udział w wyborach nic nie zmienił. Przekonali się, że obietnice wyborcze to nic innego jak dekoracja, a nie demokracja. Teraz czas na zwolenników Unii Europejskiej. Osoby już przekonane. Do tej pory tylko jedna grupa ludzi wykonała swoją robotę na szóstkę - nauczyciele. Jestem pod wrażeniem podczas wielu spotkań z uczniami. Pedagodzy najpierw sami się przekonali, a teraz rozmawiają o Unii z młodzieżą. I nie jest to agitacja.

- A co mają zrobić politycy?

- Wyjść do ludzi. Na ulicę. Tam już od dawna są przeciwnicy integracji Polski z Unią. Czas się ruszyć. Stoczyć bój na prawdziwym polu walki, a nie przesiadywać w biurach. Inaczej nie będziemy wiarygodni. Czeka nas dużo pracy.

- A co pan chciałby powiedzieć Polakom niespełna dwa miesiące przed referendum?

- Że możemy je przegrać przez zaniechanie. Ci, którzy zostaną w domach, mogą skazać Polskę na gospodarczą, czy polityczną samotność. Nie stać nas na to.

- Dziękuję za rozmowę.

Marcin Dybuk

Fot. Adam Warżawa

Obudź się

W ostatnią niedzielę kwietnia, o godzinie 12, Platforma Obywatelska organizuje marsz ulicą Bohaterów Monte Cassino w Sopocie, pod hasłem „Obudźcie się". Wśród oczekiwanych gości będą m.in Andrzej Olechowski i Zyta Gilowska. Demonstranci przyniosą ze sobą gwizdki, dzwonki i kołatki. Hałas ma przebudzić Polaków z letargu. Pobudzić do myślenia i działania w sprawie integracji Polski z Unią.

Na początku był „Pielgrzym"

Sekret miecza

Paulo Coelho, autor powieści „Pielgrzym", to, jak się podejrzewa, brazylijski miliarder. Jeśli tak jest, byłby to miliarder osobliwy. Niespokojny. Błądzący. Skoncentrowany na poszukiwaniu prawdy. Miliarderzy na ogół mniej są znani z tak niedorzecznych pasji. A już specjalnie z poszukiwania prawdy o człowieku, o związkach człowieka z Bogiem nie mówiąc. Poza tym - jaki miliarder będzie sobie zawracał głowę wiedzą tajemną, magicznymi kręgami, kwestiami religii, wiary? I kto by tam w naszych oświeconych czasach mocował się z demonami!

Droga Mleczna

Coelho, nim wstąpił na drogę pątnika, przebył trasę znaczoną ostrymi zakrętami. Za młodu był niedowiarkiem. Uległ modzie hippies. Otarł się o satanistów. Potem zwrócił się w stronę buddyzmu. Wreszcie wrócił na łono chrześcijaństwa i zaczął studiować Pismo Święte.

„Pielgrzym" to literacki debiut Paula Coelho. Narrator opowieści postanawia pokonać legendarną Drogę Mleczną - Szlak Świętego Jakuba Apostoła, liczący ponad 800 km. Będzie miał zagadkowego przewodnika. Dowie się jednak od niego, aby starał się polegać raczej na sobie.

Tajemniczy miecz

Pątnikowi u Coelho przyświecają dwa cele - ma odnaleźć tajemniczy miecz, ukryty gdzieś w pewnym punkcie drogi i ma dotrzeć do katedry w Santiago de Compostela. Bohater więc rusza. I dzielnie, choć nie bez cierpień znosi przeciwieństwa losu w czasie wędrówki. Modli się, mocuje z sumieniem i zastanawia się nad ludzkimi przywarami. Prosi Boga o zmiłowanie nad tymi, którzy na przykład chcą zamknąć wszechświat w ścisłych formułach, albo nad tymi, którzy nie dostrzegają nikogo poza sobą.

Nagle czytelnik przeciera oczy ze zdumienia, czytając: „Zmiłuj się, Panie, albowiem jesteśmy pielgrzymami podążającymi do Composteli i być może to nasza wina".

Paradoksy życia

Autor głośnej - późniejszej - książki „Alchemik", wciąż dotyka paradoksów ciała, uczuć, intelektu. Usiłuje przeniknąć tajemnicę wiary, grzechu, doświadczeń mistycznych. Nad jego prozą unosi się duch niepokoju. Coelho nie modeluje żadnej „słusznej" koncepcji życia, bycia czy - picia. Ale winem nie pogardza. Aliści zanosi modły i nad tymi, co jedzą, piją i dogadzają sobie, lecz są samotni i nieszczęśliwi pośród dostatku.

Henryk Tronowicz

Paulo Coelho „Pielgrzym". Przekład Krystyny Szeżyńskiej-Maćkowiak. Wyd. Świat Książki, Warszawa 2003. Cena 29,90 zł.

Konkurs

Mamy dla Państwa cztery egzemplarze „Pielgrzyma" Paulo Coelho. Aby je zdobyć, trzeba zadzownić dzisiaj o godz. 10 pod nr. tel. 301-27-61 i odpowiedzieć na pytanie: Jaki tytuł nosi największy bestseller tego autora?

Z Jujką tylko do Europy

Czytelnik wierny „Dziennikowi Bałtyckiemu" rzecz jasna nie wyobraża sobie naszego wejścia do Europy bez udziału Zbigniewa Jujki. I oto znakomity satyryk przygotował sto nowych rysunków, które ilustrują stan ducha obywateli w przeddzień zbliżającego się referendum. Jujka nie leje propagandowego miodu - to nigdy nie była jego specjalność. Obśmiewa różne - niekiedy wyssane z palca - zastrzeżenia wobec norm dyktowanych przez Brukselę (w albumie znalazło się coś także dla smakoszy brukselki). Nasz ulubieniec Kuska już dojechał furmanką do Paryża i sprzedaje pod wieżą Eiffla polskie kartofelki. A znów inny kmieć nie dogląda własnego bydła i olewa własną gospodarkę (a ta wredna UE ani myśli mu groszem sypnąć). I tak to - komentuje satyryk - od „Wolnej Europy" dochodzimy do Europy...

My w Unii? Boki zrywać (ale z Jujką!). *(ht)*

Zbigniew Jujka „Porwanie do Europy". Sto rysunków. Wyd. Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003.

REKLAMA

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ, ESTETYCZNEJ I REHABILITACJI
BIOFOTOTRON ul. Międzyborska 48, Warszawa, godz. pon.-pt. 9.00-21.00, sob. 9.00-19.00
tel. 0-22 810-64-94, tel. kom. 0-602-257-622, www.biofototron.com.pl
konsultacje i prowadzenie: dr Halina Konaszewska
Kosmetyka estetyczna:
• plastyka twarzy i szyi (redukcja zmarszczek)
• peeling (bezbolesny, bezkwasowy) redukcja blizn
• lifting ciała (redukcja fałdów skórno-tłuszczowych)
• mezofototerapia ® (trwałe spłycenie komórek tłuszczowych)
Kosmetyka lecznicza:
• odchudzanie systemowe ®
• redukcja obwodów ciała z wyróżnieniem talii
• korekcja postawy i budowy ciała (redukcja asymetrii ciała)
• plastyka stawów i żeber
• fototerapia
Stosowane metody:
Biofototron ®, Beautytek ®, Skin Master Plus ®, Silk Light ®, masaż japoński Shiatsu ®, barek tlenowy
2043731/A/1659

OPTIMUS - SYSTEM
TEL. 684-89-01, 623-02-61, 556-73-72
PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ
OKNA PCV
PODWYŻSZONY STANDARD:
PROFIL - ALUPLAST (NIEMCY)
OKUCIA - WINKHAUS (NIEMCY)
SZYBY - THERMO K=1,1
NAROŻNIKI ANTYWŁAMANIOWE
MIKROWENTYLACJA
RATY
SUPERPROMOCJA
OKNO 1,5 X 1,5 (UR) - 437 zł brutto (cena z VAT)
BALKON 0,9 x 2,1 (R) - 399 zł brutto (cena z VAT)
ZAKŁAD PRODUKCYJNY ORAZ SALON FIRMOWY MISZEWKO 18 B k. Chwaszczyna
SALONY SPRZEDAŻY:
GDAŃSK, ul. KOŁOBRZESKA 24 (obok PRAKTIKERA)
GDYNIA, ul. CHYLOŃSKA 91,
GDYNIA, pl. GÓRNOŚLĄSKI 17
10160270/A/1/2

REGENT COLLEGE
NKJO w Elblągu o specjalności: filologia angielska jest objęte opieką naukowo - dydaktyczną Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego
Ogłasza nabór na trzyletnie studia licencjackie
FILOLOGIA angielska
Studia prowadzone w trybie dziennym i zaocznym
Absolwenci otrzymują tytuł licencjata Uniwersytetu Gdańskiego
INFORMACJE: DZIAŁ REKRUTACJI
Elbląg, ul. Wigilijna 6-7, tel. 64 222 50;
e-mail: kolegium@regent.edu.pl www.regent.edu.pl/kolegium
2262/GNS A/1036

POSZUKUJĘ
lokalu handlowego lub placu od 25 m²
w Chyloni
przy ulicy Kartuskiej (od Chylońskiej do Morskiej).
Dam odstępne
tel. 0602-350-360
6802083/A/1339

LASBUD
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNE Sp. z o.o.
TARTAK „LASBUD" w LIPUSZU, ul. Partyzantów 1
tel./fax (058) 687-45-18, tel. 687-48-10
oraz w KALISKACH k. Kościerzyny, tel. 686-65-30
Produkujemy:
- więźby dachowe
- podłogi i boazerie
- wyroby tartaczne
OFERUJE WYROBY TARTACZNE, SPECJALIZUJE SIĘ W WYROBIE WIĘŹBY DACHOWEJ NA WYMIAR ORAZ IMPREGNACJI WYROBÓW
"PROMOCJA"

1. KONSTRUKCJA WIĘŹBY DACHOWEJ	OD 529,00 zł/m³
2. KANTÓWKA NIEWYMIAROWA	OD 519,00 zł/m³
3. ŁATY DACHOWE	OD 510,00 zł/m³
4. DESKA OBICIOWA ŚREDNIA	OD 250,00 zł/m³ PROMOCJA
5. DESKA OBICIOWA DŁUGA	OD 300,00 zł/m³ PROMOCJA
6. TARCICA STOLARSKA	OD 519,00 zł/m³
7. BOAZERIA - DESKA ZAKŁADKOWA	OD 19,90 zł/m²
8. PODŁOGA	OD 30,00 zł/m²
9. PALETY PRZEMYSŁOWE I EURO (CENY PALET DO UZGODNIENIA)	OD 12,00 zł/szt.
10. OPAŁ	OD 15,00 zł/m.p.
11. OPAŁ CIĘTY NA PALETACH	60,00 zł/opak.
11. IMPREGNACJA WYROBÓW (CENY NETTO)	50,00 zł/m³

ZAMÓWIENIA REALIZUJEMY SZYBKO I SOLIDNIE!!!
10162849/A/905

Opera Pucciniego na ekranie

Szaleństwo Toski

Na polskie ekrany wchodzi „Tosca", sfilmowana wersja wybitnej opery Giacomo Pucciniego. Warto z tej okazji pokrótce przypomnieć, skąd wywodzi się temat, pierwowzór dzieła i jego różne wersje.

Trudno o tragedię bardziej przejmującą. Akcja tej krwawej opery rozgrywa się w ciągu 24 godzin. Piękna śpiewaczka Tosca, czuła kochanka, mściwa i zazdrosna - wstrząsana gwałtownymi namiętnościami posuwa się w dzikiej rozpaczy do zabójstwa.

Śmiertelny cios

Rzecz dzieje się 200 lat temu w Rzymie. Czas politycznej zawieruchy. Trwa bitwa pod Marengo. Nadchodzą wiadomości, że Napoleon wypiera Austriaków z Italii.

Prefekt policji, podły baron Scarpia, ściga zbiegłego z więzienia spiskowca Angelottiego. Uciekinierowi schronienia udzielił malarz Mario Cavaradossi. Baron Scarpia wciąga Toskę w intrygę, sugerując, że Mario, jej kochanek, romansuje z pewną markizą, modelką do portretów. Baron podstępnie wyciąga od śpiewaczki informację o miejscu pobytu zbiega. Osaczony Angelotti popełnia samobójstwo, a wtedy Scarpia okłamuje Toskę, że jeżeli mu się odda, on ocali jej kochanka.

Tosca zgadza się, ale po otrzymaniu listu bezpieczeństwa, który ma Cavaradossiego ochronić, nagle zadaje Scarpii śmiertelny cios sztyletem. A kiedy - wbrew obietnicy - okazuje się, że Mario został rozstrzelany, rzuca się ze szczytu murów Zamku św. Anioła do Tybru.

Czarujący Mozart

Czy melomani będą z filmu zadowoleni? W opiniach światowych bywalców do zgody daleko.

Kino - sztuka obrazu - na ogół od opery stroni. Operowe libretto ma służyć pięknemu śpiewaniu. Miłośnik operowego spektaklu kieruje się przede wszystkim uchem. Widzowi kinowemu, z kolei, dłuższa operowa aria się dłuży. Egzaltacja w popisach operowych artystów kłóci się z realistyczną naturą ekranu.

Toteż do wybitnych wyjątków zaliczają się takie dzieła, jakie na przykład na podstawie oper Mozarta wyczarowali przed kamerą Ingmar Bergman („Czarodziejski flet") czy Joseph Losey („Don Giovanni"), a także Andrzej Żuławski, adaptator „Borysa Goduna" Musorgskiego.

W latach ostatnich powstały dwa głośne filmy na motywach „Carmen" Bizeta, stworzone przez Hiszpana Carlosa Saurę i Włocha Francesco Rosiego. Wcześniej poddał ją w amerykańskiej musicalowej przeróbce Otto Preminger („Carmen Jones"). Był on też reżyserem najsłynniejszej opery Gershwina „Porgy and Bess".

W Polsce przed laty sfilmowano „Straszny dwór" Stanisława Moniuszki (reż. Leonard Buczkowski, 1935).

Bomba w teatrze

Autorem pierworodnej sztuki scenicznej „Tosca" jest - niezbyt przez znawców literatury ceniony - francuski autor Victorien Sardou (znany bardziej z komedii „Madame Sans-Gene"). Sardou „Toscę" napisał w roku 1887 z myślą o wielkiej Sarze Bernhardt. Niedługo potem sceniczna kreacja artystki zachwyciła Giacomo Pucciniego w czasie jej występów w Mediolanie. Melodramat natchnął kompozytora do pracy nad operą, ale po różnych perypetiach ukończył ją dopiero 10 lat później.

Okoliczności związane z rzymską prapremierą „Toski" Pucciniego mogłyby się stać kanwą osobnego utworu. Wykonawcy otrzymywali listy z pogróżkami. Kilka minut przed wykonaniem partytury rozległy się pogłoski o podłożeniu w teatrze bomby. Hucpiarzy nie brakowało już wtedy.

Ale wszystko skończyło się pomyślnie. Kompozytor odniósł sukces. I tylko nieliczni krytycy (w tym także sprawozdawca warszawski) oceniali wykonanie sceptycznie. „Tosca" szybko zdobyła sobie wysoką rangę wśród popularnych dzieł szutki operowej.

Piękna śpiewaczka Tosca, czuła kochanka, mściwa i zazdrosna - posuwa się w dzikiej rozpaczy do zabójstwa.

Witalna Francesca

Włosi wzięli się za sfilmowanie „Toski" jeszcze na długo przed udźwiękowieniem kina, w roku 1917. To był gest wobec Franceski Bertini, najbardziej naonczas witalnej włoskiej aktorki. Lecz oto w roku 1940 realizację „Toski" podjął w Rzymie Jean Renoir (scenariusz napisał m.in. z Luchino Viscontim). Rozwój wojennych wydarzeń zmusił go jednak do pospiesznego wyjazdu z Włoch.

Po latach do pierwszej filmowej „Toski" nawiązał Carlo Verdone (1972), angażując Monikę Vitti i Vittorio Gassmana, i nadając swemu utworowi charakter parodii dawnego niemego dzieła.

Jak to się robi

Teraz „Toskę" sfilmował Benoît Jacquot (autor m.in. filmu „Markiz de Sade"). Reżyser pokusił się o próbę połączenia ekspresji operowej z - efektami klasycznego filmowego napięcia. Filmowiec rewiduje tok dramatu, przerywa akcję, ni stąd ni zowąd przenosi ją do studia dźwiękowego, za kulisy. Tosca jest na tarasie Zamku św. Anioła świadkiem rozstrzelania kochanka. Ma pewność, że egzekucja - tak miało być - została sfingowana. I nagle ten cios! Mario nie żyje. Została oszukana i bez namysłu rzuca się w przepaść.

W tym momencie reżyser jednak odsłania filmową kuchnię, jakby chciał powiedzieć widzom: patrzcie, tak oto się robi melodramę...

Do udziału w filmie udało się skłonić największe współczesne gwiazdy opery - Rumunkę Angelę Gheorghiu i włoskiego tenora Roberto Alagnya. Partie Scarpii odtwarza Ruggero Raimondi, który grał Don Giovanniego u Loseya.

Z zamkniętymi oczami

Rewizja umowności opowiadania, dramatu, przejmujących przeżyć - jednych w tym filmie oburza, innych zachwyca. I tak jak to się przydarzyło 20 lat temu po premierze „Carmen" (reż. Francesco Rosi), koneserzy opery chwalą film Jacquota. Radzą go obejrzeć. Z tym że - powiadają - należy go oglądać z zamkniętymi oczami!

Tego wymaga kunszt cudownych głosów Gheorgiu, Alagnya, Raimondiego. Tego wymaga wspaniała muzyka Pucciniego, kompozytora, który za młodu przemierzył 20 km na piechotę, aby obejrzeć „Aidę". Przemierzył. Obejrzał. I na punkcie Verdiego oszalał! To dzięki temu został kompozytorem.

Czy jest coś piękniejszego niż szaleństwo sztuki?

Henryk Tronowicz

„Tosca". Reż. Benoît Jacquot. Muz.: Giacomo Puccini, orkiestra Covent Garden pod dyr. Antonio Pappano. Wyk.: Angela Gheorghiu, Roberto Alagny, Ruggero Raimondi. Prod.: Francja, Anglia, Niemcy, Włochy, 2001.

W głównych rolach filmu Angela Gheorghiu (Tosca) i Roberto Alagny (Cavaradossi) - wybitni soliści, którzy okazali się znakomitymi aktorami.

Fot. materiały promocyjne

REKLAMA

Gimnazjalisto!
Powtarzaj z Dziennikiem
Już w czwartek, 24 kwietnia
test matematyczno-przyrodniczy

Już we wtorek w dodatku Dziennika
PRACA
rozpoczynamy cykl porad
Gdzie szukać pracy na wakacje
• Praca na lato - jedziemy do Norwegii i Szwecji

FEMENTRE
W związku z realizacją projektu Fementre w ramach programu Leonardo da Vinci Wydział Zarządzania i Ekonomii poszukuje:
Kobiet zainteresowanych rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej
Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny.
Uczestniczkom programu oferujemy:
• pomoc w rozpoczęciu działalności
• opiekę ze strony doświadczonych ekspertów (mentorów), którzy będą je wspierać w czasie przygotowania działalności i w pierwszym okresie po jej uruchomieniu
• wymianę doświadczeń z innymi przedsiębiorcami (z Polski oraz z innych krajów biorących udział w projekcie: Austria, Niemcy, Finlandia, Wielka Brytania, Węgry i Słowenia)
• materiały szkoleniowe
Od uczestniczek oczekujemy:
• gotowego pomysłu na własną działalność
• wykształcenia co najmniej średniego
• mile widziana znajomość języka angielskiego
• pożądana znajomość obsługi komputera
Kontakt: Magdalena Wysocka, poniedziałek i czwartek 14-18, tel. 348-60-03
e-mail: magdalenawysocka@wp.pl
2043969/A/1637

BURMISTRZ MIASTA REDY
informuje
iż w Urzędzie Miasta w Redzie, ul. Pucka 9, wywieszono do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia, oznaczonych:
1. działka nr 398/5 o pow. 43 m², położona przy ul. Jarej, do oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania działki przyległej.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami powinny składać wnioski o nabycie do dnia 5.05.2003 r.
2. działka nr 206/2 o pow. 1239 m², położona przy ul. Ogrodowej, do sprzedaży, pod usługi z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami powinny składać wnioski o nabycie do dnia 16.05.2003 r.
Informacji o powyższym można zasięgnąć w pokoju nr 10 Urzędu Miasta w Redzie Referat Gospodarki Nieruchomościami lub telefonicznie: 678-33-27 wew. 314.
24801234/A/1169

WÓJT GMINY ŁĘCZYCE
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY O WARTOŚCI DO 30 000 EURO NA
USŁUGI SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI
Przetarg obejmuje: Usługi w zakresie szacowania nieruchomości do dnia 31 grudnia 2003 roku.
- Formularz zakresu rzeczowego oraz warunki zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój nr 10
- Informacje dotyczące przedmiotu przetargu uzyskać można w siedzibie Urzędu Gminy, pokój nr 10, w godz. 8-15, tel. 678 92 14
- Osobą uprawnioną do prowadzenia rozmów z oferentami i wydawania dokumentacji w zakresie niniejszego przetargu jest Bożena Pruchniewska
- Termin składania ofert upływa dnia **25 kwietnia 2003 roku o godz. 11.00**
- Otwarcie ofert nastąpi **dnia 25 kwietnia 2003 roku o godz. 12.00**
Oferta powinna zawierać następujące dokumenty:
- cenę netto realizacji zamówienia + należny podatek VAT = cena brutto
- oświadczenie zgodnie z wymogami art. 19 oraz 22 ustawy o zamówieniach publicznych
- aktualny odpis z rejestru sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej
- kserokopię uprawnień zawodowych do wykonywania czynności wynikających z zakresu
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają wymogi art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych
- nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych
Okres związania ofertą ustala się na 30 dni od dnia upływu terminu do składania ofert.
Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach oznaczonych:
„PRZETARG - SZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI" w siedzibie Urzędu Gminy w Łęczycach, ul. Długa 49, sekretariat.
Z uwagi na przyjętą wartość szacunkową zamówienia poniżej **30 000 EURO** obowiązują postanowienia art. 15 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych.
28801207/A/502
PRZETARG

Przepraszamy, to był żart

Jajo strusia

Wielkanoc za pasem. Jak Wam się kojarzy? Z zajączkiem, mazurkiem i jajkami, oczywiście. Pisanki, malowanki to jest to. Kiedyś (teraz już chyba nie?) malowanie wydmuszek było obowiązkowe na lekcjach plastyki, choć co niektórzy „oświatowi" działacze PZPR zastanawiali się czy jest to aby w zgodzie z „nową świecką tradycją". Tradycja - i to ta normalna, staropolska - na szczęście pozostała i jajka dalej malujemy. Te od kury na ogół.

A gdyby tak malować jaja strusie? Mogłyby na nich powstać piękne kompozycje i to wielkie, bo przecież struś znosi jajo słusznych rozmiarów. A może tak zachęcić naród do sprzedawania i kupowania sztucznych pisanek zmywalnych - takich wielokrotnego użytku. Jak jesteśmy przywiązani to tradycji? Jesteście ciekawi, przeczytajcie.

- Dzień dobry. Nazywam się Ryszard Zając. Mam taką sprawę. Zajmuję się rozprowadzaniem gadżetów wielkanocnych. Czy bylibyście państwo zainteresowani kupnem pisanek?

- To zupełna nowość. Na Tajwanie wymyślili. Jajka są z PCV, białe, śliskie. Wyglądają jak naturalne. Maluje się je takimi specjalnymi farbami. Jest do tego rozpuszczalnik i na drugi rok jajko można pomalować w inaczej. Coś wspaniałego...

- I ile takie jajko kosztuje?

- Zestaw trzech jaj plus farby i rozpuszczalnik tylko 200 złotych.

- Trochę drogo.

- Czy ja wiem...

- Drogo, ale te zmywalne pisanki to dobry pomysł, szczególnie dla dzieci, które uwielbiają malować jajka. One się nie tłuką?

- Nie. Rzucone o podłogę odbijają się jak kauczukowa piłka...

- Oj, to naprawdę dobre dla dzieci...

- Dla dorosłych nie? Przecież pisanki to nasza piękna tradycja.

- Tak, oczywiście, ale plastik kojarzy się z tandetą, a nie tradycją. Niech pan do nas przyjedzie. Może weźmiemy parę zestawów.

- No dobrze. Dziękuję i do widzenia.

* * *

- Dzień dobry. Ryszard Zając. Mam nietypową prośbę. Muszę koniecznie kupić strusie jaja...

Rys. Bartłomiej Brosz

Damski głos, jeden z gdańskich sklepów wielobranżowych:

- Nie mam pojęcia, ja tylko sprzedaję. Zawołam szefową. Niech pan się nie rozłącza.

(Mija chwila)

- Dzień dobry, Nowosielska, w czym mogę pomóc?

- Dzień dobry. Rozprowadzam różne upominki wielkanocne. Nie wzięlibyście państwo ode mnie pisanek? Są bardzo ładne i niedrogie.

- A po ile?

- Od 50 do 200 złotych.

- Nie, no to drogie. Droższe niż pluszowe zajączki...

- No, być może, bo my malujemy na jajach strusich i robimy też pisanki zmywalne, wielokrotnego użytku.

- (Chwilka milczenia) Wie pan, teraz trochę się zgubiłam. Pisanki robi się na zwykłych jajkach albo drewnianych. Faktycznie, wielokrotnego użytku, bo można je wyjmować w każdą Wielkanoc. Ale pisanki zmywalne?

- Ach, gdyby to było takie proste. Stryj od kilkudziesięciu lat mieszka w Alice Springs. Wie pani, gdzie to jest?

- W Australii, ale gdzie dokładnie, to nie wiem.

- W samym środku Australii. Oni tam żyją z hodowli strusi, kury traktują jak ptactwo trzeciej kategorii. Jak stryj nie będzie miał strusich jaj, to nawet nie będzie chciał z nami rozmawiać. Nie, ja chyba do niego zatelegrafuję, żeby nie przyjeżdżał...

- Niech pan tego nie robi, bo stryj to się na pewno wtedy obrazi. Coś poradzimy. Do zoo pan dzwonił?

- Dzwoniłem. Nie sprzedają strusich jaj.

- No to pan musi stryjowi wytłumaczyć, że w Polsce maluje się tylko kurze jajka. On jest w ogóle Polakiem?

- Tak, ale zdziwaczał w tej Australii.

- Niech się pan nie denerwuje. Może uda się sprowadzić strusie jaja. Niech pan jutro zadzwoni.

- Dziękuję.

Ryszard Janowski

PS. Nazwisko mojej pierwszej rozmówczni zmieniłem. Obu paniom dziękuję za życzliwość. Spokojnych świąt, bez dziwnych telefonów.

Szarość tego, co dzieje się wokół, wymaga koloru. Dlatego dodajemy bezbarwnej rzeczywistości trochę dziennikarskiej fantazji - uruchamiając rubrykę „Przepraszamy, to był żart". Co tydzień zmyślamy sytuację zderzając ją z prawdziwą powagą wszelkich funkcjonariuszy, oficjeli i autorytetów, ze sztywnością przepisów, z napuszonością obyczajów i z ustawowym brakiem poczucia humoru Polski urzędowej. Śmiejcie się z tego.

REKLAMA

KREDYT MIESZKANIOWY „WŁASNY KĄT"

N

ie ma jak we własnym kącie

Co trzeci kredytobiorca wybrał WŁASNY KĄT - najpopularniejszy kredyt mieszkaniowy na rynku.

- bez opłat za rozpatrzenie wniosku
- bez opłat za nadpłaty i wcześniejszą spłatę kredytu
- możliwość wielokrotnej zmiany waluty kredytu
- możliwość odroczenia spłaty 1 raty w roku
- niskie oprocentowanie w złotówkach i walutach obcych

Linia bezpłatna: 0-800 120 139
Internet: www.pkobp.pl

PKO BANK POLSKI
Blisko Ciebie

10161504/B/97

OFERTA DNIA **WTOREK 22.04.2003** OFERTA DNIA

WIELKA WIOSENNA WYPRZEDAŻ

okrycia wierzchnie!
swetry!
obuwie!

do -50%!

OFERTA DNIA **ŚRODA 23.04.2003** OFERTA DNIA

OGROMNE OBNIŻKI!

GOSPODARSTWO DOMOWE!
AKCESORIA SAMOCHODOWE!
MAJSTERKOWANIE!

OFERTA DNIA **CZWARTEK 24.04.2003** OFERTA DNIA

KIERMASZ

WIELKIE OBNIŻKI
na oznaczone produkty
RTV i AGD
+ BONY do 250 PLN!

Hipermarket Géant

GDAŃSK, ul. Spacerowa 48,
pon.-sob. 9.00-22.00, niedz. 9.00-21.00

GDYNIA, ul. Śląska 142,
pon.-sob. 9.00-22.00, niedz. 9.00-21.00

www.geant.pl
Zapraszamy nie tylko na zakupy

Géant
wszystko i tanio

10162581/C/97

Zdrada Judasza.

Wskrzeszenie Łazarza.

Umycie nóg uczniom.

Freski z kościoła na Kota Baru w Yogyakarcie na wyspie Jawa.

Wielkanoc w Indonezji

Pisanki i... kurczak w kokosie

Wielka Sobota... Siedzimy w kucki na kaflowej podłodze, jej przyjemny chłód dyskwalifikuje każde wygodne krzesło, czy posłanie. Dwie Polki studiujące w Indonezji. Anita i Jagoda. Rozmawiamy o planach na dalekosiężne jutro. Wielkanoc z dala od rodziny kieruje myśli do wewnątrz. Stawia pytania gdzie i jaki jest Twój dom. Przez otwarte drzwi zaglądają co rusz odświętnie ubrani sąsiedzi.

Indonezja to kraj, gdzie państwo toleruje ustawowo wszystkie religie. Wyznawców hinduizmu, muzułmanów, buddystów, protestantów, katolików i baptystów. W takim właśnie miejscu...

Selamat Pasca! Wesołych Świąt...

Chcą nas zabrać samochodem do kościoła. Dobrze, ale... święcone jeszcze niegotowe! Nie!... uśmiechają się dobrotliwie nasi goście, tu nie nosi się jedzenia do kościoła..., owszem jedzenie tam będzie..., ale same zobaczycie.

No dobrze, ale Wielkanoc bez pisanek? A na podwórku same koguty... A więc jajko, ale jakie? Strusia, węża, czy kaczki?

Przed dom zajeżdża motor. „Hello Mister!" - słyszymy głos indonezyjskiej przyjaciółki żartobliwie imitującej tubylców, zachęcających tak niekiedy turystki do zakupów.

- Lulu, pomożesz? Robimy dziś pisanki. Lulu wsiada na motor i wkrótce wraca ze zdobycznymi jajkami. My idziemy, z nożem w ręku „zapolować" na liść bananowca. Mamy w domu trochę kredek, farb olejnych, kawałek wstążki z prezentu na Boże Narodzenie, mały koszyk pleciony ze sznurka. W kącie chowa się kolorowa szczotka do kurzu z egzotycznych piór. Więcej nie trzeba.

Sen o białej kiełbasie

Przed domem odzywają się dzwoneczki. Wiatr? Nie, kolejny gość.

- Asalam Maleikum! Witaj, umiesz malować? Zostało jeszcze jedno jajko! Rozkładamy wszystko na podłodze, żartujemy, ustalamy menu na jutrzejsze świąteczne śniadanie: ananas, ryż, opiekane banany, bułeczki (roti), kurczak duszony w kokosowym mleku i... wspomnienie po tradycyjnej polskiej białej kiełbasie, chrzaniku, twarożku, wędzonkach, ogórkach kiszonych. Tutaj one nie istnieją, za to będą opiekane kartoflane kuleczki, z cebulką! Takie bardziej polskie „co nieco" z sumatrzańskiego padangu, czyli małej restauracji.

- Czy w pobliżu jest meczet? - pyta nasz gość. Jest. A góra domu wolna? Nasz gość dostaje do ręki kain (tkanina) używany do tańca. Posłuży mu w modlitwie zamiast dywanika.

Zmywamy z palców „świąteczne kolory". Lulu wyjmuje z plecaczka białe szaty i znika w moim pokoju. Po modlitwie wraca i kończy oklejanie piórkami ostatniego jajka.

- Selamat Sore! (powitanie używane przed zachodem słońca). - Samochód czeka! Szybko przebieramy się w rzeczy, które zachowały odświętny wygląd, tzn. zwyciężyły z tropikalnym słońcem, na którym wszystko płowieje.

Nabożeństwo

Przed kościołem całe rodziny w odświętnych nastrojach i ubraniach. Miesza się tu współczesna stylistyka europejska z tradycyjnymi strojami jawajskimi. Wszyscy niosą w koszykach bądź w kartonowych pudełeczkach małe przekąski. Wikt pozostawiają na stołach wokół kościoła. Wchodzący do środka, za symboliczne tysiąc rupii, otrzymują książeczkę z porządkiem nabożeństwa oraz maleńkie świece. Rozdają je dziewczęta i chłopcy służący do mszy. Przy ołtarzu grupa młodych ludzi. To chór, dobrze przygotowany, zgrany.

W odróżnieniu od mszy odprawianej po jawajsku, czyli z tradycyjną muzyką orkiestry gamelanowej, śpiewer. tańcem, które wywodzą się z tradycji dworskich odzwierciedlających historie biblijne, to wielkanocne nabożeństwo należy do nowoczesnych. Muzyka całkowicie odmienna od tradycyjnej jawajskiej, w repertuarze są indonezyjskie pieśni sakralne oraz Kanony z Taize!

Z jaśminem we włosach

Patrzę na ołtarz, w stronę którego zmierzają Jawajczycy niosący dary. Ubrani w tradycyjne ręcznie zdobione tkaniny, tzw. batiki; kobiety z kwiatami jaśminu we włosach, w koronkowych tradycyjnych kebajach - bluzeczkach z długimi rękawami. Mężczyźni również w batikowych tkaninach, z krisami (krótkimi mieczami) zatkniętymi z tyłu za barwne szerokie pasy (stageny), w tradycyjnych nakryciach głowy (tzw. blankonach).

Kapłan głoszący kazanie schodzi z ambony. Rozmawia z wiernymi.

Przekazujemy sobie znak pokoju. Podchodzą do nas uśmiechnięci ludzie w różnym wieku.

Dari Polandia

Po mszy św. nadchodzi czas poczęstunku na świeżym powietrzu. Niektórzy składają nam życzenia grzecznościowo, po angielsku. Na indonezyjską odpowiedź reagują uśmiechem: „o....sudah bisa Bahasa Indonesia...!" Skoro mówisz tutejszym językiem. Opowiesz skąd jesteś, jak długo tu zostaniesz, gdzie się uczysz... To, że jesteśmy Dari Polandia, wywołuje zdumienie... Z tak daleka? Same? Tak, ale gdziekolwiek się znajdziemy, niesiemy w sobie polskie czucie i wiarę. I zawsze będziemy chciały mówić o tym, co stanowi nasze duchowe i kulturowe bogactwo.

Jadwiga Możdżer

REKLAMA

Lokata ZŁOTY IMPET
Wysokie oprocentowanie i elegancka biżuteria

do 5%

ZŁOTY IMPET
lokata 3-miesięczna

Wybierając 3-miesięczną lokatę ZŁOTY IMPET w Banku Zachodnim WBK, możesz liczyć na podwójne korzyści. Po pierwsze – stałe oprocentowanie, nawet do 5%. Po drugie – atrakcyjny upominek. Pospiesz się – elegancką biżuterię otrzyma w prezencie pierwszych 20 000 Klientów, którzy założą lokatę ZŁOTY IMPET.

Bank Zachodni WBK. Bank, któremu warto zaufać.

stan na 07.04.2003

Termin promocji: od 07.04.2003 r. do wyczerpania upominków.

WBK | Bank Zachodni WBK S.A.

www.bzwbk.pl | bezpłatna infolinia: 0800 240 240

10162246/A/97

Twardzi ludzie i mocne samochody

Wielki wyścig

Wyścigowy Spyker w pobliżu Moskwy. Tak jak Itala przetrwał i można go dziś oglądać w muzeum w Amsterdamie. Fot. archiwum

Tekst
Marek Ponikowski

Niedawno opuściły Gdańsk cztery samochody terenowe uczestniczące w rekonesansie przed wrześniowym rajdem „Transsyberia" do Magadanu nad Morzem Ochockim. Uczestnicy imprezy, którą wymyślił znany podróżnik Romuald Koperski, zamierzają pokonać w ciągu miesiąca dystans dwunastu tysięcy kilometrów, z czego prawie połowa przypada na bezdroża azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej.

Samochodowe maratony takie jak „Transsyberia", czy znany na cały świat „Dakar", nie są jednak - wbrew powszechnemu mniemaniu - specjalnością naszej epoki. W Muzeum Automobilizmu w Turynie na honorowym miejscu stoi samochód marki Itala, który w roku 1907 zwyciężył w wyścigu rozgrywanym na trasie z Pekinu do Paryża liczącej - bagatela! - szesnaście tysięcy kilometrów.

Oglądając archaiczny wehikuł, pozbawiony nie tylko nadwozia, ale nawet przedniej szyby i błotników nie można wyjść z podziwu: jak czymś takim można było pokonać gigantyczną odległość ze stolicy Państwa Środka nad Sekwanę. I to w czasach, gdy między Pekinem a Moskwą nie istniał nawet kilometr przyzwoitej szosy. Twardymi ludźmi byli ówcześni automobiliści...

W kucki na podłodze

Wielki wyścig zorganizowano z inicjatywy redakcji paryskiego dziennika „Le Matin", która z zapałem angażowała się we wszelkie tego typu przedsięwzięcia. Napłynęło dwadzieścia pięć zgłoszeń, ale 10 czerwca na starcie w Pekinie stanęło ostatecznie tylko pięć załóg: dwie w lekkich samochodach DeDion-Bouton z silnikami o mocy 10 KM, trzecia w holenderskim Spykerze z silnikiem 25-konnym, czwarta w pojeździe marki Contal, który trudno nawet było nazwać samochodem - była to raczej motorowa ryksza z silnikiem o mocy zaledwie 6 koni mechanicznych. Jedyną nie francuską załogę tworzyli: książę Scipione Borghese, jego mechanik Ettore Guizzardi oraz reporter „Corriere della Sera" Luigi Barzini. Ich Itala 35/45 CV miała silnik o pojemności prawie 7,5 litra i mocy 45 KM, który zużywał 33 litry benzyny na 100 kilometrów. Auto obciążały dodatkowe zbiorniki paliwa o pojemności 300 litrów oraz 50-litrowy zbiornik oleju, a także cała sterta ekwipunku, żywności, narzędzi i zapasowego ogumienia, która zajmowała cały tył pojazdu. W efekcie trzeci członek załogi musiał siedzieć skulony na podłodze obok kierowcy!

Po torach „Transsibu"

Przygotowując samochód do wyścigu Guizzardi zainstalował nad wszystkimi kołami długie, mocne deski, pełniące rolę błotników, które w miarę potrzeby można było łatwo zdemontować i podkładać pod koła. Gdy przed startem okazało się, że samochód jest przeciążony, załoga po prostu je wyrzuciła. Tego kroku Borghese i jego towarzysze wielokrotnie potem żałowali...

Pierwsza część trasy, przez pustynię Gobi okazała się w miarę łatwa dla wszystkich z wyjątkiem kierowcy Contala, który tam właśnie wycofał się z wyścigu. Wkrótce jednak okazało się, że azjatyckie bezdroża, piaski, bagna, rzeczki i strumienie są morderczą próbą dla ludzi i maszyn. Na szczęście regulamin imprezy nie zakazywał korzystania z pomocy, więc wiele odcinków samochody pokonywały za konnym zaprzęgiem lub popychane przez chińskich chłopów, z których większość po raz pierwszy w życiu widziała wówczas pojazd mechaniczny. Często w ciągu całego dnia udawało się pokonać tylko kilkadziesiąt kilometrów.

Trasa wyścigu wiodła przez Mongolię ku jezioru Bajkał, potem przez Krasnojarsk w kierunku Uralu. Tu książę Borghese, który dotychczas ze względów bezpieczeństwa trzymał się razem z trzema pozostałymi załogami, wykorzystał przewagę mocy swej Itali. Popędził po nasypie kolei transsyberyjskiej, z dnia na dzień powiększając przewagę nad współzawodnikami. Jednak w pobliżu Permu, już po europejskiej stronie Uralu Borghese omal nie wypadł z wyścigu, gdy pod samochodem zawalił się zmurszały most. Na szczęście auto zawisło nad wodą, zaczepione o wystające belki, a połamaną drewnianą obręcz koła w jeden dzień odtworzył wiejski stelmach...

Powtórka po 82 latach

Dopiero gdy 27 lipca Itala dotarła do Moskwy, świat dowiedział się, że uczestnicy wyścigu są cali i zdrowi. Entuzjastycznie witani Borghese, Guizzardi i Barzini pozwolili tam sobie na kilkudniowy wypoczynek. Dalsza trasa - przez Sankt Petersburg, Kowno, Warszawę i Berlin - była już zwykłym spacerkiem.

Równo w dwa miesiące po starcie z Pekinu, 10 sierpnia 1907 roku załoga księcia Borghese dotarła do Paryża. W stolicy Francji czekało ją entuzjastyczne powitanie - całkiem zasłużone, jeśli zważy się na trudności i niebezpieczeństwa, jakie uczestnicy wyścigu napotkali na trasie. Następna załoga dotarła na metę dopiero w... trzy tygodnie po zwycięzcy. Dwie pozostałe również dojechały do Paryża.

Opromieniona sławą marka Itala stała się modna. Jedno z aut kupiła nawet małżonka króla Włoch, Małgorzata. Jak jednak wiele innych firm motoryzacyjnych powstałych na przełomie XIX i XX wieku także turyńska Itala nie przetrwała lat Wielkiego Kryzysu. Ludzi nie stać było na produkowane przez nią kosztowne, sportowe auta. W 1934 roku fabryka przy Corso Orbassano została zamknięta.

A w 1989 roku Itala księcia Borghese znów dowiodła, że była doskonałym samochodem: wyprowadzono ją z muzealnej sali i bez większych problemów raz jeszcze pokonała liczącą 16 tysięcy kilometrów trasę z Pekinu do Paryża.

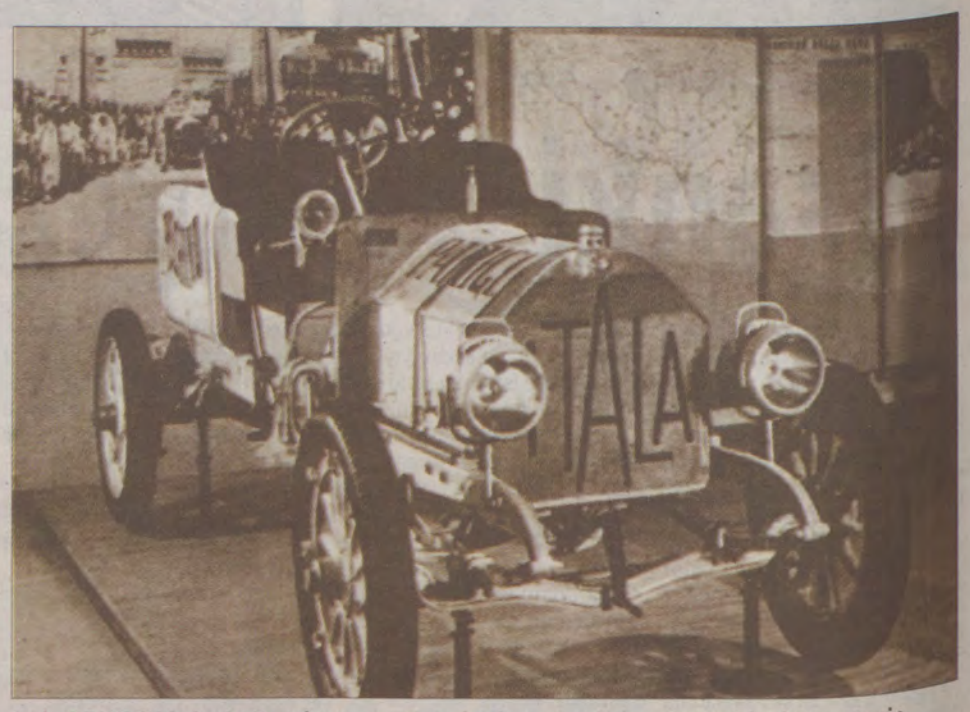

Itala 35/45CV księcia Borghese przetrwała do naszych czasów w idealnym stanie. Dowiodło tego ponowne pokonanie trasy wielkiego wyścigu. Fot. archiwum

Auto DeDion-Bouton Victora Coligona, sfotografowane w Warszawie. Godard, który prowadził innego DeDiona stoi z aparatem fotograficznym. Fot. archiwum

W 96 lat później. Uczestnicy „Transsyberii" na gdańskim Długim Targu. Fot. Robert Kwiatek

W 90 lat później

Pamięć o wyścigu pozostała żywa. Jego przebieg stał się kanwą zrealizowanego w 1965 roku filmu „Wielki Wyścig" z Nathalie Wood, Tony Curtisem, Jackiem Lemmonem i Peterem Falkiem w rolach głównych. Związek fabuły z imprezą z roku 1907 był jednak dość luźny.
W roku 1997 grupa entuzjastów zorganizowała rajd weteranów szos na trasie Pekin - Paryż. Ze stolicy Chin 6 września wystartowały 94 samochody wyprodukowane w latach 1907-1972. Metę nad Sekwaną uczestnicy osiągnęli 18 października.

Wieczór Wybrzeża
ISSN 0137-9380
piątek 18 kwietnia 2003 r.
WIECZÓR wybrzeża Dziennik Bałtycki

Pochodzi z niewielkiej kaszubskiej wioski

Król Puchu

- Krzysztof obiecał mi życie jak w puchu i dotrzymał słowa - mówi gdyńska posłanka Dorota Arciszewska-Mielewczyk. Fot. Robert Kwiatek

W wymiarze biznesowym Krzysztof Mielewczyk, mieszkaniec Redy, to jeden z największych w Europie eksporterów pierza. W wymiarze publicznym - jeden z dwóch Pomorzan, którzy otrzymali niedawno tytuł polskiego farmera roku 2002. W wymiarze prywatnym - ukochany mąż posłanki Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk.

Regularny „podskub"

Pierze to mieszanina piórek i puchu, używana do produkcji kołder, poduszek, śpiworów i materaców; dawniej także pierzyn i kombinezonów lotniczych. Według opinii Krzysztofa Mielewczyka pierzynę wynaleziono w Polsce. Około 600 lat temu. Zapewne w okolicach Kielc, gdzie również obecnie znajduje się pierzowe zagłębie. Natomiast handel piórami rozpowszechnił się w połowie XIX wieku dzięki świętokrzyskim Żydom.

Z uwagi na pozyskiwanie pierza nie tylko nad Wisłą, Krzysztof Mielewczyk może twierdzić z pełnym rozeznaniem, że nie ma lepszego surowca niźli ten skubany z polskich gęsi. Nie wiadomo, dlaczego. Ale wiadomo, że produkcyjna gęś puchowa musi przeżywać regularny „podskub" co 41-42 dni. Wtedy za każdym razem daje się z niej wydrzeć 70-80 pierzastych gramów.

Bez cyganienia

Roczny przerób fabryki Mielewczyka sięga tysiąca ton pierza, kupowanego w zakładach drobiarskich na terenie kraju, a także u świętokrzyskich i konińskich kupców. Ponadto - w siedemdziesięciu procentach - od zagranicznych dostawców. Głównie ze Słowacji, Węgier i Ukrainy.

Handlarzami piór w tych krajach często bywają Cyganie, z którymi jednak rzadki przedsiębiorca nie lubi robić bezpośrednich interesów. Zbyt często zafałszowują towar. Jak? Przez dosypywanie talku czy mąki, dokładanie surowca ze starych pierzyn albo pierza z innych ptaków. Potrafią również podjechać wczesnym rankiem ciężarówką pełną worków z pierzem nad brzeg jeziora i czekać kilka godzin, aż dźwignie się rosa. Wówczas, dajmy na to, 1000-kilogramowa partia zwiększa swoją wagę o 50 kilogramów pochłoniętej wilgoci. A jeden kilogram to 30-40 dolarów.

Trzy procesy

Zwieziony surowiec poddawany jest sortowaniu, odpylaniu i praniu.

Sortowanie polega na wydzielaniu z większych porcji pierza (w czworokątnych przeszklonych „kominach" z wentylatorowym przeciągiem): dużych piór, małych piór i puchu.

34

POGADUSZKI

Dawno już tak nie przeraziła mnie radosna wiadomość. Publiczna telewizja dostała jakąś europejską nagrodę jako najlepsza na kontynencie, nękany przez Rywingate Kwiatkowski odebrał stosowny puchar i to już koniec. Nie będzie odwrotu od tego chłamu, który zalewa oba programy w najlepszych do oglądania godzinach. Jeszcze więcej durnowatych seriali, żałosnych kabaretów, minoderyjnych talkshowów, rozrywkowych gniotów. Tylko patrzeć, jak uradowany oglądalnością prezes kupi nam „format" czegoś podobnego do Wiśniewskiego z TVN albo „Idola" i puści to między 20 a 22. Argument, że ogląda to 95 procent, słabo do mnie przemawia. Pozostałe pięć procent to jest jakieś dwa miliony wykształconych Polaków, dla których nie są atrakcyjne dokonania scenarzystki Łepkowskiej albo sztuki cyrkowe niejakiego Kamela.

Bez zbędnej skromności (nie będę się tłumaczyć, że oglądam tylko dobre filmy i czytam dobre książki) stwierdzić muszę, że nadal jestem skazana na studiowanie programu i nagrywanie znakomitych seriali puszczanych o północy („Krew na śniegu" na przykład) albo pilnowanie, czy arcyciekawy cykl reportaży z Rosji „Szerokie tory" Barbary Włodarczyk znów nie jest puszczany o innej godzinie. Nie jest on zresztą nigdzie reklamowany, jak nie przymierzając, durnoctwo w którym tzw. osoby odgadują kto skłamał „a kto powiedział prawdę, opowiadając żałosne historyjki. O muzyce poważnej, że istnieje, nadal nikt nic nie powiedział Ninie Terentiew, a szkoda. Zresztą, przepraszam, ktoś powiedział, że na świecie istnieją opery, są miliony miłośników tej sztuki, więc puścili ostatnie dwie, z tłumaczeniem arii w formie napisów! Nawet nie będę tego komentować. Oczywiście, około północy. Bez zbędnej skromności również powiem, że nie przyjmuję do wiadomości sugestii, że jak mi się telewizja nie podoba, to mogę jej nie oglądać. Z prawdziwą dumą sytuuję się we wspomnianych pięciu procentach „nieoglądalności" i jako prawdziwa mniejszość, tak jak paru moich znajomych, domagam się konstutucyjnie zagwarantowanej ochrony moich praw.

Alicja Wesołowska

Pochodzi z niewielkiej kaszubskiej wioski

Król Puchu

Gdy się poznali, oboje zrozumieli, że to miłość od pierwszego wejrzenia. Fot. Robert Kwiatek

Odpylanie to mechaniczne usuwanie w podobnych warunkach mikroskopijnych drobin kurzu, przylepionych w zakamarkach pierza (właśnie ów mikrokurz stanowi na co dzień przekleństwo alergików).

Pranie na mokro pozbawia pierze resztek zanieczyszczeń. Obłe agregaty z ekologicznymi środkami piorącymi przypominają wielkie żaby, w których bez przerwy coś rechoce.

Poza wyżej wymienionymi istnieją także maszyny do automatycznego nabijania kołder puchem.

98 procent całej produkcji Mielewczyka wędruje do Japonii, Niemiec, Tajwanu, Korei Południowej, USA.

Jabłuszko

Tytuł farmera roku to wielka frajda dla kogoś, kto poza puchem darzy miłością także sto hektarów ziemi z pastwiskami dla 60 krów i z największą na Pomorzu plantacją truskawek *Senga sengana* (6 ha). W popegeerowskiej oborze koło Żukowa pokrzykują dwa tysiące gęsi - matek zarodowych. W odbudowanej stajni - osiem koni hanowerskich i wielkopolskich. Puste boksy po przeciwnej stronie korytarza zapełnią się niebawem wierzchowcami gości, którzy nocować będą w wyremontowanym dworze po przedwojennym niemieckim właścicielu.

Dziesięć dni temu Krzysztof Mielewczyk odebrał tak zwane małe jabłko, czyli nagrodę za uzyskany po raz pierwszy tytuł farmera roku. W przyszłym roku chciałby dorównać Zenonowi Sobieckiemu z Bączka pod Skarszewami, który odebrał tzw. duże jabłko, bo znalazł się po raz wtóry w gronie laureatów.

Informacje zwrotne

- Kiedy w roku 1990 poznałam swojego przyszłego męża (a była to miłość od pierwszego wejrzenia), obiecał mi życie jak w puchu - mówi Dorota Arciszewska-Mielewczyk. - I słowa dotrzymał. Dzięki temu nie muszę się dziś oglądać na diety poselskie, bo nie żyję z polityki. W roku 1998 urodziłam córeczkę Zosię i znów rzuciłam się w wir naprawy Rzeczpospolitej, a dziecko hołubi niania. Krzysztof, z którym kiedyś działałam w Konfederacji Polski Niepodległej, koncentruje się teraz na biznesie, jednak ciągle roztrząsa problemy narodowe i motywuje mnie do lepszej pracy. Dajemy sobie zresztą informacje zwrotne. Ja przywożę z Warszawy aktualne dane statystycznie i pogłoski z ulicy Wiejskiej. On eksponuje mankamenty polskiej gospodarki i nieudane posunięcia rządu względem przedsiębiorców. Chodzi na przykład o chybione decyzje podatkowe; o nieuczciwie załatwianie rent; o milion osób, które każdego dnia przebywają na zwolnieniach lekarskich.

Głowa i ręce

- Powiem teraz kilka niepopularnych rzeczy, których i tak nikt nie wydrukuje - uśmiecha się smutno Król Puchu. - Pochodzę spod Sierakowic, z kaszubskiej rodziny chłopskiej, gdzie panował porządek i twarda dyscyplina. Kult solidności wyssałem z mlekiem matki, dlatego nie przestanę się dziwić wszystkim, którzy nie szanują roboty, a w każdym pracodawcy widzą tylko zdziercę. Przeciętny Polak, zamiast systematycznie pracować, woli się buntować. Dosłownie o wszystko. A kiedy przez własną niefrasobliwość popada w tarapaty, zaczyna się gorąco modlić o sprawienie cudu. Sam jestem wierzący, stąd wiem, że prawdziwa modlitwa nie polega na klepaniu formułek. Ani na dosłownym proszeniu Pana Boga, żeby coś załatwił. Bóg dał nam bardzo wiele: rozum i dwie ręce. I wspaniały świat, byśmy go czynili sobie poddanym.

Zbigniew Gach

REKLAMA

ALUFELGI
CENTRUM FELG ALUMINIOWYCH
GDYNIA
UL. MORSKA RÓG
OBWODNICY K. HIT-u
tel: 661 00 04
- FELGI DOSTĘPNE "OD RĘKI"
- FACHOWA OBSŁUGA
- DUŻY WYBÓR
- DOBRE CENY
- ZABEZPIECZENIA
- AKCESORIA
- RATY
- KARTY PŁATNICZE
ZAPRASZAMY
10 - 18, w soboty 10 - 14
10162956/A/182

TO CIEKAWE

Blair w serialu

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair użyczył głosu animowanej postaci samego siebie w jednym z odcinków kultowej kreskówki „Simpsonowie".

Kreskówkowa postać Blaira ma odstające uszy i szeroki uśmiech. Premier, który jest od dawna wielkim fanem serialu, nagrał kilka linijek dialogu do odcinka, w którym zwariowana żółta rodzinka przyjeżdża do Anglii na wakacje. - Premier korzysta z każdej okazji do mówienia o swoim kraju, a scenariusz kreskówki umożliwił mu promowanie angielskiej turystyki przed międzynarodową widownią - powiedział rzecznik premiera i dodał, że odcinek nie ma nic wspólnego z wojną z Irakiem. W „Simpsonach" występowały już znane osobistości: były prezydent USA Bill Clinton i aktorka Elizabeth Taylor. *(PAP)*

Fot. PAP/AP

CO WIECIE O WIELKIM ŚWIECIE?

Co to jest święconka - mówią dzieci z Subków

Kasper Cisewski
lat 6

- Chyba wiem, co to jest, ale nie mogę sobie przypomnieć. Muszę pomyśleć. To jest, no ten, taki specjalny koszyk, do którego wkłada się różne jedzonko. Ze święconką idzie się do kościoła. Jak idzie się z babcią albo z siostrą do kościoła, to wkłada się do koszyka kiełbaskę, chlebek i kolorowe jajka. Później to wszystko się zjada. Można to zjeść w drodze do domu, jak ktoś jest głodny, ale raczej trzeba poczekać. Potem do takiego koszyka zając wkłada prezenty i słodycze. I to jest najfajniejsze.

Tomek Lieder
lat 5

- To jest taka świeczka, którą trzeba podpalić zapałką albo zapalniczką. Ona może być kolorowa albo biała. Trzeba czasami święcić różne rzeczy i wtedy idzie się do kościoła. I tam można poświęcić tę świeczkę i ona wtedy nazywa się święcona. Ale jak idzie się do kościoła, to trzeba też mieć koszyk. I w tym kościele dzieci się wiercą, bo każdy każdemu zagląda do koszyka i sprawdza, co w nim ma.

Zuzia Balcerzak
lat 5

- Wiele razy miałam święconkę. Mój tata ją robi i zawsze mnie ze sobą zabiera. Święconka to taki koszyczek, do którego na zająca wkłada się jajeczka i takie różne inne rzeczy. Dokładnie nie pamiętam, jak to się robi i co się wkłada, ale wiem, że to istnieje. Z tym koszyczkiem idzie się do kościoła i tam ksiądz taką specjalną miotłą kropi koszyczek wodą święconą. Ludzi też, bo woda pryska wszędzie. Ale niektórzy czasami z tą święconką nie dojdą do kościoła, bo jak są głodni, to po drodze wszystko zjadają.

Adrian Guz
lat 6

- Święconkę robi się na święta jak jest ciepło i świeci słońce. Wtedy mama ma koszyczek i wkłada do niego jajka, kiełbasę, chleb i różne owoce. I idzie się do kościoła. Te jajka to się najpierw koloruje, takimi specjalnymi farbkami. Chodzi się przed świętami, jak już jest wszystko zrobione, bo wcześniej mama nie ma czasu, bo sprząta i gotuje. W kościele sypią na głowę takim czymś i mówi się „amen".

Kinga Czerwińska
lat 5

- Święconka to koszyczek na Wielkanoc, z którym idzie się do kościoła, aby ksiądz poświęcił. Do tego koszyczka wkłada się chleb, baranka, kolorowe pisanki i przywiązuje się do rączki palmę. Tak dla ozdoby, żeby ładnie wyglądało. Do kościoła można iść z mamą i tatą albo z babcią. Ja pójdę chyba jutro. Później, ale tylko w święta, to wszystko z tego koszyczka można zjeść. Dzieci to bardzo lubią i nie mogą się doczekać

Bartek Jeszke
lat 6

- Święci się ludzi, jak przychodzą do kościoła. Ale tylko wtedy jak jest się grzecznym. Święci ksiądz wodą święconą. Ale nie tylko ludzi. Święci się też jedzenie na święta. Baranka, chleb, pieprz, sól i kiełbasę. Ale wtedy trzeba mieć koszyk z koronkową, białą serwetką. A potem wszystko jest poświęcone. Z takimi koszykami do kościoła chodzą raczej dziewczynki, bo chłopcy się czasami wstydzą

(mt)

Fot. Marzena Tukalska

HBO Weekendowy Magazyn Filmowy **Dziennika Bałtyckiego** i **HBO**

WYDARZENIE

„Ulubieńcy Ameryki"
premiera: 20.04.2003 r., godz. 21

komedia, 98 min, reż. Joe Roth, wyk. Julia Roberts, Catherine Zeta-Jones i inni, USA 2001

Kiki jest asystentką i siostrą gwiazdy filmowej, kapryśnej egocentryczki Gwen Harrison, która zagrała właśnie w ostatnim wspólnym filmie ze swym - byłym już - mężem Eddie'm. Para musi jednak spotkać się raz jeszcze, żeby przygotować materiały promujące film. Sprawy się komplikują, gdy przyjaźń między Kiki a jej byłym szwagrem przeradza się w prawdziwe, gorące uczucie...

FABUŁA

„Skok"
premiera: 19.04.2003, godz. 22

kryminalny, 104 min, reż. David Mamet, wyk. Gene Hackman, Danny de Vito i inni, USA 2001

Joe Moore (Gene Hackman) jest szczęśliwym człowiekiem. Ma piękną, młodą żonę, majątek oraz pasjonującą pracę - jest złodziejem, mistrzem w swoim fachu. Aby przejść na zasłużoną emeryturę, organizuje ostatni wielki skok. Joe, jego żona Fran oraz wierni kompani: Bobby i Pinky okradają luksusowy sklep jubilerski na Manhattanie. Jednak kamera przemysłowa zarejestrowała twarze sprawców napadu.

SERIAL

„Sześć stóp pod ziemią 2" odc. 25
premiera: 19.04.2003, godz. 21

serial obyczajowy, 53 min, reż. Michael Engler, wyk. Michael C. Hall, Peter Krause i inni, USA, 2002 r.

Claire odnajduje cel w życiu, w czym pomaga jej nowa miłość. Po śmierci starego przyjaciela Frederico zastanawia się nad uruchomieniem własnego przedsiębiorstwa pogrzebowego. Nate dowiaduje się o eskapadach Brendy i żąda wyjaśnień. Keith otrzymuje propozycję pracy, która może zagrozić jego związkowi z Davidem.

REKLAMA

TOYOTA

TOYOTA COROLLA HATCHBACK, SEDAN I KOMBI W LIMITOWANEJ SERII

POLARIS z klimatyzacją w standardzie. A wszystkie w tej samej wyjątkowej atrakcyjnej cenie*.
Nie czekaj, odwiedź salon Toyoty już teraz. www.toyota.pl

TOYOTA CHWASZCZYNO
80-209 Chwaszczyno, ul. Gdyńska 68
tel. (058) 552 80 21, 552 82 93, fax (058) 552 81 70
e-mail: toyota@toyota.gdynia.pl
www.toyota.gdynia.pl

* cena dotyczy wersji hatchback 5-drzwiowej, sedan, wagon

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Bądź przewidujący, myśl perspektywicznie. Czasami warto zrezygnować z prostych rozwiązań, szybkiego zysku i łatwych korzyści. To co wartościowe w życiu, wzrasta powoli.

BYK (21 IV-21 V)

Czas skłania do refleksji i powagi. Najważniejsze będą dla Ciebie dziś sprawy duchowe. Zapragniesz większego ładu oraz porządku w życiu.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Nie będziesz dziś egoistą zapatrzonym w siebie jak w obraz. Chętnie dziś pomożesz osobom pokrzywdzonym przez los, okazując im bezinteresowną pomoc i hojność.

RAK (22 VI-22 VII)

Masz złote serce i dlatego jesteś tak lubiany przez otoczenie. Zbliżają się święta, pamiętaj o życzeniach, pocztówkach dla znajomych. Może warto kogoś samotnego zaprosić w wolne dni?

LEW (23 VII-22 VIII)

Instynktownie lgną do Ciebie osoby słabsze, poszukując wsparcia w trudnych chwilach. Okaż im dziś czułość i zainteresowanie, a spotkasz się z ich szczerą wdzięcznością.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Zastanawiasz się, czy twoje ambicje w życiu nie są zbyt wygórowane, czy nie zadowalasz się namiastkami zamiast prawdziwych uczuć i wartości. Warto dziś znaleźć odpowiedź na te pytania.

WAGA (23 IX-23 X)

Tempo życia Cię zaskoczy, a ty pragniesz dziś spokoju i wyciszenia. Niestety, wiele wydarzeń oraz obowiązków nie pozwoli Ci na chwile refleksji.

SKORPION (24 X-22 XI)

Dzisiaj będziesz w sentymentalnym nastroju. Chętnie oddasz się wspomnieniom z dzieciństwa, przypomnisz sobie dawnych przyjaciół i krewnych. Może warto odnowić stare znajomości?

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Nie samym chlebem człowiek żyje! Uduchowione Strzelce będą dziś poszukiwały rozwoju i wspólnoty z „bratnimi duszami", bo najlepszym uniwersytetem życia jest doświadczenie innych ludzi.

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Ty często stoisz na straży tradycji w swoim domu. W tym roku zapragniesz prawdziwych świąt wymagających sporo wysiłku. Znakomita forma pozwoli Ci na dopięcie wszystkiego na ostatni guzik jeszcze przed czasem.

WODNIK (21 I-20 II)

Szczerych rozmów nigdy nie za wiele, ale trzeba wyczuć na nie odpowiedni moment. Bądź wyrozumiały i delikatny wobec bliskiej Ci osoby, a osiągniesz swój cel.

RYBY (21 II-20 III)

Więcej wiary w swoje możliwości! Dla Ciebie ten piątek to czas intymnych podsumowań spraw, które ukrywasz na dnie serca. Bądź dla siebie bardziej wyrozumiały - tak jak jesteś w stosunku do innych.

Rodzina kaszubska

Miejsce wspólnoty

Dopóki dzieci jeszcze w pełni się nie usamodzielniły, siedziało ich przy wielkanocnym stole... trudno zliczyć. Dzisiaj wraz z rodzicami - Elżbietą i Antonim (z lewej) - gospodarzą syn Wojtek z żoną Emilią.

Fot. Iwona Joć

Dopóki dzieci jeszcze w pełni się nie usamodzielniły siedziało ich przy wielkanocnym stole... trudno zliczyć. Byli rodzice i ich dziesięć pociech, a do tego jeszcze goście. Na tę okazję rozkładano w domu, w głównym pokoju, ogromny stół.

Teraz będzie ich przy wielkanocnym stole trochę mniej. Dzieci rozjechały się po świecie. Agnieszka mieszka w Warszawie, Basia w Inowrocławiu, Trudzia w Giżycku, Ula niedaleko Wejherowa, pozostałe niedaleko - w Gdańsku i w Kartuskiem. Na gospodarce zostali syn Wojtek z żoną Emilią.

Pan Antoni, zapytany czy spodziewał się, że wszystkie jego dzieci „wyfruną" z domu, gdzie przywiązanie do rodziny i kaszubskiej tradycji jest bardzo duże, kręci przecząco głową.

- To wszetko zrobia szkoła - odpowiada po kaszubsku.

Ale nie ukrywa, że jest z nich dumy. Prawie wszystkie mają wyższe wykształcenie. Wojtek - obecny gospodarz - skończył technikum. Jest więc czym się chwalić.

- Dzysô taka szkoła nie beła be dlô nich możlewô - twierdzi.

Na swoim

W ich domu w Łączyńskiej Hucie - niedaleko Wygody, w gminie Chmielno - już tydzień wcześniej pachnie świętami. Domowa spiżarnia po brzegi wypełniona jest domowymi wyrobami z wieprzowiny.

- Mamy zrobione szynkę wędzoną i gotowaną, kiełbasy - wylicza pani Ela. - Jest też zylc (galareta), wątrobianka (pasztet) i krwawô (czerwony salceson).

Nawet chleb jest swój. Pieczony na miejscu. Taki to nawet jak tydzień leży w spiżarni, jest świeży. Nie to co kupowany. Ten „sklepowy" to dla przyjezdnych.

W Wielki Piątek i Wielką Sobotę upieczone zostaną jeszcze ciasta. Kiedyś w domu Janków królowały na wielkanocnym stole babka i młodzewi (drożdżówka). Ale kulinarna moda modą. Wprowadziły ją głównie córki. Dlatego teraz wypieków będzie więcej - do wymienionych dojdą sernik i makowiec, i może jeszcze jakiś kuch (ciasto), np. mazurek.

W sobotę rano przyrządzona zostanie jeszcze święconka.

- Ksiądz w wygodzkim kościele tego dnia święci pokarm dwa razy: przed obiadem i po obiedzie - mówi pan Antoni. - Ale przedtem nie było u nas święconki. Dopiero ksiądz proboszcz Stanisław Gackowski, który teraz jest na parafii w Żukowie, jakieś 25 lat temu ją wprowadził.

Tego dnia Jankowie pomalują jajka. Będą i kolorowe, i, jak dawniej, brązowe - od łupin cebuli, w których są, dla koloru, gotowane.

- Całą rodziną w sobotnie popołudnie zasiadaliśmy do malowania - opowiada Wojtek. - A potem my, dzieci, do późnego wieczora grawerowaliśmy na nich nożykami różne wzory.

A kiedy nastała północ, i była już niedziela, co bardziej łakome sięgało do spiżarni po kawałek mięsa.

- Warto było czekać - śmieje się Wojtek. - Po północy post już się kończył.

Zwyczaje, „zwyczaiki"...

Do dziś w ostatnich dniach wielkiego postu i Jankowie, i ich sąsiedzi nie zapominają o niektórych kaszubskich zwyczajach świątecznych. Bardziej w te dni zaciskają pasa i poszczą. O mięsie mowy nie ma, tak samo o mleku. Co surowsi są tylko o chlebie i wodzie. A u jednego z sąsiadów, usłyszałam, że do kartofli jakiś czas temu jeszcze wodę z octem w piątek i sobotę podawano.

- A potem, w niedzielę, słyszę: białko, jedzenie rób! - mówi Elżbieta Jank.

Kiedyś w domu rodzinnym pani Eli każdego wieczora śpiewane były pieśni postne, teraz rodzina Janków odmawia różaniec.

Elżbieta Jank pamięta, jak w Wielki Piątek z rana jej nieżyjąca już teściowa - Bronisława - szła do lasu po wielką gałąź brzozy. W sobotę wymiatała nią spod łóżek kurz i inne brudy, a następnie wysypywała za siebie „za grańcę", tzn. na ziemię... sąsiada. Taki obrządek miał sprawić, że cały rok w domu będzie czysto.

Do dziś Jankowie przynoszą w sobotę do domu spalony przez poświęcony ogień węgiel drzewny.

Natomiast w niedzielę, przed wschodem słońca, dla zachowania ładnej cery należy się umyć w wodzie z jeziora, rzeki bądź strumyka. Jeszcze niedawno, przed rezurekcją, dziewczęta Janków spieszyły o tej porze z wiadrem do strumienia. Nabierały wody, którą później gotowały i myły nią twarz. Ten rytuał miał odgonić od nich wszelkie choroby skóry. Panowie, jak mówi pan Antoni, gdy są w drodze do kościoła, zatrzymują się przed kładką na strumyku, nieopodal wygodzkiej świątyni, i myjąc twarz kończą poranną toaletę.

Ludziom na pożytek

Pierwszego dnia świąt, po obiedzie, pójdą Jankowie z rodziną do lasu - przygotować na poniedziałek gałęzie jałowca. Będą nimi smagać innych po nogach. Tak wyglądają deguse (kaszubski śmigus dyngus). Oblewanie wodą to nie tutejszy zwyczaj. Chodzący po domach „degusowcy" dostaną, jak co roku, do koszyka kolorowe jajka albo słodycze. W ubiegłym roku u Janków byli z jałowcem sąsiedzi - Kistowscy i Grondowie.

Ale nic na głodnego.

- Najpierw będzie śniadanie - jajecznica na boczku albo na gęsiej okrasie - oznajmia Antoni Jank.

Wszystko to, jak mówi napis nad domem gospodarzy, „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek".

Iwona Joć

REKLAMA

Pożyczka Tęcza

36 miesięcy

13%

Symulowany plan spłaty pożyczki

Pożyczka zaciągnięta (w PLN)	Rata (w PLN) od
3 000	101,08
5 000	168,46
7 000	235,85

Oprocentowanie rzeczywiste zawierające prowizję oraz inne opłaty waha się dla kwot przedstawionych w tabeli od 23,04% do 23,21%.

możliwa również BEZ PORĘCZYCIELI!

DO POŻYCZKI UPOMINEK GRATIS!

Kredyt HIPOTECZNY

maksymalna kwota - bez ograniczeń

3 - 60 miesięcy 10,0%

Kredyt mieszkaniowy może zostać udzielony na nabycie nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, budowę, odbudowę, rozbudowę, nadbudowę, przebudowę, remont budynku lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość lub na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

minimalna kwota kredytu - 10 000 PLN
maksymalna kwota kredytu - bez ograniczeń

SKOK IM. FRANCISZKA STEFCZYKA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW!

GDYNIA CHYLONIA, UL. CHYLOŃSKA 90 A, TEL. 663 49 83
GDYNIA DĄBROWA, UL. KOPERKOWA 2E, TEL. 669 22 29
GDYNIA REDŁOWO, UL. BOH. STARÓWKI W-SKIEJ 6, TEL. 660 96 99
GDYNIA PKP, PLAC KONSTYTUCJI 1, TEL. 628 36 88
GDYNIA PORT, UL. CELNA 5, TEL. 621 59 59
GDYNIA STOCZNIA, UL. CZECHOSŁOWACKA 3, TEL. 627 78 90
SOPOT, UL. WŁADYSŁAWA IV 22, TEL. 550 97 90
GDAŃSK STARE MIASTO, UL. DŁUGA 70/71, TEL. 346 21 54
GDAŃSK OLIWA PKP, PLAC DWORCOWY 1, TEL. 554 15 54
GDAŃSK AMG, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 1A, TEL. 344 68 32
GDAŃSK UG, UL. BAŻYŃSKIEGO 6, TEL. 552 93 05
GDAŃSK WRZESZCZ, UL. PARTYZANTÓW 17A/1B, TEL. 345 79 17
GDAŃSK WRZESZCZ II, UL. DMOWSKIEGO 12/8, TEL. 345 31 06
GDAŃSK ZIELONY TRÓJKĄT, UL. MARYNARKI POLSKIEJ 132, TEL. 344 30 09
ELBLĄG, UL. GRUNWALDZKA 2C, TEL. 237 00 34
KARTUZY, UL. DWORCOWA 5, TEL. 685 30 07
KOŚCIERZYNA, UL. SZOPIŃSKIEGO 5/4, TEL. 686 84 64
TCZEW, ALEJA ZWYCIĘSTWA 13/5, TEL. 531 13 64
LĘBORK, UL. STAROMIEJSKA 23, TEL. 863 33 54
PUCK, UL. JUDYCKIEGO 2, TEL. 673 25 75
RUMIA, UL. WARSZAWSKA 21, TEL. 671 17 73
STAROGARD GD. UL. WODNA 3, TEL. 562 07 31
STAROGARD GD. II, UL. KOPERNIKA 12, TEL. 775 04 33
WEJHEROWO, UL. 12-GO MARCA 216, TEL. 677 34 42

2043787/A/536

Krzyżówka świąteczna

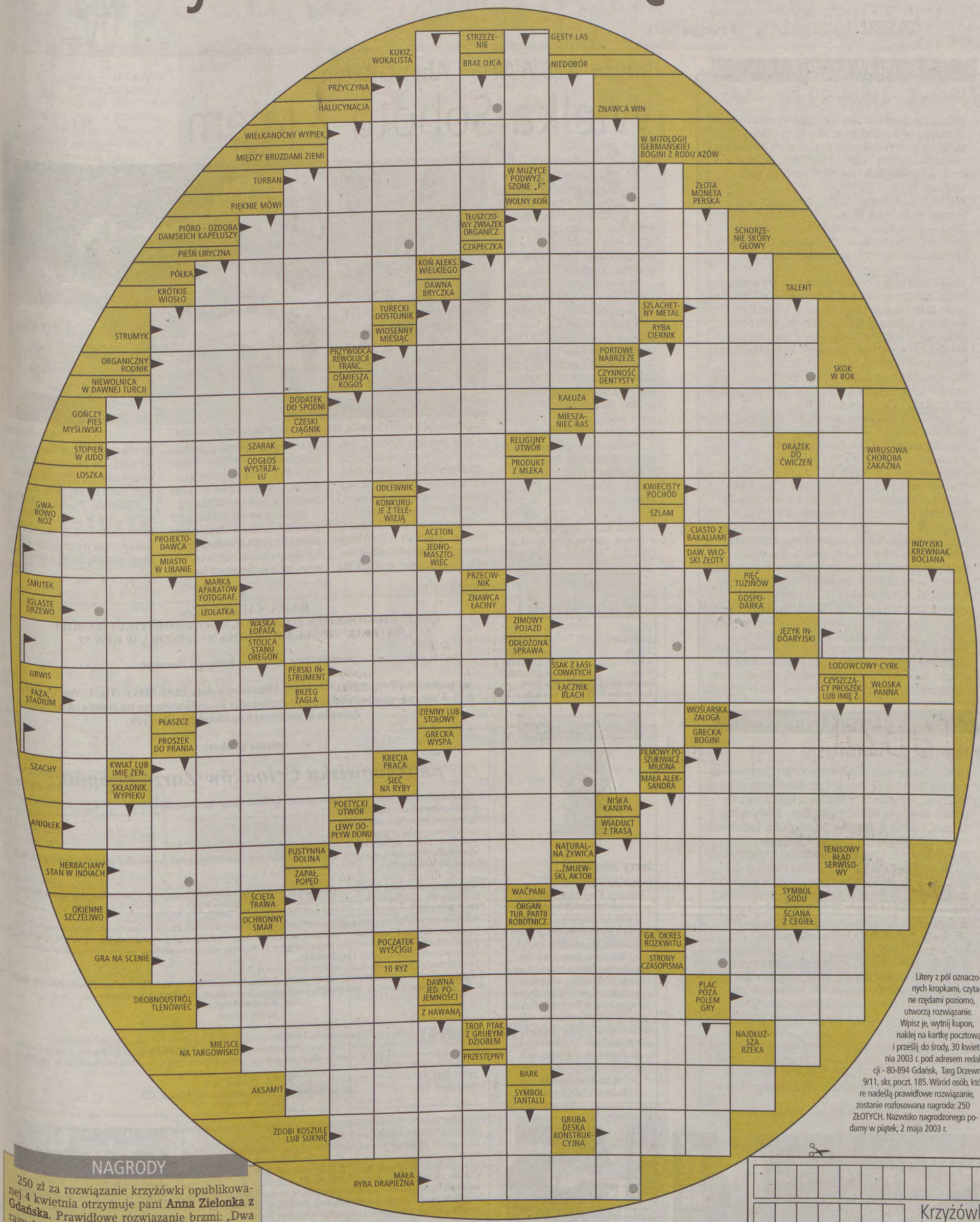

Litery z pól oznaczonych kropkami, czytane rzędami poziomo, utworzą rozwiązanie. Wpisz je, wytnij kupon, naklej na kartkę pocztową i prześlij do środy, 30 kwietnia 2003 r. pod adresem redakcji - 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, skr. poczt. 185. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie, zostanie rozlosowana nagroda: 250 ZŁOTYCH. Nazwisko nagrodzonego podamy w piątek, 2 maja 2003 r.

NAGRODY

250 zł za rozwiązanie krzyżówki opublikowanej 4 kwietnia otrzymuje pani **Anna Zielonka z Gdańska**. Prawidłowe rozwiązanie brzmi: „Dwa razy daje kto prędko daje".

Gratulujemy! Po nagrodę zapraszamy do **Biura Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ulicy Garncarskiej), w godz. 10-16, tel. 3003-175.**

Krzyżówka świąteczna

(imię i nazwisko)

(adres)

Tenis

Hiszpan Alberto Martin pokonał swojego rodaka Fernando Vicente 6-4, 7-6 w trzeciej rundzie turnieju tenisowego Masters Series w Monte Carlo.

Fot. PAP/EPA

Kolarstwo

Włoch Leonardo Piepoli z grupy Ibanesto.com wygrał pierwszy etap Wyścigu Dookoła Aragonii.

Fot. PAP/EPA

PIŁKA RĘCZNA

Polska - Litwa 39:29

Również w gdańskim rewanżu polscy juniorzy do lat 19 okazali się lepsi od litewskich rówieśników, wygrywając z nimi wczoraj wyraźnie towarzyski mecz międzypaństwowy 39:29 (17:16). Przypomnijmy, że w środę w Tczewie biało-czerwoni pokonali także Litwinów 34:23.

POLSKA: Romatowski, Szałkucki - Jachlewski 7 bramek, Białaszek 4, Wysokiński 1, Żółtak 4, Paluch 2, Stankiewicz 4, Kuta 1, Jeżewski 3, Nyćkowiak 3, Stefański 1, Pierewańczuk 3, Wydmuch 1. Najwięcej bramek dla Litwy zdobyli: Nowickis 12, Veta 7 i Tereijomas 4.

Młodzi szczypiorniści lubią ofensywną grę, mniej bacząc na obronę. Nic więc dziwnego, że w Gdańsku padło aż 68 bramek. Podobnie jak w tczewskim spotkaniu, Litwini dość długo dotrzymywali Polakom kroku, ale w drugiej połowie górę wzięło lepsze wyszkolenie techniczne i kondycja biało-czerwonych. Jeszcze w 42 min było tylko 25:22 dla gospodarzy. Wówczas Polacy w ciągu siedmiu minut zdobyli sześć bramek, Litwini odpowiedzieli tylko dwiema i „zrobiło" się 31:24 dla biało-czerwonych. W końcówce nasi szczypiorniści zwiększyli przewagę. W polskim zespole najskuteczniej grał skrzydłowy GKS Wybrzeże, Mateusz Jachlewski. U Litwinów dobrym wyszkoleniem i skutecznością imponował rozgrywający Valdas Nowickis.

W sumie polscy juniorzy spotkali się w tym roku z Litwinami pięciokrotnie i wszystkie mecze wygrali, przy czym trzy pierwsze w styczniu w Kownie. W dniach 6-8 czerwca biało-czerwonych czeka bardzo trudny egzamin - eliminacyjny turniej mistrzostw Europy. Tylko jeden zespół z czwórki: Jugosławia, Polska, Rumunia, Białoruś awansuje do finału tych ME w sierpniu na Słowacji. Gospodarzem eliminacyjnej rywalizacji są Jugosłowianie i - zdaniem trenera naszych juniorów, Dariusza Tomaszewskiego - Polacy będą musieli wznieść się na wyżyny umiejętności, by pokonać jugosłowiańską przeszkodę. Rumuni i Białorusini nie prezentują tej klasy co „Plavi" i z tymi zespołami przeprawa nie powinna być aż tak ciężka. Moim zdaniem, polscy juniorzy muszą zdecydowanie więcej uwagi poświęcić grze obronnej. *Paweł Kowalski*

PIŁKA RĘCZNA

Remis z Białorusią

Polska zremisowała z Białorusią 30:30 (13:16) w towarzyskim meczu reprezentacji młodzieżowych piłkarzy ręcznych, rozegranym w Józefowie koło Warszawy.

Polska: Makówka, Kubiszewski, Ner - Kuchczyński 7 bramek, Gliński 3, Salami 1, Niedośpiał 5, Janiszewski 6, Świerad 2, Twardo 4, Balmas 2, Malandy.

Był to drugi mecz przeciwko Białorusi, przygotowującej się do finałów mistrzostw świata naszej kadry młodzieżowej, prowadzonej przez trenera Wojciecha Nowińskiego. W środę w Nowym Dworze Mazowieckim wygrali także Polacy 32:30. Polski zespół grał ponownie osłabiony, zabrakło m. in. Michała Nowaka-zdobywcy sześciu goli z pierwszego meczu.

Na początku spotkanie było wyrównane, jednak już w 18. min po serii błędów gospodarzy Białorusini objęli prowadzenie 11:5. Polacy doprowadzili do wyrównania dopiero w drugiej połowie - w 34 min było 16:16. Później znowu na boisku zapanował chaos i goście wygrywali różnicą trzech bramek. „Biało-czerwoni" wyrównali w 46 min (22:22) i stopniowo powiększali przewagę. Na siedem minut przed końcem prowadzili nawet różnicą pięciu bramek (29: 24). Finisz należał jednak do gości, którzy od 55 min nie stracili gola, sami zdobyli cztery remisując z Polską 30:30. *(m)*

Jutro, w sobotę, w Weekendzie
Każdemu człowiekowi potrzebny jest upadek... mówi Leszek Blanik
Dziennik Bałtycki

Rugby. AZS AWFiS - Aber Olsztyn

Wielka Sobota z jajem

Tylko jeden mecz rugby rozegrany zostanie w Trójmieście w Wielką Sobotę. Drużyna AZS AWFiS Gdańsk na własnym boisku podejmuje MKS Aber Olsztyn. Stawką tego spotkania jest awans do półfinału Pucharu Polski.

Po wypadnięciu z pierwszej szóstki Serii A rugbiści AZS AWFiS postawili sobie za cel zdobycie Pucharu Polski. Jeśli w sobotę pokonają „piętnastkę" z Olsztyna, jako pierwsza w kraju drużyna wywalczą awans do półfinału tych rozgrywek. W tym sezonie pucharowe rozgrywki mają nieco inną formułę. W pierwszym etapie zespoły rywalizują w trzech grupach terytorialnych. Z najsilniejszej północnej do półfinału awansują dwa zespoły. Z pozostałych po jednym.

Na północy największe szanse awansu mają zespoły Ogniwa Sopot i AZS AWFiS Gdańsk, które wygrały po dwa z trzech pierwszych spotkań. Obu tym drużynom pozostały jeszcze mecze z Aberem. Jeśli akademicy w sobotę zwyciężą, zapewnią sobie pierwsze miejsce w grupie, ponieważ w bezpośrednim spotkaniu jesienią wygrali w Sopocie 17:16.

Szans na awans nie stracili jeszcze rugbiści olsztyńscy, którzy jesienią odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Lechią 30:21. Do rozegrania pozostało jeszcze spotkanie Aber - Ogniwo (4.05.), które najprawdopodobniej rozstrzygnie o losie awansu jednej z tych drużyn.

Szans na awans nie mają już drużyny Lechii i Arki, które przegrały dwa z trzech spotkań. Ich bezpośredni mecz pucharowy nie ma już zatem istotnego znaczenia. Prawdopodobnie odbędzie się on 4 maja i uznany zostanie jednocześnie za zaległy mecz ligowy Serii A.

Półfinały Pucharu Polski odbędą się w dniach 7/8.06, a mecz finałowy 5.07. Pary półfinałowe oraz gospodarze wyłonieni zostaną drogą losowania. *(sus)*

Rugbiści AZS AWFiS będą faworytem sobotniego meczu.

Fot. Robert Kwiatek

Tabela Pucharu Polski

1. Ogniwo	3	7	70:28
2. AZS AWFiS	3	7	50:45
3. Lechia	3	5	53:71
4. Arka	*3	5	30:56
5. Aber	2	4	40:43

Pozostałe mecze: AZS AWFiS - Aber (19.04), Aber - Ogniwo (4.05), Lechia - Arka (4.05)

Osłabiona I linia

Jerzy Jumas
trener AZS AWFiS

- Kontuzje Krzysztofa Zielińskiego, Rafała Rutkowskiego i Roberta Jumasa sprawiają, że mam kłopot z zestawieniem pierwszej linii młyna. Po ostatnim spotkaniu z Folcem w Warszawie drużyna jest poobijana, ale mam nadzieję, że do soboty większość zawodników pozbiera się. Dobrymi wynikami w Pucharze Polski chcemy zrekompensować sobie słabszy wynik w lidze. Liczę, że w sobotę wygramy i zapewnimy sobie awans do półfinału. Jeśli przegramy, będziemy musieli czekać na korzystny dla nas układ pozostałych spotkań

REKLAMA

5 TYSIĄCE ARTYKUŁÓW zł
HURTOWE CENTRUM DYSTRYBUCJI TOWARÓW DLA SKLEPÓW
WSZYSTKO PO 5 ZŁ
UL. WOSIA BUDZISZA 7
GDAŃSK PRZEROBKA
TEREN ELEKTROMONTAŻU
TEL: 58/ 763 12 98
TEL: 0 501-615-001
1016277A/A/1635

REKLAMA

RADA NADZORCZA
PRZEDSIĘBIORSTWA POŁOWÓW, PRZETWÓRSTWA I HANDLU
„DALMOR" SPÓŁKA AKCYJNA Z SIEDZIBĄ W GDYNI

w związku z upływem kadencji Zarządu,

na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.03.2003 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 467) w sprawie przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko członka Zarządu w niektórych spółkach handlowych

ogłasza konkurs

na stanowiska Członków Zarządu Spółki

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- wyższe wykształcenie magisterskie,
- co najmniej pięcioletni staż pracy,
- korzystanie z pełni praw publicznych,
- posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych,
- niepodleganie określonym w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazowi zajmowania stanowisk członka zarządu w spółkach handlowych.

2. Zainteresowane osoby prosimy o składanie życiorysu i listu motywacyjnego wraz z następującymi dokumentami:
- oświadczenie o spełnieniu wszystkich wymogów, o których mowa w pkt. 1,
- kopie pierwszych trzech stron dowodu osobistego lub kopie nowego dowodu osobistego,
- oświadczenie kandydata o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacji" zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133 poz. 883),
- odpis lub notarialnie potwierdzoną kopię dyplomu ukończenia wyższej uczelni oraz innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje i uprawnienia,
- zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności.

3. Zgłoszenie wraz z dokumentami należy złożyć do dnia 5 maja 2003 r. bezpośrednio w Siedzibie Spółki w pokoju nr 117 lub przesłać (decyduje data stempla pocztowego), z dopiskiem „Konkurs" pod adresem:
ul. Hryniewickiego 10
81-340 Gdynia

Rozmowy kwalifikacyjne zostaną przeprowadzone z kandydatami w siedzibie Spółki.
O dokładnym terminie i godzinie rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie.
Kandydaci zainteresowani uczestnictwem w postępowaniu kwalifikacyjnym mogą uzyskać informację o stanie i warunkach funkcjonowania Spółki w terminie dwutygodniowym począwszy od następnego dnia od ukazania się ogłoszenia w prasie w siedzibie Spółki:

PPPiH „Dalmor" S.A.
81-340 Gdynia, ul. Hryniewickiego 10, pokój nr 117
telefon: 627 62 91.

Przedmiot rozmowy kwalifikacyjnej będzie obejmował w szczególności następujące zagadnienia:
- znajomość branży, szczególnie w zakresie działalności Spółki,
- zarządzanie zespołem pracowników, planowanie, organizacja, wytyczanie i osiąganie celów w warunkach kryzysowych,
- strategia funkcjonowania Spółki PPPiH „Dalmor" S.A. opracowana przez kandydata w oparciu o pakiet informacji o stanie i warunkach funkcjonowania Spółki,
- zasady funkcjonowania spółek handlowych, ze szczególnym uwzględnieniem spółek z udziałem Skarbu Państwa,
- regulacje prawne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- zasady nadzoru właścicielskiego, audytu i kontroli finansowej przedsiębiorstwa oraz rachunkowości zarządczej.

Wyłonieni przez komisję kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Postępowanie konkursowe może zostać zakończone bez wyłonienia kandydata i bez podania przyczyn.
Zgłoszenia kandydatów niespełniające wymogów określonych w ogłoszeniu o postępowaniu kwalifikacyjnym oraz złożone po upływie terminu określonego do ich przyjmowania nie podlegają rozpatrzeniu.

10162991/A/1275

Żużel. Lotos w Bydgoszczy

Gospodarze osłabieni

Najlepiej byłoby, abyśmy nie jeździli - stwierdza trener żużlowców Lotosu, Grzegorz Dzikowski. - Nasz przełożony mecz z Atlasem Wrocław sprawił, że awansowaliśmy w tabeli. Oczywiście żartuję. Do Bydgoszczy jedziemy po zwycięstwo.

W drugi dzień świąt, siemiokrotnych mistrzów Polski - po raz ostatni w 2002 roku - na bydgoskim torze, pokonać będzie niezwykle trudno. Mimo, że w trzech tegorocznych kolejkach zdołali wygrać zaledwie raz. Na własnym torze z Włókniarzem Częstochowa 46:43.

Bydgoszczanie w w tym sezonie nie kandydują do mistrzostwa Polski. Kłopoty finansowe klubu dały znać o sobie. Jeden z liderów, Piotr Protasiewicz, nie doszedł do porozumienia z działaczami w sprawie swoich zaległości. Otrzymał propozycję zza miedzy czyli z Apatora Toruń i reprezentuje barwy tego klubu. Lukę powstałą po „Pepe" mają uzupełnić Mirosław Kowalik i Jacek Krzyżaniak, którzy trafili z... Apatora i Atlasu Wrocław.

Pierwszy jak na razie spisuje się poniżej oczekiwań. Z kolei „Krzyżak" zaliczył pechową inaugurację w Zielonej Górze i leczy kontuzję - wróci w czerwcu. W poniedziałek nie wystąpi. Nie zachwyca także formą Australijczyk Todd Wiltshire. Na razie zrezygnowano z jego usług i trwają poszukiwania trzeciego obcokrajowca.

W tej sytuacji najwięcej będzie zależało od braci Tomasza i Jacka Gollobów oraz Anglika Marka Lorama.

Fot. Maciej Polny

Żużlowcy jadą do Bydgoszczy.

Trener Lotosu zamierza skorzystać z wszystkich najlepszych zawodników, w tym ze Szweda Freddiego Eriksona. Wczoraj, w treningu punktowanym w Grudziądzu, testowany był jego rodak Daniel Davidsson.

W zgłoszonym przez Lotos do meczu składzie zajdą na pewno dwie zmiany.

Lotos: 1. Tomasz Chrzanowski, 2. Bartosz Miaśkiewicz, 3. Tomasz Cieślewicz, 4. Rafał Wielemborek, 5. Adam Fajfer, 6. Mirosław Gizycki

(m)

Aktualna tabela ekstraligi

1. Apator	3	6	+73
2. Atlas	2	4	+38
3. Włókniarz	3	4	+31
4. ZKŻ Zielona Góra	3	4	-12
5. Lotos Bydgoszcz	3	2	-32
7. Unia	3	0	-32
8. Piła	3	0	-34

Jedź do Bydgoszczy

Kibice Lotosu mają możliwość wybrać się do Bydgoszczy. Informacje pod nr tel. 0-606 119-394

Zawsze groźni

Adam Fajfer
Lotos Gdańsk

- Bydgoszczanie na własnym torze zawsze są groźni. Wygrać będzie niezwykle trudno. W Polonii występuje przede wszystkim Tomasz Gollob. Jego brata Jacka stać także na pokonanie każdego. Do tego dochodzą zawodnicy zagraniczni i Mirosław Kowalik. Przynajmniej dwóch polonistów musiałoby się zaprezentować słabiej.

Zestaw par

Ekstraliga

- Włókniarz Częstochowa - ZKŻ Zielona Góra
- Unia Leszno - Polonia Piła
- Atlas Wrocław - Apator Toruń
- Polonia Bydgoszcz - Lotos Gdańsk

I liga

- Unia Tarnów - TŻ Lublin
- Stal Gorzów - Gwardia Warszawa
- Start Gniezno - Kolejarz Rawicz
- RKM Rybnik - Stal Rzeszów

PIŁKA NOŻNA

Coca Cola Cup

Po raz piąty rozpoczęły się rozgrywki turnieju piłkarskiego Coca-Cola Cup 2003. Zwycięzcy tegorocznej edycji pojadą do Włoch.

Na Pomorzu do udziału zgłosiły się aż 254 drużyny, w tym 140 ze szkół podstawowych i 114 z gimnazjów. W porównaniu z ubiegłym rokiem reprezentacja województwa pomorskiego jest liczniejsza aż o 63 zespoły.

Pierwsi zawodnicy wybiegli już na boiska. W tym roku w turnieju bierze udział 4136 drużyn z całego kraju: 2177 ze szkół podstawowych i 1959 z gimnazjów.

W fazie eliminacyjnej grają między sobą drużyny z jednego miasta, gminy, powiatu, aż do wyłonienia najlepszych 24 zespołów w każdym województwie. Te zmierzą się w finałach wojewódzkich. Mistrzowie województw (16 drużyn z podstawówek i 16 z gimnazjów) pojadą na finał krajowy Coca-Cola Cup, który odbędzie się w dniach 20-22 czerwca w Warszawie. Tu wyłonieni zostaną zwycięzcy dwóch kategorii wiekowych. Obie drużyny pojadą na obóz piłkarski do Włoch.

Oprócz nagrody głównej atrakcyjne nagrody przewidziano też dla zwycięzców poszczególnych faz rozgrywek, m.in. sprzęt sportowy firmy Adidas.

Coca-Cola zachęca też wszystkich uczniów, zarówno ze szkół, które wystawiły do rozgrywek swoje drużyny, jak i tych, które w tym roku jeszcze tego nie zrobiły, do wzięcia udziału w dodatkowych konkursach: tradycyjnie już na maskotkę turnieju oraz nowych: konkurs fair play, konkurs na najciekawszą pracę o tematyce piłkarskiej oraz na hasło dopingujące graczy.

Patronat nad piątą edycją turnieju Coca-Cola Cup objął Polski Związek Piłki Nożnej, a także Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Bieżące informacje o turnieju i konkursach znaleźć można na stronie www.cocacolacup.pl.

(kast)

KOSZYKÓWKA

Kary dla legionistów

Komisarz Polskiej Ligi Koszykówki, Bolesław Antonijczuk, nałożył kary na dwóch koszykarzy Legii Andreja Sinielnikowa i Dominika Czubka za niesportowe zachowanie po meczu ligowym Legii z Czarnymi Słupsk i obrażanie werbalne sędziów.

Sinielnikow został odsunięty od udziału w dwóch najbliższych meczach i musi zapłacić 1000 zło kary. Taką samą karę finansową, ale bez odsunięcia od gry, otrzymał Dominik Czubek.

Po spotkaniu, w którym Legia przegrała 89:90, po rzucie oddanym przez Augenijusa Vaskysa, na trzy sekundy przed końcową syreną, Sinielnikow w obraźliwych słowach wypowiadał się o pracy sędziów, którzy w jego opinii popełnili błędy w meczu, a przede wszystkim nie odgwizdali przewinienia ofensywnego Vaskysa na Czubku w akcji, która rozstrzygnęła losy meczu. Sinielnikow zachęcał kibiców Legii do „rozliczenia" arbitrów z ich pracy.

„Podstawą do wymierzenia kary był protokół z zawodów, sprawozdanie komisarza, pisemne oświadczenie obydwu graczy oraz doniesienia mediów o zajściu.

(m)

NEKROLOGI

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że w dniu 16 kwietnia 2003 r. zmarł nagle nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

ś. † p.

JAN ŁOBODA

lat 66

Liturgia słowa zostanie odprawiona w dniu 18 kwietnia 2003 r. o godz. 12.30 w Hospicjum oo. Pallotynów im. ks. Dutkiewicza w Gdańsku przy ul. Kopernika 6. Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 14.00 w kaplicy cmentarnej na Srebrzysku.

Rodzina

10163034/A/1131

NEKROLOGI

Sąsiadom, Przyjaciołom, Znajomym i Bliskim Pracownikom Rafinerii Gdańskiej S.A. którzy dzieląc z nami smutek, w tak bolesnych chwilach, okazali życzliwość, nieocenione wsparcie i pomoc oraz towarzyszyli w ostatniej drodze

ś. † p.

PIOTRA SOCHY

serdeczne podziękowania składają żona z córką.

10162982/A/1275

Tak bezpiecznie było z Tobą.
Odeszłaś nagle,
zapominając wypisać receptę,
jak mamy żyć bez Ciebie...

Dnia 16 kwietnia odeszła od nas nagle nasza ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

IRENA KLEINSZMIT

lekarz medycyny

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 22 kwietnia 2003 r. o godz. 11.30 w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Gdyni (ul. Portowa). Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina

5002869/A/1499

PPU Zieleń Sp. z o.o.
(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia
341 73 35 341 20 71

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 kwietnia 2003 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami Świętymi zmarła nasza najukochańsza Mama i Babcia

ś. † p.

TERESA RYDZKOWSKA

lat 89

Żołnierz AK, odznaczona Krzyżem Londyńskim AK

Msze święte żałobne odprawione zostaną dnia 17 kwietnia 2003 r. (czwartek) o godz. 18.30 w Archikatedrze Oliwskiej oraz w dniu 21 kwietnia 2003 r. (poniedziałek) o godz. 11.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Uroczystości pogrzebowe na cmentarzu Witomińskim w dniu 18 kwietnia 2003 r. o godz. 12.30.

Pogrążeni w głębokim bólu i smutku synowie z rodzinami

2043995/A/1596

Miejski Zakład Zieleni
Całodobowe
usługi pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 341-30-02, 345-12-99
10162033/A/1131

NEKROLOGI
przyjmowane są z dnia na dzień
• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:
od 8.00 do 18.00 od pon. do pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, Władysława IV 17, tel. 660 65 16 do 18, faks 620 89 17
- telefony i adresy pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie ogłoszeniowej
• w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń
- adresy oraz godziny otwarcia biur na stronach z ogłoszeniami drobnymi
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl
10156640/A/5

ŻUŻEL. GTŻ - LOTOS 35:37

Wygrany sparing

Trener żużlowców Lotosu Gdańsk, Grzegorz Dzikowski, nie był zadowolony po treningu punktowanym w Grudziądzu z drugoligowym GTŻ. Jego podopieczni wygrali tylko 37:35. Nie rozegrano wyścigów nominowanych.

- To był ostry trening. Uzyskaliśmy niezbyt rewelacyjny wynik. Jestem zawiedziony postawą niektórych zawodników. Tłumaczenia, że nie byli odpowiednio dopasowani pod względem sprzętowym, do mnie nie trafiają. Wniosku wyciągniemy jednak później - stwierdził trener Dzikowski.

Zgodnie z zapowiedziami do Grudziądza przyjechał Daniel Davidsson. Młody Szwed zakończył udział w sparingu po starcie w pierwszym wyścigu. W inauguracyjnym łuku zabrakło dla niego miejsca i prawdopodobnie skręcił nogę w kostce.

- Miał pecha. Na pewno zostanie jeszcze sprawdzony. To przyszłościowy chłopak, który ma dobry sprzęt. W najbliższy poniedziałek w Bydgoszczy nie pojedzie - dodał Dzikowski.

Punkty dla Lotosu zdobyli: Robert Kościecha 5 (0,2,1,2), Daniel Davidsson 0 (u), Tomasz Cieślewicz 9 (2,2,3,2), Marek Dera 2 (0,1,1,d), Adam Fajfer 3 (1,1,d,1), Marek Cieślewicz 6 (d,2,1,3), Tomasz Chrzanowski 12 (3,3,3,3). Najwięcej dla GTŻ - Mariusz Puszakowski i Piotr Markuszewski - po 9. *(m)*

ELIMINACJE IMŚ JUNIORÓW

Bez niespodzianek

W Lesznie odbył finał krajowych eliminacji indywidualnych mistrzostw świata juniorów na żużlu. Toczyły się pod dyktando srebrnego medalisty tych rozgrywek, Krzysztofa Kasprzaka z Unii Leszno i Rafała Kurmańskiego z Zielonej Góry, który wygrał wszystkie wyścigi. Pięciu najlepszych zawodników będzie reprezentować na kraj w eliminacjach światowych. Szóstego jeźdźca wyznaczy GKSŻ i będzie to prawdopodobnie kontuzjowany obecnie Jarosław Hampel z Atlasu Wrocław. *(m)*

Wyniki

1. Rafał Kurmański (ZKŻ Zielona Góra) 15 (3,3,3,3,3); 2. Krzysztof Kasprzak (Unia Leszno) 14 (2,3,3,3,3); 3. Łukasz Romanek (RKM Rybnik) 10 (3,2,2,3,0); 4. Robert Miśkowiak (Polonia Piła) 10 (1,2,3,2,2); 5. Rafał Szombierski (RKM Rybnik) 9+3 (3,1,2,2,1).

KOSZYKOWKA

W Kwidzynie poczekają

Także w czwartym podejściu nie udało się awansować do pierwszej ligi koszykarzom Basketu. Po zwycięstwie w swojej hali 88:86, z dziewiątym zespołem zapleczа ekstraklasy, Pogonią Ruda Śląska, kwidzynianie wysoko przegrali 71:84 (20:19, 13:18, 19:25, 19:22).

Pogoń: Kukuczka 20 pkt, Pluta 18, Morawiec 18, Kruk 15, Frankowski 13 - Paszowski, Pustelnik.

Basket: Olszewski 25, Prus 19, Partyka 5, Niejeszczuk 4, Urbaniak 3 - Mielczarek 8, Lisewski 4, Czech 3, Monach, Paszkiewicz.

Trudno liczyć na zwycięstwo, skoro praktycznie dwóch zawodników zdobywa punktów. Dwoili się i troili jedynie doświadczony Roman Olszewski oraz Stanisław Prus. Pozostali zawiedli i to na całej linii.

Basket po udanej pierwszej kwarcie, po raz ostatni prowadził w 24 min - 43:42.

- Nie mam kaca. Dałem z siebie wszystko. Zabrakło mi wsparcia pod koszem. Zbyt rzadko trafialiśmy za trzy punkty. Niektórzy koledzy nie wytrzymali chyba pod względem psychicznym. Mam nadzieję, że wbrew pogłoskom nie nastąpi koniec męskiej koszykówki w Kwidzynie, chociaż mówić powoli o jakiejś klątwie - powiedział Roman Olszewski.

Tymczasem najwierniejsi kibice Basketu napisali do nas list z prośbą o interwencję. Podobno działacze noszą się z zamiarem rozwiązania zespołu, co wydaje się nieprawdopodobne. Do sprawy powrócimy. *(m)*

SIATKÓWKA. PÓŁFINAŁ MISTRZOSTW POLSKI JUNIOREK

Gedania najlepsza

W Gdańsku zakończył się półfinałowy turniej mistrzostw Polski juniorek w siatkówce. W spotkaniu decydującym o pierwszym miejscu w imprezie, siatkarki Gedanii zmierzyły się z łódzkim Klubem Sportowym. Podopieczne Marka Mierzwińskiego i Witolda Jagły wygrały 3:1 (25:18, 23:25, 25:22, 25:13). Obie drużyny wcześniej zapewniły sobie awans do turnieju finałowego, który odbędzie się prawdopodobnie we Wrocławiu, 4-8 czerwca br. Trzecie miejsce zajęła Zawisza Sulechów pokonał Tomasovię 3:0 (25:23, 25:20, 25:22).

Gedania wystąpiła w składzie: Ordak, Kuchczyńska, Wiśniewska, Białobrzeska, Kruk, Sołodkowicz - Siwka (libero), Jeromin.

- Nie zamierzaliśmy stracić nawet seta. Niestety, w pewnym momencie dziewczyny za bardzo chciały wygrać - stwierdził trener Mierzwiński.

W drugiej partii łodzianki prowadziły już 22:18. Miejscowe wyrównały na 22:22, a po chwili było jeszcze 23:23. W decydujących momentach przeciwnik zdobył punkt po naszym, autowym bloku. Na koniec Ola Kruk nadziała się na blok ŁKS. W trzecim secie także było nerwowo, ale tym razem gdańszczanki popisały się skutecznym finiszem. W ostatniej odsłonie przewaga gedanistek nie podlegała dyskusji.

Na wniosek gdańskiego szkoleniowca wyróżnienie otrzymała Karolina Wiśniewska. *(m)*

LOTTO

Multilotek

4, 9, 12, 16, 19, 23, 25, 29, 36, 41, 42, 44, 47, 49, 53, 62, 69, 70, 71, 74

Twój szczęśliwy numerek

34, 27, 11, 35 / 11

Koszykówka. Lotos VBW Clima obronił tytuł

Gdyńska feta w Pabianicach

Korespondencja z Pabianic

Liczba meczu

6

Od tylu lat z rzędu koszykarki Lotosu zdobywają mistrzostwo Polski

Koszykarki Lotosu VBW Clima Gdynia obroniły tytuł mistrzyń Polski. Wczoraj gdynianki w Pabianicach po raz czwarty pokonały Polfę 94:80 i rywalizację do czterech wygranych zakończyły rezultatem 4-0.

W ostatnim meczu, tak jak w trzech poprzednich, dominacja gdynianiek była bezdyskusyjna. Trzypunktową akcją rozpoczęła Chasti Melvin i prowadzenia koszykarki Lotosu nie oddały do końca. Znakomite akcje Agnieszki Bibrzyckiej, efektownie podania za plecami Gordany Grubin wywoływały aplauz na sektorach zajmowanych przez gdyńskich fanów koszykówki, którzy w liczbie 200 stawili się w Pabianicach na finałowym spotkaniu.

Po 14 minutach takiej gry Lotos prowadził 40:20 i wiadomo było, że nie da już sobie odebrać wygranej. Gdynianki raz po raz popisywały się pięknymi akcjami, a publiczność skandowała ich imiona. Wzruszenia nie kryli państwo Maria i Janusz Dydek, gdy kibice skandowali imię ich córki Gosi.

- Po meczu nie ma nigdy czasu na świętowanie sukcesu. Ale za ten tytuł wyprawimy Gośce i Kaśce święta jak się patrzy. Szkoda tylko, że w naszym domu w Ząbkach nie będzie najmłodszej Marty, która jeszcze do połowy maja musi studiować w USA - powiedziała nam pani Maria Dydek.

W trzeciej kwarcie, czując już bliskie zwycięstwo, koszykarki Lotosu trochę się rozluźniły. Ambitne pabianiczanki zniwelowały straty do 9 „oczek", ale na więcej nie było je już stać. W czwartej kwarcie na trybunie zajmowanej przez gdynian trwała prawdziwa feta. Po meczu gratulacjom nie było końca. Małgorzata Dydek obcięła krawaty trenerom i prezesom klubu. Gordana Grubin skorzystała z przywileju kapitana drużyny i odcięła siateczkę z kosza pabianickiej hali. Prezes PZKosz. Marek Pałus wręczał zawodniczkom puchar i złote medale.

Adam Suska

Malgorzata Dydek (z prawej) obcięła po meczu krawaty prezesom.

Fot. Sławomir Ptasznik

Polfa	80 (18, 12, 25, 25)
Lotos	94 (33, 15, 20, 26)

- **PZU Polfa:** Trześniewska 17, Głaszcz 15, Krystofova 2, Pechova 15, Jaroszewicz 19, Piestrzyńska 9, Szołtysek 0 , Właźlak 3, Polakova 0
- **Lotos:** Melvin 28, Bibrzycka 19, Grubin 5, Dydek 23, Cupryś 3 , Wodopianowa 13, Chlebowicka 3, Whiterspoon 0, Barabanowa 0, Pietrzak 0
- **Sędziowali:** Marcin Kowalski - Wrocław, Janusz Calik -Kraków
- **Widzów 400**

EKSTRAKLASA KOSZYKARZY

W spotkaniu o miejsca 7-12 ekstraklasy koszykarzy Czarni Słupsk pokonali Unię Tarnów 84:70 (13:18, 20:17, 32:12, 19:23). Punkty dla Czarnych zdobyli: Przemysław Frasunkiewicz 20, Zbigniew Białek 18, Augenijus Vaskys 16, Tomasz Cielebąk 13, Andriej Kriwonos 9, Dariusz Cywiński 8, Przemysław Hajnsz 0, Piotr Nosowicz 0, Rafał Frank 0, Michał Kowalik 0.

II liga. Arka Gdynia - Podbeskidzie Bielsko-Biała

Sportowa złość

Czy Krzysztof Rusinek (pierwszy z lewej) i Rafał Murawski (w głębi) przyczynią się do zwycięstwa Arki? Fot. Sławomir Ptasznik

Po dwóch nieudanych wyjazdach, piłkarze gdyńskiej Arki wystąpią wreszcie przed własną widownią. W sobotę o 19 gościć będą MC Podbeskidzie Bielsko-Biała. Tylko zwycięstwo pozwoli żółto-niebieskim podtrzymać mocno zredukowane ostatnio szanse na grę w barażach.

Arka traci do trzeciego miejsca osiem punktów. To bardzo dużo, ale kierownik drużyny, Wiesław Kędzia nie traci jeszcze nadziei. Tym bardziej, że wczoraj punkty niespodziewanie stracił Górnik Łęczna.

- Pozostało do rozegrania jedenaście kolejek - powiedział. - Wszystko więc teoretycznie może się zdarzyć. Pewne jest tylko to, że musimy w sobotę wygrać. Morale zespołu nie podupadło. Co więcej, wierzę, że ostatnie niepowodzenia wyzwolą w zawodnikach sportową złość. Mocno liczymy na doping kibiców, który będzie bardzo potrzebny.

W ostatnim meczu przeciwko Hetmanowi skład Arki, a szczególnie linii defensywnej, był mocno eksperymentalny. Teraz jednak obrona wróci do swojego normalnego ustawienia. Do dyspozycji Marka Kusty będą już bowiem Mariusz Woroniecki (odbył karę za żółte kartki) oraz Robert Bubnowicz (wyleczył kontuzję mięśnia przywodziciela, jakiej nabawił się w Radomsku). Trzecim defensorem będzie pewnie Arkadiusz Kupcewicz bądź Dariusz Ulanowski (o ile oczywiście trener zdecyduje się na cofnięcie go z drugiej linii). Nie może bowiem grać Artur Serocki, ukarany w Zamościu czwartym żółtym kartonikiem. Kończąc wątek kadrowy dodajmy jeszcze, że wciąż kontuzjowani są Michał Smarzyński i Grzegorz Wódkiewicz.

- Gramy tak jak potrafimy - mówi Kędzia. - Raz lepiej, raz gorzej. Mam nadzieję, że tym razem zaprezentujemy ciekawy futbol. W sam raz na święta.

Goście nie będą jednak łatwym rywalem. Paweł Kowalski potrafił jakoś scementować ten zespół, który charakteryzuje się walecznością. Dla jednego z bardziej doświadczonych szkoleniowców w II lidze będzie to już druga w tym sezonie wizyta w Gdyni. Jesienią przyjechał tu z Górnikiem Łęczna i zdołał uzyskać remis 1:1. Teraz z pewnością taki sam rezultat przyjąłby z zadowoleniem. Ale Marek Kusto na pewno nie. *(kast)*

XXIV kolejka II ligi

■ Śląsk Wrocław - RKS Radomsko ■ Hetman Zamość - Stal Stalowa Wola ■ Ruch Radzionków - Lukullus Świt Nowy Dwór ■ Stasiak Ceramika Opoczno - GKS Bełchatów ■ Górnik Polkowice - ŁKS Łódź ■ Arka Gdynia - MC Podbeskidzie Bielsko-Biała ■ **Górnik Łęczna - Aluminium Konin 0:0. Żółte kartki: Wojciech Jarzynka, Bartłomiej Wilk, Jacek Iwanicki (Górnik), Sebastian Nowak, Tomasz Romaniuk (Aluminium). Widzów 3000** ■ **Tłoki Gorzyce - Polar Wrocław 0:0. Żółte kartki: Zbigniew Syguła, Maciej Michniewicz, Tomasz Bernas (Tłoki), Marcin Kruszelnicki, Piotr Juraszek (Polar). Widzów 500** ■ Piotrcovia Ptak Piotrków Tryb. - Stomil Olsztyn - zakończyły się po zamknięciu numeru.

Ekstraklasa

Czy Dospel zatrzyma Groclin?

Zanim piłkarze ekstraklasy zasiądą do świątecznych stołów, jeszcze raz wyjdą na boiska. W Wielką Sobotę rozegrana zostanie 22 kolejka, a najciekawiej zapowiadają się mecze Dospelu Katowice z Groclinem Dyskobolią i Odry Wodzisław z Legią Warszawa.

W poprzedniej kolejce Dospel stracił pozycję lidera na rzecz Wisły Kraków, przegrywając niespodziewanie 0:2 na wyjeździe z Zagłębiem Lubin. Trener katowickiego zespołu Jan Żurek zbytnio nie martwił się jednak tą sytuacją, bowiem woli wyższe pozycje atakować niż ich bronić.

Dospel zagra u siebie, ale przeciwnika będzie miał bardzo wymagającego. Groclin Dyskobolia w rundzie wiosennej poradził sobie już ze wszystkimi czołowymi drużynami ekstraklasy - wygrał m.in. z Legią Warszawa, Wisłą Kraków i Odrą Wodzisław. Prowadzi w tabeli wiosny. Ciekawe, czy w sobotę znajdzie wreszcie pogromcę?

W drugim interesującym meczu Odra zmierzy się z warszawską Legią. Gospodarze wygrali pierwszych pięć spotkań, aż wreszcie ich passa została przerwana przed tygodniem w Grodzisku. Z kolei Legia raczej już straciła szansę na obronę tytułu mistrzowskiego. Ale musi gromadzić punkty, by zakwalifikować się do Pucharu UEFA.

Do zaciętej walki może także dojść w Zabrzu, gdzie Górnik podejmować będzie Wisłę Kraków. Zabrzanie w rundzie jesiennej nie przegrali jeszcze ani jednego meczu, zajmują szóste miejsce w tabeli i coraz bardziej realnie myślą o europejskich pucharach. Wisła Kraków nie może natomiast odnaleźć ostatnio właściwego rytmu - wprawdzie przed ośmioma dniami wygrała z Legią 2:1, ale potem wymęczyła zwycięstwo 1:0 z Pogonią, ostatnim zespołem w tabeli. W środę też miała sporo kłopotów z Widzewem Łódź w półfinale Pucharu Polski.

(kast)

XXII kolejka ekstraklasy

■ Odra Wodzisław - Legia Warszawa ■ Polonia Warszawa - Zagłębie Lubin ■ Wisła Kraków - Górnik Zabrze ■ Wisła Płock - Ruch Chorzów ■ KSZO Ostrowiec - Pogoń Szczecin ■ Widzew Łódź - Garbarnia Szczakowianka Jaworzno ■ Amica Wronki - Lech Poznań ■ Dospel Katowice - Groclin-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski.

III LIGA

Czas na zwycięstwa

Trzecioligowcy na raty rozgrywają XXI kolejkę spotkań. Nasze drużyny zagrają jednak dopiero jutro. Unia Tczew gości u siebie o 15 Gwardię Koszalin. Z kolei wejherowski Gryf udaje się do Polic na mecz z miejscowym KP.

Tczewianom wiosną idzie nieszczególnie. Podopieczni Stanisława Mikołajczyka nie odnieśli jeszcze zwycięstwa. Jeden punkt w pięciu spotkaniach, w dodatku tylko trzy zdobyte bramki to niezbyt imponujący dorobek. Teraz wreszcie nadszedł czas na zwycięstwo.

- Chciałoby się, choćby z tego powodu, by hasło Wesołych Świąt nie było puste - mówi drugi trener Unii, Leszek Różycki. - Gramy coraz lepiej, jednak póki co nie przekłada to się na wyniki. Mam nadzieję, że zła passa odwróci się w sobotę. Nie wystąpimy jednak w najsilniejszym składzie. Nie zagra Piotr Wilk, który nabawił się urazu podcza ostatniego meczu w Bydgoszczy i włożono mu na dwa tygodnie nogę w gips. Nie w pełni sił jest również Marcin Glienke.

Gryf, który przed tygodniem poniósł pierwszą porażkę w rundzie rewanżowej, będzie starał się odrobić straty w Policach. Miejscowy KP to outsider tabeli. Ma na razie trzy punkty mniej od podopiecznych Wojciecha Borka.

- Liczę oczywiście na zwycięstwo, bo nieskromnie mówiąc, dysponuję lepszym zespołem - stwierdził Bork. - Obawiam się jedynie „sił nadprzyrodzonych", bo wiadomo, co się dzieje wiosną na wyjazdach. Po drugie dla gospodarzy jest to praktycznie mecz ostatniej szansy. Tylko trzy punkty pozwolą im przedłużyć - nikłe zresztą - nadzieje na utrzymanie. No, ale my też chcemy pozostać w tej lidze. *(kast)*

XXI kolejka III ligi

■ KP Police - Gryf Wejherowo (sob. 15) ■ Tur Turek - Polonia Bydgoszcz ■ Unia Tczew - Gwardia Koszalin (sob. 15) ■ Kotwica Kołobrzeg - Warta Poznań ■ TKP Toruń - Unia Janikowo ■ Chemik Zawisza Bydgoszcz - Błękitni Stargard ■ Amica II Wronki - Flota Świnoujście i Sparta Brodnica - Obra Agro-Handel Kościan - zakończyły się po zamknięciu numeru

Ireneusz Malinowski (z prawej) będzie musiał powstrzymać napastników KP Police. Fot. Sławomir Ptasznik

NA SZCZEBLU REGIONALNYM

W sobotę Puchar Polski

Na Wielką Sobotę nie zaplanowane zostały rozgrywki w czwartej lidze piłkarskiej oraz w klasach okręgowych. Odbędzie się za to V runda Pucharu Polski na szczeblu regionalnym. Do gry włączają się już zespoły występujące w czwartej lidze. O awansie do VI rundy, która zaplanowana została już na najbliższą środę (23 kwietnia), zadecyduje tylko jeden mecz. Najciekawiej powinno być przy ul. Tragutta, gdzie w derby Gdańska liderująca drugiej grupie klasy okręgowej Lechia Gdańsk zmierzy się z wiceliderem czwartej ligi, Nordcoopem Gdańsk. Gospodarzami wszystkich sobotnich meczów pucharowych są kluby z niższych klas rozgrywkowych. *(stan)*

Zestaw par V rundy Pucharu Polski

(wszystkie mecze w sobotę o godzinie 11.00): Wybrzeże Objazda - Jantar Ustka, Jabel Ustka - Gryf 95 Słupsk, Skotawa Bysewo - Piast Człuchów, Brda Przechlewo - Chojniczanka Chojnice, Karol/Magda Pęplino - Pogoń Lębork, Rumia Janowo - Stolem Gniewino, Huragan Przodkowo - Kaszuby Połchowo, Kaszuby II Połchowo - Orlęta Półwysep Reda, Polonia Gdańsk - Bałtyk Gdynia, Champion Gdańsk - KP Sopot, Lechia Gdańsk - Flotylla Nordcoop Gdańsk, GKS Sierakowice - Cartusia Kartuzy, Ceramik Łubiana - Kaszubia Kościerzyna, Czarni II Pruszcz - Wisła Tczew, Victoria Kaliska - Wierzyca Starogard, Wierzyca Pelplin - Pomezania Malbork, Żuławy Nowy Dwór - Olimpia Sztum, Powiśle Dzierzgoń - Rodło Kwidzyn, Pogoń Prabuty wolny los.

Życzenia radosnych i miłych

Świąt Wielkanocnych

w prawdziwie wiosennym nastroju,

smacznego jajka

i mokrego Dyngusa

składają Kupcy z

SIECI 34

100% kapitału polskiego

Niech nadchodzące

Święta będą

czasem radości

i nadziei

10158002/O/235

NBA. Teraz play off

Jordan mówi: dość!

Zakończył się sezon regularny koszykarskiej ligi NBA. Najlepszą drużyną pierwszej części rozgrywek zostali San Antonio Spurs. Mistrzostwo Konferencji Wschodniej wywalczył zespół Detroit Pistons. Wydarzeniem ostatniej serii meczów był jednak pożegnalny występ koszykarza wszech czasów Michaela Jordana, który postanowił definitywnie zakończyć karierę sportową.

Niespełna dwie minuty przed końcem spotkania z Philadelphią 76ers gracz Washington Wizards przy ogromnej owacji publiczności, trenerów i kolegów z parkietu opuścił boisko i zasiadł na ławce rezerwowych.

Jego drużyna przegrała ostatni mecz sezonu zasadniczego 87:107. Jordan zdobył 15 punktów, miał cztery zbiórki i cztery asysty. Na boisku przebywał 28 minut. Najlepszym graczem spotkania był rozgrywający Szóstek Allen Iverson, który uzyskał 35 punktów. Dzięki wygranej z Wizards ekipa z Filadelfii zajęła czwarte miejsce w Konferencji Wschodniej i zapewniła sobie lepszą pozycję wyjściową przed rywalizacją w play off z New Orleans Hornets.

Pierwsze spotkania play off odbędą się w najbliższą sobotę. W pierwszej rundzie rywalizacja toczyć się będzie do czterech wygranych. *(sus)*

Wyniki

■ Boston - Detroit 99:92 ■ Cleveland - Toronto 96:86 ■ Philadelphia - Washington 107:87 ■ Indiana - New Jersey 90:83 ■ Memphis - Minnesota 87:95 ■ Milwaukee - Orlando 93:87 ■ New Orleans - Atlanta 92:77 ■ San Antonio - Dallas 72:93 ■ Denver - Houston 84:89 ■ Sacramento - Utah 95:84 ■ Seattle - Phoenix 84:70 ■ Golden State Wa - LA Lakers 111:117 ■ LA Clippers - Portland 107:93

Pary play off

Konferencja Wschodnia 1 Detroit - 8 Orlando; 2 New Jersey - 7 Milwaukee; 3 Indiana - 6 Boston; 4-Philadelphia - 5 New Orleans
Konferencja Zachodnia 1 San Antonio - 8 Phoenix; 2 Sacramento - 7 Utah; 3 Dallas - 6 Portland; 4 Minnesota - 5 LA Lakers

PIŁKA NOŻNA

Grali za granicą

Radość Thierry'ego z Arsenalu po zdobyciu jednej z dwóch bramek w meczu z Manchesterem United. Fot. PAP/EPA

Anglia

W meczu na szczycie ekstraklasy piłkarskiej Anglii Arsenal Londyn zremisował z Manchesterem United 2:2. To sprawiedliwy rezultat. Na cztery kolejki przed końcem rozgrywek Manchester United ma przewagę trzech punktów nad Arsenalem, który ma jednak jeden mecz zaległy.
Tylko te dwie drużyny liczą się w walce o mistrzostwo Anglii. „Kanonierzy" nie wykorzystali szansy odebrania „Czerwonym Diabłom" pierwszego miejsca w Premiership.
Goście prowadzili do przerwy, po trafieniu Holendra Ruuda van Nistelrooya, który po indywidualnym rajdzie przelobował Stuarta Taylora, zastępującego w bramce Arsenalu Davida Seamana.
Na początku drugiej połowy dwie bramki zdobył Francuz Thierry Henry (jedną po rykoszecie, wskutek strzału Ashleya Cole'a), ale gospodarze tylko kilkadziesiąt sekund cieszyli się prowadzeniem. United odpowiedział golem Walijczyka Ryana Giggsa. Odtąd wynik nie uległ już zmianie. Arsenal kończył mecz w dziesiątkę. Sędzia usunął z boiska Sola Campbella za brutalne i bezmyślne uderzenie łokciem Ole-Gunnara Solskjaera.

Francja

Sochaux i Monaco zagrają w finale piłkarskiego Pucharu Ligi Francuskiej. Sochaux wyeliminowało we wtorek po dogrywce drugoligowy Metz 3:2, a w środę Monaco pokonało w Marsylii tamtejszy Olympique 1:0 (0:0), po bramce Dado Prso w 47 min.

Włochy

AS Roma została drugim finalistą piłkarskiego Pucharu Włoch. W rewanżowym meczu półfinałowym pokonała inny rzymski klub - Lazio 1:0. Bramkę zdobył Vincenzo Montella w 56 min. Pierwsze spotkanie także zakończyło się zwycięstwem Romy 2:1. Rzymianie zagrają w finale z AC Milan, który wyeliminował Perugię.

(kast)

ZAPASY

Szreder piąty w Bułgarii

W międzynarodowym turnieju zapaśniczym juniorów im. Petko Sirakowa i Iwana Iliewa w stylu klasycznym w Warnie, Seweryn Szreder z Cartusii zajął piąte miejsce w wadze 84 kg. Pojedynek o wejście do strefy medalowej kartuski zapaśnik przegrał po wyrównanej walce z Grekiem. Miano najlepszego zapaśnika turnieju przypadło zawodnikowi Zagłębia Wałbrzych, Julianowi Kwitowi, zwycięzcy w kategorii 66 kg. W połowie czerwca br. w Raciborzu odbędą się mistrzostwa Polski juniorów i tam Szreder ma szansę stanąć na najwyższym stopniu podium. *(ko)*

PIŁKA RĘCZNA

Emocje na parkiecie

Od dziś przez najbliższe trzy dni uwaga kibiców żeńskiej piłki ręcznej skupiać się będzie w hali oliwskiej AWFiS na turnieju eliminacyjnym do młodzieżowych mistrzostw świata. Obok reprezentacji Polski, startują drużyny: Szwecji, Bułgarii i Turcji. Dwie najlepsze awansują do mistrzostw świata, które odbędą się w dniach 4-17 sierpnia w Macedonii. Dzisiaj o godz. 18.15 Polki grają z Turcją, w sobotę o godz. 18 z Bułgarią i w niedzielę o godz. 10 ze Szwecją. Na wszystkie mecze w hali widowiskowo-sportowej AWFiS przy ul. Wiejskiej 1 wstęp wolny. *(sus)*

Dziennik Bałtycki
Redaktor wydania: Jarosław Popek
ISSN 0137/9062

REDAKCJA
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Maciej Siembieda, 3003 300
Z-cy red. naczelnego: Maciej Woźko, 3003 305; Mariusz Szmidka, 3003 304
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332

DZIAŁY
łączności z Czytelnikami infolinia 0800 1500 39 tel. 3003 340, e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl
reporterzy tel. 3003 345
region tel. 3003 350
Gdańsk, Sopot tel. 3003 322
Gdynia tel. 3003 174
ekonomia tel. 3012 761
sport (w godz. 10.00-16.00)
publicyści tel. 3003 352
dodatki
magazyny
fotoedytorzy
promocja (patronaty)
Biuro Konkursów:

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą:
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 17,
tel. 660-65-16, 660-65-18; 660-65-36 do 38, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel./fax (058) 622-74-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bytów tel. (059) 822-60-12
Chojnice tel. (052) 397-96-20
Człuchów tel. (059) 834-50-27
Kartuzy tel. (058) 681-18-92
Kościerzyna tel. (058) 686-76-61
Kwidzyn tel. (055) 239-40-95
Lębork tel. (059) 862-88-20
Malbork tel. (055) 270-23-14
Nowy Dw. Gd. tel. (055) 239-40-62
Pruszcz Gd. tel. (058) 683-29-44
Puck tel. (058) 673-25-01
Rumia tel. (058) 671-24-47
Słupsk tel. (059) 848-17-30
Sławno tel. (059) 810-51-34
Sztum tel. (055) 239-40-83
Starogard Gd. tel. (058) 562-20-80
Tczew tel. (058) 530-24-36
Wejherowo tel. (058) 672-40-08

WYDAWCA
POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęże 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Dzienniczek

Nr 2121 Redaguje Z.JUJKA

LOBBY WODOCIĄGÓW PRACUJE NAD USTAWĄ WPROWADZAJĄCĄ CAŁOROCZNY DYNGUS

TAKIE PIĘKNE ŚWIĘTA, ALE JAK POMYŚLĘ, ŻE PREMIER WCIĄŻ TEN SAM...

NIE NARZEKAJ, CIESZ SIĘ, ŻE NA RAZIE KARTEK NA SZYNKĘ NIE WPROWADZILI

ZNOWU TEN BAŁWAN!

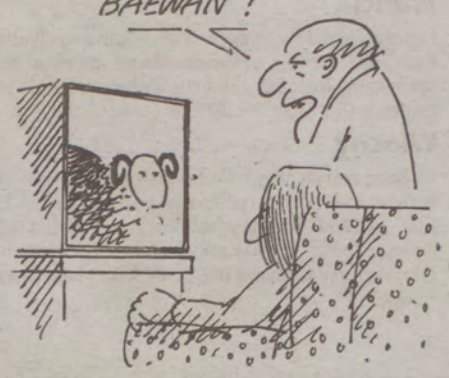

CHWILECZKĘ, ZAPYTAM MĘŻA CZY JESTEŚMY W DOMU

DYNGUS, DYNGUS...

Więcej rysunków Jujki oglądaj wp.pl
www.gdansk.naszemiasto.pl/jujka/

Koszykówka. Prokom Trefl - Gipsar Stal

DZISIAJ GRAMY W SOPOCIE

Trzy kolejki i dwa mecze przed własną publicznością. Tak przedstawia się terminarz gier w ekstraklasie, koszykarzy Prokomu Trefl w najbliższych dniach. Przed rozpoczęciem play off i przed występem w Final Four Pucharu Europy FIBA 2-4 maja br. w Salonikach. Dzisiaj sopocianie podejmą w hali 100-lecia Gipsar Stal Ostrów Wlkp. Początek o godz. 18.

Nic się nie zdarzy

Sopocianom już nic nie może się przydarzyć przed rozpoczęciem play off. Przewaga trzech punktów nad drugim w tabeli Anwilem Włocławek i korzystniejszy bilans spotkań z tym zespołem sprawiają, że podopieczni Eugeniusza Kijewskiego mogą przegrać zarówno z Gipsarem, jak i 23 bm. we Wrocławiu z Ideą Śląsk oraz 26 bm. we własnej hali z Polonią Warbud Warszawa.

W zasadzie w grupie walczącej o miejsca 1-6 na poszczególnych miejscach nie powinny zajść zmiany. Gipsar nawet jeśli triumfuje w Sopocie, nie wyprzedzi Idei Śląska (ostrowianom depcze po piętach Polonia W-wa, która ma punkt mniej i gorszy bezpośredni bilans).

Obie drużyny raczej trafią na siebie w pierwszej rundzie w play off, a triumfator, w drugiej, na Prokom Trefl. Pod warunkiem, że sopocianie uporają się z Komfortem Stargard, walczącym w dolnej grupie i skazanym raczej na ósme miejsce.

Liczy się zwycięstwo

Sopocianie prawdopodobnie wystąpią dzisiaj w eksperymentalnym składzie. Decyzja trenera Kijewskiego wydaje się słuszna. Niektórzy zawodnicy sprawiają wrażenie przemęczonych. Wypoczynek przyda się zwłaszcza w perspektywie Final Four Pucharu Europy, chociaż podstawowym celem na ten sezon jest dla sopocian zdobycie, po raz pierwszy w historii klubu, mistrzostwa Polski.

W wyjściowej „10" znajdą miejsca Tomasz Wilczek i Daniel Blumczyński. Zabraknie leczącego nadal kontuzję Tomasza Jankowskiego, który dodatkowo zachorował na anginę.

Bez Furmana

Gipsar przyjedzie do Sopotu w osłabionym składzie. Za porozumieniem stron władze klubu rozwiązały kontrakt z środkowym, Konstantinem Furmanem. Powodem zakończenia współpracy są kłopoty finansowe klubu.

Furman od kilku sezonów był czołowym zawodnikiem Stali. W tym sezonie zdobywał średnio 16,6 pkt w meczu i miał 7,2 zbiórek.

- Podjąłem decyzję razem z radą nadzorczą klubu. Uznaliśmy, że nie chcemy ani oszukiwać koszykarza ani wpędzać klubu w długi - powiedział prezes Gipsaru, Maciej Karwacki.

Hester czeka

Furman, podobnie, jak dwóch innych graczy zespołu Gipsaru, był sponsorowany przez indywidualnego inwestora, który nie był w stanie dalej sponsorować koszykarza.

- Jestem za mówieniem prawdy - mówi z kolei trener Gipsaru, Andrzej Kowalczyk. Chciałbym, aby Furman zagrał u nas w przyszłym sezonie. Podobnie jak Amerykanin Jerry Hester, który do najbliższego wtorku czeka na decyzję czy znajdzie się dla niego sponsor. Mimo wszystko przyjeżdżamy do Sopotu po zwycięstwo.

Maciej Polny

Wszyscy w Sopocie liczą na dobrą grę Joe McNaulla.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Statystyki ligowe

Średnia punktów	
1. Alex Austin (Noteć)	23,20
2. Sherell Ford (Old Spice)	20,60
3. Shawn Respert (Komfort)	20,20
4. Ed O'Bannon (Warbud)	20,10
5. Brandon Hughes (Unia)	19,40
13. Goran Jagodnik (Prokom Trefl)	**16,60**
Średnia zbiórek	
1. Eric Taylor (Polonia)	11,40
2. Rafał Bigus (Komfort)	9,84
3. Chris Sneed (Noteć)	9,79
4. Alex Austin (Noteć)	8,89
5. Le Shell Wilson (Czarni)	**8,29**
12. Tomas Masiulis (Prokom Trefl)	**7,21**
Średnia asyst	
1. Sean Colson (Idea)	5,75
2. Eric Elliott (Gipsar)	5,52
3. Alex Austin (Noteć)	5,42
4. Tomas Pacesas (Anwil)	5,14
5. Andrej Sinielnikow (Legia)	5,07
6. Drew Barry (Prokom Trefl)	**5,00**

Powalczymy

Eugeniusz Kijewski
trener Prokomu Trefl

- Jak zawsze walczyć będziemy o zwycięstwo. Nadarzyła się okazja, że w końcowym etapie drugiej fazy rozgrywek mogą więcej pograć rezerwowi. Mam nadzieję, że pokażą się z jak najlepszej strony. Ostateczny skład ogłoszę dopiero w dniu meczu, przed południem. Dotarły do mnie wieści, że Gipsar przyjedzie osłabiony. Jednak i tak czeka nas trudny mecz.

Zestaw par o miejsca 1-6

- Old Spice Pruszków - Anwil Włocławek
- Polonia Warbud W-wa - Idea Śląsk Wrocław
- Prokom Trefl Sopot - Gipsar Stal Ostrów

Gazeta WIEDZY BUDOWLANEJ

bat centrum materiałów budowlanych

Gdańsk-Kokoszki • Gdynia • Reda
Sierakowice • Gowidlino • Kartuzy
Lębork • Słupsk • Stara Kiszewa • Zblewo

1 2003

Opracowano w dziale marketingu firmy BAT na podstawie materiałów nadesłanych przez producentów materiałów budowlanych. Opracowanie i skład: Pracownia Graficzna Bogusław Gliński, Sierakowice.

Nareszcie wiosna

Prawem natury wiosna jest czasem odrodzenia i zmian. Chcemy to prawo uszanować, bo nic tak nas nie cieszy, jak przestrzeganie obowiązków wynikających z pojawienia się zacnej Pani Wiosny.

„Gazeta Wiedzy Budowlanej" ewolucyjnie i konsekwentnie również zmienia swoje oblicze. Chcemy, aby począwszy od tego numeru, była to gazeta tworzona wspólnie z Czytelnikami i przez Czytelników. Producenci, którzy do tej pory byli jej głównymi autorami, staną się naszymi przewodnikami po coraz bardziej skomplikowanym świecie nowoczesnych technologii budowlanych. Do tej pory producenci mówili nam o tym, co w ich rozwiązaniach najważniejsze i najbardziej godne uwagi. Teraz chcemy dokonać drobnej, ale istotnej korekty. Chcemy, aby mówili o tym, co ważne i interesujące dla nas — dla ludzi, którzy budują swój pierwszy dom, remontują mieszkanie czy chcą poprawić komfort domu wybudowanego przed laty.

Mamy nadzieję, że powoli uda nam się mówić w gazecie językiem zrozumiałym dla każdego z nas, albo uda nam się wspólnie nauczyć tych pojęć, które dla użytkownika współczesnych technologii są niezbędne.Nauczyliśmy się, prawie bezboleśnie, hermetycznego języka informatyki, przechodząc swobodnie między megabajtami wyrastającymi na twardych dyskach, to i zrozumiemy, dlaczego nagle jakieś „K" ma znaczenie dla naszego domu.

Nasze pomysły na gazetę, to pomysły na najbliższy i być może — kolejny numer. Następne, mamy nadzieję, napiszemy już wspólnie z Państwem.

Jeśli mamy wspólnie porozmawiać z producentami, to najpierw musimy znaleźć płaszczyznę wzajemnego porozumiewania się.

Rozwiązań można, zapewne, znaleźć kilka, ale może spróbujmy rozpocząć od najprostszego. Uruchomiliśmy skrzynkę emailową (kto jeszcze kilka lat temu wiedział, co to znaczy?) i bardzo prosimy o przesyłanie pytań i uwag dotyczących kształtu gazety. Nazwiska, bądź adresy mailowe osób, których pytania i uwagi będą wpływały na to, co zdarzy się w kolejnym numerze, będą drukowane w stopce redakcyjnej, a Państwo staniecie się tym samym rzeczywistymi redaktorami pisma. Osoba, której dane znajdą się w stopce redakcyjnej, w kolejnych sześciu numerach, otrzyma cenną nagrodę, którą proponujemy potraktować, jako wynagrodzenie dla redaktora „GWB". Obok nagrody, otrzymają też Państwo dokument, który będzie dowodem współtworzenia gazety. Propo-nujemy potraktować go, jako świadectwo pracy. **Adres naszej skrzynki, to:**

gwb@bat.pl

Jej zaletą jest to, że listonosz nie dzwoni tylko dwa razy. Państwa uwagi będą odbierane na bieżąco i dołożymy wszelkich starań, żeby nie pozostały bez odpowiedzi. Drogę poprzez zawiłe, ale ważne pojęcia z budowlanego świata rozpoczynamy od bieżącego numeru. Chcemy, aby w każdym numerze pojawił się słowniczek pojęć, bez których trudno zrozumieć rzeczywiste zalety proponowanych rozwiązań czy produktów.

Ten pierwszy słowniczek, to pojęcia, które nam wydały się tyleż trudne, co ważne. Kolejne, mamy nadzieję, będą już Państwa dziełem. Jeśli bardzo się postaramy, osiągniemy jedno z dwóch rozwiązań. Albo producenci nauczą się mówić naszym językiem, albo my nauczymy się języka producentów. Oba, wydaje się, powinny doprowadzić do szczęśliwego końca, czyli właściwego wyboru.

Uwaga KONKURS

Czytając pierwszy, wiosenny numer gazety, zorientujecie się Państwo, że we wszystkich artykułach pojawia się postać Bacika. Zasady dobrego wychowania wymagają, aby przedstawić postać, z którą przyjdzie nam się spotykać. Kim zatem jest ów Bacik? Otóż, co dziwne, nie wiemy! Mało tego, nie mamy zielonego, wiosennego pojęcia!

Bacik to Państwo, Bacik to my, Bacik to Ty, Bacik to ja. Akceptujemy fakt, że ten samozwańczy przewodnik, będzie nas oprowadzał po świecie budownictwa, ale chcemy Go troszeczkę zmaterializować. Stąd konkurs! Wiosenny konkurs na rysunek, pomysł, przedstawiający Bacika. My, szczerze przyznajemy, jesteśmy bezradni. Mimo wielu starań, nie wiemy, ani skąd się wziął, ani jak wygląda. Jedyna wiarygodna informacja, jaką posiadamy to ta, że pomieszkuje sobie, korzystając z uprzejmości właścicieli, w składach materiałów budowlanych BAT. Przyznają Państwo, że sytuacja nie do pozazdroszczenia — redakcyjny kolega, a my nie wiemy, jak wygląda. Nagrodą w konkursie będzie... **DVD Grundig** a jego rozwiązanie, na które czekamy z niecierpliwością, nastąpi w czerwcowym numerze. **Prace prosimy nadsyłać elektronicznie lub pocztą na adres firmy z dopiskiem „Konkurs".**

Naszą intencją jest spuszczenie odrobiny powietrza z żółto-niebieskiego balonika, jakim jest „Gazeta Wiedzy Budowlanej". Chcemy, wspólnie z Państwem, uczynić go bliższym nam, czyli konsumentom. Niech leci odrobinę niżej, ale niech fachowość i profesjonalizm nie wyrywa nam sznurka z ręki. Niech leci!

NAGRODA DVD Grundig

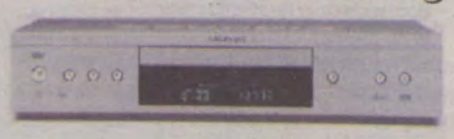

KREDYT 4,5% TYLKO 3 dni

Informacje na stronie 4 „Gazety Wiedzy Budowlanej"

Kolumna na prawach ogłoszenia 20440026/A/1083

Jasna piwnica dzięki doświetleniu ACO Markant

OKNA PIWNICZNE

Rosnące ceny terenów budowlanych oraz wysokie koszty budowy prowadzą do konieczności jak najbardziej efektywnego wykorzystania wszystkich pomieszczeń w budynkach — w tym także piwnic i suteren. Bardzo pomocne są przy tym doświetlacze okien piwnicznych ACO Markant, które przy niewielkich nakładach finansowych pozwalają na optymalne doświetlenie pomieszczeń piwnicznych, zapewniając jednocześnie ochronę przed wodą gruntową i opadową.

To ciekawe rozwiązanie jest bardzo mało znane i nawet Bacik wydawał się być zaskoczony prostotą i innowacyjnością tej propozycji. Doświetlacze, które stanowią alternatywę dla studzienek betonowych, są nie tylko bardziej funkcjonalne, ale również tańsze. Bacik policzył, że całkowity koszt takiego doświetlenia, to tylko 30% wykonania studzienki.

Przyjrzyjmy się zatem temu rozwiązaniu...

Podstawowe elementy doświetlacza, to czasza i ruszt przykrywający. Wykonana z białego polipropylenu, estetyczna czasza, gwarantuje efektywność doświetlenia. Specjalnie zaprojektowany kształt, odbija maksimum światła i kieruje go do wewnątrz pomieszczenia. Bardzo gładka powierzchnia ścianek korpusu minimalizuje osadzanie się zanieczyszczeń i bardzo ułatwia utrzymanie czystości. W jej dnie znajduje się otwór odpływowy, umożliwiający odprowadzanie wody opadowej do kanalizacji. Wyposażony w syfon i sitko otwór, wychwytuje zanieczyszczenia stałe, w tym np. liście i pozwala łatwo je usuwać. Konstrukcja i zastosowany materiał, zapewniają trwałość i szczelność, dzięki czemu doświetlacz zabezpiecza okno przed wodą gruntową i naporem gruntu. W przypadku występowania silnego parcia wody istnieje możliwość zapewnienia całkowitej szczelności na styku korpusu ze ścianą budynku. Ten prosty zabieg polega na wypełnieniu specjalnych rowków, biegnących po obwodzie doświetlacza oraz wokół gniazd połączeń śrubowych, masą uszczelniającą.

Ruszt przykrywający, to element montowany na górnej części korpusu. Ułożony jest on równo z nawierzchnią gruntu. Ruszty występują w dwóch fakturach – oczkowej i kratowej, oraz dwóch wersjach, dostosowanych do różnych obciążeń — dopuszczające ruch pieszy oraz przejazd samochodów osobowych. Wykonane ze stali ocynkowanej ruszty są estetyczne, trwałe i odporne na korozję, pełniąc jednocześnie funkcję zabezpieczenia przed włamaniem. To, co bardzo ucieszyło indywidualistę Bacika, to fakt, że system ACO Markant, umożliwia dostosowanie rozwiązania do wymagań każdego Klienta. Doświetlacze dostępne są w kilku rozmiarach, dostosowanych do różnych wielkości okien. Uzupełnieniem asortymentu są nadstawki i rury wzmacniające, pozwalające na uzyskanie większych rozmiarów doświetlaczy.

Wśród akcesoriów znajdują się też śruby dystansowe, dzięki którym można w bardzo prosty sposób zamontować doświetlacz, bezpośrednio na ułożonej izolacji cieplnej. W ofercie ACO znajdują się również okna piwniczne, dzięki czemu, rzeczywiście możemy mówić o kompleksowej ofercie.

Doświetlacze ACO Markant charakteryzują się nie tylko walorami użytkowymi, ale też bardzo prostym montażem, zarówno przy budowie, jak i przebudowie lub modernizacji budynku. Po wykonaniu wykopu, montuje się doświetlacz do ściany budynku i podłącza do kanalizacji, co — dzięki niewielkiej wadze i stabilnemu kształtowi — jest bardzo proste. Następnie zasypuje się wykop gruntem.

Nasz Bacik wydaje się być zachwycony tą propozycją. Postanowił udać się do składów BAT i obejrzeć z bliska tę konstrukcję. W końcu poddasza i sutereny, to ulubione pomieszczenia dla duszków, dlatego postanowił zainwestować w komfort swojego M. polecamy ją także naszym Czytelnikom.

ACO passavant

Bacik poznaje sekrety systemu IZOHAN EKO

IZOLACJE

W trakcie spaceru po gdańskim składzie, naszego Bacika zainteresowała półka z produktami marki IZOHAN. Postanowił bliżej przyjrzeć się asortymentowi. Miał szczęście, bo akurat trafił na prezentację systemu izolacji pomieszczeń mokrych, czyli takich, w trakcie użytkowania których, istnieje wysokie ryzyko zawilgocenia ścian, sufitów i posadzek. Do pomieszczeń takich zalicza się min. łazienki, ubikacje. Bacik chciał poznać sekrety wykonania takiej izolacji, by móc Nam o niej opowiedzieć.

Bacik: Witam. Czy mógłby mi Pan w skrócie opowiedzieć o zastosowaniu tego systemu marki IZOHAN?

Pracownik BATa: Witaj, Baciku. Gdybym miał w jednym zdaniu opowiedzieć o zastosowaniu, powiedziałbym tak: IZOHAN to produkt stosowany wszędzie tam, gdzie jest potrzebne wykonanie szybkiej, ekologicznej i trwałej hydroizolacji.

B: Czym taka izolacja różni się od tych, wykonywanych metodą tradycyjną?

P: Tradycyjne metody są czaso- i pracochłonne, dodatkowo często wykonawca musi łączyć kilka produktów różnych firm. Zwiększa to koszty wykonania. Firma IZOHAN proponuje ekonomiczny zestaw produktów, umożliwiających szybkie zabezpieczenie naszych wewnętrznych ścian i posadzek przed wilgocią.

B: co w chodzi w skład tego systemu?

P: Półpłynna folia izolacyjna IZOHAN ekofolia oraz roztwór gruntujący IZOHAN ekogrunt. Półpłynna folia jest bezrozpuszczalnikową, ekologiczną masą, dającą pełną hydroizolację już przy nałożeniu dwóch warstw o grubości 0,8 mm. Nakłada się ją na podłoże zagruntowane wcześniej produktem IZOHAN ekogrunt, który zwiększa przyczepność powłoki foliowej i wzrost izolacyjności całego syste-mu. Cały system IZOHAN EKO charakteryzuje się doskonałą przyczepnością do różnego rodzaju podłoży Po wyschnięciu, ekofolia stanowi doskonałe podłoże pod kleje do glazury.

B: No, dobrze, ale w jaki sposób nakłada się taką izolację? Czy potrzebny jest do tego jakiś specjalistyczny sprzęt?

P: Absolutnie nie. Każdy majsterkowicz posiada w domu pędzel lub wałek, a są to jedyne narzędzia potrzebne do wykonania takiej izolacji. Myślę, że to też jest istotne. Podłoże do nałożenia systemu IZOHAN EKO przygotowuje się analogicznie do przygotowania podłoża do nakładania płytek ceramicznych. Musi być więc czyste, równe i suche.

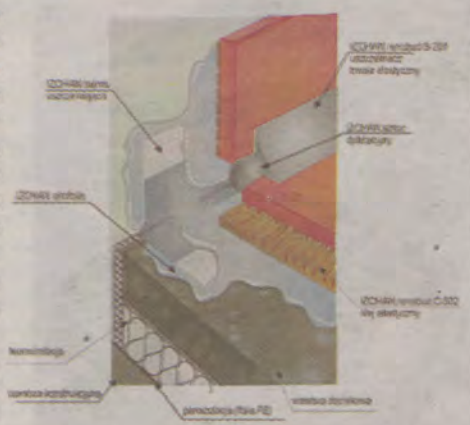

IZOHAN ISO 9001

Po nałożeniu systemu należy odczekać 12 godzin i już można przystępować do układania glazury.

B: Wydaje się to bardzo łatwe do wykonania, ale zastanawia mnie jeszcze jedno zagadnienie — czy te produkty są na pewno bezpieczne dla człowieka?

P: Proponowany system wyróżnia się wysoką jakością, zapewnia — rzeczywiście — łatwość wykonania, a co najważniejsze — nie ma negatywnego oddziaływania na zdrowie człowieka, ani nie powoduje zagrożenia dla środowiska. Na potwierdzenie tych słów, pragnę Cię poinformować, że posiada stosowną Ocenę Higieniczną PZH, a także Aprobatę Techniczną ITB. Ponadto, na Politechnice Gdańskiej, został poddany badaniom pod kierownictwem pana dr. inż. Jacka Bordziłowskiego i oto czytamy: „...Uzyskane wyniki wskazują na bardzo dobre właściwości systemu hydroizolacyjnego IZOHAN EKO (IZOHAN ekofolia i IZOHAN ekogrunt) w zastosowaniu do ochrony powierzchni betonowych. ...Powłoka umożliwia dyfuzję pary wodnej — jest powłoką paroprzepuszczalną."

B: No cóż, bez obaw więc będę polecał ten produkt. Dziękuję za informację i do zobaczenia.

P: Do zobaczenia.

Nieczysty problem

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

Bacik wie, że jednym z nielicznych minusów posiadania domu, może być nieustający problem z wywozem nieczystości. Szuka rozwiązania, które pozwoliłoby Mu zapomnieć o opróżnianiu szamba i niemiłym zapachu, kiedy zaczyna się ono przepełniać. Poza tym stosowanie szamba, okazuje się być niezwykle kosztowne, dlatego zainteresowała Go propozycja firmy Sotralentz.

Oto, czego dowiedział się podczas rozmowy...

Bacik: Czy istnieje alternatywa dla stosowanych powszechnie zbiorników bezodpływowych, popularnie zwanych szambami?

Sotralentz: Tak. W sytuacjach kiedy brakuje zewnętrznej sieci kanalizacyjnej, proponujemy klientom instalację przydomowej oczyszczalni ścieków. Składa się ona (w klasycznym układzie) z osadnika gnilnego z wbudowanym filtrem doczyszczającym oraz drenażu rozsączającego.

B: Osadnik gnilny? Drenaż rozsączający?

S: W osadniku gnilnym zachodzą procesy sedymentacji i flotacji zanieczyszczeń, zawartych w ściekach oraz fermentacji osadu. Ście...

B: Sedymentacji i flotacji?

S: Sedymentacja, to proces polegający na oddzieleniu od płynu zawieszonych w nim cząsteczek, wskutek ich opadania na dno w wyniku grawitacji. Flotacja zaś, to rozdział fazy stałej lub ciekłej w wyniku unoszenia się cząsteczek ku powierzchni zwierciadła cieczy. Kontynuując — ścieki gospodarcze i ścieki fekalne doprowadzane są do osadnika przez otwór wlotowy, spowalniający do minimum prędkość ich przepływu. Zanieczyszczenia osadzają się na dnie, a następnie zachodzi proces fermentacji beztlenowej, prowadzący do mineralizacji osadu. Tak podczyszczone ścieki wpływają przez filtr wypełniony puzzolaną, do drenażu rozsączającego, filtra piaskowego lub kopca filtracyjnego. Gazy zostają odprowadzone poprzez wentylację wysoką ponad dach budynku.

B: A drenaż?

S: Drenaż rozsączający, to układ podziemnych, perforowanych drenów, wprowadzających do gruntu oczyszczone (w wyniku powyżej opisanych reakcji) ścieki, w celu ich dalszego oczyszczenia w warunkach tlenowych. Składa się z rowów, w których ułożone są dreny w obsypce żwirowej oraz warstwy piachu. Analogicznie działa kopiec filtracyjny.

B: A filtr piaskowy?

S: To także układ drenów rozsączających i zbierających. Ułożony jest w jednym wykopie, składa się z warstw żwiru i piasku. Pozwala na oczyszczanie ścieków po osadniku i odprowadzenie oczyszczonych do zbiornika zewn. (np. ciek wodny, rów melioracyjny).

B: Czym więc się kierować, przy wyborze rodzaju systemu doczyszczającego?

S: Drenażu nie stosujemy przy gruncie nieprzepuszczalnym, w strefach ochrony ujęć wody pitnej, ani przy wysokim poziomie wód gruntowych. Jednym z ważniejszych warunków, aby go stosować, jest, oczywiście, możliwość wchłaniania wody przez grunt.

Natomiast, gdy wody gruntowe są położone wysoko, warstwa gruntu przepuszczalnego jest cienka, a pod nią występują porowate i popękane skały lub grunt rodzimy jest słabo przepuszczalny, należy zastosować kopiec filtracyjny. O filtrze pionowym piaskowym już mówiliśmy.

B: Załóżmy więc, że się decyduję. Jak zatem wybrać tę właściwą oczyszczalnię?

S: Podstawowym warunkiem doboru POŚ jest ilość powstających ścieków w gospodarstwach domowych. Aby prawidłowo wybrać sposób doczyszczania tlenowego, musimy znać charakter gruntu, jego zdolność do infiltracji (czyli przenikania) oraz określić położenie zwierciadła wody gruntowej, które powinno znajdować się minimum 1,5 m poniżej poziomu ułożenia drenów. Chcę tylko zaznaczyć, że do każdej budowy POŚ należy podchodzić indywidualnie. Nie ma uniwersalnych rozwiązań, ze względu na fakt, że nie ma miejsc, w których grunty miałyby identyczne właściwości.

B: Wiem już prawie wszystko oprócz opłacalności takiej inwestycji. Czy jest Pan w stanie mi wytłumaczyć, co jest bardziej opłacalne — szambo czy POŚ?

S: Podam przykład: załóżmy, że dziennie 4 osobowa rodzina zużywa 500 l wody. W ciągu roku daje to 182 000 l, czyli 182 m^3. Porównajmy: szambo — jednorazowo, wóz ascenizacyjny może wywieźć ok. 8 m^3. Dzieląc 182 m^3 przez 8 m^3, daje Nam to 23 wywozów w ciągu roku. Średni koszt wywozu, to 90 zł, a więc rocznie wydamy kwotę = 2 070 zł. Do tego samo wybudowanie szamba wyniesie nas ok. 5 000 zł.

W ciągu 10 lat wydamy 25 700 zł. W przypadku POŚ kwoty kształtują się następująco: do stałych kosztów należy wliczyć 70 zł rocznie na bioaktywatory, 200 zł rocznie na czyszczenie filtra i co dwa lata wywóz ok. 1 m3 osadu — 90 zł/2 lata. Wybudowanie oczyszczalni kosztuje 7 000 zł. W ciągu 10 lat użytkowania wydamy zatem ok. 10 000 zł.

B: Czyli nieco ponad 30% kosztów poniesionych przy budowie i eksploatacji szamba!

S: Dokładnie. I o ile wygodniej się żyje mając POŚ. Gorąco polecam — myślę, że warto się zastanowić nad takim rozwiązaniem.

B: Dziękuję za pomoc.

SOTRALENTZ

Promocja obowiązuje do 8 V 2003 r. lub do wyczerpania zapasów. Podane ceny zawierają podatek VAT.
Firma BAT zastrzega sobie prawo do błędów w druku oraz zmiany cen i właściwości produktów.

58,80 zł/szt.
EKOFOLIA IZOHAN 5 kg
Do ochrony przeciwwilgociowej w pomieszczeniach

14,80 zł/m²
Papa zgrzewalna nawierzchniowa IZOLMAT Plan PYE PV 250 S5SS szara

23,70 zł/m²
ISOVER FASOTERM NF
Wełna mineralna przezn. do zewn. ocieplania budynków gr.10 cm
Uwaga:
towar na zamówienie, w promocji dostępne inne grub. (237 zł/m³)

248 zł/szt.
ACO MARKANT
Doświetlacz piwniczny
wym. 100×80 cm

3460 zł/zestaw
cena nie obejmuje kosztów drenażu
SOTRALENTZ EPURBLOC 3000 /
Przydomowa oczyszczalnia ścieków cylindryczna, dla rodziny 5-6 os.
Dodatkowo 60 mb geowłókniny gratis!

Kolumna na prawach ogłoszenia 20440251/N1083

KOMINY

Jeśli komin, to jaki?

Nadeszła długo oczekiwana wiosna... Nasz Bacik z lubością rozejrzał się po okolicy i zauważył, że przyleciały jaskółki. Niektóre z nich powróciły do swoich ubiegłorocznych gniazd, inne szukają sobie nowego. Szukają miejsc w zakamarkach poddaszy, wymyślając jak najbezpieczniejsze kryjówki.

Bacik zaczął przypatrywać się tym dachom i nagle zastanowiła go jedna rzecz. W swoich marzeniach o domu, nigdy nie pomyślał o kominie! Gdyby ktoś zapytał go, jaki chciałby postawić, to nie wiedziałby, co odpowiedzieć! Postanowił uzupełnić te zaległości i tak oto, dotarł do oferty firmy SCHREYER.

Firma SCHREYER od wielu lat z powodzeniem funkcjonuje na rynku niemieckim. W Polsce ma przedstawicielstwo w Sierakowicach. Jej produkty znajdziecie Państwo m.in. w centrach materiałów budowlanych BAT. Schreyer, to przede wszystkim szeroka oferta kominów nowych, ale firma także zajmuje się renowacją starych systemów, proponując nowoczesne rozwiązania i naprawę nawet bardzo zniszczonych kominów. Specjaliści firmy Schreyer kierują się zasadą: „Buduje się tylko raz, a komin jest sercem domu, warto więc postawić na jego jakość."

Nowy dom — nowy komin

Wybierając wielopowłokowy komin (MDS) marki Schreyer, macie Państwo gwarancję, że kupujecie produkt bezpieczny, sprawdzony przez TÜV, którego możliwości zastosowania rozciągają się od niskotemperaturowego kotła do otwartego kominka, czyli od niskich (80°C) temperatur spalin, do ekstremalnie wysokich. Konstrukcja całego komina składa się z trzech, idealnie do siebie dopasowanych części — szamotowej rury wewnętrznej, formowanej wełny mineralnej i prefabrykatu zewnętrznego. Postawienie takiej konstrukcji nie stwarza większego problemu, zatem — dla ambitnych majsterkowiczów, stwarza możliwości wykonania samodzielnego. Ponadto dzięki prostej konstrukcji, istnieje możliwość dostosowania komina do potrzeb budującego, poprzez łączenie kilku części w dowolnej konfiguracji. Istnieje przynajmniej kilkanaście propozycji.

Powracając jeszcze do części składowych — część najbardziej wewnętrzna, to dokładnie dopasowana, kwasoodporna rura, charakteryzująca się wysoką paroszczelnością. Wysokość budowlana — 33 cm. Średnice tych rur wahają się pomiędzy 12, a 50 cm.

Forma izolacyjna — to półrura z wełny mineralnej, dokładnie dopasowana, nie przepuszczająca wilgoci, o wysokości budowlanej — 50 cm. Prefabrykat zewnętrzny zaś, to czysty gliniec związany cementem, charakteryzujący się małym ciężarem i wysoką izolacyjnością. Wysokość — 33 cm.

Ochroń komin, a odpłaci się długowiecznością

Postawienie komina, to nie koniec pracy. Komin można osłonić gotową czapą kominową. Jej wygląd zależy tylko od Państwa upodobań, gdyż są one dostępne w pięciu kolorach i czterech wzorach. Proponowane czapy, to patent europejski, chroniący komin przed wilgocią z zewnątrz.

Czapy sprawdzają się zarówno przy budowie nowego, jak i naprawie starego komina.

No, właśnie — a co jeśli posiadamy... wymagający naprawy komin?

Wtedy wystarczy zwrócić się do specjalistów firmy Schreyer. W większości przypadków zawilgocenie i przemoknięcie starego komina, jest wynikiem zbyt dużego jego przekroju, który nie spełnia wymogów technicznych nowoczesnych systemów grzewczych. Wtedy specjaliści radzą wbudowanie ok. 1 metra rur szamotowych, dostarczając także materiały izolacyjne i odpowiedni sprzęt montażowy.

Rury zostają wpuszczone do środka komina i połączone za pomocą kitu kwasowego. Następnie są wyśrodkowywane, za pomocą uchwytów centrujących. Inne szczegóły instalacji, ustalane są zawsze indywidualnie.

SYSTEMY IZOLACJI — DACHY, FUNDAMENTY, TARASY

Docieplenie i doszczelnienie dachu

Istnieje bardzo wiele dachów płaskich o podłożu betonowym, które nie spełniają wymagań cieplnych, a ponadto dotychczasowe pokrycie dachowe nie zapewnia już pełnej szczelności.

Skutecznym sposobem na rozwiązanie tych problemów będzie zastosowanie prezentowanego SYSTEMU IZOLACJI DACHÓW IZOLMAT NR 1. Na dachu, na którym jest nie więcej niż pięć warstw papy asfaltowej tradycyjnej i warstwy te są dobrze przymocowane do podłoża zwykle nie ma potrzeby ich zrywania.

Jeżeli występują w papie pęcherze należy je poprzecinać, osuszyć np. przy użyciu palnika, wyrównać powierzchnię dachu i przesmarować ją rozcieńczonym wodą DYSPERBITEM tj. masą asfaltową będącą emulsją wodną bez zawartości rozpuszczalników. Na tak przygotowanej powierzchni przykleja się w celu docieplenia płyty warstwowe termoizolacyjne IZOLDACH S tj. płyty ze styropianu samogasnącego PS-E FS 20 oklejone papą z wkładką z welonu szklanego o symbolu P/100/1400. Ta papa wystaje poza krawędź styropianu po ok. 5 cm z dwóch boków każdej płyty, dzięki czemu powstają zakłady papy, które po przyklejeniu płyt do podłoża należy skleić. Płyty przykleja się na istniejące wyremontowane pokrycie dachowe klejem VEDATEX rozmieszczając klej pasami o szerokości ok.4cm.Ilość pasów kleju jest różna dla poszczególnych stref dachu. Grubość płyty styropianowej dobiera się po określeniu grubości i rodzaju istniejącego ocieplenia.

Następnie na przyklejone do podłoża płyty IZOLDACH S mocowana jest metodą zgrzewania z użyciem palnika papa asfaltowa zgrzewalna podkładowa IZOLMAT BIT G200 S4, a na nią papa asfaltowa zgrzewalna wierzchniego krycia IZOLMAT PLAN PYE PV250 S5 SS tj. papa z asfaltu modyfikowanego SBS, z mocną wkładką z włókniny poliestrowej. Te dobre paramenty papy sprawiają, że żywotność dachu z takim pokryciem dachowym wynosi aż 50 lat, bez potrzeby wykonywania konserwacji papy.

W celu umożliwienia wentylacji pokrycia dachowego, na starym podłożu jeszcze przed przyklejeniem płyt IZOLDACH S ustawiane są tzw. kanalizatory (rodzaj kominka wentylacyjnego), w płycie styropianowej wykonywany jest otwór, w który ten kanalizator wchodzi, a na płycie ustawiany jest kominek wentylacyjny. Określając ilość takich kompletów (kominek + kanalizator), kierujemy się zaleceniem, by na 50m2 dachu przypadał jeden komplet. W przypadku nieznacznego zawilgocenia istniejących warstw dachu można liczbę kominków zmniejszyć.

Należy zadbać również o szczegóły wykończeniowe takie jak kliny styropianowe przy przejściu papy z powierzchni poziomej na pionową np. przy murkach czy kominach oraz domocowanie krawędzi papy na powierzchniach pionowych za pomocą listew dociskowych aluminiowych.

Zapraszamy do skorzystania z bezpłatnego fachowego doradztwa technicznego.

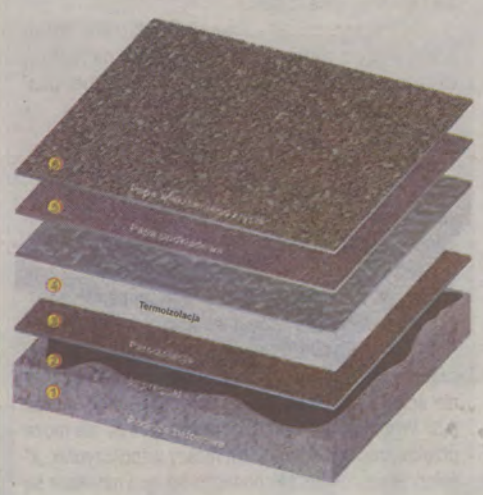

SYSTEM IZOLACJI DACHÓW IZOLMAT Nr 1
1) Podłoże betonowe ułożone ze spadkiem
2) Impregnat asfaltowy np. DYSPERBIT
3) Paroizolacja — papa zgrzewalna IZOLMAT BIT V60 S4 (alternatywnie V60 S4+Al) lub wyremontowane pokrycie dachowe z istniejących warstw papy asfaltowej
4) Termoizolacja — płyty warstwowe termoizolacyjne IZOLDACH S — płyty styropianowe oklejone papą
5) Papa zgrzewalna IZOLMAT PLAN PYE G200 S4 (alternatywnie papa zgrzewalna IZOLMAT BIT G200 S4)
6) Papa zgrzewalna IZOLMAT PLAN PYE PV250 S5 SS

IZOLMAT GDAŃSK

Czytelnikom i wszystkim Przyjaciołom
z pomorskich wsi i miast
wiosennej radości ducha
z okazji Wielkanocnych Świąt
życzy firma BAT

Czëtińcom i wszëtczim Drëchom
z pòmòrscziech wsów i miast
zymkòwi redotë dëcha
z leżnotë Jastrów
żëczi firma BAT

SILKA M-18 przeznaczona do budowy ścian nośnych domów
SILKA M-8 – przeznaczona do budowy ścian działowych.
O szczegóły promocji pytaj w oddziałach „BAT"

Rury kanalizacyjne
∅ 110 – dł. 2mb 9.80 zł/szt.
∅ 160- dł. 2mb 18.50 zł/szt.

Krótki czas oczekiwania

165 zł/mb

Uniwer. system kominowy „Schreyer"
śr. przew. 18 cm, wym. zewn. 36×36 cm, w kompl. obud. keramz., wełna miner., wkład szamot.(cena nie obejmuje kosztów dodatków)

14,20 zł/25 kg

Klej do styropianu PSB

Pełne –1490 zł/kpl.
Z szybą – 1690 zł/kpl.

Drzwi zewnętrzne PRIMUS
MONTAŻ GRATIS; osadzenie w otworze, prace dodatkowe są odpłatne.
Szer 80 i 90 cm.
Z zabezpieczeniami antywłamaniowymi.

Kolumna na prawach ogłoszenia 2044024/A/1083

Budowlany SŁOWNICZEK bat wyrazów prawie oczywistych

Beton komórkowy
Znany także jako gazobeton, suporeks czy ytong. Materiał używany do wznoszenia ścian konstrukcyjnych, powstaje z piasku, wapna, cementu oraz proszku glinowego, który powoduje w trakcie procesu produkcyjnego porowatą strukturę materiału.

Bloczki silikatowe
Bloczki wapienno-piaskowe — powstają z piasku kwarcowego wapnia i wody. W krajach Europy Zachodniej bardzo popularny materiał konstrukcyjny. W Polsce materiał ten zdobywa coraz więcej zwolenników.

Klinkier
Spieczony wyrób ceramiczny otrzymywany przez wypalanie glin wapienno-żelazistych, wapienno-magnezjowych lub żelazistych w temperaturze ok. 1300°C. W zależności od składu klinkier ma zabarwienie szarostalowe, wiśniowe lub brązowe. Dzieli się na klinkier budowlany — cegły klinkierowe i półklinkierowe, klinkier drogowy — kostka nawierzchniowa, klinkier łupany, oraz klinkier posadzkowy — płytki podłogowe.

Nadproże
Zbrojony element budowlany wzmacniający i zamykający z góry otwór okienny.

Puzzolana
Materiał filtracyjny pochodzenia wulkanicznego służący do zatrzymywania zawiesin i cząstek stałych.

Szambo
Zbiornik, często nieszczelny, służący do przetrzymywania ścieków, które należy potem co najmniej raz w miesiącu wywieźć.

Szamot
Przepalona glina ogniotrwała. Szamot jest otrzymywany przez wypalenie w temperaturze wyższej od temperatury spiekania, a następnie rozdrobnienie i zmielenie. Znajduje zastosowanie do produkcji wyrobów szamotowych: cegieł, bloków i płyt ogniotrwałych.

Środek gruntujący
Płynny środek chemiczny penetrujący podłoże, wyrównuje jego chłonność i w efekcie zwiększa przyczepność farb, tynków, zapraw budowlanych. itp.

Wełna mineralna skalna
Produkt izolacyjny powstały w wyniku stopienia skał mineralnych. Najczęściej używana do ocieplania ścian zewnętrznych budynków.

Wełna mineralna szklana
W odróżnieniu od wełny skalnej produkowane jest ze szkła. Płyty z wełny szklanej są lżejsze najczęściej używane do izolacji termicznej i akustycznej poddaszy, ścian działowych i sufitów.

Współczynnik przenikania ciepła „k"
Charakteryzuje przegrody budowlane (ściany zewn., stropy, stropodachy, dachy) pod względem ich izolacyjności cieplnej; określa on ilość ciepła mierzonego w watach, które w ciągu godziny przechodzi przez 1 m^2 ściany, przy różnicy temperatur między pomieszczeniami wewnątrz i na zewnątrz budynku 1°K (1 stopień Kelvina); w Polsce, zgodnie z ostatnią normą dotyczącą ochrony cieplnej budynków, współczynnik „k" dla ścian zewn. bud. mieszk. nie może przekraczać 0,55 W/m^2K; w domach jednorodzinnych „k" nie może przekraczać 0,30 W/m^2K; im niższy współczynnik „k" ścian zewn., okien, stropodachu itp. tym mniejsze są straty ciepła i bardziej energooszczędny budynek.

Czym izolować dom

IZOLACJE

Raz, dwa, trzy- z ISOVERem cieplej ci... cztery, pięć — kup FASOTERM, jak masz chęć.

Taką wyliczankę wymyślił Bacik oglądając materiały izolacyjne marki ISOVER. Czym izolować swój dom? Zastanawiał się Bacik. Decydując się na budowę własnego domu ponosimy duży wysiłek inwestycyjny. Pragniemy mieszkać wygodnie, bezpiecznie, zapewniając sobie ciepło nie tylko poprzez rodzinną atmosferę. Chcemy być pewni, że płacić będziemy za ogrzewanie budynku, a nie powietrza wokół niego, dlatego decydujemy się na jego ocieplenie bądź docieplenie.

Prace nad systemową izolacją domu należy rozpocząć od tzw. koncepcji materiału. Warto samemu posiadać podstawę wiedzy, umożliwiającą wybór najlepszego. By sprostać oczekiwaniom klientów SAINT-GOBAIN ISOVER POLSKA oferuje najszerszą na rynku polskim gamę produktów do termoizolacji. W ofercie znaleźć można niepalne, nietoksyczne, odporne biologicznie, a przede wszystkim łatwe w montażu wyroby z wełny mineralnej szklanej i skalnej. Materiały izolacyjne marki ISOVER charakteryzuje wysoki opór cieplny R zapewniający dobrą izolacyjność zimą, latem chroniący pomieszczenia przed upałem.

PAMIĘTAJ! Im lepsze wybierzesz materiały do ocieplenia twojego domu tym większą będziesz miał pewność, że poniesione wydatki przyniosą spodziewane korzyści.

Płyty Fasoterm
Wyróżnia się dwa rodzaje płyt Fasoterm:
- Fasoterm PF to specjalistyczna płyta z wełny mineralnej otrzymanej z włókien skalnych o zaburzonym układzie włókien
- Fasoterm NF to płyta z wełny mineralnej otrzymanej z włókien skalnych o lamellowym układzie.

Fasoterm stosuje się do izolacji cieplnej ścian zewnętrznych budynków nowo wznoszonych i budynków istniejących. Lamellowy układ włókien Fasotermu NF sprawia, że ta płyta jest bardziej elastyczna i lepiej dopasowuje się do elementów łukowych ścian budynku. Płyty te stanowią doskonałą izolację akustyczną i termiczną budynków. Nakłada się je metodą lekką mokrą — łatwą i szybką do zastosowania. Zastosowanie wełny mineralnej skalnej jest gwarancją niepalności przegrody, doskonałej izolacji akustycznej, właściwego mikroklimatu pomieszczeń i trwałości.

Jak przygotować się do zastosowania płyt?
Wykonanie systemu docieplenionego metodą lekką mokrą nie powinno stanowić większego problemu. Przed przystąpieniem do nakładania izolacji należy sprawdzić, czy:
- podłoże jest stabilne, czyste, nośne i suche
- zostały zaspoinowane ewentualne ubytki podłoża
- została zachowana przyczepność, jeśli nakładamy system na stary tynk.

Warunki spełnione? Zatem — czas na ISOVER!

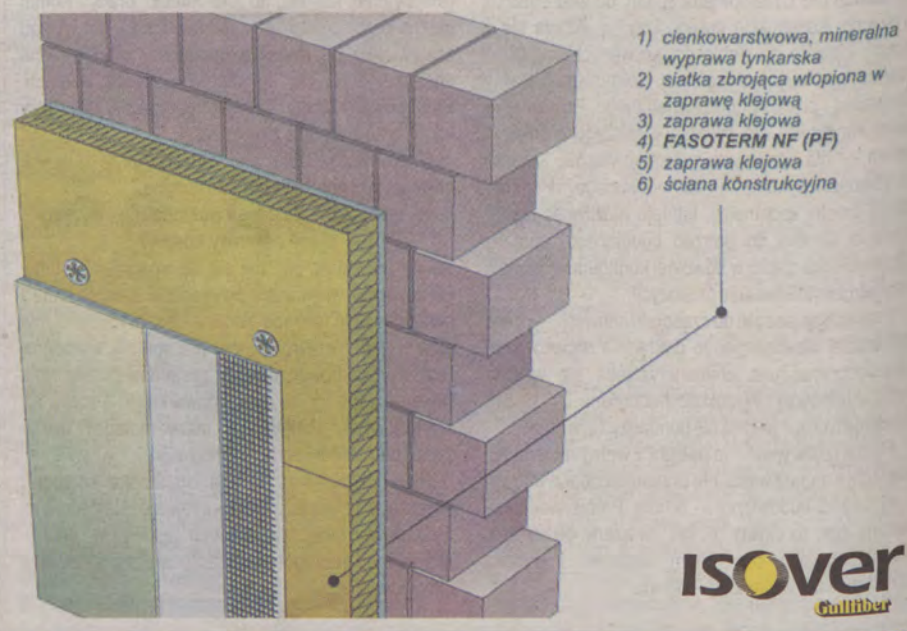

bat USŁUGI

Montaż drzwi

Wielu z naszych klientów, którzy kupowali drzwi wejściowe lub wewnętrzne pytało o możliwość ich montażu. Niedawno stworzyliśmy ekipę, która będzie się zajmować profesjonalnym montażem drzwi u klienta. Mamy nadzieję, że wprowadzenie tej usługi dodatkowo ułatwi zakupy.

Usługi ogólnobudowlane

Częstym problemem tych, którzy budują czy remontuję jest znalezienie odpowiedniej ekipy budowlanej. Wykonanie fundamentów, wymurowanie ścian, położenie dachu i wreszcie wykończenie wnętrza to podstawowe i bardzo ważne prace które decydują o tym jak będziemy mieszkać. Na podstawie opinii klientów zarówno tych pozytywnych jak i negatywnych lepiej poznaliśmy wiele współpracujących z nami firm. Dzięki temu możemy polecać te, które pracują solidnie i uczciwie. Kontakty do nich dostępne są w naszej sieci oddziałów. Może uda się rozwiązać kolejny problem.

centrum materiałów budowlanych

Sierakowice, ul. Mirachowska 31, tel. (0-58) 684-73-36
- Gdańsk-Kokoszki, ul. Nowatorów 13, tel. (0-58) 349-55-60
- Gdynia, ul. Wiczlińska 79, tel. (0-58) 621-45-56
- Reda, ul. Obwodowa 66, tel. (0-58) 678-43-10
- Słupsk, ul. Grunwaldzka, tel. (0-59) 845-62-01
- Gowidlino, tel. (0-58) 685-65-94
- Kartuzy, ul. Kościerska 13, tel. (0-58) 685-30-53, 685-30-54
- Lębork, ul. Żeromskiego 16, tel. (0-59) 863-14-90, 863-14-80
- Sierakowice, ul. Ks. B. Sychty 42, tel. (0-58) 681-68-30
- Stara Kiszewa, ul. Kościerska 42, tel. (0-58) 687-68-50
- Zblewo, ul. Kościelna 30, tel. (0-58) 560-80-90

bat POLECA Kolor na zawołanie

Od dwóch tygodni w gdańskim oddziale „BAT" klienci korzystają z kolejnego udogodnienia. Teraz nawet ci najbardziej wymagający nie odejdą z kwitkiem. Najnowocześniejsza maszyna firmy Caparol z komputerowym systemem barwienia zadba o to żeby jedna z 300 000 możliwych do osiągnięcia barw była tą której szukamy. Bardzo ważnym atutem jest uzyskanie żądanego koloru w ciągu kilku minut, bez tracenia czasu. Kolory dobierane mogą być wg różnych wzorników, np. RAL, NCS. Wystarczy przyjechać, podać kod koloru i gotowe. Używane do mieszania komponenty; farba i barwniki firmy CAPAROL cieszą się bardzo dobrą renomą wśród architektów i projektantów wnętrz. Opinia ta wynika z bardzo dobrej jakości i odwzorowania koloru. Wykonawcy chwalą sobie bardzo dobre krycie malowanych powierzchni, wystarcza nawet jednokrotne.

Czy potrzebujesz materiałów na budowę lub do remontu?
Nie chcesz brać drogiego kredytu z banku?

PROMOCJA — kredyt 4,5%

Okres kredytowania — 24 miesiące
Maksymalna kwota kredytu — 30 000 zł

Decyzja o przyznaniu kredytu na miejscu
— dla kwot powyżej 5 000 zł decyzja w ciągu 24 godzin

TYLKO 3 dni
24, 25 i 26 kwietnia br.
od czwartku do soboty w bat

UWAGA! Z promocji mogą być wyłączone niektóre produkty z asortymentu BAT. Szczegóły w oddziałach BAT.

Pamiętaj. Pozostało tylko kilka dni na wypełnienie zaświadczenia o zarobkach

Kolumna na prawach ogłoszenia 2044023/A/1063

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Biblioteka Główna
80-806 Gdańsk, Targ Rybny 1,2
tel. 31-46-11, 14

GDAŃSK SOPOT GDYNIA PRUSZCZ GD. RUMIA

Dziennik Bałtycki Trójmiasto

WIECZÓR wybrzeża

ISSN 1644-6569 Nr 77/153

piątek 18 kwietnia 2003 r.

MUNDUROWE TRÓJMIASTO
- sprawdź, kto cię może sprawdzić
Nasz raport na str 2 i 3

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO
NASZE TYPY

W sam raz dla mas

The Best OFF w Żaku

fot. materiały promocyjne

Wprawdzie sztuka alternatywna nie jest działalnością skierowaną do mas. Ale „masy" chętnie ją kupują... W przeciwieństwie do nudy i przeciętności, która nas otacza, sztuka offowa wywołuje wielkie emocje, dyskusje i refleksje. W klubie Żak w środę rozpoczyna się ogólnopolski festiwal alternatywy The Best OFF. 14

Piętno mordercy

„Dochodzenie" to jedyna premiera kinowa tego tygodnia. W rolach głównych dwie znakomitości: Frances McDormant („Fargo") oraz Robert de Niro („Chłopcy z ferajny"). Morderstwo, śledztwo i dramat rodzinny... 19

„DyplomMy"

Superkino Krewetka zaprasza w środę i czwartek na przegląd „DyplomMy". Zobaczymy dziesięć filmów absolutoryjnych studentów Katowickiej Szkoły Filmowej. To nowy głos polskiego kina - warto zobaczyć! 20

Gratka dla konesera

Dni Szekspirowskie

Fot. Adam Warzawa

439 rocznica przyjścia na świat Szekspira. Zakończenie cyklu wykładów na UG. Dziesięciolecie powstania Polskiego Towarzystwa Szekspirowskiego. W środę w Gdańsku zaczynają się Dni Szekspirowskie 2003. 15

Pasja 2003

Święta to czas zadumy i refleksji, a wystawa Julii Reszczyńskiej w kościele św. Jana skłoni nas do jednego i drugiego. 16

Responsoria w bazylice

Dzisiaj w bazylice Mariackiej w Gdańsku chór Jana Łukaszewskiego, Schola Cantorum Gedanensis, wykona „Responsoria na Wielki Tydzień" Carlo Gesualdo da Venosy. 16

NAJLEPSZA OKŁADKA

We wtorek do Państwa rąk trafiło 150 wydanie naszej gazety. W związku z tym mamy dla naszych Czytelników niespodziankę. Zapraszamy do udziału w konkursie na najlepszą okładkę dodatku „Trójmiasto". Do wygrania wiele atrakcyjnych gadżetów „Dziennika Bałtyckiego". str 6

Komunikacja miejska w Trójmieście

W ŚWIĘTA INACZEJ

Piątek, 18 kwietnia

ZKM Gdańsk

Autobusy i tramwaje kursują według rozkładów jazdy na dzień powszedni, wolny od nauki szkolnej.

- na liniach 108, 124, 148, 154, 155, 208, 254, 295 nie będą wykonywane kursy oznaczone w rozkładach jako szkolne.

ZKM Gdynia

Komunikacja miejska będzie funkcjonować według rozkładów jazdy ważnych w dni powszednie, wolne od nauki szkolnej.

- na liniach K, R, S, W, 83, 88, 114, 153, 159, 163, 165, 173, 181 i 288 nie będzie kursów szkolnych, oznaczonych w rozkładach jazdy literą „s"
- uruchomione zostaną kursy wykonywane w dni wolne od nauki szkolnej, oznaczone literą „w" lub „V"
- nie będą funkcjonować linie 241, 244 i 265
- wcześniej rozpoczną funkcjonowanie linie hipermarketowe 06, 07 i 010:
- linia 06 (dodatkowe kursy z przystanku „Urząd Miasta – Świętojańska": godz. 8.15, 8.30, 8.45, 9.00; dodatkowe kursy z Centrum Handlowego „Wzgórze": godz. 8.10, 8.25, 8.40, 8.55)
- linia 07 (dodatkowe kursy z przystanku „Karwiny Buraczana": godz. 7.23, 7.53, 8.23; dodatkowe kursy z King Cross Geant w Gdańsku: godz. 7.40, 8.10, 8.40)
- linia 010 (dodatkowy kurs z przystanku „Witomino Leśniczówka": godz. 8.45, dodatkowy kurs z Centrum Handlowego „Wzgórze": godz. 9.05)

Wielka Sobota, 19 kwietnia

ZKM Gdańsk

- komunikacja kursuje według sobotnich rozkładów jazdy

ZKM Gdynia

- komunikacja miejska będzie funkcjonować według rozkładów jazdy ważnych w soboty
- wcześniej rozpoczną funkcjonowanie linie hipermarketowe 06, 07 i 010:
- linia 06 (dodatkowe kursy z przystanku „Urząd Miasta – Świętojańska": godz. 8.15, 8.30, 8.45, 9.00; dodatkowe kursy z Centrum Handlowego „Wzgórze": godz. 8.10, 8.25, 8.40, 8.55)
- linia 07 (dodatkowe kursy z przystanku „Karwiny Buraczana": godz. 7.23, 7.53, 8.23; dodatkowe kursy z King Cross Geant w Gdańsku: godz. 7.40, 8.10, 8.40)
- linia 010 (dodatkowy kurs z przystanku „Witomino Leśniczówka": godz. 8.45; dodatkowy kurs z Centrum Handlowego „Wzgórze": godz. 9.05)
- ze względu na wcześniejsze godziny zamknięcia hipermarketów ostatnie odjazdy sprzed sklepów na liniach bezpłatnych nastąpią o godzinie: linia 01 - godz. 17.15, linia 02 - godz. 17.30, linia 03 - godz. 17.25, linia 04 - godz. 15.05, linia 05 - godz. 16.00, linia 06 - godz. 16.25, linia 07 - godz. 17.25, linia 09 - godz. 16.35, linia 010 - godz. 16.20
- podobnie jak podczas poprzednich spotkań Arki Prokom Gdynia, także po sobotnim spotkaniu kibice będą mogli dojechać do domów autobusami podstawionymi w okolicach stadionu Gdyńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Olimpijskiej
- na przystanku przy ulicy Halickiej będzie można wsiąść do autobusów następujących linii: 150 - kierunek: Oksywie Godebskiego, 194 - kier: Pogórze Górne, 209 - kier: Babie Doły i 282 - kier: Pogórze Górne
- z tymczasowego przystanku przy ulicy Łużyckiej odjadą: R - kier: Rumia Dw. PKP Gdynia Główna, S - kier: Pustki Cisowskie, 121 - kier: Kacze Buki i 180 - kier: Dąbrowa Miętowa

I dzień Wielkanocy, 20 kwietnia

ZKM Gdańsk

- nie kursuje linia tramwajowa nr 4
- pozostałe linie tramwajowe kursują według świątecznych rozkładów jazdy
- nie kursują linie autobusowe B, 115, 120, 122, 139 i 142
- pozostałe linie autobusowe kursują według świątecznych rozkładów jazdy
- wszystkie linie nocne kursują według stałych rozkładów jazdy

ZKM Gdynia

- komunikacja miejska będzie funkcjonować według rozkładów jazdy ważnych w niedziele i święta
- nie będą kursować autobusy linii bezpłatnych nr: 01, 02, 03, 04, 05, 06, 07, 09 i 010

II dzień Wielkanocy, 21 kwietnia

ZKM Gdańsk

- nie kursuje linia tramwajowa nr 4
- pozostałe linie tramwajowe kursują według świątecznych rozkładów jazdy
- autobusy kursują według świątecznych rozkładów jazdy
- wszystkie linie nocne kursują według stałych rozkładów jazdy

ZKM Gdynia

- komunikacja miejska będzie funkcjonować według rozkładów jazdy ważnych w niedziele i święta
- nie będą kursować autobusy linii bezpłatnych nr: 01, 02, 03, 04, 05, 06, 07, 09 i 010

Wtorek, 22 kwietnia

ZKM Gdańsk

- autobusy i tramwaje kursują według rozkładów jazdy na dzień powszedni, wolny od nauki szkolnej
- na liniach 108, 124, 148, 154, 155, 208, 254, 295 nie będą wykonywane kursy oznaczone w rozkładach jako szkolne

ZKM Gdynia

- komunikacja miejska będzie funkcjonować wg rozkładów jazdy ważnych w dni powszednie, wolne od nauki szkolnej
- na liniach K, R, S, W, 83, 88, 114, 153, 159, 163, 165, 173, 181 i 288 nie będą wykonywane kursy szkolne, oznaczone w rozkładach jazdy literą „s", natomiast uruchomione zostaną kursy wykonywane w dni wolne od nauki szkolnej, oznaczone literą „w" lub „V"
- nie będą funkcjonować linie 241, 244 i 265

(ph, Bart)

SKM w święta

Pociągi SKM zarówno w pierwszy, jak i drugi dzień Wielkanocy kursować będą według rozkładów, ważnych w niedzielę i święta. Przez większość dnia będą więc jeździć co 15 minut.

REKLAMA

Gabinet Dermatologii Ogólnej, Estetycznej i Laserowej w Gdańsku
Gdańsk, ul. Fieldorfa 3
dr ADAM SZARMACH
LASEROWE USUWANIE
• zmian naczyniowych (teleangiektazji na twarzy, zmian naczyniakowych)
• przebarwień posłonecznych, hormonalnych, piegów, tatuaży
• brodawek, włókniaków, znamion, odcisków, wrastających paznokci
TRWAŁA DEPILACJA LASEROWA
Fotoodmładzanie
Peeling medyczny
Wygładzanie i usuwanie zmarszczek, rozstępów, blizn i blizenek pooperacyjnych
Leczenie nadmiernej potliwości
Krioterapia, elektrokoagulacja
Leczenie trądziku młodzieńczego i różowatego
Informacja i rejestracja: tel. 0-601-21-51-51
www.dermestgd.republika.pl

Centrum Sony
U nas otrzymasz więcej!
Gdynia, ul. Świętojańska 103
tel. 620 67 29, 620 12 12
10154774/A/1484

WYGRAJ SAMOCHÓD
Dokonując jednorazowego zakupu w BATORYM za min. 50 zł możesz wziąć udział w konkursie, w którym nagrodą główną jest
OPEL CORSA
BATORY CENTRUM HANDLOWE
Regulamin konkursu dostępny w Punkcie Informacyjnym CH Batory
2043574/F949

Sprawdź, kto Cię może sprawdzić

Mundurowe Trójmiasto

Jeśli przechodzisz przez ulicę we właściwym miejscu, nie wyrzucasz śmieci do lasu i nie pijesz piwa w miejscu publicznym, to masz ich z głowy. W innym razie czeka na Ciebie cztery tysiące stróżów prawa.

Pracują w dziewięciu rodzajach służb - od policji i straży pożarnej po Żandarmerię Wojskową i Straż Leśną. Niektóre z nich towarzyszą nam od zawsze, niektóre, tak jak Inspekcja Transportu Drogowego, pojawiły się zaledwie kilka miesięcy temu. Funkcjonariusze mogą Cię wylegitymować, przeszukać, wystawić mandat. Mogą pozbawić koncesji na prowadzenie firmy, aresztować, zawrócić z granicy. W konfrontacji z nimi masz jednak pewne prawa. Możesz żądać legitymacji służbowych, zadzwonić do ich macierzystej jednostki, aby sprawdzić czy są tymi, za których się podają.

(tef, mc)

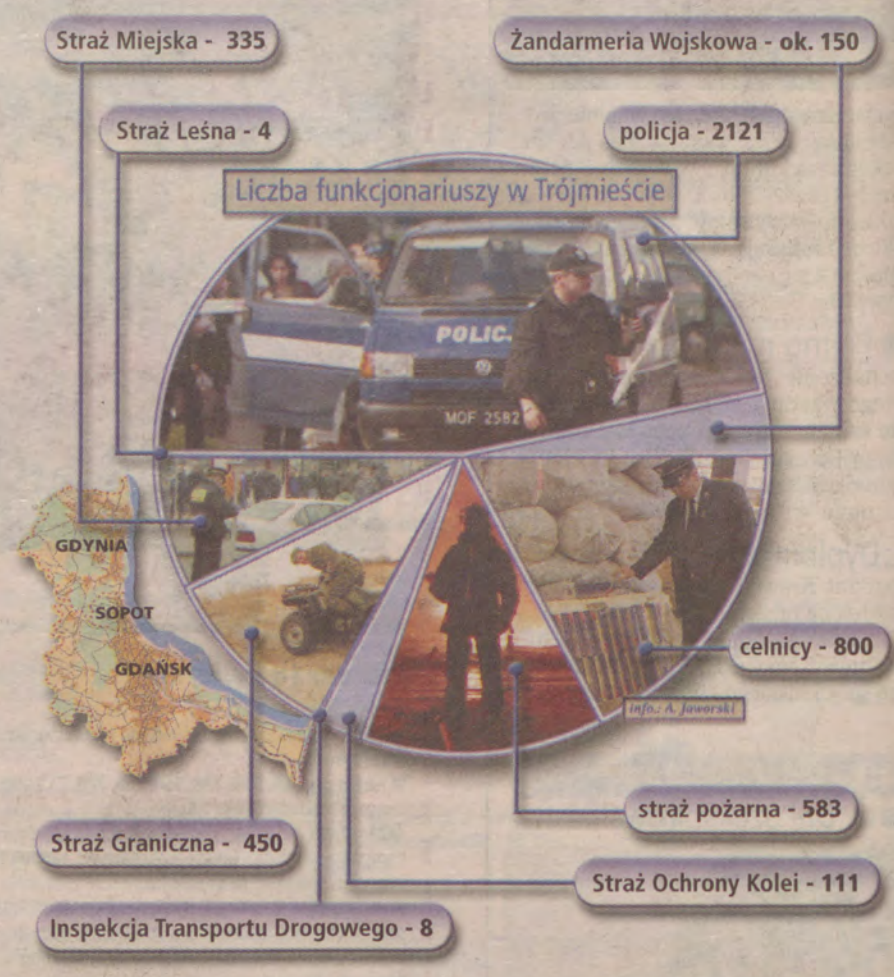

Policja

Fot. Adam Warżawa

W Trójmieście jest 2121 funkcjonariuszy. Zajmują się ochroną życia i zdrowia ludzi oraz mienia. Odpowiadają za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Do ich obowiązków należy także zapewnienie spokoju w miejscach publicznych, w środkach publicznego transportu i komunikacji, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania.

Mogą:
- wylegitymować osobę w celu stwierdzenia jej tożsamości
- zatrzymać osobę stwarzającą zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia
- jeśli podejrzewają, że doszło do przestępstwa, mogą przeszukać pomieszczenie, bagaż lub ładunek
- obezwładnić osobę przy użyciu środków przymusu bezpośredniego
- użyć broni

Ze skargami można się zgłaszać do zespołów skarg:
- Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, ul. Okopowa 15, tel. 321-52-13,
- Komendzie Miejskiej Policji w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 321-59-00,
- Komendzie Miejskiej Policji w Gdyni, ul. Portowa 15, tel. 662-10-00,
- Komendzie Miejskiej Policji w Sopocie, al. Niepodległości 736, tel. 521-62-22.

Straż Miejska

Fot. Adam Warżawa

W Trójmieście jest 335 strażników miejskich. Dbają przede wszystkim o bezpieczeństwo i porządek w mieście. Patrolują ulice. Likwidują nielegalne wysypiska śmieci, prowadzą monitoring niektórych rejonów Trójmiasta za pomocą kamer. Realizują też wiele programów z zakresu profilaktyki bezpieczeństwa.

Mogą:
- pouczać sprawców wykroczeń
- legitymować podejrzanych
- obszukiwać zatrzymanych ale bez rewizji osobistej
- zatrzymywać kierowców samochodów będących w ruchu, jeśli złamali oni zakaz ruchu w obu kierunkach
- używać siły fizycznej, pałek, kajdanek, broni palnej gazowej i ręcznych miotaczy gazu
- ukarać mandatem m.in. za picie alkoholu w miejscu publicznym, zaśmiecanie, zakłócanie ciszy czy za parkowanie i handel w niedozwolonym miejscu

Ze skargami na działania strażników można dzwonić:
- Straż Miejska w Gdańsku, tel. 301-30-11
- Straż Miejska w Sopocie, tel. 521-38-50
- Straż Miejska w Gdyni, tel. 663-79-86

Żandarmeria Wojskowa

Fot. Grzegorz Mehring

W Trójmieście jest około 150 żandarmów. Generalnie nie zajmują się cywilami. Pilnują dyscypliny w armii, wykrywają przestępstwa dokonywane przez żołnierzy. Poszukują też niewracających z przepustek. Zdarza się jednak, że współdziałają z innymi służbami. Np. z policją, najczęściej przy pilnowaniu porządku w czasie imprez masowych. Bywa, że kierują ruchem drogowym. Należy ich wtedy słuchać tak samo jak funkcjonariuszy w niebieskich mundurach. Żandarmi interesują się cywilami także wtedy, kiedy ci, np. nielegalnie, wejdą na teren jednostki wojskowej albo współdziałają z żołnierzami przy popełnianiu przestępstwa. Wchodząc na teren wojskowy bez stosownego zezwolenia można się spodziewać mandatu. Patrole Żandarmerii Wojskowej nie przejdą też obojętnie, jeśli będą świadkami wykroczenia, którego sprawcą będzie cywil.

Mogą:
- legitymować
- zatrzymywać i przekazywać policji
- w czasie służby funkcjonariusze żandarmerii mogą używać broni palnej

Ze skargami na działania żandarmów można dzwonić pod numer:
- Oddział Żandarmerii Wojskowej w Gdyni, tel. 626-24-96/85

Izba Celna

Fot. Elżbieta Chylińska

W Trójmieście jest 800 celników. Pracują między innymi na terenie lotniska Gdańsk-Trójmiasto w Rębiechowie oraz w gdyńskim i gdańskim porcie morskim. Wszystkie placówki znajdujące się na terenie Trójmiasta podlegają Izbie Celnej w Gdyni. Sprawuje ona kontrolę także nad Urzędem Celnym w Słupsku. Do głównych zadań funkcjonariuszy należy kontrola wwożonych do kraju towarów.

Mogą:
- zatrzymywać pojazd w celu ustalenia, czy przewożone w nim towary zostały legalnie wwiezione do kraju lub wywożone za granicę
- kontrolować dokumenty i dane dotyczące pojazdu oraz osoby kierującej z wyłączeniem prawa jazdy
- kontrolować dokumenty osobiste, także uprawniające do przekroczenia granicy
- przeprowadzenia rewizji bagażu
- przeszukiwać osoby.

Ze skargami można się zgłaszać do zespołów skarg:
- Izba Celna w Gdyni, ul. Polska 8, tel. 666-78-90

PRACOWNICY OCHRONY

Podobnie, jak kontroler biletów, ochroniarz musi mieć umieszczony w widocznym miejscu identyfikator. Każdy z nich ma swój niepowtarzający się numer, dzięki czemu łatwo jest później odszukać jego właściciela. Ochroniarz zobligowany jest też do chodzenia w odpowiednim stroju, który ułatwia odróżnianie go w tłumie. Co może ochroniarz? Prawo pozwala mu zatrzymać osobę, której działalność zagraża życiu, zdrowiu lub mieniu. Natychmiast po tym musi on jednak wezwać na miejsce zdarzenia policję, a później przekazać jej zatrzymanego.

KONTROLERZY BILETOW

W Trójmieście działa ich ponad 200. Kontrolują bilety w autobusach, tramwajach, trolejbusach i składach Szybkiej Kolei Miejskiej. Każdy z nich ma obowiązek posiadania identyfikatora ze zdjęciem i numerem służbowym, który w czasie kontroli musi umieścić w widocznym miejscu. Każdy pasażer ma prawo spisać dane służbisty.

Straż pożarna

Fot. Robert Kwiatek

W Trójmieście jest 583 strażaków. Zajmują się przede wszystkim gaszeniem pożarów. Nie jest to jednak ich jedyna działalność. Prowadzą też kontrole stanu zabezpieczeń przeciwpożarowych. Biorą udział w akcjach likwidacji skutków klęsk żywiołowych czy skażeń chemicznych. Zdarza im się także zdjąć kota z drzewa czy zlikwidować gniazdo os.

Mogą:
- kontrolować wszelkie, poza wojskowymi i placówkami dyplomatycznymi, budynki pod kątem zabezpieczeń przeciwpożarowych
- usuwać samochody z dróg ewakuacyjnych
- nakładać mandaty
- kierować wnioski do sądów grodzkich
- w czasie akcji gaszenia ognia jej dowódca, działając w stanie wyższej konieczności, może żądać od obywateli podporządkowania się jego poleceniom

Ze skargami na działania strażaków można dzwonić pod numery:
- Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej, tel. 347-78-00
- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku, tel. 511-95-65
- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Sopocie, tel. 555-81-70
- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Gdyni, tel. 660-22-00

Straż Leśna

W Trójmieście jest 4 strażników leśnych. Opiekują się 20 tysiącami hektarów lasów należących do Nadleśnictwa Gdańsk. Zajmują się ściganiem wykroczeń i przestępstw popełnionych na szkodę Lasów Państwowych. Tropią kłusowników, złodziei drewna, podpalaczy. Pilnują mienia leśnego, likwidują nielegalne wysypiska śmieci. W naszym regionie zwalczają też wydobywających bez stosownych pozwoleń bursztyn.

Mogą:
- kontrolować podejrzanych ludzi i pojazdy
- sprawdzać tożsamość osób
- nakładać mandaty
- przeszukiwać samochody w poszukiwaniu np. narzędzi do kłusowania
- nakazywać opuszczenie lasu
- zatrzymywać osoby podejrzane
- używać wobec przestępców broni palnej

Ze skargami na działania strażników można dzwonić pod numer:
- Nadleśnictwo Gdańsk, tel. 663-14-24.

Fot. Grzegorz Mehring

Fot. Robert Kwiatek

Straż Graniczna

W Trójmieście jest 450 funkcjonariuszy Straży Granicznej. Zajmują się ochroną granicy państwowej. W Trójmieście również morskiej. Ścigają nielegalnych imigrantów i przemytników. Kontrolują ruch graniczny, wydają wizy.

Mogą:
- dokonywać kontroli granicznej
- przeprowadzać rewizje osobiste
- sprawdzać bagaże i ładunki
- wydawać wizy i inne zezwolenia na przekroczenie granicy państwowej
- legitymować osoby i sprawdzać ich tożsamość
- zatrzymywać podejrzanych
- przeszukiwać mieszkania i samochody
- zatrzymywać pojazdy do kontroli
- cofać osoby z granicy
- prowadzić czynności operacyjno-rozpoznawcze

Ze skargami na działania strażników można dzwonić pod numery:
- Komenda Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku, tel. 343-34-33 (tzw. telefon zaufania, na który można też zgłaszać informacje dotyczące przestępstw przeciw ochronie granicy państwowej), 343-39-00.

Inspekcja Transportu Drogowego

W Trójmieście jest 8 inspektorów transportu drogowego. Kolejnych 5 przygotowuje się w tej chwili do pracy na pomorskich drogach. Inspektorzy zajmują się głównie kontrolą samochodów służących do prowadzenia działalności gospodarczej, ciężarówek i autobusów, ale także taksówek. Nie znaczy to, że nie mogą kontrolować innych pojazdów. Zrobią to, o ile stwierdzą naruszenie przez ich kierowców przepisów o ruchu drogowym.

Mogą:
- zatrzymywać i kontrolować samochody ciężarowe i autobusy, a także mniejsze pojazdy służące do działalności zarobkowej
- kontrolować dokumenty i urządzenia przewozowe
- nakładać kary pieniężne albo mandaty
- legitymować kierowców w celu ustalenia ich tożsamości
- przesłuchiwać kontrolowanego
- wnioskować o cofnięcie uprawnień przewozowych
- w uzasadnionych wypadkach używać broni palnej

Ze skargami na działania strażników można dzwonić pod numer:
- Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego, tel. 320-62-70

Fot. Krzysztof Mystkowski

Fot. Adam Warżawa

Straż Ochrony Kolei

W Trójmieście jest 111 funkcjonariuszy. Zajmują się m.in. ochroną pasażerów pociągów oraz mienia będącego własnością Polskich Kolei Państwowych. Można ich spotkać na większości dworców i peronów. Patrolują składy SKM w mundurze i po cywilnemu.

Mogą:
- kontrolować i legitymować osoby przebywające na terenie będącym własnością kolei lub w pociągach
- zatrzymywać osoby podejrzane o dokonanie przestępstwa lub wykroczenia, w takim wypadku są zobligowani do natychmiastowego przekazania ich policji
- nakładanie mandatów (do 500 zł)
- stosowanie środków przymusu bezpośredniego (np. chwytów obezwładniających) oraz miotacza gazu, pałki, kajdanek i psa służbowego
- w sytuacjach nadzwyczajnych mogą użyć broni palnej.

Ze skargami można się zgłaszać:
- Oddział Okręgowej Straży Ochrony Kolei w Gdańsku, ul. Dyrekcyjna 2/4, tel. 301-64-16

MANDATY

Niemal wszyscy funkcjonariusze służb mundurowych mają prawo wystawiać mandaty. Ich wysokość najczęściej nie może przekroczyć 500 zł. Jeśli prawo przewiduje taką możliwość, dodatkowo funkcjonariusz może skierować przeciwko nam wniosek do sądu grodzkiego, który jest w stanie nałożyć karę w wysokości do 5 tys. zł.
Większe uprawnienia ma Inspekcja Transportu Drogowego. Jej inspektorzy mogą wystawić mandat do 15 tys. zł. Grozi ona m.in. kierowcom niesprawnych samochodów ciężarowych lub autokarów.
Karać mogą też kontrolerzy biletów. Ile zapłacimy za jazdę bez biletu? 120 zł - w pojeździe ZKM w Gdańsku, 100 zł - ZKM w Gdyni, 114 zł - w kolejce SKM.

REKLAMA

Już za tydzień, 25 kwietnia z Dziennikiem
GAZETA DEVELOPERA

Zapraszamy: pn.-pt. 8-19, so. 8-14
Abler®
GDYNIA
ul. Tadeusza Wendy 7/9
(teren WTC Expo)
tel. (058) 660-63-66, 661-92-62
NOWA SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA PODŁÓG I BOAZERII
- PODŁOGI
- DESKA BARLINECKA
- BOAZERIE MDF i PCV
PANELE PODŁOGOWE OD 14.98 zł/m²
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- PŁYTY MEBLOWE
- PŁYTY OSB
TRANSPORT DORADZTWO
AKCESORIA I OKUCIA MEBLOWE
7804343/A/1071

SZPITAL PRYWATNY ARS MEDICA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- zapłodnie in vitro (IVF*ICSI)
- inseminacje (AID*AIH)
- mikrochirurgia
SALA PORODOWA
OPERACJE GINEKOLOGICZNE
OPERACJE OTOLARYNGOLOGICZNE
70-385 SZCZECIN, UL. MICKIEWICZA 55
TEL.(091)421 08 31, 421 08 30
www.ars-medica.pl
2044030/A/1666

KLINIKA NA MĘSKIE SPRAWY

Dla mężczyzn, którzy pożegnali się już z nadzieją na udane kontakty seksualne mamy dobrą wiadomość. Dobór odpowiednich leków i ich prawidłowe dawkowanie może wywołać wzwód już po kilkunastu minutach. Takie efekty uzyskuje się jedynie pod opieką wyspecjalizowanego w tej dziedzinie urologa. Specjalistów tego rodzaju skupiają polskie oddziały międzynarodowych sieci ON CLINIC, ukierunkowane na leczenie zaburzeń seksualnych u mężczyzn.
ED
ED to skrót od angielskiej nazwy „Erectile Dysfunction", którą określa się zaburzenia erekcji. W Polsce cierpi na nie mniej więcej połowa mężczyzn po 50 roku życia. Przyczyny zaburzeń wzwodu w ok. 80 procentach mogą mieć pochodzenie organiczne, a tylko w ok. 20 procentach psychogenne. Nie można jednak diagnozować wszystkich pacjentów według powyższego schematu, ponieważ w większości przypadków za wystąpienie zaburzeń erekcji u konkretnego pacjenta odpowiedzialna jest kombinacja kilku czynników. Dlatego specjaliści urolodzy z ON CLINIC są zdania, że ważnym elementem w doborze terapii jest indywidualne podejście do każdego przypadku.
ZABURZENIA NIE LECZONE
Nie leczone zaburzenia wzwodu mogą pogłębiać problem i powodować wiele różnych stanów patologicznych. Mężczyznom, którzy obserwują u siebie niepełną erekcję lub wręcz jej brak, często towarzyszą: obawa o niespełnienie oczekiwań partnerki, poczucie winy, depresja czy lęk. Na szczęście doświadczenie lekarzy z ON CLINIC pokazuje, że prawie wszystkim pacjentom można pomóc. Terapia tu proponowana jest wygodna, ponieważ wykazuje wysoką skuteczność wśród szerokiej grupy pacjentów niezależnie od przyczyny występowania zaburzeń wzwodu.
JAK DZIAŁA TERAPIA
Obecnie uważa się, że zaburzenia wzwodu są głównie problemem naczyniowym. To oznacza, że można problem ten leczyć farmakologicznie z dużym powodzeniem. W ON CLINIC stosuje się leki, których bezpieczeństwo zostało potwierdzone w badaniach klinicznych. Pewna ich grupa działa dokładnie w miejscu występowania zaburzenia, dlatego są tak bardzo skuteczne. Podanie odpowiednich dawek powoduje niemalże natychmiast miejscowy wzrost napływu krwi do prącia, czyli wzwód. Efekt terapii to ponad 98% pacjentów zgłaszających poprawę erekcji i kontaktów seksualnych.
CO DAJE TERAPIA?
Terapia przeprowadzana pod okiem lekarzy specjalistów z ON CLINIC pozwala zwiększyć moc erekcji, wydłużyć czas trwania stosunku czy zwielokrotnić częstotliwość intymnych zbliżeń. Różnorodność zaawansowanych metod leczenia stosowanych w ON CLINIC umożliwia dopasowanie terapii do indywidualnych potrzeb każdego mężczyzny. Chodzi o wybranie najlepszego sposobu leczenia dla danego pacjenta. W większości przypadków wystarczy zaledwie jedna lub dwie wizyty, aby osiągnąć pożądany efekt terapeutyczny.
Więcej informacji na temat terapii w ON CLINIC można uzyskać codziennie w godz. 8.00-20.00, a w soboty w godz. 8.00-14.00 pod numerem telefonu 668-40-04. Ponadto w ON CLINIC leczy się bezboleśnie i bezoperacyjnie hemoroidy, bolesną szczelinę odbytu.

Robert Urbaniak

ON CLINIC, GDYNIA, UL. ORŁOWSKA

SPEŁNIAMY DOBRE UCZYNKI

Wielkie wielkanocne śniadanie

Zdjęcia Krzysztof Mystkowski

Coraz więcej wokół nas szarości. Ludzie chodzą smutni z opuszczonymi głowami. A czy stać nas jeszcze na życzliwość? Sprawdziliśmy.

Historia, którą opowiadam gdańskim sklepikarzom handlującym przy hali targowej jest prosta i przekonująca. Muszę oczarować przyszłą teściową, która przyjeżdża z zagranicy na wielkanocne śniadanie. Mój problem polega na tym, że kompletnie nie znam się na gotowaniu i nie mam żadnego pomysłu na uroczyste, typowo polskie śniadanie. - Hmm... Najważniejsze są jajeczka - mówi kobieta sprzedająca nabiał. - Proszę kupić kurze i przepiórcze. To polska tradycja. Przepiórcze gotuje się najwyżej dwie i pół minuty.

Jej współpracownica, Danuta Skowrońska, dodaje, że na stole musi się znaleźć biała kiełbasa. - Jeśli ktoś lubi, można podać bigosik i na przykład gołąbki - radzi.

Do rozmowy wtrąca się przechodząca nieopodal starsza kobieta. - Niech pani kupi sobie jakieś kobiece czasopismo - doradza. - Tam pani znajdzie przepisy i pomysły.

Na kolejnym stoisku, tym razem z warzywami, dokładnie tłumaczę swoje położenie. Nie znam gustu mojego gościa i zależy mi na tym, by zrobić dobre wrażenie. Pani Magda radzi, by uraczyć teściową gotowanymi jajami, wieprzową szynką i żurkiem. - Ale żurek to danie obiadowe - przestrzega mnie. - Na śniadanie polecam ugotowaną właśnie w nim białą kiełbasę. Może teściowej zasmakuje zwykła, warzywna sałatka z majonezem? Niech pani zrobi taki wiosenny, kolorowy stół. Z ogórkami, pomidorami i szczypiorem.

W sklepiku wędliniarskim wita mnie z uśmiechem Grażyna Talkowska. Chętnie radzi, bym wybrała szynkę gotowaną lub wędzoną, pasztet z zająca i cienką białą kiełbasę. - Podstawą takiego śniadania są jajka w różnej postaci - tłumaczy. - Może pani usmażyć je na plastrze szynki, faszerować lub podać w majonezie. Jajka można owinąć plastrami wędliny. A białą kiełbasę, gdyby została, łatwo pani potem podgrzeje czy podsmaży.

Wszystkim, którzy mi pomogli, życzę smacznego śniadania i słonecznych świąt.

Marzena Świtała

PRAWIE POŁOWA SZKOŁ PRZESTANIE ISTNIEĆ

Edukacja-likwidacja

Z roku na rok spada liczba dzieci rozpoczynających naukę w Trójmieście - wynika z danych GUS. Urzędnicy twierdzą, że z tego powodu liczba szkół w Gdańsku, Sopocie i Gdyni zmniejszy się za kilkanaście lat o ok. połowę.

Przez kilka tygodni nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 10 w Gdańsku walczyli o zmianę decyzji władz miasta, które chciały zlikwidować placówkę. Po protestach włodarze zmienili zdanie. Od razu dodali jednak, że już niedługo podobna decyzja może być nieunikniona. Dlaczego? W Trójmieście rodzi się coraz mniej dzieci. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że jeszcze 10 lat temu do szkół w woj. pomorskim poszło ponad 40 tys. uczniów. W tym roku było ich już tylko 27 tys. Za kolejne siedem lat „pierwszaków" będzie jedynie około 23 tys.

- W takiej sytuacji likwidacja szkół jest nieunikniona - przyznaje Jerzy Kortas, pomorski kurator oświaty. - Tylko w tym roku w regionie przestanie istnieć kilkanaście placówek. Z każdym rokiem ta liczba będzie rosła. Niewykluczone, że na przykład w Gdyni, czy Pruszczu Gdańskim, za kilkanaście lat zniknie nawet połowa szkół i przedszkoli. W Gdyni już teraz wstrzymano nabór do kilku placówek.

- Najbardziej zagrożone likwidacją są szkoły zawodowe oraz te placówki, które będą miały problemy z przyciągnięciem do siebie wystarczającej liczby uczniów - mówi Ewa Łowkiel, wiceprezydent miasta odpowiedzialna za oświatę.

Maciej Cnota

Ile szkół

W tej chwili w woj. pomorskim działa 2,6 tys. placówek oświatowych. Najwięcej, bo blisko 750, jest szkół podstawowych. Przedszkoli jest 450, a gimnazjów blisko 350.

PO PUBLIKACJACH

W raporcie „Taksówkowy zawrót głowy", który ukazał się w „Dzienniku Bałtyckim - Trójmiasto" w piątek (11 kwietnia), błędnie podałem nazwę firmy, w której pracuje mój rozmówca. Sebastian nie jest zrzeszony w korporacji Auto Nord Taxi, lecz innej gdyńskiej firmie taksówkarskiej. Za pomyłkę bardzo przepraszam korporację oraz kierowcę.

Bartłomiej Cnota

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Ach... ta podróż życia

Rozmawiamy ze **Stanisławem Sikorą,** prezesem gdańskiego oddziału PTTK

- Proszę sobie wyobrazić, że turyści, którzy przyjechali do Gdańska z Dalekiego Wschodu przywieźli panu niebywały prezent. Wygląda jak zwyczajny patyk, ale... jest w nim magia. Mowa oczywiście o czarodziejskiej różdżce. Co by pan wyczarował?

- Zabrałbym swoją rodzinę w podróż marzeń. W podróż życia. Spakowałbym żonę, córkę oraz psa i natychmiast pojechalibyśmy do Ameryki Południowej. Później samochodem przemierzylibyśmy cały kontynent. Najpierw jeden, a później drugi - przez Peru, Meksyk, Stany Zjednoczone, Kanadę aż do Nowej Szkocji. Taką eskapadę planujemy już kilka ładnych lat. Zajęłaby nam ona jakieś trzy miesiące. Temat ten ciągle funkcjonuje w naszym życiu. Szczególnie podczas świąt, kiedy mamy dużo czasu na rozmowy.

- Czy to marzenie jest realne?

- To dla nas bardzo rzeczywiste przedsięwzięcie. Tyle, że nie wiadomo kiedy je zrealizujemy. Może za rok, a może dopiero za pięć lat. Na razie wędrujemy palcem po mapie. Wytyczamy szlaki.

- Taki wyjazd będzie chyba sporo kosztował?

- Mamy w obu Amerykach trochę znajomych. Moglibyśmy u nich nocować. Poza tym, przeżylibyśmy wspaniałą przygodę, która jest warta każdych pieniędzy.

Rozmawiała Magdalena Rusakiewicz-Siembida

Fot. Krzysztof Mystkowski

PRZYGARNIJ MNIE

Na imię mam Tola. Jestem jasnobrązowa i liczę ponad 4 miesiące życia. Gdy osiągnę dojrzałość, będę średniego wzrostu. Poprzedni pan zostawił mnie na ulicy. Czekałam na przystanku autobusowym, licząc, że wróci. Nocą znaleźli mnie obcy ludzie. Przywieźli do schroniska w Gdańsku Oruni. Weź mnie, odwdzięczę się miłym towarzystwem i pilnowaniem domu...

Psy ze Schroniska dla Zwierząt w Gdańsku Oruni posiadają książeczki zdrowia. Przez pierwsze dwa tygodnie pobytu u swych nowych opiekunów mogą korzystać z bezpłatnej opieki weterynaryjnej. Wyposażone są w identyfikatory - czipy, wszczepione pod skórę, umożliwiające elektroniczne ustalenie tożsamości - informuje kierownik schroniska, Katarzyna Kwasek.

Schronisko dla Zwierząt w Gdańsku Oruni, przy ul. Madalińskiego 1a, czynne jest w godz. 9 - 17, od poniedziałku do piątku, a w soboty - w godz. 11 - 16. Tel. 309-43-42

(K.N.)

Fot. Adam Warżawa

SERCA DWA

■ Wdowa, wiek średni, 168/66, wykszt. wyższe, sympatyczna, normalna, zadbana, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna wysokiego, wartościowego, niepalącego, normalnego faceta o ciekawych zainteresowaniach, z temperamentem, do lat 60. **sygn. 525**

■ Wdowa, 55/165/65, niezależna, opiekuńcza, ceniąca ciepło domowego ogniska, partnerska, niebrzydka i niegłupia, o wszechstronnych zainteresowaniach, zmotoryzowana, pozna pana, chętnie wdowca do lat 61, o tych samych walorach. Tel. przyspieszy kontakt. **sygn. 529**

■ Samotny, 33-letni kawaler, zodiakalny Lew. Romantyk trzeźwo patrzący na otaczający go świat. Tolerancyjny, spokojny, bezkonfliktowy. Nie znoszę chamstwa, taniego cwaniactwa i kłamstwa. Poznam panią o podobnych cechach charakteru. Przygody mnie nie interesują. W związku dwojga ludzi cenię przede wszystkim partnerstwo. Lew z Gdańska. **sygn. 531**

■ Chociaż życie dało mi w kość, wciąż krzyczę: - Jeszcze!, nigdy: - Dość! Sympatyczna 30-parolatka pragnie poznać normalnego, poważnie myślącego o życiu we dwoje pana. Tylko poważne oferty. **sygn. 535**

■ Wolny 26-latek, 176 cm. Pełen humoru, pogodny romantyk. Lubię gotować. Marzę o stałym związku, w którym liczy się zaufanie, miłość, wierność i zrozumienie. Mieszkam i pracuję w Gdańsku. Poznam dziewczynę w wieku 18-25 lat, o dobrym sercu i z poczuciem humoru. Możesz mieć dziecko. Na listy ze zdjęciem odpowiem w pierwszej kolejności. Samotny Wodnik z Gdańska. **sygn. 542**

■ Młoda duchem 55-letnia wdowa, wykształcona, kulturalna, optymistka, pozna niepalącego, wolnego pana w stosownym wieku, z wykszt. minimum średnim. **sygn. 546**

■ Poznam prawdziwego faceta z wadami i zaletami, ustabilizowanego życiowo - na dłużej, a najchętniej na stałe. Jestem wolną, wysoką, szczupłą, 53-letnią, pracującą, trochę niezależną kobietą. **sygn. 547**

■ Poznam samotnego pana po 50, mieszkającego na stałe w Niemczech lub Holandii. **sygn. 548**

■ Wolna, 57/160/70, finansowo i mieszkaniowo niezależna, bez zobowiązań, pracująca zawodowo, pozna pana z Trójmiasta w wieku 55-65 lat, odpowiedzialnego, prawdziwego przyjaciela. Odpowiem na każdy poważny list. **sygn. 549**

■ Samotna wdowa, 62 lata, z własnym M, bez zobowiązań, wykszt. średnie. Pragnę ciepła, miłości drugiej osoby, chcę wspólnie wypić kawę, iść na spacer, podziwiać piękno przyrody itd. Poznam pana o takich samych walorach, wiek 60-68 lat, wysokiego, kulturalnego. Cel matrymonialny. Tel. przyspieszy kontakt. **sygn. 555**

■ 20-letni wysoki, szczupły szatyn, lubiący sport, dobrą muzykę, spacery i kuchnię od zaplecza. Poznam wesołą, zgrabną dziewczynę w wieku 18-21 lat, która ma podobne zainteresowania i lubi spędzać miło czas. Jeżeli jesteś samotna, szukasz drugiej połowy, czekam na twój list ze zdjęciem. **sygn. 556**

■ Samotna, 49/170, szczupła, uczciwa, niepaląca, z własnym M. Poznam kulturalnego pana, zadbanego, powyżej 176 cm, do lat 60, z dobrym charakterem. Najchętniej z Trójmiasta lub okolic. Tel. i foto mile widziane. **sygn. 558**

Serca dwa

Bezrobotni przychodzą do urzędów tylko po pieczątki

Krętacze mają kołacze

40 proc. bezrobotnych nie chce podjąć legalnej pracy! Tak twierdzą pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku.

- Zależy im tylko na tym, by uzyskać zasiłek lub mieć prawo do bezpłatnej opieki medycznej - mówi Roland Budnik, kierownik gdańskiego PUP.

Sytuacja na rynku pogarsza się z miesiąca na miesiąc. Mimo to wielu bezrobotnych nie chce pracować.

- Przez prawie miesiąc szukałam fryzjerki - mówi Magdalena Kulczyk, właścicielka salonu fryzjerskiego w Gdańsku. - Zgłosiłam sprawę do urzędu pracy. Wiedziałam, jak trudno jest znaleźć pracę. Dlatego spodziewałam się, że bezrobotnym będzie zależało na dostaniu legalnego zajęcia. Przysłano do mnie dwie kandydatki. Jednak obie twierdziły, że nie mogą przyjąć tej posady. Niemal od razu zaczęły się również upierać, żebym przybiła im do książeczki pracy pieczątki mojej firmy. Nie wiedziałam dlaczego, ale się zgodziłam. Z czasem okazało się, że dzięki temu nadal mogą pobierać z „pośredniaka" zasiłek.

Przed Powiatowym Urzędem Pracy w Gdańsku prawie zawsze są kolejki. Wielu petentów liczy tylko na zasiłek.

Fot. Robert Kwiatek

Podobnych zdarzeń trójmiejskie urzędy notują kilkaset. Zdaniem Joanny Siwickiej, kierownika UP w Gdyni, jeszcze kilka lat temu aż 70 proc. zarejestrowanych nie zależało na znalezieniu zajęcia. Teraz skala problemu zmniejszyła się do około 40 proc. Wina nie leży jednak tylko po stronie bezrobotnego. Zdarza się, że oferta przesyłana do „pośredniaka" jest już nieaktualna lub niepełna.

- To prawda. Pracodawcy bardzo często nie informują nas o warunkach zatrudnienia dokładnie. Wysyłamy do nich bezrobotnych, którzy zaraz wracają, bo nie spełniają ich oczekiwań - mówi Joanna Siwicka.

Maciej Cnota

Bezrobocie

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że bez pracy pozostaje w Polsce 3,34 mln osób. W trójmiejskich „pośredniakach" zarejestrowanych jest łącznie 40 tys. osób (najwięcej bezrobotnych jest w Gdańsku - blisko 28 tys.).

NASZ KOMENTARZ

Miasto centralnie sterowane

Gdańsk, niegdyś matecznik społeczeństwa obywatelskiego, staje się miastem rządzonym bez wsłuchiwania się w opinie mieszkańców. Dzisiaj upływa termin zgłaszania, w odpowiedniej komisji miejskiej, kandydatów na subradnych (może warto zaproponować taką właśnie nazwę dla społeczników działających w tzw. jednostkach pomocniczych, czyli radach dzielnic i osiedli). Miesiąc później, 18 maja, nastąpią wybory do rad jednostek pomocniczych. Ich przewidywany mizerny skutek będzie kolejnym „sukcesem" władz miasta, niechętnych oddolnym ruchom społecznym.

Kogo reprezentują rajcowie miejscy?

Miasto nad Motławą liczy obecnie 444 tys. mieszkańców. Wobec 34 rajców zasiadających w Radzie Miasta oznacza to, że każdy z owych przedstawicieli dźwiga na swoich barkach los 13 tysięcy gdańszczan. Czy przy takiej proporcji można dobrze „czuć" problemy Gdańska, który został zresztą swego czasu wadliwie podzielony na 30 dzielnic i osiedli? Odpowiedź brzmi: nie można. Zatem większość rajców zajmuje się głównie tym, co jest wygodne dla ich podwórek lub dla podwórka prezydenta Pawła Adamowicza.

Od połowy minionej kadencji Rada Miasta Gdańska traci wyczucie spraw priorytetowych - niektóre sesje to zażarte pyskówki dotyczące zupełnych marginaliów. Tymczasem wiele spraw szczegółowych można by załatwiać od ręki po uprzednim zasięgnięciu opinii aktywistów na najniższym lokalnym poziomie. Oczywiście gdyby tych aktywistów zachęcano do działania.

Niechciani

Ustawa o samorządzie terytorialnym liczy sobie 13 lat. W Gdańsku pierwsze rady dzielnic (osiedli) powstały dopiero w roku 1997: w Osowej, Rudnikach i Stogach. Podczas kadencji Rady Miasta 1998-2002 działało 11 jednostek pomocniczych, ale poza tak ważnymi dzielnicami, jak np.: Orunia, Śródmieście, Chełm, Siedlce, Wrzeszcz, Zaspa, Przymorze czy Oliwa. Znaczy to, że swoich przedstawicieli do rad jednostek pomocniczych wybrało zaledwie 17 procent mieszkańców Gdańska! Obecnie, wskutek celowych blokad ze strony Rady Miasta (między innymi: zawyżony próg frekwencji wyborczej i obcinanie diet dla subradnych), wiele wskazuje, że powyższy wynik nie zostanie poprawiony. Tymczasem jednostki pomocnicze są potrzebne miastu jak tlen. Doskonale to widać na przykładzie demokratycznie rządzonej Gdyni. Tam, dzięki stałej praktyce zasięgania opinii w radach dzielnic, radni miejscy mają poczucie, że podejmują rozumne decyzje zgodne z wolą mieszkańców.

Ostatni Mohikanin?

Jedyny gdański rajca, któremu zdaje się zależeć na rozwoju rad dzielnic (osiedli) to Janusz Kasprowicz z Oliwy. Swoją aktywność w tej materii uzasadnia programem komitetu wyborczego Bogdana Borusewicza, z którego listy wszedł do Rady Miasta.

- Problemom tak dużego organizmu, jakim jest Gdańsk, nie sprostają oddolne inicjatywy rad parafialnych czy zarządów spółdzielni mieszkaniowych - mówi Kasprowicz. - Trzeba stworzyć mieszkańcom optymalne warunki, by mogli się skrzykiwać i wypowiadać formalnie, w obrębie dobrze wydzielonych, jednorodnych terytoriów.

4 kwietnia radny Kasprowicz przesłał list otwarty do przewodniczącego Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Rady Miasta Gdańska, Aleksandra Żubrysa, gdzie napisał między innymi:... powołanie kompletu rad dzielnic i osiedli w naszym mieście jest warunkiem sine qua non demokracji i samorządności. Pełną treść listu można odnaleźć na stronie internetowej: www. kasprowicz. pl.

Zbigniew Gach

Chodzi o pieniądze

Jarosław Gorecki, wiceprzewodniczący RM Gdańska

- W trakcie poprzedniej kadencji szefowałem Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, toteż mogę powiedzieć z całym przekonaniem, że mała ilość rad dzielnic w Gdańsku to po prostu wynik braku oddolnego ciśnienia ze strony mieszkańców. Wielokrotnie byłem zbulwersowany, że najwięcej emocji u potencjalnych radnych dzielnic budziły nie sprawy statutowe i kompetencyjne, lecz dyskusje o wysokościach diet. W Gdyni aktywiści rad dzielnic pracują bezpłatnie, u nas przewodniczący w jednostkach pomocniczych otrzymywali dotychczas 1600 złotych. Za tydzień, podczas kolejnej sesji Rady Miasta Gdańska, głosowana będzie propozycja obniżenia tych funduszy do 600 złotych. Może wtedy objawią się prawdziwi społecznicy.

POJAZDY NIETYPOWE, CZĘŚĆ 2

Walec jak żelazko

By po normalnych ulicach mogły jeździć normalne pojazdy, najpierw na jezdnie, szosy i autostrady muszą wyruszyć właśnie pojazdy nietypowe. Ich zadaniem jest budowa, naprawa lub pomoc we właściwym utrzymaniu dróg. W parku maszynowym Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Skanska, stoją np. równiarki.

- Służą do plantowania gruntu, odśnieżania i innych robót gruntowych - wyjaśnia Zygmunt Błochowski, kierownik działu mechanicznego w GPRD Skanska. - Niektóre pochodzą z byłej NRD i do tej pory sprawdzają się doskonale. Są samobieżne i samodzielnie mogą jeździć po drogach. Mimo iż równiarka ciągnie przed sobą kilkumetrowy mechanizm do prac ziemnych, może poszczycić się zaledwie przeciętnymi osiągami w zużyciu paliwa. Wyposażona w silnik Diesla pali zaledwie 8 litrów oleju napędowego. Wiadomo, że symbolem drogowej ociężałości są walce. Ulice równają pojazdy tego typu, które ważą zaledwie 2,5 tony. Ze względu na niewielkie rozmiary, w miejsce robót przewozi się je ciężarówkami. Podobnie jak w tradycyjnym domowym żelazku ma pojemnik na wodę, którą zrasza „prasowaną" powierzchnię. *(mart)*

Równiarka pali zaledwie 8 litrów oleju napędowego na 100 km.

Fot. Robert Kwiatek

PRZYJAZNA SZKOŁA

Celny strzał w dziesiątkę

Świetna atmosfera i przyjaźni nauczyciele - to dwa główne atuty wymieniane przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 10 w Gdańsku. Oprócz tego podkreślają wysoki poziom nauczania.

- Lubimy tu przychodzić - opowiadają uczniowie z IV lt2. - Nauczyciele przyjaźnią się ze sobą, co sprawia, że dobra energia spływa także na nas...

ZSZ króluje w plebiscycie „Dziennika". Ma obecnie najwięcej głosów w jego internetowej części.

Dlaczego warto uczyć się właśnie tej szkole? Piętnaście kółek zainteresowań, klub pracy, klub europejski i 81 proc. absolwentów, którzy dostają się na wymarzone studia. Profil placówki to głównie elektronika i dziedziny z nią związane. Jednak absolwentów ZSZ nr 10 łatwo znaleźć zarówno na wydziałach Politechniki Gdańskiej, jak i na prawie, politologii i filologii polskiej. *(maś)*

Plebiscyt

Rozgrywamy go na łamach gazety i w Internecie do 30 maja br. Szkoła, która wygra rywalizację internetową, dostanie w nagrodę stronę www. Najbardziej przyjazne szkoły powiatowe, wyłonione w plebiscycie gazetowym, wyróżnimy całostronicową prezentacją. Od dziś w każdy piątek będziecie mogli znaleźć kupony, które po wypełnieniu przysyłajcie pod adresem redakcji: „Dziennik Bałtycki", Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Plebiscyt
Przyjazna szkoła

Typuję szkołę:

.....

.....

imię i nazwisko .....

adres .....

.....

telefon .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. *podpis* .....

Dziennik Bałtycki
naszemiasto.pl partner wp.pl

Partner akcji i sponsor nagród głównych w plebiscycie:
- komputera od Czytelników,
- komputera od Internautów

PZU Polska Akcyjna

REKLAMA

101,7 fm

z konferencji RADIO INTELLIGENCE - 2003
"... format muzyczny soft AC (tłum. 'łagodne przeboje') najczęściej jest grany w sklepach i domach towarowych na zachodzie ... wg. psychologów ta muzyka najlepiej nastraja podczas zakupów."

łagodne przeboje
Plus radio

10162397/B1144

Nasz konkurs

Zabawa z „Dziennikiem"

Najlepsza okładka

Wtorek był dniem szczególnym dla dodatku „Trójmiasto". Do Państwa rąk trafiło bowiem 150 wydanie naszej gazety. W związku z tym, mamy dla Państwa, naszych najwierniejszych Czytelników, niespodziankę. Zapraszamy do udziału w konkursie, w którym można zdobyć wiele atrakcyjnych gadżetów „Dziennika Bałtyckiego". Żeby stać się ich właścicielem, wystarczy tylko wybrać najlepszą - Państwa zdaniem - okładkę naszego dodatku. Następnie wypełnić kupon i przesłać pod adresem: Biuro konkursów „Dziennika Bałtyckiego", 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 z dopiskiem „OKŁADKA NR 1". Żeby ułatwić Państwu zadanie, nasze redakcyjne kolegium wybrało spośród 150 „czołówek" tylko 40. Nie podpowiadamy, która z okładek była dla nas najważniejsza i wzbudziła najwięcej emocji. Nie powiemy też, która była robiona „na gorąco" i nie wyszła tak, jak byśmy sobie tego życzyli. Tak więc wybór należy do Państwa. Jesteśmy ciekawi werdyktu. Na kupony czekamy do 6 maja br. *(AT)*

Wybierz okładkę

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Moim zdaniem, najładniejsza okładka Trójmiasta ma numer .....

imię i nazwisko .....

adres .....

..... tel. kontaktowy .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. ..... podpis

Poznaj swojego dzielnicowego

Komisariat na Wzgórzu

NASZA AKCJA Dziennik Bałtycki NASZA AKCJA

St. sierżant Robert Moszczyński

Fot. G. Mehring

Jeden z najlepszych dzielnicowych w woj. pomorskim, nagradzany za swoją pracę przez prezydenta Gdyni i komendanta wojewódzkiego policji. **Rejon działania:** ul. Legionów, Grottgera, Syrokomli, Kopernika, Narutowicza, Hallera, Batalionów Chłopskich, Redłowska.
Problemy rejonu: włamania do samochodów, kradzieże, szczególnie na tzw. wyrwę, czyli wyrywanie torebek starszym kobietom. Sporadycznie zdarzają się też włamania do mieszkań.
Kontakt: tel. 66-21-294, tel. kom. 0-606-696-507.

St. posterunkowy Kamil Wolanowski

Fot. G. Mehring

Rejon działania: Działki Leśne, czyli ul. Śląska, Warszawska, Podolska, Białostocka.
Problemy rejonu: kradzieże „na wyrwę", napady o różnych porach dnia w tunelach podziemnych pod ul. Śląską. Przestępcy często obserwują, a potem napadają starsze osoby odbierające renty, emerytury i odszkodowania wypłacane w ramach pojednania polsko-niemieckiego z banku przy ul. Śląskiej. Policja apeluje do starszych ludzi o ostrożność.
Kontakt: tel. 66-21-295, tel. kom. 0-606-696-539.

St. sierżant Dariusz Poniecki

Fot. G. Mehring

Rejon działania: al. Zwycięstwa, ulice Wachowiaka, Dąbrowskiego, gen. Maczka, Batalionów Chłopskich.

Problemy rejonu: notoryczne łamanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości, spożywanie alkoholu w pobliżu sklepów monopolowych. Policjanci w takich wypadkach pouczają sprawców tych wykroczeń, lub też kierują przeciwko nim wnioski o ukaranie do Sądu Grodzkiego.

Kontakt: tel. 66-21-294, tel. kom. 0-606-696-501.

St. posterunkowy Grzegorz Stępczyński

Fot. G. Mehring

Rejon działania: ul. Śląska, Warszawska, Kwidzyńska, Witomińska, Kielecka, Nowogrodzka, okolice hipermarketu Geant.

Problemy rejonu: kradzieże kieszonkowe, kradzieże samochodów i tablic rejestracyjnych. Mimo ochrony i monitoringu w hipermarkecie Geant policja uczula kobiety aby, baczniej niż zwykle, pilnowały w rejonie tego obiektu handlowego swoich torebek.

Kontakt: tel. 66-21-295, tel. kom. 0-606-696-524.

Z PAMIĘTNIKA WILKA MORSKIEGO

Sapanie grubego zwierza

Opowiada kmdr ppor. w stanie spoczynku **Jerzy Gucki**

- Od wielu dni „mieszaliśmy" wody naszego poczciwego Bałtyku. Płynęliśmy na głębokości 60 metrów, jako, że ORP „Kondor" to okręt podwodny. Hydroakustyk wachtowy składał w regularnych odstępach rutynowe meldunki: „Horyzont w zasięgu stacji czysty". Siedziałem więc sobie w centrali i wiodłem pogawędkę z obsadą wachtową. Beztroską rozmowę przerwał nam nagle nietypowy meldunek dobiegający z kabiny hydro: „Szum śrub prawo sześćdziesiąt... przesuwa się szybko w lewo. To szum śrub okrętu podwodnego!". Komunikat oznaczał, że okręt jest bardzo blisko i ma zamiar wejść nam tuż przed dziób. Nagle sygnał zaczął zanikać. Po chwili na ekranie szumonamiernika znowu było czysto, żadnego obcego okrętu. Może Kazikowi, czyli naszemu hydro tylko się wydawało, że coś widzi? Ale sygnał pojawił się znowu, tyle, że wyraźnie słabszy. Widać było jednak elipsy dźwięków dobiegających do czujników. Założyłem słuchawki. Usłyszałem słabe „szap, szap", odgłosy pracującej śruby napędowej. Po chwili wszystko zniknęło. Najprawdopodobniej mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem kanałów dźwiękowych. Pojawia się ono bardzo rzadko, przy specyficznych warunkach zasolenia, temperatury i stopnia nasycenia mikroorganizmami wody morskiej. Wtedy odgłosy wydawane przez jednostkę odległą o setki mil morskich mogą być odbierane tak, jakby okręt znajdował się tuż przy czujniku. Kanały dźwiękowe spłatały nam też niemiłego figla podczas manewrów z niszczycielem rakietowym ORP „Warszawa". Tym razem docierały do nas odgłosy wybuchów. Byliśmy troszkę zaskoczeni, ponieważ nic takiego w planie ćwiczeń nie było przewidziane. Odpłynęliśmy na bezpieczną odległość i wynurzyliśmy się. Już miałem zmyć głowę dowódcy niszczyciela, ale ten zarzekał się, że nie strzelał. I faktycznie uzbrojenie przykryte było brezentem. Nikogo innego w pobliżu nie było. Innym razem na Atlantyku, 100 metrów pod powierzchnią wody, w każdym z pomieszczeń na okręcie słychać było dziwne odgłosy, coś jak sapanie grubego zwierza. Zagadka rozwiązała się dopiero, kiedy wyszliśmy na powierzchnię. To były delfiny.

(aga)

Fot. archiwum rodzinne

REKLAMA

witawa centrum rodzinne

Witomino www.witawa.pl

REKREACJA i URODA

DLA SMAKOSZY

USŁUGI i ZAKUPY

albert supermarket · eurofit CENTRUM REKREACJI · CENTRUM MEDYCZNE I STOMATOLOGICZNE · Truskawka · KidsLand · FRALNIA

2044039/A/949

NORDA
Dziennik Bałtycki
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Żëczbë na Jastrë

Niech ne latosé Jastrë przëniesą wiele szczescégò,
zajc żebë darënkama béł òbòrdóny.
Dëgùs bëlny: jałówcã abò brzózką,
le nié żóden lóny,
zôs Zmartwëchwstałi niech łaskamą òbdôrzô
kòżdégò.
Niech ne swiãta kòżdi dobrze przeżiwô,
a przińdnosc snôżô niech w chëcze wstąpiwô.

Cëż je czëc

W telewizji o zwyczajach

KASZUBY. W pierwszy dzień świąt wielkanocnych o godz 16.15 program III TVP wyemituje audycję o zwyczajach wielkanocnych pt. „Jastra znaczy Wielkanoc". W materiale filmowym między innymi uwieczniony został zwyczaj bębnienia w pierwszy dzień świąt, znany jedynie na północy Kaszub.

Świąteczne ozdoby

Uczestnicy konkursu wraz z opiekunami.
Fot. Eugeniusz Pryczkowski

SKRZESZEWO. W Szkole Podstawowej uczniowie przygotowali wystawę ozdób świątecznych pod kierunkiem nauczyciela plastyki, Aliny Radomskiej-Bornowskiej. Praca ta miała wprowadzić nastrój świąteczny i wyzwolić w dzieciach inwencję twórczą. Wymyślenie ciekawego stroika wymagało zaznajomienia się z symboliką świąt wielkanocnych.
- Wszelkiego rodzaju konkursy cieszą się w naszej szkole dużą popularnością - mówi dyrektor Szkoły, Ewa Płotka. - Szczególnie chętne są dzieci, które mają więcej problemów z nauką. W ten sposób mogą się wykazać i dowartościować.
Najlepsze kompozycje świąteczne wysłano na Powiatowy Konkurs Ozdób Wielkanocnych do Somonina. Świąteczna wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów, rodziców i gości przyjeżdżających do szkoły.

(Ela)

Wielkopostne i jastrowe zwyczaje

Dzys je Płaczëbòga

Okres Wielkiego Postu i świąt wielkanocnych na Kaszubach bogaty jest w przeróżne zwyczaje, zarówno powszechnie znane, jak wielkanocne jajko czy zajączek, jak i typowe tylko dla tej krainy. Szczególnie ciekawe zwyczaje kultywowane są w Wielki Piątek, zwany także na Kaszubach, zwłaszcza przez starsze pokolenie, Płaczëbòga. Nazwa ta ma głębokie korzenie w tradycji chrześcijańskiej.

Bòżé renë

W Płaczëbòga niegdyś bardzo popularne były Bòżé renë. Do niedawna sądzono, że zwyczaj zanikł. W 1934 roku wybitny przedwojenny uczony, Friedrich Lorentz, zanotował w publikacji „Kaszubi. Kultura ludowa i język", że w okolicy Strzepcza wczesnym rankiem w Wielki Piątek rodzice smagają dzieci, mówiąc „płaczëta, dzys je Płaczëbòga". Strzepcz leży w gminie Linia. Okazuje się, że zwyczaj zachował się w tych okolicach, zwłaszcza w pobliskim Kętrzynie.

Wielkanocna ablucja

W pierwszy dzień Wielkanocy zachował się piękny zwyczaj porannego obmywania twarzy i rąk. Kiedyś uważano, że i ten zwyczaj zanikł. Okazuje się jednak, że coraz więcej osób wraca do jego kultywowania.

Ponad 90-letnia Władysława Gołąbek z sąsiedniej gminy Szemud, zwyczaj porannej ablucji kultywuje do dziś. Czyni to także cała jej rodzina, włącznie z wnukami i prawnukami.

Jedne słabną, inne ożywają

Na przykładzie świąt wielkanocnych można stwierdzić, że im bliżej Gdańska, uważanego za stolicę Kaszub, tym słabsze są zwyczaje kaszubskie. W samym Gdańsku nie spotyka się na ulicach dëgùsów, czyli zwyczaju smagania rózgami jałowca lub witkami brzozy. Zwyczaj ten zachował się jedynie w wielu trójmiejskich domach. Hildegarda Iwan z Sopotu, Kaszubka, mieszkająca w tym mieście od dzieciństwa, do dziś pielęgnuje zwyczaj dyngowania; podobnie rodziny jej synów. Wszechobecne jest natomiast, zupełnie obce tradycji kaszubskiej, lanie wody.

Jan Antonowicz

Odżywającym zwyczajem jest obmywanie twarzy w niedzielny poranek wielkanocny.
Fot. Jan Antonowicz

Post coraz mniej postny

Edmund Nagel z Leźna

- Przed wojną mieszkałem w Załężu pod Przodkowem. Moja matka kupowała zawsze większą ilość śledzi, które przyrządzała zwłaszcza na piątki. Poza tym bardzo często, niemal każdego wieczora, jedliśmy krëpë rżané, czyli zboże zmielone na żarnach i zalane mlekiem. Post był wówczas bardzo rygorystycznie przestrzegany. W każdy piątek szliśmy do Przodkowa na drogę krzyżową, a w niedziele - dodatkowo na godzinę trzecią - na gorzkie żale. W czasie okupacji śpiewaliśmy je w domu. Obecnie w naszym domu staramy się utrzymywać postne zwyczaje, choć nie są one już tak rygorystycznie przestrzegane, jak to było kiedyś.

Pón Jezës béł biti

Elżbieta Naczk z Kętrzyna

- Mëma wiedno gôda tak: „Pón Jezës béł biti rózgama i trzcëną, tej lëdze téż mùszą dostac". Ù nas bëlë brzózczi, te téż cygną. Tej mëma zamòcza je wiedno w wòdze, żebë òne jesz barżi cygnãlë. Wiedno wczas reno w piątk to dało, tak że to jaż krew kąsk szła. Më wrzeszczelë i płakelë, a mëma gôda: „To nic, Pón Jezës béł téż biti, wa mùszita wiedzec, że to są Bòżé renë". Ù nas më to trzimómë dali. Terô syn wiedno to prowadzy.

Kąsk do smiéchù

Zdrowasczi

– poseł **Kazimierz Plocke** opowiada dowcip:

Stało sã, że Julis Wrëk Bògù dëcha òddôł. Je mszô żałobnô, a ksądz zbiérô na zdrowasczi. Lëdze pòdchôdają, a zamôwiają wszelejak: za Anã Wrëk, za Klarã Wrëk, za Franca Wrëk, za Julisa Wrëk. Wejle jeden z dalszëch krewnëch nie znôł tak dobrze wszëtczich z miona, pòdeszedł, szmërgnął w czipkã sto złotëch, a rzekł:
- Proszã, niech ksądz òdmówi za całą mitã Wrëków.

REKLAMA

PRACA

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW Celnych, agencjacelna-transsiger@op.pl

N° 1 w Trójmieście viVa club SOPOT ogłasza nabór na stanowisko **SPECJALISTY DS. MARKETINGU**
Wymagania:
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- b. dobra znajommość języka angielskiego
- b. dobra znajomość obsługi komputera, programów graficznych
- dyspozycyjność
- komunikatywność
- kreatywność

Oferty wraz ze zdjęciem prosimy przesyłac na adres:
ANTRAKT SP. Z O.O.
AL. MAMUSZKI 2
81-729 SOPOT
biuro@vivaclub.pl
www.vivaclub.pl
12388051/A1372

N° 1 w Trójmieście viVa club SOPOT poszukuje
KELNEREK, BARMANEK BARMANÓW, POMOCNIKÓW BARMANÓW, KUCHARZY
Wymagania:
- Miła aparycja
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość jęz. angielskiego.

Zgłoszenia listowne i osobiste wraz z c.v. i zdjęciem w dni powszednie od 13 do 18.
Antrakt Sp. z o.o.
81-729 Sopot, al. F. Mamuszki 2
biuro@vivaclub.pl
www.vivaclub.pl
12388051/A1372

BARMANA od zaraz, z praktyką, najchętniej z poza Trójmiasta, uczciwego, dyspozycyjnego, do prowadzenia baru gastronomicznego nad morzem, możliwość zakwaterowania; oraz sprzedawczynię i pomocnika fizycznego, tel. 0603-932-664

BASISTĘ do zespołu zatrudni Agencja Artystyczna, tel: 0606-451-057, e-mail:biuro@mb.com.pl

N° 1 w Trójmieście viVa club SOPOT ogłasza nabór na stanowisko **KIEROWNIKA SALI!!!**
Wymagania:
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- znajomość branży gastronomicznej
- wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność
- umiejętność kierowania personelem
- wiek powyżej 25 lat
- znajomość języka angielskiego

C.v. wraz ze zdjęciem przesyłać na adres:
ANTRAKT SP. Z O.O.
AL. MAMUSZKI 2
81-729 SOPOT
biuro@vivaclub.pl
www.vivaclub.pl
12388051/A1372

BUKIECIARKĘ zdolną z praktyką, 511-10-25, 0501/850-436

CHAŁUPNIKÓW. Atrakcyjna. Tel. 034/317-93-11

FRYZJERKĘ damsko- męską, 342-62-68, 0600/36-62-68

GŁÓWNĄ księgową wykazującą się dużą profesjonalnością, znajomością programu Symfonia, minimum 10 lat praktyki w branży budowlanej, zdyscyplinowanej, samodzielnej i dyspozyjnej. Oferty składać w sekretariacie firmy „Szymanek" ul. Chyłońska 230, do 9 maja

GOSPOSIĘ na stałe. Lokum. Podanie + zdjęcie na adres Skr. Poczt. 21, Urząd Pocztowy Straszyn 83-010

KADROWĄ- wyższe wykszt., min. 10 lat praktyki, tworzenie komputerowe list płac. Zdyscyplinowana, dyspozycyjna, znaj. zagadnienia branży budowlanej; Dyrektora d/s technicznych- wykwalifikowanego, zdyscyplinowanego, wykazującego się dużą wiedzą. Oferty składać w sekretariacie firmy „Szymanek", Chyłońska 230, do 9 maja

KAPITANÓW, ChEng, ChOff, 2ndEng, elektryków poszukuje duży menagement (32 kontenerowce i semi-kontenerowce), 661-90-16

KASJERKĘ zatrudnię, 306-65-65, 0501/744-955

KELNERÓW z bdb znajomością jęz. angielskiego zatrudni Restauracja Da Vinci, Gdynia Świętojańska 15, kontakt osobisty od godz. 12.00-14.00, 620-07-14

KONSTRUKTORA odzieży, krawcowe, Rumia, 0602-685-975

KONSULTANTKI Avon, 344-77-72

KONSULTANTKI Avon, 556-65-57, 302-84-55

KRAWCOWĄ wykwalifikowaną przyjmie zakład w Gdyni, 0603/052-223

KRAWCOWE, 671-19-54

KSIĘGOWĄ na 1/2 etatu zatrudni Spółka z o.o. 520-27-55

KUCHARZA samodzielnego, 343-94-88

LAKIERNIKA samochodowego, 0503/99-09-31

MAJSTRA budowy z bardzo dobrą znajomością j. niemieckiego zatrudnię na budowę w Niemczech, tel. 058/300-46-10, 303-75-55

MECHANIKA samochodowego, z umiejętnością montażu gazu. ASO, 058/551-00-00

MONTERA chłodniczego, doświadczenie, tel. 058/627-08-54

NAUCZYCIELOM dodatkowa praca, 0603-571-834 12.00-16.00

PIELĘGNIARKĘ do domu seniora, 0605-56-62-37

POMOC produkcyjna, studentki, studenci zaoczni, dwie zmiany, aktualna książeczka sanepidowska, Gdańsk 520-33-70

PRZEDSTAWICIELA handlowego z branży p.poż. niepełnosprawnego, na terenie Słupska i okolic z doświadczeniem, wykształceniem wyższym lub średnim zatrudni Zakład Pracy Chronionej, 556-74-20 (wew. 107)

PRZEDSTAWICIELI handlowych- Firma Pulsar zatrudni. Partner handlowy wiodącego operatora telekomunikacyjnego. C.V.- rekrutacja@pulsargdansk.com

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudni firma Direct, 762-07-52

PRZEWOŹNIKÓW rowerowych (rykszarzy) 0604/36-66-69

PRZEWOŹNIKÓW z ciągnikami siodłowymi z koncesją na Szwecję, Czechy, Słowację zatrudni Enterprise. Stała współpraca. Tel. 091/579-03-00

SERWISANTA klimatyzacji i ogrzewań postojowych, tel. 058/627-06-52

SPRZEDAWCĘ doświadczonego do salonu drzwi i podłóg, możliwość szybkiego awansu, wymagana znajomość asortymentu, dokumenty składać osobiście: Gdynia, Warszawska 78

SPRZEDAWCĘ na pełen etat do sklepu, wiek do 35 lat, 0606/648-114

SPRZEDAWCÓW- monterów, magazynierów, obsługa klienta, 664-61-28

STOLARZA meblowego, lakiernika, uczni młodocianych. Kosakowo tel. 625-42-15, 0501-094-048

SZEFA kuchni, kucharza, pomoce kuchenne, kelnerów, pokojowe, ratowników zatrudni Centrum Konferencyjno- Wypoczynkowe „Lazur" w Jastarni. Wymagane doświadczone zawodowe, szef kuchni min. 2 lata. Kontakt tel. A. Labudda 0502-245-764

SZWACZKI zatrudnię, 554-52-39

ABSOLWENTA mechanizacji rolnictwa w wieku do 40 lat na handlowca do sprzedaży części zamiennych. Oferty z CV: Roltop Sp. z o.o. Cedry Małe 100, 83-020 Cedry Wielkie

ABSOLWENTÓW, bezrobotnych zatrudnimy na stanowiska fizyczne i umysłowe. Możliwość przeszkolenia i rozwoju zawodowego, 8- 15 zł/godz., 058/664-07-97

ABSOLWENTÓW studentów zaocznych, różne stanowiska, firma handlowa, 900-1800/miesięcznie, 664-61-28

CHAŁUPNICTWO zarabiaj w domu, 676-02-49

DZIEWCZYNĘ (chętnie florystkę) do pracy w kwiaciarni w centrum Gdyni przyjmę, 0608/670-670

DZIEWCZYNY do sprzedaży okularów słonecznych na terenie Gdyni od zaraz zatrudnię. 0605/20-70-99

FIRMA zatrudni operatywnego zarządcę nieruchomości z licencją do administrowania obiektu wspólnot miszkaniowych oraz prowadzenia biura w Trójmieście. Oferty zawierające CV prosimy kierować na nr fax (058)622-04-02.

INWALIDĘ projektanta ze znajomością obsługi komputera zatrudnię w zakładzie Bojano. Wymagania: znajomość programu Corel Draw, Adobe Ilustrator, Photoshop, 3D, umiejętność przygotowania klisz do druku (sito i ofset) język angielski, własny samochód, 676-01-44 w. 25, 0602/607-827

MŁODĄ do dziewiarstwa. Przyuczę. (058)623-68-55

ODPOWIEDZIALNYM, dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie (umowa) 0602/39-49-31

OSOBY do 40 lat zatrudni firma Direct, 762-07-52

OSOBY z niemieckim paszportem stała praca w Holandii, wynagrodzenia od 6,5 do 8 euro, różne rodzaje pracy, zwrot podatku, podróż gratis, tel. 067/263-03-22, 0606/66-98-03

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKA do biura nieruchomości na umowę agencyjną, 661-72-68

PRACOWNIKA do sklepu motoryzacyjnego, 0606/110-125, 0606/11-00-73

PRACOWNIKÓW biurowych (wymagany angielski), pracowników magazynowych, doświadczonego magazyniera części zamiennych- z okolic Wejherowa, od zaraz zatrudni firma- dystrybutor maszyn rolniczych, 0609-509-892

PRACOWNIKÓW do pracy w domu lub w biurze- zatrudni Media Press, 0601/88-54-24

PRACOWNIKÓW do sprzedaży bezpośredniej, tel. 059/834-23-32, kom. 0608/295-657

PRZEDSIĘBIORSTWO zleci wykonanie robót murarskich obiektu, 342-16-18, 0602/261-866

ROZNOSZENIE gazet 7 dni w tygodniu w godzinach porannych (4.00- 7.00) Poszukujemy osób zamieszkałych w Gdyni Obłuże lub Pogórze dolne, preferowane osoby pracujące na pełnym etacie, studenci zaoczni lub prowadzący działalność gospodarczą. Zgłoszenia w godz. 10.00- 12.00 oprócz środy, tel. 622-76-58

ZAKŁAD Pracy Chronionej zatrudni handlowca z grupą inwalidzką. Wymagania: wykształcenie min. średnie, komunikatywność, dyspozycyjność, prawo jazdy kat. B, doświadczenie, obsługa komputera, 556-74-20

ZLECIMY chałupniczy montaż bransoletek, 0609/139-641

SZUKAM PRACY

KIEROWNIK budowy, inspektor nadzoru, obsługa inwestycji budowlanych, 0602/59-64-63

MŁODA 23 lata Technik-Handlowiec podejmie pracę w handlu na terenie Gdańska 0/502-750-418

MŁODA 23 latka wykszt. średnie technik-handlowiec podejmie pracę w handlu(praktyka w sprzedaży towarów,znajomość kasy fiskalnej) 0/502-750-418

MŁODY 24 lata Technik-mechanik prawo jazdy kat B,samochód znajomość trójmiasta,dyspozycyjny 0/502-745-510

BIZNES

BIZNES

OBSŁUGA *ekonom.-prawna*

ALFIN. Biuro Rachunkowe. 620-67-02 alfin@alfin.pl

ASTRA Biuro Rachunkowe, 0603/038-672 astra03@poczta.fm

BBR Rachunkowe, kompleksowo, (0-58)622-42-65, 0-502-302-224

BIURA Rachunkowe, niskie ceny, 620-51-60

BIURO Rachunkowe „Orgtech" 058/305-83-29 Pomoc w zakładaniu firm. Doradztwo, księgowość, ZUS.

BIURO Rachunkowe, doradztwo podatkowe, obsługa prawna, PIT-y roczne, 345-17-53, 0-602-45-60-20

BIURO Rachunkowe, solidnie, niedrogo, 301-30-06

FINANSOWANIE wierzytelności samorządowych, (0-58)660-30-88, (0-58)660-30-29, 0503-964-383, 0504-818-153

JEŚLI chcesz zamieścić swoje ogłoszenie zadzwoń: Zofia Guściora, tel. 3003-230

LICENCJONOWANE biuro poprowadzi księgi. 620-80-30

PIT rozliczenia roczne- szybko, solidnie i tanio. REWIT Sp. zo. o. siedziba MTG; ul. Beniowskiego 5; Gdańsk-Oliwa, bud B2, 058/558-47-20

TELETRANSMISJA rozliczeń do ZUS, Kadry i Płace, tel. 302-10-11

DORADZTWO PODATKOWE „WEKTOR" s.c.
- Księga handlowa
- KPiR
- Kadry
- ZUS (przekaz elektroniczny)
- uprawnienia Ministra Finansów

Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 3 , p. 43
tel. 761-85-15

WSPÓŁPRACA

APLIKACJE bazodanowe, migracja, konwersja danych, modernizacja aplikacji MSAccess, 0600/391-120, http://www.comsystem.pl

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką do lombardu 0502/305-308

ZADŁUŻONĄ Spółkę zo. o przejmę 0601/729-687

KREDYTY I POŻYCZKI

BEZ opłat wstępnych, 322-51-78

BEZ poręczyciela, 8.000,- Dworzec Główny, 300-06-39

KREDYT POLSKA
10 lat tradycji
BEZ PORĘCZYCIELI
od ok. **3,8%** rocznie
minimalny dochód 500 zł
gotówkowe, hipoteczne
6000 rata 212G
20 000 rata 115H
Gdańsk Przymorze 556-74-64
Gdańsk Główny 308-47-64, 308-47-65
Gdynia 621-80-46
Całodobowo 0-608-603-454
0-609-558-917
e-mail: kredytypolska@wp.pl
12478/13/B1551

BIURO kredytowe. Gotówkowe. Hipoteczne. Samochodowe. Leasing. 341-81-43, 0501/022-530, 0506/177-570

DOGODNY Kredyt! Gotówkowy, hipoteczny. Gdańsk 305-12-28, Gdynia 660-63-41

KREDYTY BANKOWE !!! DO 10 000 zł
- BEZ OPŁAT WSTĘPNYCH
- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- TAKŻE OSOBY STARSZE
- MINIMALNE DOCHODY
- SZYBKIE TERMINY
- SPŁACAMY INNE KREDYTY

0501-871-202

EKSPRESOWE pożyczki pod nieruchomości bez zdolności kredytowych, 0605/037-547

GOTÓWKOWE, hipoteczne, mieszkaniowe, (058)531-77-22

KREDYTY! 305-33-43, 763-00-70

KREDYTY. Pełna oferta, Wrzeszcz 345-39-71, Gdynia 620-95-00

KREDYTY 553-12-59

KREDYTY 559-02-74

KREDYTY 620-75-07

KREDYTY bez poręczyciela i jakichkolwiek zabezpieczeń, do kwoty 60.000,- Kredyt bankowy, złote karty kredytowe, szybko i solidnie, 0602/190-341

KREDYTY dla firm. Najtaniej! Najszybciej! 058/345-19-55

KREDYTY gotówkowe, bez poręczycieli, 768-00-25

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne expres 553-46-42

K R E D Y T Y gotówkowe, samochodowe 100%, hipoteczne leasing. Kredyt gotówkowy dla nie spłacających dotychczasowych kredytów. Gdynia 620-24-86, 0505-139-806, Gdańsk 341-07-84 Sezam Polska

KREDYTY gotówkowe, skuteczność 100% 324-02-43, 0601/546-737

KREDYTY gotówkowe. Bez opłat wstępnych. „Finpra" Witomino, 624-19-86

KREDYTY gotówkowe w 4 dni. Hipoteczne, samochodowe (0-58)660-30-88 (0-58)660-30-29 Gdynia Starowiejska 1 pok. 209

KREDYTY różne 558-50-41

NAJTANIEJ najszybciej, 661-26-66

PKO TF- gotówka w dwa dni 301-32-37

SUPERGOTÓWKA Gdańsk 305-62-88, Gdynia 664-14-07, Wejherowo 778-20-35

SUPERKREDYTY samochodowe, hipoteczne, gotówkowe 058/520-30-10 0506/044-258

9000,- bez poręczyciela, gotówkowe, hipoteczne, 761-28-61

HURTOWO *sprzedam*

HURTOWNIA bielizny AG. SA-Gdańsk- Abrahama 1A, 554-24-22. Zapraszamy! Sklepy!

KEBAB gyros, 661-90-09

SPRZEDAŻ

NIEKOMPLETNĄ bryczkę sprzedam, 052/33-27-516

PIEC do pizzy, inne wyposażenie, 26 krzeseł, bar, fax, drukarkę, 4 stoły, 0605/153-603

TKANINA drukowana, biała, kolor, kora, pakistan, 0601/657-134

URZĄDZENIA gastronomiczno- sklepowe, 058/665-48-40

URZĄDZENIE do wyszczuplania nadające się do salonu urody (zarobkowo). Wyszczuplanie, wygładzanie skóry brzucha, usuwanie celulitu, likwidacja opuchlizny pod oczami itd. Atrakcyjna cena. 0695/409-765

www.podsluchy007.pl 0504/535-070

USŁUGI INNE

CYNKOWANIE galwaniczne, 058/562-14-43, 058/532-42-53

DETEKTYW! 058/300-09-81, 0602/474-973

DETEKTYW, licencja, fachowość, dyskrecja, (0601)692-992

DŁUGI, handel, odzysk, 058/300-09-82, 0602/474-973

DŁUGI- handel, odzysk, 058/307-44-56

DŁUGI- odzysk- 058/340-47-87, 0604/609-034

MIAŁEŚ wypadek lub kłopoty ze zdrowiem podczas kontraktu na statkach obcych bander i szukasz pomocy w rozwiązaniu tego problemu zadzwoń 624-74-18 (informacje bezpłatne od 16.00 do 21.00).

NAPRAWA i sprzedaż sprzętu medycznego, 81-317 Gdynia ul. Warszawska 20, tel. 661-12-45

POMNIKI granitowe, 1950,- 322-39-59

TAROT 302-50-86

TAROT numerologia- Psycholog, 345-26-78

WINDYKACJA 522-03-15, 0504/55-48-48

WRÓŻBITA- jasnowidz- parapsycholog. (058)663-74-74, 0609/350-500

WRÓŻKA! -psychoterapeutka 301-36-83

WRÓŻKA 623-66-25

WRÓŻKA tanio, 0600/792-500

LOMBARDY

ANTYKI złoto, BGB, Szeroka 119/120, 346-31-57 bgblombard@wp.pl

GDAŃSK- Dworzec Główny PKP, 346-33-42

GDYNIA Dworzec Główny PKP, 628-54-23

LOMBARD, samochody, RTV, złoto. Gdańsk, Kolobrzeska 39F, 553-04-68

LOMBARD samochody, złoto, Rtv, Gdynia, Świętojańska 135, (058)622-76-38

INNE

ODZIEŻ nową i używaną na wagę kupię, 0503/906-247

WIERZYTELNOŚĆ zabezpieczoną hipoteką **kupię** 0605/037-547

AUTO-MOTO

AUTO MOTO

SAMOCHÓD *sprzedam*

MERCEDES 500 SEL, 1987, granat metalik, skóry, klima, 059/814-42-92, 0605/521-213

NISSAN Prairie, minivan, 1992, 10.800 zł, bordo metalik, EL, ES, SB, I, AA, 0604/888-435

SKODA Favorit 1991 (XI) stan bardzo dobry, 0606/736-409

SKODA Felicia kombi 1,3 MPI 1997, czerwień meksykańska, 1 właściciel, kupiona w salonie, bezwypadkowa, 15.900 zł 058/56-215-94

VW Garbus 1,3 1969, 2.500,- żółty, idealny prezent na wiosnę, 0502/499-038

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY *sprzedam*

MERCEDES 914, 1997, rama, 52.900,- Mercedes 814, kontener, 1988, 18.900+ VAT, 344-77-55

SKODA Felicia Pick-up benzyna, 1998, 552-80-47, 0602/34-09-47

STAR 200 skrzyniowy, wywrotka, tanio, 0602-681-176

VW L.T. 28, 2.4 D, 1986 r, 7.200 zł, 0502/971-998

INNE *sprzedam*

MOTOCYKL Suzuki, GS-550 0503/02-65-32

TAKSOMETR typ TX PCF cb electronics, rok produkcji 1994, oraz duży kogut Taxi, (058)664-81-33

ŻURAW samochodowy Roman teleskopowy 16 T, 0501/722-040

SAMOCHÓD - *kupię do 5 tys. zł*

!!!0.0.0.1!!! powypadkowe, **0602-62-99-11**

!!! rozbite, skorodowane, **058/675-67-77**

!!00 auta powypadkowe **0/602-157-398 ,0/604-412-810**

SAMOCHÓD - *kupię od 5 tys. zł do 10 tys. zł*

!!!0.0.0.1!!! rozbite, **0606-72-20-60**

!!! rozbite, skorodowane, **058/675-67-77**

!!00 auta powypadkowe **0/604-235-892** 0/607-515-770

AUTA! Powypadkowe. Uszkodzone. 671-59-62, 0601/800-490

OSOBOWE- dostawcze! Powypadkowe, całe, gotówka, 344-77-33

SAMOCHÓD - *kupię powyżej 10 tys. zł*

!!!0.0.0.1!!! powypadkowe, **0602-62-99-11**

!!! rozbite, skorodowane, **058/675-67-77**

Al Gotówka skupujemy osobowe, 554-20-22, 0501/188-404

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OGŁOSZEŃ:

*Na sobotę ogłoszenia drobne przyjmowane są do piątku do godz. 18.00 w BO w Gdańsku, w Gdyni (ul. Władysława IV 17) w Sopocie i do godz. 17.00 w Gdyni ul. Świętojańska 141b (1 słowo - **1,20 zł netto**), dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej **0,20zł***
*Na wtorek ogłoszenia drobne przyjmowane są do poniedziałku do godz. 18.00 w Biurze Ogłoszeń w Gdańsku i Gdyni (Władysława IV 17) i do 16.00 w Biurze Ogłoszeń w Sopocie i Gdyni, ul. Świętojańska 141 b. (1 słowo - **1,20 zł netto**), dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej **0,20 zł***

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 3003-216, 3003-217, fax 3003-213 całą dobę; pon. - pt. 9.00 -18.00, soboty 9.00-15.00; **Sopot**, Kościuszki 61, tel. 551-54-55, pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 9.00-18.00; **Gdynia**, Świętojańska 141B, tel./fax 622-74-79, pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 8.00-17.00, Władysława IV 17, tel./fax 620-89-17, pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00

AUTO-MOTO

SAMOCHÓD - kupię powyżej 10 tys. zł

ABSOLUTNIE kupimy każdy samochód- powypadkowy, cały, dobrze zapłacimy, 0606/431-708, 0609/618-215, 0601/706-458

AUTA! Uszkodzone. Zachodnie. 671-59-62, 0601/800-490

DOSTAWCZE osobowe, uszkodzone, gotówka, 344-77-33

GOTÓWKA zachodnie, japońskie, 552-48-88, 0606/672-280

SAMOCHÓD MARKI kupię

DAEWOO, Renault, Fiat, Skoda, Toyota lub inny, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Punto, Brava, Renault Megane lub inny, 0501/675-382, 058/56-111-72

FIAT Punto, Brava, Siena, Seicento lub inny, 058/56-139-14, 0694/63-10-49

OPEL Astra, Corsa, Vectra, VW lub inny, 0505/037-647, 058/56-139-14

POLONEZ lub Favorit, chętnie z gazem (gotówka), 058/56-139-14, 0694/631-049

POLONEZ od 1992, chętnie z gazem, 058/56-111-72, 0691/76-10-72

RENAULT 19, Megane, Clio, Laguna lub inny, 058/56-139-14, 0505/037-647

SKODA Felicia, Favorit, Octavia, Fabia lub inny, 058/56-139-14, 0694/631-049

SKODA Felicia lub Opel Astra, Corsa, 058/56-111-72, 0501/675-382

INNE kupię

!!!000 powypadkowe,rozbite (0-58) 556-96-25,0/604-846-202

CZĘŚCI ZAMIENNE sprzedam

CZĘŚCI, naprawy, Renault, Peugeot, Citroen- osobowe, dostawcze, (058)322-13-24, (058)322-13-25

CZĘŚCI do samochodów **dostawczych,** Gdańsk Potokowa 23/24, 058/348-05-95, 0501/107-190

części do samochodów japońskich, koreańskich „Japparts" 058/344-34-52, 058/344-34-53, 058/661-29-20 www.japparts-pl

AUTO-SZYBY

ABIX Kapitańska 4. Sprzedaż. Montaż. Przyciemnianie. **664-70-38**

AUTO-GLASS Traugutta 84, (058)344-07-78, 0602/846-139

AUTO- SZYBY, Wrzeszcz. Kościuszki 8, 520-16-72, 0-504/428-013

AUTOSZYBY, przyciemnianie, 555-12-23, 0501-103-268

JAAN AUTO SZYBY Sprzedaż montaż naprawa przyciemnianie
Gdańsk - Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223 058/309-02-51
Gdynia, al. Zwycięstwa 96/98 0-58/662-30-70
Gdynia - Cisowa, Morska 306 0-58/623-68-88

Markowe Szyby Samochodowe PILKINGTON AUTOMOTIVE
Dystrybutorzy:
* CAR GLASS - GDAŃSK ELBLĄSKA 54/64 058/305 39 39 058/320 29 77
* AUTO GLASS EXPERT GDYNIA ZWYCIĘSTWA 214 058/664 91 22 058/664 91 87

MECHANIKA POJAZDOWA I ELEKTROMECHANIKA

! Autogaz Lovato, wtrysk gazu, raty, homologowany warsztat montażu, 66-22-631, 0502-246-268

AMORTYZATORY, chłodnice, klimatyzacja, opony, 058/344-44-11

AMORTYZATORY, mechanika **Tłumiki** 058/520-24-72, 058/343-25-64, 058/663-96-97

AMORTYZATORY mechanika, tłumiki, 058/309-02-21, 058/762-98-69

AUTO-GAZ Perfect-Auto, 664-90-78, raty

AUTO-GAZ Promocja! Do Studzienki 28, 058/341-07-96

AUTOGAZ! Alarmy. Elektryka. Raty, 340-49-01

AUTOGAZ! Autorad, Gdańsk, Hynka 30, 058/511-77-30, 058/301-77-46

AUTOGAZ! Raty! Auto zastępcze! Tankowanie gratis! Set-Serwis, 322-10-60

AUTOGAZ „Coala" 309-40-28

AUTOGAZ „Coala" Pruszcz Gdański, 692-87-69

AUTOGAZ „Coala, Pruszcz Gdański, 692-87-69

AUTOGAZ- systemy wtryskowe. Raty! 058/552-06-23

AUTOGAZ 625-98-64

AUTOGAZ Acar, raty, promocje, 625-94-94

AUTOGAZ alarmy, haki holownicze, 620-82-12

AUTOGAZ Eko-Pal, 058/349-74-80, 0602/35-44-99

AUTOGAZ Promocja, Raty, 322-39-13

AUTOGAZ Sopot, 555-00-11, 550-30-95, raty

BLACHARNIA, Łakiernia, Auto zastępcze, 322-10-60

BRC montaż instalacji gazowych, 058/552-18-54

IB-AUTO Opel. Serwis, części, 058/556-10-03

LECZYMY samochody, wszystko tanio, 671-26-47

NAPRAWA klimatyzacji 552-16-53

TŁUMIKI! 344-59-55

TŁUMIKI! Katalizatory, sondy lambda, 058/309-05-61

TŁUMIKI, katalizatory, **Kolektory-Spawanie** filtry oleju, paliwa 058/664-70-05, 0501/524-357

TŁUMIKI, katalizatory, strumienice, rury, spawanie. Orłowo 058/624-81-73

TŁUMIKI katalizatory, zbiorniki, osobowe, ciężarowe, autobusy, Osowa 552-71-41

ZABEZPIECZENIA ALARMY

ALARMY- antyporwaniówki, blokady, atesty, przyciemnianie szyb. **„ARA"** Promocja! 629-42-95, 0601-692-566

ALARMY od 380.- brutto. 664-94-55

AUTOALARMY! Cerber. Superpromocja 554-83-03

AUTOALARMY, radia Autorad, Kocurki 1 058/301-77-46

AUTOALARM z bezobsługową blokadą antyporwaniową, Alarmy Samochodowe, montaż, sprzedaż, 302-48-94

AUTOLARM! od 349,- radio-naprawa, (0-58)302-50-09

TRANSPORT osobowy

ATRAKCYJNIE! Mikrobusy, Vany, autobusy, 344-77-33

WESELA długa limuzyna, 771-11-08

TRANSPORT ciężarowy

ATRAKCYJNIE! 1- 6 tony. Tanio! 344-77-33

AUTOBAGAŻÓWKA! Przeprowadzki! Tanio! 306-04-19, 0603/249-803

AUTOBAGAŻÓWKA, 303-22-15

AUTOBAGAŻÓWKA 306-84-34, 0503/399-358

AUTOTRANSPORT winda, 302-73-36, 0601/62-34-52

DOSTAWCZY 305-09-17

SCANIA 058/342-20-72

WYWÓZ gruzu! Załadunek, (58)623-25-33, 0-501/525-307

ZIEMIA żwir, 348-83-95, 0601/49-29-15

ZIEMIA żwir, 556-00-34, 0603/191-330

ŻWIR! Piasek, czarnoziem, (058)623-25-33, 0-501/525-307

TRANSPORT MEBLI

!! „Achilles" Profesjonalnie przeprowadzamy mieszkania- domy- firmy. Posiadamy meblowozy 058/343-48-36 058/343-58-59 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

! „Akord"- Przeprowadzki Kompleksowo. 058/343-51-52, 058/522-10-53, 0606/627-035

! „COOMPLEX" Profesjonalna obsługa 058/345-56-37 0605/600-274, www.coomplex.prv.pl

AAABA przeprowadzki, 348-72-48,

ABAKUS! Przeprowadzki. Kompleksowo. 058/522-15-17, 0503/865-100

ABY! Przeprowadzić tanio! 629-98-83, 302-92-28

ATRAKCYJNE! Przeprowadzki. 664-61-14, 664-61-16, 0601/61-25-56

MEBLOWOZY (058)621-72-75 0602-183-950

PRZEPROWADZKA! Załadunek, rozładunek, (058)623-25-33, 0-501/525-307

PRZEPROWADZKI kraj- zagranica, 0-58/623-72-67, 0602-72-72-09

TRANSPORT pianin, fortepianów, 058/554-27-38, 0602/645-088

WYPOŻYCZALNIE

!! (058)625-14-92

!! (058)781-77-66 Gdynia

!! 665-00-39

! ATRAKCYJNE! 344-77-33 Dostawcze! Osobowe! mikrobusy. Ciężarowe. Zwrot kosztów wynajmu za czas remontu z OC.

ABSOLUTNIE! Zastępcze Refundacja z OC. 058/552-75-22, 0601/651-672

ARCYTANIO 0503/634-281

ASTRA 763-11-31, 309-93-84

ATRAKCYJNE. Dostawcze. Osobowe. Mikrobusy, diesle. Refundacja z OC, 550-73-04, 0601-060-299

AUTA 9-osobowe dostawcze, 1,5 tony, Vat, (0-58)342-37-34, 0504-065-841, 0502/604-199

AUTOFEST 629-30-30. Osobowe. Dostawcze. Mikrobusy

AUTOWYPOŻYCZALNIA- minimum formalności, tanio, 0507/398-306

DOSTAWCZE osobowe, **„Piast" 558-26-33**

LAWETY, przyczepy- wypożyczalnia, serwis, 058/552-57-04

OSOBOWE 682-83-35

PRZYCZEPY Hala Olivia. 552-21-31

SAMOCHODY od **150,-/** dobę Rezerwacje międzynarodowe Gdynia 058/660-61-97, 0602/723-888 Gdańsk 0602/723-888

USŁUGI

AUTOKASACJA bezpłatne zaświadczenia, złomujemy wszystkie samochody, sprzedaż używanych części, 058/340-03-33

BLACHARSTWO samochodowe 058/344-75-44

FELGI- naprawa Wulkanizacja Gdynia, Morska 316, 058/623-74-99 Wejherowo, Wejherowska 27, 058/663-00-09

HAKI Holownicze 606 65-63

MAGNETYZERY paliwa- producent. 3-letnia gwarancja! Gedpol 058/303-29-36, 058/309-03-38, 0601/611-727, opis: www.moto.gda.pl

OPONY, felgi, używane, (058)682-85-68

POMOC drogowa całodobowo, 0604/793-130

PRZYCZEPY Niewiadów, zachodnie, towarowe, kempingowe, części, serwis, haki holownicze, bagażniki, 552-19-18, 761-87-51

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ sprzedam

BANINO- działki budowlane, uzbrojone- 45 zł/ m kw., tel. 058/620-35-13, 0600/337-327

CIEPLEWO, 900- 1100 m, (058)682-85-68

GDAŃSK Chełm, uzbrojona, 6400, 52 USD/m kw., 629-04-86

GDAŃSK Jasień, 349-58-32

GDAŃSK Klukowo przy lotnisku, działka 7,3 ha, 0608/079-009

GDAŃSK osowa, obok kościoła, działka 2,4 ha, pod budownictwo wielorodzinne, 0608/079-009

GDYNIA -Grabówek, 464 m, 55 USD/m, 0602-833-220

GDYNIA Orłowo uzbrojona 302-48-30

GDYNIA Płyta (27), II/IV, różne ulice, ciekawe rozkłady, 63.000,- „Efekt" 621-15-16

GDYNIA Wielki Kack, 1600 m kw., 550-03-35

JASTRZĘBIA Góra 1.700 i 2.200 m kw, uzbrojone, inwestycyjne, 250 m od plaży, 125 zł/ m kw, 0601/615-421

JUNOSZYNO k/ Stegna, 5 arów, budowlano- rekreacyjna, woda, prąd- obok działki, 0691/682-041

KOLBUDY k/Gdańska działka budowlana, uzbrojona, 3400 m kw, zezwolenie i plany budowlane, koło lasu, cicho, spokojnie,058/344-97-49

KOLECZKOWO w atrakcyjnym miejscu, uzbrojona, 60 zł/ m kw., 0503/750-631

KRZESZNA k/ Wieżycy 560 m kw, z drewnianym domkiem, 0503/02-65-32

LIPNICA działki- piękne tereny (lasy, jeziora) pod zabudowę-oferuje tanio właściciel, 0602/77-33-73, www.dwl.pl

LUBLEWO k/Kolbud, uzbrojona, blisko jeziora, 40,-/ m, 683-48-47, 0603-062-476

MAŁY Dólsk k/ Tlenia, Bory Tucholskie, 1000 m kw., uzbrojona, 7000 zł, 0602/833-257

NOWA WIEŚ działki budowlane 0-59 8624-303 od 7 do 16

NOWA WIEŚ Lęborska działka budowlana,super lokalizacja 0/603-43-43-43

REDA- działki budowlane, **pod zabudowę jednorodzinną z dopuszczeniem usług, od 1200- 5000** m kw., z pełnym uzbrojeniem, pięknie usytuowane, graniczące z rzeką, Redą, lasem. 300 m od trasy Reda- Wejherowo, 0505/135-309, po 20.00 679-18-19

REDA centrum (1900 metrów), 0602-705-001

RÓŻYNY działki budowlane, woda, gaz, energia, grunt 3 klasa, cena 19 zł m kw, tel. 0600/034-131

RUSOCIN działka budowlana 620 m kw, zgoda na budowę, 682-19-57

SOPOT, 1270 m kw., pod hotel, przy plaży, 0600-450-451

SUBKOWY przy trasie E-1, blisko Tczewa, 2 działki budowlane, 3.000 i 2.700 mkw, 058/533-89-38

SZEMUD 2400 m kw, 5 USD/m kw, 0601/62-69-41

TRĄBKI Małe, działka budowlana w atrakcyjnym miejscu, 15 km od Trójmiasta, komunikacja super, 683-74-78

TUCHOM, duża, z widokiem na jezioro, 058/552-89-35

WYCINKI (gmina Osiek) sprzedam działkę rekreacyjno- budowlaną nad jeziorem Kołębie 1.208 m kw Prąd, woda, pozwolenie na budowę. Możliwość zamiany na mieszkanie cena 30.000,00 zł. Telefon 056/46-23-658

ŻUKCZYN działki budowlane, 0504/007-118

DZIAŁKĘ ogrodniczo-rekreacyjną o powierzchni 300 m kw cena 2700zł 0/601-830-683

DZIAŁKĘ o powierzchni 300 m kw cena 2700tyś 0/601-830-683

JEZIORO Żarnowieckie- budowlana 630 m, 25.000,- 060w61-54-21

KASZUBY- jezioro, las, pozwolenie na budowę, całość ogrodzona, 0600-450-451

KASZUBY malowniczo położone działki letniskowe, uzbrojone, z prawem zabudowy. 0605/136-912

DOM sprzedam

GDAŃSK Klukowo, dom do wykończenia, pow. całkowita 440 m kw. Pilnie! **Tanio!** 0602/288-967

GDAŃSK Morena szeregowy skrajny sprzedam, w rozliczeniu dwupokojowe mieszkanie, 348-72-83

GDYNIA- niedaleko centrum, nowy, z panoramicznym widokiem na morze, 320000,00 zł, 0602-833-220

IŁAWA- okolice, dom 170 m kw, nowy, całoroczny, działka 7.000 m kw, linia brzegowa jeziora, 0604/818-412

JERZWAŁD dom całoroczny, 175 m kw., nowy, działka 7100 m kw., dostęp do jeziora, 0694/904-333

KARCZEMKI blisko Auchan, komfortowy, p.u. 183, dz. 527, 7 pokoi, 2 łazienki, garaż, 550.000,- tel. 0504/007-335

MALBORK sprzedam dom 214 m kw. 055/272-63-73.

PRUSZCZ Gdański, piętrowy, 160 m, zamieszkały. pilnie! 0601-672-989

SOPOT, 1270 m kw., przy plaży, 0600-450-451

TURZE nowy dom, do zamieszkania, blisko jezioro, las, całkowicie uzbrojony, 0604-906-249

MIESZKANIE sprzedam

CIERZNIE. Mieszkanie 3- pokojowe, garaż, działka, 0608/082-918

GDYNIA Centrum kawalerka, 0609/355-760

GŁODOWO gmina Liniewo, mieszkanie 72 m kw, 50.000,- 058/687-90-58

JEŚLI chcesz zamieścić swoje ogłoszenie zadzwoń: Agnieszka Ścibior, tel. 3003-221

MIESZKANIE 1-POK. sprzedam

GDAŃSK- centrum, 40 m, 1-pokojowe, V/ V, możliwość rozbudowy, 305-88-25, 682-36-51

GDAŃSK Chłopska (32.5) 67.000,- Sopot Centrum (20) 64.000,- Gdynia Matejki (29) 75.000,- Gdynia Fikakowo (30) 84.000,- **Investfal** 558-44-55

GDAŃSK Kowale pilnie! 0605/614-169, 762-79-54 po 20.00

GDAŃSK Kowale pilnie! 0605/614-169, 762-79-54 po 20.00

GDAŃSK Suchanino, (31), parter, atrakcyjne! 345-70-90

MIESZKANIE 2-POK. sprzedam

GDAŃSK Centrum, (50), Krosna, 130.000, 554-80-01 „Temida"

Chcesz zamieścić ogłoszenie drobne w Dzienniku

Wyślij SMS-a

- wpisz kod **DBA**
- następnie podaj treść ogłoszenia
- jeżeli chcesz, aby Twoje ogłoszenie ukazało się w dodatku branżowym, postaw literę **D** na końcu treści
- wyślij SMS-a na numer **7909**
- koszt ogłoszenia do **160** znaków (włącznie ze spacjami) 9 zł + VAT

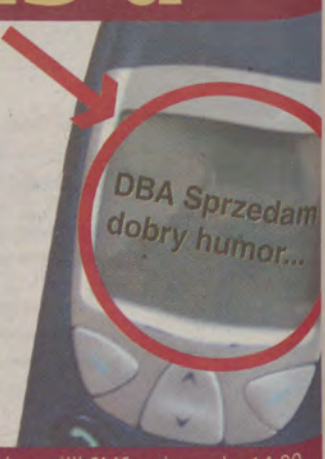

Jeżeli chcesz, aby Twoje ogłoszenie ukazało się następnego dnia wyślij SMS-a do godz. 14.00
Ogłoszenia na piątek należy przesłać do czwartku do godz. 9.00
10161704/A/5

NIERUCHOMOŚCI

GDAŃSK Gospody (42) 109.000,- Sopot Dolny (41) 130.000,- **Investfal** 558-44-55

GDAŃSK Kartuzka, nowe 53,6 mkw, osiedle Słoneczna Dolina, 058/533-81-73

GDAŃSK Orunia 35 m kw, widna kuchnia, 322-75-40

GDAŃSK Południe, 46 m kw., III/III, duży balkon, funkcjonalne, ciche, 0606/302-900

GDAŃSK Suchanino, ciepłe 42 m kw, internet, telefon, niski, czynsz, III p, 92 tys zł, 058/345-70-34

GDYNIA, SM „Zagórze", Gniewska 21- oferuje małe mieszkania. **Gdynia-** ul. Skarbka- oddanie IX 2003; ul. **Kartuska-** oddanie II kwartał 2004; 1 m-1800 + grunt. **623-07-55**

GDYNIA centrum, (54), III/IV, winda, własn.- spółdzielcze, 0504-596-373

GDYNIA Dąbrowa, 46,2 m kw., 2/3, nowe, okna pcv, pokój z aneksem, 125.000,- bez pośredników, (058)664-31-58, 0606/96-64-93

MIESZKANIE 3-POK. *sprzedam*

GDAŃSK Morena, 63,2 m, PCV, parkiet, blok IV, bez pośredników, 0692/39-55-58

GDAŃSK Stara Oliwa, ul. Słoneczna 3, las, spokój, eleganckie z kominkiem, 90 m kw., I p., garaż, 245.000,- , 554-43-09

GDAŃSK Straganiarska I/II (70) 229.000,- Gdynia Dąbrowa I/IV (74) 132.000,- **Investfal** 558-44-55

GDAŃSK Zaspa 61,6 m kw, ul. Startowa 23 własnościowe, 1 piętro do wydania natychmiast, 135.000,- Gdańsk, 556-98-81

GDYNIA- Redłowo, 3-pokojowe sprzedam, 094/345-09-04, 0601/79-32-79

GDYNIA Dąbrowa, 120 m kw., komfortowe, 265.000,- 629-04-86

GDYNIA Dąbrowa, 56 m kw., II p., 142.000,- 629-04-86

GDYNIA Millenium, komfortowy apartament 90 m kw., garaż, 550-03-35

GDYNIA os. Zielone, 74 m kw., 269.000,- III p., komfortowe, garaż, 0601-32-22-77

GDYNIA Wielki Kack, Miła, komfortowe, 55 m kw., duży taras, pełna zabudowa kuchni+ garaż, słoneczne, 185.000,-, 668-11-59, 0608/829-224

RUMIA, 70 m kw., alarm, drzwi Gerda, garaż, wyposażenie kuchni, szafa Komandor, parkiety, bez pośrednika, tel. 0609-577-929

SOPOT (62), V/X, słoneczne, widok na morze, 215.000 zł, 0608-502-333

SOPOT (90), III/III, 220.000, 554-80-01 „Temida"

MIESZKANIE 4-POK. I WIĘKSZE *sprzedam*

GDAŃSK Centrum I/III (138) 130.000,- Gdańsk Oliwa I/I (105) 235.000,- **Investfal** 558-44-55

GDAŃSK Żabianka 66 m kw, 552-78-33

GDYNIA- elegancki apartament 120 m², taras- 130 m, 360000,00, (058)677-49-58

STAROGARD Gdański, 100 m kw., wysoki standard, dwupoziomowe, 0503/517-179, 0503/38-00-72

TUCHOLA 65 m kw., mieszkanie własnościowe, llp., 052/334-56-50

LOKAL BIUR.-USŁUG. *sprzedam*

GDYNIA, odsprzedam lub wydzierżawię salon fryzjersko- kosmetyczny, solarium, 0501/335-626

GDYNIA ul. Parkowa 6, 107 m kw., 0600-450-451

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ *kupię*

GDYNIA Kack, Bernadowo, Witomino- działkę budowlaną pod dom jednorodzinny, 1000- 1500 m kw., 0602/366-053

MAŁĄ działkę budowlaną Gdańsk, rekreacyjną- Kaszuby, 0605/153-603

DOM *kupię*

TRÓJMIASTO, okolice, z działką, 0603/044-413

MIESZKANIE *kupię*

GDYNIA 2, 3-pokojowe, 629-04-86

LOKAL BIUR.-USŁUG. *kupię*

GDYNIA Centrum, lokal do 100 m, pilnie! 554-80-01 „Temida"

MIESZKANIE *odnajmę*

Al Wynajem Tanie, lub **Komfortowe Wybór!** Trójmiasto! **058/305-33-99 Express** Gdańsk Dworzec PKP 9.00- 18.00

CIEPLEWO małżeństwu, 691-10-11

GDAŃSK Brzeźno pokoje 30- 60/ osobodoba, 343-45-55, 0502/90-50-33

GDAŃSK Brzeźno wynajmę pokój, 342-88-68

GDAŃSK Morena 50 m kw, 900,- + prąd, 2 pokoje umeblowane, 0605/200-174

GDAŃSK Osowa 36 m kw, 2 pokoje z kuchnią, I piętro, nowe budownictwo, 348-94-83

GDAŃSK Wzg. Mickiewicza, pokój z kuchnią w domku, 302-94-05

GDAŃSK Wzg. Mickiewicza, pokój z kuchnią w domku, 302-94-05

PRUSZCZ Gdański pokój w domku, kuchnia, łazienka, osobie samotnej lub małżeństwu bez dzieci, 683-16-35

REDA 54 m kw., (058)665-00-12

TRÓJMIASTO 1, 2, 3-pokojowe, 511-06-23

TRÓJMIASTO 1, 2, 3-pokojowe, pilnie, 511-06-23

TRÓJMIASTO kawalerka, tanio, 511-06-23

MIESZKANIE 1-POK. *odnajmę*

GDAŃSK Śródmieście, wyposażone, umeblowane, po kapitalnym remoncie, 345-63-57, 0604/499-884

GDYNIA Dąbrowa, 31 m kw., wysoki standard, obiekt chroniony, cena do uzgodnienia, 0692/155-323

GDYNIA Grabówek, 400,- 0602-705-001

GDYNIA Orłowo, kawalerka z kuchnią i łazienką, tel. 622-82-42

REDA, komfortowe, 400,- 0606-321-955, 0602-705-002

REDA **komfortowe 550,-** (całkowity koszt), umeblowane, 0602-705-002

SOPOT, samodzielna kawalerka, w domku jednorodzinnym, umeblowana, 555-06-89, 0606-394-810

SOPOT 0608/621-820

MIESZKANIE 2-POK. *odnajmę*

GDAŃSK Morena 341-70-16

GDAŃSK Morena 43 m kw, piętro odgrodzone kratą, telefon, telewizja kablowa, częściowo umeblowane, 600,- + opłaty, 341-70-16

GDAŃSK Wrzeszcz, wyposażone, 0606/755-690, 552-59-89 wieczorem

GDYNIA Chylonia, IV/IV, z telefonem, nieumeblowane, od zaraz, obok SKM, 664-77-79

GDYNIA Starowiejska 36/15, 48 m kw., umeblowane, telefon, **750,- bez opłat** oglądanie w piątek 15.00- 18.00, 621-74-83

REDA, dwupoziomowe, 550,- 0606-321-955

REDA, **komfortowe 500,-** +liczniki, umeblowane, 0602-705-002

SOPOT (42), z telefon, 058/551-22-23

SOPOT Brodwino, duża kuchnia, łazienka, loggia, samodzielne, 750 zł+ opłaty, 0501-226-345

LOKAL BIUROWO-USŁUGOWY *odnajmę*

GDAŃSK Oliwa lokale 55-44-658

GDAŃSK pomieszczenie 8 m na przedłużanie paznokci, 346-02-62

GDAŃSK pomieszczenie użytkowo-biurowe, atrakcyjna cena, 0602/378-062

GDAŃSK Starówka, (38), (54), (0-58)302-27-27

GDAŃSK Starówka powierzchnia sklep. (126) 1.000 USD, Gdańsk Oliwa powierzchnie sklepowo- usługowe (60) 2.000 **Investfal** 558-44-55

GDAŃSK Wrzeszcz centrum, Klonowa 1, 25-metrowe, 17-metrowe, 12-metrowe, (058)346-03-11

GDYNIA, sklep 107 m kw., również możliwość sprzedaży, 550-03-35

GDYNIA 10 Lutego 26, Legionów 69, biura, 17-40 m, 0501-777-600

GDYNIA centrum, Abrahama, wynajmę frontową część sklepu, tel. 0601/058-927, (058)621-69-18

GDYNIA Cisowa, 40 m, 0607/97-66-42

KRYNICA Morska, bar letni, od zaraz odnajmę, 058/346-15-75, 0501/747-090

SOPOT, przy trasie przelotowej Gdańsk- Gdynia. Okazja! Pomieszczenia handlowo- usługowo- magazynowe na sklep, biuro, może być z wyposażeniem do serwisu samochodowego, 058/621-40-30

BIURA do wynajęcia 500 m kw po remoncie (parter) Gdańsk Wrzeszcz ul. Grunwaldzka 141 tel. 058/345-08-22 w godz. 9.00-17.00

MIESZKANIE *poszukuję*

GDAŃSK, Sopot, 345-14-26

LOKAL BIUROWO-USŁUGOWY *poszukuję*

TRÓJMIASTO, bar poszukuje do wynajęcia, 058/559-77-16, 0601-991-871

MIESZKANIE *zamienię*

GDAŃSK Suchanino, 2 pokoje z aneksem kuchennym, własność spółdzielcza na 3,4 pokoje- własność spółdzielcza 0504/528-518

MIESZKANIE 3-POK *zamienię*

GDAŃSK Zaspa 56 m kw. zamienię na 2-pokojowe (z dopłatą), 559-22-42

GRUNTY

BŁOTNIA k. Mierzeszyna, 0,55 ha łąki, przy lesie w cichej i spokojnej okolicy, db dojazd, 2 zł/m kw., Gdynia (058)625-52-44

OSOWA- okolice, działka rekreacyjna, światło, woda, domek, sprzedam, 629-88-32, 0504-079-588

DZIAŁKA OGRODNICZA

SOPOT, Reja, (300), 10.000 PLN, altana, woda, prąd, w.c. szklarnia, oczko wodne+ ryby, 550-65-61

DOMEK LETNISKOWY

JAKUBOWO (gmina Prabuty) domek letniskowy nad jeziorem Dzieżgońskim sprzedam tel. 0602/231-823

STUDZIENICE k. Bytowa, domki letnie wczasowe, dzierżawa całoroczna. Kontakt tel. 058/305-08-81 codziennie do 15.00

GARAŻ

GDYNIA, garaż odnajmę na samochód lub magazyn, tel. 621-46-02

POMORSKIE garaże blaszane, tanie, betoniarki, taczki, produkcja 052-33-27-575,. 0601/65-71-68, 052-56-25-663

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Transport, montaż w cenie. (058)762-95-12, (090)34-39-75

GARAŻE blaszaki, transport, montaż- Producent, 091/488-49-11, 052/348-71-48, 058/629-20-19, 0607/976-590

INNA NIERUCHOMOŚĆ

DRYNKI k/Małdytdziałka nad jeziorem Pozorty, tylko 105 km od Gdańska, 0504/021-870, 089/758-66-15

GDAŃSK stoisko oszklone, oświetlenie halogenowe, długość 3 m, szerokość 2,30 wysokość 2,50, 0609/573-579

REDA centrum, odnajmę, sprzedam plac składowy, utwardzony, oświetlony, uzbrojony, 0602-705-001

TRÓJMIASTO poszukuję lokalu minimum 200 m kw. na salon urody, Gdańsk 0601/466-304

KASZUBY dom całoroczny, sprzedam, 0602/236-448

POŚREDNICTWO AGENCJE

KSIĄŻECZKĘ mieszkaniową pomogę rozblokować tel. 0694/308-616

DOM

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE *sprzedam*

BLOCZKI, gazobeton, cegła, żwir, kafle piecowe, styropian, transport, raty, 348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

DREWNO, krokwie, łaty, inne, 0607/125-787

DRZWI, nowe modele, atrakcyjne ceny! D- 10, kasetony. Hurtownia drzwi „Jarwal" Jagiellońska 44, zaprasza do współpracy firmy montujące drzwi 058/553-89-63

JEŚLI chcesz zamieścić swoje ogłoszenie zadzwoń: Ilona Jaskulska 3003-222

KONTENERY magazynowe, chłodnicze. „Balticon" Tel. (058)663-00-79, kom. 0605-051-328

PAPY docieplenia Baumit, podbitki dachowe, izolacje „Koncept" 663-99-12

SIATKA ocynkowana od 2,80 zł/m kw., powlekana od 4,50, słupki, bramy - montaż. Skrzeszewo koło Żukowa, 058/681-88-20

SIATKI, słupki, druty- kolczasty, (059)84-71-329.

TARCICA 50, machoń, sucha - 0602-193-613

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ *sprzedam*

SZARE meble skórzane (1-2-3), stół złoto- czarny: 6 krzeseł, stolik okolicznościowy, 2 narożniki, łóżko 2x2, toaletka 2 stoliczki, 0605/153-603

MURARSTWO

BUDOWA! Domów. Remonty. 0502/77-36-35, 058/520-38-43

BUDOWA domów, remonty, 781-43-60, 0601/62-10-69

BUDOWA domów, remonty kompleksowo 058/324-91-91

BUDOWA kompleksowo, wylewki, dachy, 682-51-33

BUDOWY domów, remonty, wykończenia, 0501-129-401

OGÓLNOBUDOWLANE cekolowanie. **0691/825-965**

TYNKI wylewki, klinkier, kafelkowanie, płyty g-k, 0601/077-215

UKŁADANIE kostki brukowej. Tanio i szybko! 0605-033-673

WZNOSZENIE Obiektów Budowlanych, (058)305-27-74

PODŁOGA

CYKLINIARSKIE! **(0-58)300-56-86**

CYKLINIARSKIE! **(0-58)301-66-66**

CYKLINIARSKIE! **(0-58)302-06-10**

CYKLINIARSKIE! (0-58)553-22-62

CYKLINIARSKIE! **(0-58)556-01-95**

CYKLINIARSKIE! (0-58)623-11-79

CYKLINIARSKIE! **300-59-59**

CYKLINIARSKIE! **553-18-40**

CYKLINIARSKIE! **620-74-81**

CYKLINIARSKIE! Bezpyłowe, 664-97-33

CYKLINIARSKIE. 621-85-23

CYKLINIARSKIE, parkieciarskie, (058)672-08-13, 0604-900-587

CYKLINIARSKIE 341-24-14

CYKLINIARSKIE 665-11-97

CYKLINOWANIE, najtaniej. 557-58-31

CYKLINOWANIE, układanie 663-57-02 www.budmir.w.pl

CYKLINOWANIE 558-30-86

CYKLINOWANIE z gwarancją bezpyłowości, 344-88-33

PARKIECIARSKIE! Cykliniarskie! „Hardwood" 302-14-97

PARKIECIARSKIE usługi kompleksowo 058/668-51-45

PARKIET! 058/551-19-20. Układanie. Cyklinowanie, 0602-449-321

PARKIET! Cyklinowanie. Układanie. Sprzedaż, **„Drewus" 551-05-83**

PARKIET! Wszystkie gatunki **„Heban"** Usługi profesjonalne! 551-63-35, 555-15-12

PARKIET kompleksowo, materiały własne, powierzone, sklep firmowy, 058/344-37-98, 668-51-45, ISO9002

PARKIET producent, usługi **Kons-Bud** 058-667-20-97, 0606-781-947

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie **„Timber"** 511-79-79, 0600/22-79-79

PROMOCJA! Parkiet od 30,- Usługi „Mat-Bud" 20- letnia firma 663-03-85

UKŁADANIE, przekładanie, cyklinowanie, 551-53-58, 0692-106-706

UKŁADANIE sprzedaż paneli podłogowych, wykładzin, parietów- „Barlinek" wylewki samopoziomujące, 344-88-05

www.modus-parkiet.com.pl Produkcja

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJE, kompleksowe remonty, 554-82-13, 0603-221-416

ADAPTACJE mieszkań, prace malarskie, wyburzanie ścian, 556-95-14

CEKOLOWANIE, malowanie, tapety, remonty, 554-24-67

CEKOLOWANIE malarskie, 623-40-42

CEKOLOWANIE malowanie, 301-17-80

CEKOLOWANIE malowanie, tapetowanie, natryskowe, 305-98-98, 0505/113-019

KOMPLEKSOWO- cekolowanie, malowanie, tapetowanie, cyklinowanie, kafelkowanie, hydraulika, płyty gipsowe, 663-57-02 www.budmir.w.pl

MALARSKIE, solidnie, najtaniej, 662-20-62

MALOWANIE- różne techniki, 302-32-55

MALOWANIE szpachlowanie, kafelkowanie, 302-07-02

PRACE wykończeniowe mieszkań, sklepów 0501/276-512

REMONTY! kompleksowo, tanio, Bydrybmix 322-82-51

REMONTY, kafelkowanie, solidnie, 058/558-22-69

REMONTY mieszkań kompleksowo, 342-37-16

SUFITY! kompleksowe remonty, kafelkowanie 303-03-69, 0604/527-513

SUFITY podwieszane: kasetonowe, gipsowo- kartonowe, ścianki działowe. „Sufitex" 0604/944-094,. 558-25-65

TAPETOWANIE! natryskowe, malowanie, 302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe zmywalne. 621-07-46, 0601/61-66-33

TAPETOWANIE natryskowe zmywalne. Promocja! 0605/851-291

TAPETOWANIE natryskowe zmywalne. Promocja, 0603/623-999

TERMOMODERNIZACJA, remonty, kompleksowo, (058)305-27-74

TYNKI gipsowe, 302-23-67, 0603/072-615, referencje

TYNKI gipsowe- maszynowe, posadzki- profesjonalnie. Tel./fax (058)778-27-18, 0602/192-704, http: //strony.wp.pl/wp/tot_gladz

DACH

BLACHARSKIE! Dekarskie. Papy termozgrzewalne. Docieplanie dachów styropianem. Solidnie. 0502/77-36-35, 058/520-38-43

BLACHARSKO- dekarskie, 664-81-41

DACHY! Ogólnobudowlane. Nadzory. 0600/41-11-31

KOLOROWO z Dziennikiem

Wykup abonament na ogłoszenia drobne, a kolor otrzymasz gratis

Dziennik Bałtycki

Promocja trwa do 30 kwietnia 2003 r., szczegóły w biurach ogłoszeń

10162384/A/5

DOM

DACH

DACHY ceramiczne, papy termozgrzewalne. Profesjonalnie. 5 lat gwarancji. 0503/005-234, 56-256-05

DACHY kompleksowe wykonawstwo pokryć dachowych, 058/774-82-08 po 19.00 0503/336-579

DEKARSKIE, izolacje, murarskie, solidnie, 550-44-22

DEKARSKIE- remonty, papy, docieplenia, malowanie, 0501-743-746, 0691-854-944

DEKARSKO- blacharskie, 0694-130-395, 678-33-31

USŁUGI blacharsko- dekarskie, solidnie, tanio, 684-99-12

USŁUGI blacharsko- dekarskie. Docieplanie elewacji, 0691-796-509

USŁUGI ciesielskie- więźby dachowe, 625-01-97

OKNA, DRZWI

OKNA PCV ALU
ALUDOR
PRODUCENT ALUDOR
773 00 91, 92
Pruszcz Gd., Podmiejska 5

OKNA
DREWNO I PCV
RATY bez odsetek!
ANPOL
558-53-22
511-05-71

DRZWI!
antywłamaniowe
GERDA
769-99-69
554-34-36
ATUT
www.atut.gda.pl
12372279/A/1632

BALKONY! Kraty Drzwi stalowe. 342-83-69

BALKONY! przeszklenia, okna, 301-66-66

BALKONY, okna, saiding, 682-95-74

BALUSTRADY, bramy, ogrodzenia kute. 665-58-72

BRAMY, rolety **„Rolux"** 305-91-19

DRZWI!!
Antywłamaniowe
(0-58)552-31-88
Producent!!
„LaPuerta"

DRZWI!
(0-58)322-83-69,
(0-58)556-46-85.
Producent.
Zamki. Montaż

DRZWI!
(0-58)346-93-46
Producent
Antywłamaniowe
Drewniane
420,- Gawarancja
Superpromocja

DRZWI 324-59-00, dwa zamki, 380,-, pokojowe, harmonijkowe, okna PCV

DRZWI! antywłamaniowe, przesuwane, harmonijkowe- zamki-karnisze, Raty! 341-45-92, Politechniczna 9 Fachowy montaż!

DRZWI! Antywłamaniowe, wzmacniane, montaż gratis! Futryna, wizjer, Gerda, 450,- Raty! **553-29-89 553-89-63**

DRZWI, zamki, montaż, raty, 058/558-22-69

DRZWI drewniane, stalowe antywłamaniowe, 551-68-63

FABRYKA OKIEN
FOREST
OKNA
PCV DREWNO
MONTAŻ GRATIS!
058/661-45-66
058/346-64-90
058/348-58-47

OKNA
PCV DREWNO
JABI OKNA PCV
Raty 0%
MONTAŻ GRATIS!
661 71 73

KRATY zwijane
Bramy! Rolety!
„Rollgate"
raty
058/342-48-48

MOSKITIERY najtaniej, 621-64-04

OKNA
PCV REHAU
1,5 x 1,4 (R+Ru)
598 zł netto
MONTAŻ GRATIS
PRODUCENT „WIK" s.c.
683-14-75
Rotmanka, ul. Świerkowa 21

OKNA! Tanio 322-82-51

OKNA naprawa, 0506/648-925

OKNA PCV, drewniane, najtaniej, 324-02-43, 0601/546-737

OKNA PCV. Promocja, 309-42-27

OKNA PCV najtaniej, 342-26-03

OKNA PCV rehau 5 komorowe, parapety gratis, 343-43-39, 683-52-24, 551-37-61

ROLETY!
303-48-19
„Marlux"
Producent! Żaluzje!
Rolety!
Antywłamaniowe

ROLETY! 550-42-72!
Żaluzje! Tanio!

ROLETY! Alucolor! Żaluzje! 555-14-86, 661-23-95

ROLETY! Żaluzje! Rolety antywłamaniowe! Okna PCV. Producent „Dama", 661-48-88, 348-06-35, 302-29-04

ROLETY! Żaluzje. Producent „Hanles", Gdynia, Wielkopolska 212, 664-60-03, 0601/63-25-60

ROLETY żaluzje. Promocja! 559-85-19

ROLETY Żaluzje Maat sklep M3, 554-33-80 w. 339 Promocja wiosenna

ROLETY
Żaluzje Produkcja
„Aga"
Gdańsk, Grunwaldzka 553
058/552-45-22

ŻALUZJE! Rolety, tanio! 623-55-69, 623-57-86

ŻALUZJE. Rolety, naprawa, 302-39-84

ELEWACJE

DOCIEPLENIA, 0606-309-350

ELEWACJE, docieplenia- firma współpracująca z systemodawcą. 5 lat gwarancji, Gdynia, 0607/125-787

TYNKI gipsowe maszynowe, 56-130-45, 0609/506-614

GLAZURNICTWO

ADAPTACJA! łazienek, **kafelkowanie** hydraulika. Obszar Trójmiasta, 556-95-14

ARANŻACJA! Glazura, hydraulika, kompleksowo. Promocja wyposażenia łazienek, 304-60-61

ARANŻACJE kafelkowanie, hydraulika, 322-34-15

GLAZURA, 550-46-73

GLAZURA hydraulika, gipsy, 301-89-18, 0503/56-36-84

GLAZURA hydraulika, remonty, 306-90-01

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne, remonty, aranżacje. Gwarancje, profesjonalizm. Doświadczenie. 663-50-70, 0607/839-746

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne. Remonty. 664-61-44, 629-21-16

GLAZURNICTWO 306-00-55 Liniewicz

GLAZURNICTWO hydraulika, 305-98-98, 0505/113-019

GLAZURNICTWO instalacje hydrauliczne, gazowe, elektryczne, kompleksowe remonty, uprawnienia, 0505/569-008, 557-57-79

KAFELKOWANIE, (058)678-55-10

KAFELKOWANIE, hydraulika 663-57-02 www.budmir.w.pl

KAFELKOWANIE 664-40-40

KOMPLEKSOWE usługi kafelkarskie, biały montaż, gresy, granit, klinkier, tel/ fax 677-34-75, kom. 0608/715-203 Gwarancja

ŁAZIENKI, 346-68-17

ŁAZIENKI 621-40-69

USŁUGI HYDRAULICZNE

HYDRAULICZNE! Grzewcze. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowocześnie, konkurencyjnie. 672-62-64, 0601/677-964

HYDRAULICZNE, gazowe, 302-98-56

HYDRAULICZNE, gazowe, 665-84-35

HYDRAULICZNE- gazowe, uprawnienia, 625-32-84, 0605/125-892

OGRZEWANIE pompami ciepła. Tynki, posadzki- agregatami. Tel. 554-29-56, 0609/489-103, 0501/344-466

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE, elektroinstalacje, 552-76-39

AWARIE 0602/765-717. Elektryczne 341-51-79

AWARIE 302-98-94

ELEKROINSTALACJE, remonty, pomiary, 341-31-36

ELEKTRYCZNE 665-31-11

INSTALACJE pomiary, pogotowie 621-17-12

USŁUGI GAZOWE

Al „Abagaz", naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kuchenek. 625-31-49, 665-35-66

GAZOWE, hydrauliczne, 344-12-44, 0602/59-38-56

GAZOWE, szczelność, 665-84-35

MONTAŻ, naprawa, 303-44-08

NAPRAWA montaż, szczelność, 302-28-30, 0602/25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY! domofony, anteny telefony 058/551-40-42

ALARMY, CCTV, Monitoring,
Securitas Polska, Gdynia, Brzechwy 11
058/629-22-11
www.securitas.com.pl

ALARMY, domofony, 665-31-11

ALARMY, kamery- biura, domy. 664-94-55

DOMOFONY! 341-66-40

DOMOFONY! Naprawa wszystkich systemów, 671-58-66

KRATY! Balkony! Ogrodzenia! Najtaniej! 341-12-44

KRATY. Ogrodzenia- kute. Drzwi. 665-58-72

ZAMKI, montaż, 0691/730-958

USŁUGI PORZĄDKOWE I EKSPLATACYJNE

CZYSZCZENIA! **(0-58)620-20-18 dywanów**

CZYSZCZENIA! (0-58)620-68-68, 621-07-33

CZYSZCZENIA! (0-58)620-20-18

CZYSZCZENIA! **306-23-93,** solidnie

CZYSZCZENIA! 341-32-01

CZYSZCZENIA! 347-63-27

CZYSZCZENIA! Promocja, **559-85-19**

CZYSZCZENIA, tanio 559-80-77

CZYSZCZENIA Karcherem, 306-53-29

CZYSZCZENIA żaluzji, okien, 0694-181-107

CZYSZCZENIE! 0601/673-051, 663-88-26. Dywanów. Tapicerek

DEZYNSEKCJA! 100 % skuteczności, 559-85-19

DEZYNSEKCJA. Deratyzacja Gwarancja! 551-91-53, 0501-144-025

SPRZĄTANIE! Obiekty. Mieszkania. (058)676-09-36, 0504/150-252

SPRZĄTANIE mycie okien, 555-14-86, 661-23-95

USŁUGI STOLARSKO-TAPICERSKIE

GARDEROBY kuchnie, przedpokoje, 343-28-38, 0606/174-977

SCHODY, zabudowy, 0502-153-369

SCHODY projektowanie, montaż, 6825-015, 6825-291

STOLARSKIE: zabudowy, boazerie, 0691-632-468

STOLARSTWO garderoby, szafy, zabudowy, 304-81-05

SUKNO bilardowe, gąbka tapicerska, (058)623-47-73

TAPICERSKIE! 554-59-27

TAPICERSKIE, 553-89-29

TAPICERSKIE 558-47-97

TKANINY meblowe, (058)623-47-73

INNE

ARCHITEKT, (058)348-91-20

BRUKARSKIE 341-63-61, 0502/552-140

BRUKARSTWO, 0506/06-82-87

BUDOKOR cięcie, wiercenie, frezowanie żelbetu, rozbiórki, nadproża, izolacje, kolorowe posadzki epoksydowe, ogrodzenia, polbruki, (058)620-38-93, (0602)620-777

BUDOWA domu pod klucz, układanie kostki brukowej, wykopy, 058/685-59-48, 0602/12-19-31

BUDOWLANE, remonty, ciesielstwo, 058/56-297-29, 0601/320-453

CHATY drewniane 089/622-60-60 www.wasco.pl

DOMY kanadyjskie od 750 zł/ m kw, 058/561-44-56, 0602/697-835

INWENTARYZACJE, budowlane, orzeczenia, projekty, 0693/052-398

IZOLACJE, drenaże, ogólnobudowlane, (058)623-25-33, 0501/525-307

OGÓLNOREMONTOWE emeryci, renciści, zniżka 20 %, 0503/906-247

OGRODZENIA, balustrady ze stali nierdzewnej, 058/307-35-84

RÓŻNE konstrukcje ze stali nierdzewnej, 058/304-15-56

ROZMAITOŚCI

SPRZĘT ELEKTR.-ELEKTRON.

SPRZĘT GOSP. DOM. *usługi*

SERWIS AGD
PRALKI
LODÓWKI
NAPRAWA w 2 godz.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIORZY ZNIŻKA
302-00-06
303-61-61
306-91-70
305-28-06
322-02-75
300-41-97
552-18-01
12381676/A/1551

LODÓWKI! 664-85-85, 0601/635-727. Ekspresowo!

LODÓWKI, naprawy domowe, 664-04-53

LODÓWKI, zamrażarki, 622-10-29, 303-70-33 najtaniej

SERWIS
PRALKI LODÓWKI
EXPRESOWO
303-29-53
304-86-90
346-81-62
553-87-56
665-10-60
0501-81-00-89
TRÓJMIASTO
BEZPŁATNY DOJAZD
GWARANCJA
12380735/A/1551

ACCOVEN!
Naprawa!
Pralek!
Lodówek!
Bezpłatny Dojazd!
Naprawa w 2 godziny.
302-91-22,
303-43-80,
302-97-62,
348-79-03,
303-43-80,
683-91-40,
506/832-074,
505/308-509
Gwarancja!

NAPRAWA pralek 622-29-38 0501-012-310

PRALKI! 620-19-75 623-44-48

PRALKI, zmywarki, 622-05-06

PRALKI, zmywarki 663-41-14 0503/514-555

PRALKI 556-20-21, 556-22-47, 0601/965-723, Gwarancja!

LODÓWKI
LADY CHŁODNICZE
NAPRAWA
A 300-58-68
P 344-83-98
R 552-16-53
A 620-29-99
W GWARANCJA
A
PRALKI
12388756/A/0273

ZMYWARKI,
Pogotowie!
Telewizyjne!
Philips Thomson
Panasonic inne
Trójmiasto! Dojazd!
Gratis!
Gwarancja, 344-50-19

AUDIO/WIDEO *usługi*

NAPRAWY DOMOWE
SONY, PHILIPS
THOMSON, LG,
Unimor, SANYO,
SAMSUNG i inne
Schumanna 37
302-37-30
625-21-97
Bezpłatny dojazd!
Gwarancja!

ABANDX! Axion! Curtis, Neptun, Unimor- Siesta, Elemis, Lexus, Otake, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sanyo... inne **Telenaprawa-** dojazd bezpłatny- gwarancja 341-69-66, 554-16-42

ANTENA! Całodobowo: indywidualne, zbiorcze, satelitarne, 0501-311-415

ELEMIS Siesta, Trilux, Royal-Lux, Telestar, inne... Autoryzowany serwis producentów. Fabryczny Unimoru. 307-53-75 Dojazd bezpłatny. Gwarancja.

KAMERY Video Wieże
Radiomagnetofony
Walkmany
Naprawa
Mikoś
Gdańsk Grunwaldzka 132 (przy Jesionowej) 341-35-31,
Gdynia Morska 263 (rondo Chylońska) 623-36-32

NAPRAWA- Telewizorów- Video-CD, 302-91-40 Gwarancja.

NAPRAWA Telewizorów, domowe, dojazd bezpłatny, 306-34-66

NAPRAWA telewizorów u klienta, 557-77-17

POGOTOWIE telewizyjne, 629-02-33

SIESTA, Trilux, Elemis, Sony, Sanyo, Ratyński **Zbigniew, (058)303-55-49, 0602/34-34-82**

SONY Playstation, przeróbki, serwis, 301-68-90

TELEWIDEOSERWIS Trójmiasto dojazd gratis, 559-87-18, 305-43-11, 699-05-18, 0501/491-198: całodobowo

VIDEOFILMOWANIE (058)622-62-20

VIDEOFILMOWANIE profesjonalnie, http://videofilmowanie.jmt.pl, (058)323-93-70, 0601-439-712

WIDEOFILMOWANIE cyfrowe, 552-73-53

ZDJĘCIA, 0501-746-399

TURYSTYKA I SPORT

SPRZĘT

PRZYJDŹ do BIURA OGŁOSZEŃ
i nadaj ogłoszenie Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-16; Gdynia ul. Świętojańska 141 b, tel. 622-74-79
Zapraszamy

PRZEWOZY

AALTOURIST najtańsze bilety, 307-48-06, 301-89-51

AUTOCENTRALA
najtańsze bilety
344-50-40
301-97-75

AUTOKARY! Mikrobusy, vany, 344-77-33

AUTOKARY klimatyzowane, 058/303-54-42, 0502/505-134

EURO-TOUR Bilety autokarowe. Wynajem minibusów, autokarów 550-14-24, 555-06-46 www.euro-tour.com.pl

HOLIDAYS
Bank Przejazdów
058/305-59-75,
058/341-27-61

PODRÓŻNIK- Londyn, Niemcy, Benelux, 301-61-27

PRZEWOZY autokarowe
Gdańsk, NOT „Grand"
058/346-20-46

WCZASY, WYCIECZKI, SANATORIA

BUŁGARIA- Złote Piaski, Albena, Kraniewo www.bulgaria.net.pl 017/862-25-55, 017/853-96-01

HOLIDAYS
Majówka, Wilno,
Druskienniki
058/341-27-61

HOLIDAYS
Sanatoria
Druskienniki
promocja!
058/341-27-61

HOLIDAYS Wilno 1- 4 maja, wszystko w cenie 058/341-27-61, 058/305-59-75

JASTARNIA pokoje z umywalką- 15 zł od osoby, tel. 675-20-74

PODRÓŻNIK- wynajem autokarów. Najtańsze kolonie, obozy- Polska, Czechy. Wycieczki- Chorwacja od 1080,- Medugorie, **Kazachstan** Sankt Petersburg, Grecja, Hiszpania, 058/301-61-27

SŁOWACJA- baseny termalne, góry, uzdrowiska, jeziora www.slowacja.net.pl 017/862-25-55, 017/853-96-01

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
ul. PODJAZD 3, 81-805 SOPOT
TEL. 555-02-04, 555-02-05
www.sportstour.com.pl
FIRST MINUTE
WCZASY
WŁOCHY 10 DNI 624,-
GRECJA 14 DNI 824,-
BUŁGARIA 14 DNI 924,-
CHORWACJA 10 DNI 949,-
WYCIECZKI
CHORWACJA 10 DNI 1199,-

ZAKOPANE- Centrum! Promocja! Pokoje z łazienkami i TV, 018/20-634-30

ROZMAITOŚCI

TURYSTYKA MŁODZIEŻOWA

SPORTS TOUR BIURO OBSŁUGI KLIENTA ul. PODJAZD 3, 81-805 SOPOT TEL. 555-02-04, 555-02-05 www.sportstour.com.pl

OBOZY MŁODZIEŻOWE

WŁOCHY	12 DNI 1149,-
GRECJA	14 DNI 1299,-
HISZPANIA	14 DNI 1599,-
SŁOWACJA	12 DNI 899,-
WĘGRY	12 DNI 1149,-
FRANCJA	10 DNI 1499,-
BUŁGARIA	14 DNI 1249,-

INNE

WIZY- Kanada, USA. Pośrednictwo. „Feniks" 058/763-44-52

ZDROWIE I URODA

LEKARSKIE

CHIRURG specjalista- **nieoperacyjne** leczenie **żylaków odbytu** choroby odbytnicy, 0602/44-15-13, (058)623-32-39

GABINET ginekologiczny dr med. Janusz Zalewski przeniesiony: Starowiejska 45, 660-88-90 pn, śr 17.30-19.30

GASTROENTEROLOG nieoperacyjnie- Szczelina, **Żylaki Odbytu.** Koloskopia. Dr med. Madaliński- członek Nowojorskiej Akademii Nauk. 058/341-63-29, 553-12-36

GINEKOLOG! 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG! 0503/47-88-00 bezzabiegowo, tanio

GINEKOLOG! 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOGI bardzo tanio, profesjonalnie, 0505/834-151

GINEKOLOG. Pełen zakres. 0694/663-844

GINEKOLOG. Zabiegi. 0501/342-298

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG bezzabiegowe przywracanie miesiączki. 0607/418-669

GINEKOLOG zabiegi, 0603/115-014

INTERNISTA Andruszkiewicz wizyty, 341-23-43, 0504/903-462

NEUROLOG Niżnikiewicz. Gabinet, wizyty 556-12-49

PRZEWLEKŁA niewydolność żylna, owrzodzenia żylne podudzi- konsultacje chirurgiczne w domu pacjenta, 0605/407-189

PSYCHOLOG dr Katarzyna Guzińska, 551-15-12

POMOC WYJAZDOWA

ABC Alkoholoodtrucia Esperal 551-97-64 0602/334-716 Stefanowicz.

ACHILLES- alkoholoodtrucia, esperal, 0601/670-398, 348-02-32

ACHILLES wizyty, EKG, dorośli, dzieci 0601/670-398, (058)348-02-32

ALKOHOLOODTRUCIA, Esperal 0602/69-46-46

CAŁODOBOWO Domowa Opieka Medyczna, Gdańsk, Internista- 0692/43-43-43 Pediatra- 0502/26-26-26 Pielęgniarka- 0502/526-113 Opłata za wizytę lub abonament

CHIRURG 305-00-35 Zabiegi, Esperal, Gipsy

CHIRURG **Esperal** profesjonalnie, dyskretnie, **302-52-29**

- wizyty - całodobowo - pacjenci w każdym wieku ☎ **621-05-91 301-45-01 341-75-64 555-91-30 665-75-14** Family Medical

INTERNISTA EKG, 347-80-20, 0601/62-48-63

INTERNISTA wizyty, 0506/369-117

INTERNISTA wizyty domowe, 0608/58-72-90

PEDIATRA J. Stefanowicz, 0602/136-696

PEDIATRA wizyty, 303-00-79, 0601/422-963

STOMATOLOGICZNE

GDAŃSKI Al. Zwycięstwa 43 Centrum Stomatologiczne „Vis- Dent" 8.00- 20.00, soboty 10.00- 14.00, 058/341-85-04, 058/341-92-96.

GDAŃSKI Centrum Stomatologiczne Wały Jagiellońskie 24 (naprzeciwko Żaka), **301-99-36, Gdynia** Starowiejska 45, **660-88-97**

GDAŃSKI Miszewskiego 12/13 TH Centrum. **Pogotowie** Stomatologiczne **24 godz.** Święta 341-59-41

GDAŃSK, Okopowa 7 Centrum Stomatologiczne **„Curodental"** 308-15-98, 8.00- 20.00, również niedziele.

GDAŃSK Al. Zwycięstwa 49 **Pogotowie** Stomatologiczne Med. Centrum, tel. **520-40-17 w. 292** Czynne codziennie **12.00- 24.00**

GDAŃSK Jaśkowa Dolina 88 Przychodnia „Esken". 058/520-01-50: chirurgia, ortodoncja, zachowawcza, protetyka

SOPOT, „Elea" codziennie 8.00-20.00, sobota 10.00- 18.00, 760-12-37

PARADONTOLOG, stomatolog ogólny, specjalista, 0501/74-78-76

STOMATOLOG umowa z kasą chorych, krótkie terminy, Długa 84/85, Gdańsk

INNE

DIETA Cambridge, bezpłatne konsultacje, 058/661-28-13, 0-604-97-45-50

HIPNOZA Psycholog, 345-26-78

LIKWIDACJA **NAŁOGU** jednym, jedynym zabiegiem **NARKOTYKI ALKOHOL PAPIEROSY** wykonuje światowej sławy ekstrasensoryk **KAREN JEMENGIAN** **ZAPRASZAMY 29 kwietnia 2003 CENTRUM WIEDZY EZOTERYCZNEJ OGRÓD NADZIEI WANDY PRAGER 81-201 Gdynia ul.Sambora 60 663-74-74**

LIKWIDACJA nałogów jednym zabiegiem. (058)663-74-74

MASAŻE kosmetyka, dla panów, (058)781-47-65

MASAŻE wizyty, 345-40-76, 0501/189-821

MASAŻYSTKA, Reiki, 0503/71-28-77

NIEPUBLICZNY Zakład Pielęgnacyjno- Opiekuńczy, 671-47-12, 0501-075-450

POTENCJA, 0603/227-896

POTENCJA. Telegazeta Polsat str. 663, 0506/200-070

POTENCJA 0603-544-622

PRYWATNY Dom Opieki Glincz koło Żukowa, 685-92-62, 522-91-41, 0501/136-057

TRĄDZIK różowaty i młodzieńczy - skuteczna metoda. Kosmetyka, Kartuzy, ul. Ceynowy 8 - 681-18-20, 0602-120-271

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

AALTOURIST kursy językowe, 058/307-42-02

ABC komputera, zaawansowane, Office, Grafika, Internet, Linux, Sieci, Symfonia, 344-40-54

ATRAKCYJNE! Kursy komputerowe. 661-25-56, 621-93-70

AUTO-Plus. Nauka jazdy- **Promocja!** Gdańsk, Hallera 132, 058/345-00-47, 058/344-72-70

AUTO-UNO prawo jazdy, Gdynia 781-92-77

AUTOREMONT Nauka Jazdy Przymorze, 556-12-71

BIOSTUDIO zawodowe **kursy masażu,** kinezyterapii, akuperesury. Dyplom masażysty. Raty. 341-22-62, 341-20-18, 0-608-843-514

CREDO kursy prawa jazdy- wszystkie kategorie 302-32-18 Certyfikat jakości Instytutu Transportu Samochodowego.

DELTA- Prawo Jazdy, Zaspa, 346-48-11

DUET! Nauka Jazdy, 341-96-20, 301-34-96

EXPRESS- nauka jazdy- testy komputerowe. **305-38-92**

INDEKS- sprawdzone kursy przygotowawcze na **studia** 520-91-19, www.indeks.cdn.pl

KOSZTORYSOWANIE w budownictwie, agent celny kursy, 346-03-11, 341-45-13

KURSY masażu- profesjonalnie, Medyczne Studium- Gdynia, 621-10-73 (godz. 13-17), 623-26-57

MAXEL prawo jazdy: osobowe, ciężarowe, autobusy, przyczepa, (058)344-68-07, 341-72-84, 0601/622-178

MOTOBIT. Prawo jazdy 058/553-23-81 0601/670-511

NAUKA Jazdy „Łozy" 343-46-91, 342-70-67

OBRÓT, zarządzanie, kursy, praktyki, 346-03-11, 341-45-13

OŚRODEK Doradztwa i Doskonalenia Kadr kursy: księgowe- wszystkie poziomy, dokumentacja, rozliczanie wynagrodzeń, kadrowo- płacowy, specjalista d/s windykacji, kasjer walutowy, BHP, komputerowy. **058/554-29-17**

OŚWIATA- kursy prawo jazdy kat. B, C, C + E, D 058/341-21-82

OŚWIATA- Lingwista, kursy, egzaminy: spawania podstawowego, PRS, w Argonie, stali nierdzewnych, czeladniczo- mistrzowskie, SEP, palaczy kotłów, wózki widłowe, pedagogiczne, BHP, uprawnienia budowlane, inne, Waryńskiego 4 341-21-82

POLDEK Prawo jazdy 058/340-86-06. 0601/61-56-28 Wszystkie Kategorie.

PRAWO Jazdy. 551-02-37

PRAWO Jazdy. 620-76-74

REK-KOR Prawo jazdy, Wrzeszcz, **520-19-76**

ROTEX- 15 lat doświadczeń. Policealne szkoły celne, Integracji europejskiej w 10 miastach. Studium: Asystenta osoby niepełnosprawnej. Jak sobie radzić ze stresem. Wdzięku i elegancji dla nastolatek, Wychowawcy kolonijnego, Superniania dla dzieci. „Zieleniak" 058/30-74-400, 058/30-74-300, 0605/667-110, 0603/603-125

STUDIUM wyceny nieruchomości oraz praktyki, 346-03-11, 341-45-13

SZTAPLARKI- kurs operatorów, **058/554-29-17**

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI! Niemiecki, hiszpański, włoski, francuski, szwedzki, rosyjski, arabski. „Astar". Gdynia. 661-45-32, 661-82-13. Sopot: 555-07-40. Wrzeszcz

ANGIELSKI 0607-946-657

ANGIELSKIE przedszkola 307-42-32

ANGIELSKI z **Anglikiem Text-** tel. 058/341-76-04

NIEMIECKI 344-09-38

SZKOŁY

BEAUTY-ART zaprasza **wizaż, stylizacja,** 058/346-00-81, 0601/270-004

III Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku 80-255 ul. Topolowa 7 tel/fax. 58/344-73-58 **ogłasza nabór** do klasy II IB z programem **Matury Międzynarodowej** Informacje o rekrutacji na stronie internetowej: www.lo3.gdansk.ids.pl

LICEUM Ogólnokształcące, Liceum Profilowane, Technikum Kupieckie Już dziś bez stresu możesz być uczniem. Studium Administracji Biznesu Matura 2 lata 058/344-96-78

POLICEALNA Szkoła Hotelarsko- Turystyczna Gdynia zaocznie (YMCA) uprawnienia MEN 661-77-67

ROTEX, 15 lat doświadczeń. Policealne Szkoły Celne i Integracji Europejskiej w 10 miastach, (roczne) Studium Wychowawcy Kolonijnego, odchudzanie. Zieleniak, 058/30-74-400, 058/30-74-300, 0600/667-110, 0603/603-125

SZKOŁA Średnia w 1 rok 058/303-30-30

ŚREDNIE w 1 rok, **komputery, 1.590,-** Gdańsk, Gdynia, Rumia, Pruszcz Gdański, **058/301-23-07**

ŚREDNIE w 2 lata, **komputery,** czesne- 99,- miesięcznie. Gdańsk, Gdynia, Rumia Pruszcz Gdański, **058/301-23-07**

KOREPETYCJE

ANGIELSKI- Kiełpino, Jasień, 0605/614-392

HISTORIA, gimnazjum, liceum, 0609/046-566

MATAMATYKA maturzystom, studentom, 303-42-79

MATEMATYKA, chemia, nauczyciele, 621-67-33

MATEMATYKA 341-43-73

POLSKI, matematyka, 344-09-38

DYSLEKSJA- terapia, badania, zaświadczenia, 058/554-44-67 www.dysleksja.pl

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

BERNEŃSKI pies pasterski, szczenięta rodowodowe po utytułowanych rodzicach, sprzedam, tel. 058/679-14-08

BOKSER suczka 9-tygodniowa, pręgowanam brązowam 0507/377-941

LABRADOR szczenięta z rodowodem, sprzedam, tel. (058)624-91-65

MINISZNAUCERKI. 677-53-67

MINISZNAUCERY 0501/537-043, (058)623-13-60

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe, 551-03-53

ROTTWEILERY rodowodowe, 346-67-95, 0501/777-343

SHAR-PEI, westiki, 0601/167-665

SYBERIAN hasky, szczenięta, sprzedam, 0600/785-053 (058)664-75-80

SZNAUCERY miniaturki, 058/345-55-60

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, rodowodowe, tanio sprzedam, 629-19-34

PRZYJDŹ do BIURA OGŁOSZEŃ i nadaj ogłoszenie Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30-03-216, 217; Sopot, ul. Kościuszki 61, tel. 551-54-55 **Zapraszamy**

ROŚLINY

ŻYWOPŁOTY owocowe, ozdobne, 0602/42-59-61

INNE

KSIĄŻKI

UKAZAŁA się książka Stanisława Pierzynowskiego „Zaranie". Autor jest byłym nauczycielem I LO im. Kopernika w Gdańsku. Książkę sprzedaje m.in. Księgarnia Muza. 075/761-30-49

MUZYKA

PIANINA kupujemy! (058)341-52-40

PIANINO 0601/20-33-79

MATRYMONIALNE

SZUKAM PARTNERA

PANI 47- letnia, szczupła, elegancka, z klasą, wyższe wykształcenie, własna firma, niezależna finansowo, pozna odpowiedniego pana. Odpowiem na każdy list. Oferty: BO Gdynia, Władysława IV 17 z dopiskiem 3255727

BIURA MATRYMONIALNE

„JOLANTA" adresokontakty- **FOTOKATALOG-** 620-16-74

ADORATOR 661-18-08

AISZA 340-93-86

ALDONA 553-00-61

ALEKJA 345-47-22

ANIA Matrymonialne, 058/346-75-11, 0601/610-616

CENTRUM Integracyjne Together zaprasza, 0506-132-205

EWA 622-31-09

KLEOPATRA 620-62-75

OMEN 623-66-25

RAZEM Sopot 058/555-15-55, sopol@razempolska.com.pl

ROXANA, 305-17-50

UROCZYSTOŚCI

RÓŻNE

KOMPLEKSOWA organizacja wesel, imienin, urodzin. Restauracja „Biesiada", Wrzeszcz, Słowackiego, 347-77-80

LIMUZYNY- wesela, imprezy okolicznościowe, 343-48-36

ODSTĄPIĘ termin przyjęcia weselnego- 02 sierpnia 2003. Hotel „Murat" w Redzie. 110,- osoba. Tel. (058)622-07-39, 0505/44-12-33

USŁUGI kucharskie, wesela, 342-61-70, 0502/23-91-93

WESELA, przyjęcia, stypy, „Żabusia", 556-23-14

WESELA imprezy okolicznościowe, noclegi. „Dom Wczasowy-Stogi" Gdańsk Wydmy, 307-30-81 Ceny Promocyjne!

KOMUNIKATY

RÓŻNE

POLSKIE Towarzystwo Finansowe we Wrocławiu unieważnia wymienione polisy ubezpieczeniowe II Inspektoratu PZU w Szczecinie: Zielona Karta PL0221939007, OC do ZK B0692584, Kwitariusz od T2016108C do T2016110C

Jak nadać ogłoszenie do Dziennika Bałtyckiego

kontaktując się z naszym przedstawicielem

tel. 30-03-209, 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230

fax 30-03-231

telefonicznie 30-03-251 (całą dobę)

płatność po otrzymaniu rachunku - **dopłata 20%**

telefonicznie 30-03-250

płatność kartą kredytową - **rabat 7%**

osobiście w biurach ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

- **Gdańsk**, Targ Drzewny 9/11 tel. 30-03-216, 217, fax 30-03-213 pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-15.00
- **Sopot**, ul. Kościuszki 61 tel./fax 551-54-55, pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 9.00-17.00
- **Gdynia**, ul. Władysława IV 17 tel. 660-65-16, 18, fax 660-65-17 pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00
- **Gdynia**, ul. Świętojańska 141 B, tel./fax 622-74-79 pon.-czw. 8.00-16.00, pt. 9.00-17.00

osobiście w biurach współpracujących z nami

- **AMITALL** Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24 tel./fax 301-11-54, 305-90-75, pon.-pt. 8.00-17.00
- **BGD** Gdańsk, Morena, ul. Nałkowskiej 3 tel. 345-66-78, pon.-pt. 9.30-17.00
- **Karat - Okna PCV**, Gdańsk Zaspa, ul. Pilotów 3 (pod biblioteką) tel. 761-81-65, pon.-pt. 11.00-18.00, sob. 10.00-14.00
- **LABOX-PRESS** Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 tel. 346-27-63, fax 346-27-64, pon.-pt. 10.00-15.00
- **R.S. Ksero** Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 1 tel./fax 554-29-31, pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 10.00-14.00
- **SYNCO** Gdańsk Wrzeszcz, ul. Dmowskiego 16 tel./fax 345-20-19, pon.-pt. 8.30-16.00
- **AMITALL** Gdynia, Plac Konstytucji 2 tel./fax 621-06-93, pon.-pt. 8.00-15.30
- **Agencja Pocztowa** Gdynia Cisowa, ul. Chylońska 235/1 tel. 663-99-21, pon.-pt. 9.00-17.00
- **LABOX-PRESS** Gdynia, ul. Świętojańska 5 tel. 661-54-26, tel./fax 620-65-22, pon.-pt. 10.00-16.00

10159196/A/5

Wygraj filmowe gadżety

Od tygodnia już w kinach znajduje się ostatni film Stevena Soderbergha („Erin Brockovich"), zrealizowany według zasad duńskiej Dogmy - „Wszystko na wierzchu - Full Frontal". Opowieść o siódemce bohaterów jest pełna komplikacji i zaskakujących zmian punktu widzenia. Nikt i nic nie jest tym czym się wydaje... W komedii grają m.in. Julia Roberts i David Duchovny. Dla fanów aktorów, Soderbergha czy też Dogmy mamy nagrody - koszulki z filmu „Full Frontal". Aby je wygrać, wystarczy zadzwonić dzisiaj o godz. 14 pod numer 301-27-61.

POMOC DLA AFRYKI

Masajska niedziela

Larry Okey Ugwu zaprasza na niedzielne granie charytatywne. Fot. Robert Kwiatek

Jedną z niewielu imprez planowanych na Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego jest afrykański koncert charytatywny w klubie GGOG w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Wajdeloty 12/13 o godz. 20. Gwiazdą koncertu będzie zespół Ikenga Drummers prowadzony przez najbardziej znanego muzyka afrykańskiego zamieszkałego w Trójmieście, Nigeryjczyka Larry'ego OK. Wystąpią także aktorzy teatru Wybrzeże. Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na potrzeby szkoły w wiosce Terat w Tanzanii, jednym z najbiedniejszych krajów naszego globu. Ikenga Drummers jak zwykle zagrają fascynującą mieszankę rytmów ludowych oraz współczesnych afrykańskich odmian rocka i reggae. Przy tej muzyce nie można stać spokojnie!

Warto oderwać się na chwilę od świątecznego stołu i spotkać się ze sztuką, przy okazji wspomagając bardziej potrzebujących. Bilety do nabycia przed imprezą za 10 zł. Szkołę w Terat można wspomagać także w innym czasie, kierując pieniądze na konto: WBK SA ODDZ. SOPOT 20 1090 0000 0001 0026 9182 z dopiskiem „Szkoła dla masajskich dzieci". Dodatkowe informacje w Internecie pod: **www.babynakilimanjaro.prv.pl**. *(tor)*

NASZA PASCHA W FCK

Wielkanoc radosna

Już po raz trzeci w kościele oo. Franciszkanów na Wzg. Św. Maksymiliana w Gdyni w Niedzielę Zmartwychwstania pańskiego odbędą się wspólne wielkanocne... tańce.

Zabawa jest elementem corocznych spotkań „Nasza Pascha" organizowanych we Franciszkańskim Centrum Kultury. Jest to jedna z propozycji udziału m.in. gdyńskiej młodzieży w wydarzeniach kulturalnych, stanowiących dopełnienie zajęć rekolekcyjnych i przygotowanie do radosnego przeżycia świąt Wielkiejnocy.

- Ludzie czekają na to spotkanie przez cały rok, przychodzą tłumnie - ostatnio na tańcach paschalnych było około 800 osób. Ich uczestnicy chcą w ten sposób wyrazić radość ze Zmartwychwstania Pańskiego - mówi o. Jarosław Herrmann z FCK.

W najbliższą niedzielę, do paschalnych tańców przygrywać będą Cezary Paciorek (akordeon), Przemysław Dyakowski (saksofon), Michał Kruczalak (perkusja), a w rolę wodzireja wcieli się Marek Filar.

- Są to tańce o korzeniach żydowskich, do których choreografię przygotowujemy razem z żoną Małgorzatą - mówi Marek Filar. - Nie są to trudne tańce i może wziąć w nich udział każdy.

Tańce paschalne rozpoczną się o godz. 19, w kościele oo. Franciszkanów przy ul. Ujejskiego 40. Wstęp wolny. *(mok)*

Przemysław Dyakowski zagra w czasie tańców paschalnych. Fot. Grzegorz Mehring

Festiwal dokonań alternatywnych w Żaku

SZTUKA Z OFFU

Karnety na przedstawienia teatralne (5 w ciągu całego festiwalu) kosztują 55 (normalne) i 40 zł (ulgowe), na koncerty 25 i 26 bm. - 50 i 40 zł; na projekcje niemych filmów 40 i 30 zł; na wszystkie projekcje filmowe 40 i 30 zł; na 5 dowolnie wybranych imprez - 60 zł.

Collage Przmysław Świderski

Sztuką oficjalną w Polsce owładnął paraliż. Oglądamy głupie filmy, poronione spektakle teatralne, kupujemy nędzne płyty i książki. Czymś, co dzieje się naprawdę i przynosi prawdziwe emocje artystyczne, jest sztuka nazywana dotychczas „offową", „alternatywną", „podziemną". Z tego, że produkcje niekomercyjne są bardziej nośne od pomyślanych jako komercyjne, od dłuższego czasu wyciąga wnioski klub Żak (Grunwaldzka 195/197), który zaprasza na ogólnopolski festiwal alternatywy wszelkiej maści. The Best OFF potrwa od środy do wtorku, nas interesują, póki co, pierwsze dwa dni.

Tydzień z inną sztuką rozpocznie się w środę, 23 kwietnia, o godz. 19 od spektaklu teatru Kreatury z Gorzowa Wielkopolskiego wg Witolda Gombrowicza i prezentacji grupy Łódź Kaliska (godz.20). Łodzianie pokażą performance „Triumf" oraz swoje dokonania filmowe. W czwartek zobaczymy filmy krótkometrażowe Mirka Judkowiaka, Roberta Turło i Marka Zygmunta (godz. 17), spektakl teatru Okno z Supraśla według Federico Garcii Lorki (godz. 19) oraz średniometrażówki Kingi Lewińskiej, grupy EXIII i Michała Neubauera (godz. 20).

Na przyszły tydzień planowane są m.in. koncerty Püdelsów, Lecha Janerki i Ścianki. *(tor)*

■ **Mamy dla Was zaproszenia. Patrz rubryka „Bilety dla Was".**

Dni Szekspirowskie 2003

Gdańskie szekspirianda

Tegoroczne Dni Szekspirowskie w Gdańsku mają kilka ważnych powodów, żeby się odbyć z pompą i ceremoniałem. A więc: zakończenie trzyletniego cyklu wykładów na Uniwersytecie Gdańskim „Czytanie Szekspira". A więc: dziesięciolecie powstania Polskiego Towarzystwa Szekspirowskiego. A więc: 439 urodziny Williama Szekspira inicjowane przez trzynastolatkę - Fundację Theatrum Gedanense. I właśnie Urodziny Szekspira, 23 bm., impreza zamknięta, otworzą tegoroczne dni.

Impreza, jako otwarta, w nieco skromniejszej szacie, ale z udziałem Anny Dymnej i Radosława Krzyżowskiego, powtórzona zostanie następnego dnia w gdańskim Ratuszu Staromiejskim (Korzenna 33/35). O godz. 20, tak aby można było na nią zdążyć z otwarcia wystawy „Sposób na Szekspira. »Burza« na scenach polskich 1901 - 2003", przygotowanej przez Dział Teatralny Muzeum Narodowego na godz. 17 w oliwskim Pałacu Opatów.

Tak doszliśmy do jądra tegorocznych DS. Ich hasło wywoławcze brzmi: „Burza wokół »Burzy« i będzie obracane na wszelkie możliwe strony przez wszelkie dostępne w kraju autorytety szekspirologiczne, 24 i 25 bm. A gdy dwudniowa „Burza wokół »Burzy« wreszcie ucichnie, w intelektualnej ciszy znajdzie się chwila dla Szekspira - poety lirycznego, mistrza sonetu. Tę chwilę ubarwią śpiewy i recytacje w wykonaniu Maybe Theatre Company. Wszystko to także w oliwskim Pałacu Opatów.

W lirycznej tonacji dokona się również zamknięcie tegorocznych szekspiriandów, mianowicie w postaci projekcji filmu Petera Greenaway „Księgi Prospera". Ale to też impreza zamknięta: w sopockim SPATIF-ie.

(tas)

W środę i czwartek Anna Dymna świętować będzie Urodziny Szekspira. Fot. Adam Warżawa

KOLORYZM W DWORKU

Pejzaże pani Eleonory

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu zaprasza w najbliższą środę na wernisaż wystawy malarstwa Eleonory Jagaciak-Baryłko. Malarka należy do grona absolwentów legendarnych profesorów sopockiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych Artura Nachta-Samborskiego i Juliusza Studnickiego, kontynuuje dorobek polskiego koloryzmu. Właśnie z tego powodu koncentruje się na pejzażu, wnikliwie obserwując naturę i szukając w niej nie tylko urody i porządku, ale również filozoficznej głębi. *(tor)*

Dworek Sierakowskich, Sopot, ul. Czyżewskiego 12, środa (23 kwietnia), godz.18 wstęp wolny. Wystawa czynna będzie do 14 maja.

JUŻ ZA TYDZIEŃ KONFERENCJA

Bestsellery Północy

Z inicjatywy norwegologów Uniwersytetu Gdańskiego w przyszły piątek i sobotę odbędzie się skandynawsko-polska konferencja literacka. Tematem jej będą bestsellery XX wieku naszych północnych sąsiadów. Każdemu z nich zostanie poświęcona odrębna uwaga; planowane są zatem sesje norweska, duńska i szwedzka, a ponadto sesja polska, oddająca m.in. nasze fascynacje literaturą skandynawską. To są rzeczy dla znawców tematu i koneserów. Dla zwyczajnych konsumentów literackich natomiast najbardziej magnetycznie zapowiada się dyskusja panelowa „Sztuka pisarza i kunszt tłumacza", w której Ryszard Kapuściński i Antoni Libera będą rozmawiać z Andersem Bodegardem, tłumaczem polskiej literatury w Szwecji, a moderatorem będzie Stanisław Rosiek. Bliższe informacje o konferencji - w przyszłym tygodniu. *(tas)*

W NOWEJ WERSJI

Powtórka z Memlinga

Fot. archiwum

Muzeum Narodowe w Gdańsku (ul. Toruńska 1) oraz Stowarzyszenie „Jednorożec" serdecznie zapraszają na pierwszy w tym roku „Wieczór z Memlingiem", który odbędzie się w czwartek, 24 kwietnia.

Po podróży do USA i Wiednia tryptyk Memlinga zaprezentowany zostanie publiczności w nowej aranżacji plastycznej. Otwarcie ekspozycji poprzedzi „powtórka z Memlinga" - st. kustosz Beata Sztyberzy opowie, co o gdańskim tryptyku wiedzieć warto. Spotkanie zakończy koncert muzyki w wykonaniu kwartetu smyczkowego Allegro.

Początek: godz. 18. Wstęp wolny. *(opr. ma)*

Autorka „Ono" odwiedzi za tydzień Trójmiasto

Biesiada z Terakowską

Agencja Artystyczna RK Nehrebeccy przy współudziale Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdyni i Centralnego Muzeum Morskiego zaprasza na kolejną Gdyńską Biesiadę Literacką, która się odbędzie 25 i 26 kwietnia. Tym razem gościem będzie znakomita pisarka, Dorota Terakowska, autorka takich książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych jak „Córka czarownic", „Samotność bogów", „Poczwarka" i „Ono". Otrzymała wiele wyróżnień i nagród, między innymi nominację do Paszportu „Polityki".

Na wszystkie spotkania wstęp wolny.

Szczegółowe informacje udzielane są pod numerami tel. 0 602-722-090, 0 604-156-542

piątek, 25 kwietnia
- godz.15.30, Oliwskie Stowarzyszenie Kulturalne, Sala Biblioteki w Gdańsku Oliwie, ul. Opata Rybińskiego 9
- godz.18.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Pruszczu Gdańskim, ul. Wojska Polskiego 34

sobota, 26 kwietnia
- godz.12, „Dar Pomorza" - Miejska Biblioteka Publiczna w Gdyni, aleja Zjednoczenia nb. Pomorskie - spotkanie w sali „Daru Pomorza"
- godz.15, Miejska Biblioteka Publiczna w Sopocie, ul. Kościuszki 25/27 – Sala Urzędu Miasta Sopot
- godz.17, Księgarnia NOTABENE – TCH KLIF w Gdyni, al. Zwycięstwa 256

SIETOM SERWIS I TONERY DO DRUKAREK LASEROWYCH SIETOM

Handlowa Stolica Wybrzeża Klif

HOTEL NADMORSKI GDYNIA

NOTABENE

2044034/A/1523

REKLAMA

Gośćmi świątecznego wydania niedzielnej audycji Mariana Zacharewicza (godz. 12.05) będą

Marian Zacharewicz

Maciej Siembieda i Zbigniew Gach z Gdańskiej Akademii Humoru

Radio Eska Nord 106.7–96.4

WIELKI WYBÓR, NISKIE CENY

PODŁOGI drewniane, laminowane klejowe, bezklejowe

wełniane, jedwabne bawełniane, syntetyczne DYWANY

EURODOM PODŁOGI • DYWANY

GDAŃSK, UL. GRUNWALDZKA 211 TEL. 520-33-70 do 71 www.eurodom.com.pl

10159178/A/1143

WAŻNE TELEFONY

TAXI

SUPER NEPTUN - TAXI 91-92, 96-26, 0800-170-700, rabat 100 Kursów Złoty Neptun

POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, catering

CORNER - PUB, pizza, obiady, dowóz, 551-18-19

OBIADY, lunch, stypy, catering 521-38-59

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

ROGATA - Przymorze 557-49-94 Wrzeszcz 341-26-75

RÓŻNE

Apteka przy Arctowskiego Morena, czynna codziennie 8.00-22.00, również niedziele, święta, 058/345-74-17

Bemark, Medyczne przewozy chorych, 343-52-00

Pomoc drogowa 671-45-55, 0602-61-78-78

Szpital weterynaryjny całodobowo 301-39-09 tlen, intensywna terapia, rentgen, operacje, badania;

Weterynaryjne wizyty domowe całodobowo 559-89-56;

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Miejski Zakład Zieleni Gdańsk Wrzeszcz ul. Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe, 345-12-99, 341-30-02;

PPU Zieleń (dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni) **Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76**
- całodobowe usługi pogrzebowe
- **zakład kremacji**
- przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe – całodobowe usługi 94-35;

Andrzej Kolbek, całodobowe, 550-04-56, 550-68-70

Anubis! Całodobowe, 555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro „Obol" kompleksowa posługa - najtaniej Sopot, Morska 8, całodobowo 551-32-45

Chejron- chłodnia całodobowo, rozliczenia bezgotówkowe 621-19-44

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 0692-369-444

Dal, całodobowo, Kack, 664-60-77, 664-83-61

Miejskie Przedsiębiorstwo Cmentarno-Pogrzebowe, pogotowie pogrzebowe, **bezpłatny przewóz zwłok,** Gdańsk Śródmieście, 3 Maja 21, 302-34-54, 551-96-12 całodobowo

Pogrzebowe Zakrzewski 0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Syriusz – Zaspa, całodobowo, bezgotówkowo, chłodnia, trumny od 100 zł, 761-81-83

Usługi pogrzebowe Tanatos, ul. Jaskółcza 3, tel. 305-56-37 przewozy zwłok całodobowo

Wrzos - 683-55-55, 683-26-48, 530-26-66, 620-33-93

Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni 660-89-50, 679-13-08 całodobowo, przewozy, chłodnia, kredytowanie

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

10162442/B/5

RESPONSORIUM NA WIELKI TYDZIEŃ

Wyśpiewać nadzieję

- To szczególny koncert w szczególnym dniu, właściwie nawet nie koncert, ale adoracja - mówił po ubiegłorocznym wielkopiątkowym koncercie w bazylice Mariackiej Jan Łukaszewski, dyrygent i dyrektor Scholi Cantorum Gedanensis. - W ciemnym kościele gromadzimy się przy grobie Jezusa i w blasku świec wyśpiewujemy ból, żal, miłość, ale i nadzieję.

W tym roku Schola Cantorum Gedanensis poprowadzi spragnionych medytacji od Ogrodu Oliwnego po śmierć Jezusa na krzyżu. Zabrzmi „Responsoria na Wielki Tydzień" włoskiego kompozytora Carlo Gesualdo da Venosy (1561-1613). Kompozycję usłyszymy w języku łacińskim. Nie powinno to odstraszać nawet mało wprawnych melomanów. Wielkotygodniowe koncerty, na które w poprzednich latach zapraszała Schola Cantorum Gedanensis dowiodły, że muzyka w te szczególne wieczory staje się doskonałym towarzyszem medytacji.

Piątkowy koncert przy Grobie Pańskim w bazylice Mariackiej otworzą rozważania modlitewne abp Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego. Wstęp wolny.

Wielki Piątek, bazylika Mariacka w Gdańsku, godz. 21. *(kż)*

Chór Schola Cantorum Gedanensis odśpiewa po łacinie utwór kompozytoła z XVI w., Carlo Gesualdo da Venosy. Fot. Adam Warżawa

Wystawa „Pasja 2003" trafiła do kościoła św. Jana

Reportaż z męki

Maryja pogrążona w bólu ściska w ramionach Jezusa z krwawiącym bokiem i naznaczonym cierniami czołem. To prawdziwa matka i jej prawdziwy syn. Przejmujące czarno-białe fotografie, będące reportażem z męki i śmierci Jezusa, powstały latem ubiegłego roku we wrzeszczańskim mieszkaniu Julii Reszczyńskiej. Za modeli posłużyła licealna nauczycielka artystki i jednocześnie matka chrzestna jej córki Uli oraz jej syn, 25-latek, czyli mężczyzna o osiem lat młodszy od Jezusa w chwili śmierci.

Od Wielkiego Czwartku po wielkanocny poniedziałek prace Julii Reszczyńskiej towarzyszą liturgii w kościele św. Jana w Gdańsku.

Zaprezentowanych zostanie siedem prac - oddających zarówno ból ukrzyżowania, jak i cud narodzin Jezusa.

- Przedstawiony przeze mnie Jezus to Bóg, ale i człowiek, którego życie pokazuję z perspektywy matki - opowiada Julia Reszczyńska.

Szczególnie frapujący jest obraz, na którym artystka ukazuje dwa ciała umęczonego Jezusa. Jedno leży na katafalku, a drugie opadające bezwładnie trzyma w ramionach matka.

Jezus w ramionach matki - to zdjęcie zobaczyć można w kościele św. Jana. Repr. Krzysztof Mystkowski

Nim powstał cykl „Pasja 2003" Julia Reszczyńska studiowała malarstwo i rzeźbę o tematyce pasyjnej oraz setki współczesnych zdjęć wojennych, na których matki opłakują zabitych synów. Najbardziej rzeczywistą pozę pochylenia matki nad ciałem zabitego syna odnajdziemy właśnie - jak twierdzi Julia Reszczyńska - na obrazie z „podwójnie" wyeksponowanym ciałem Jezusa.

„Pasje 2003" to kolejna wystawa prac Julii Reszczyńskiej inspirowanych Świętą Rodziną. W październiku 2002 prezentowała w Kolonii cykl zatytułowany „Maryja - historia radości i cierpienia". Prezentacja u św. Jana to pierwsza po latach wystawa artystki w mieście, w którym w tutejszej Akademii Sztuk Pięknych ukończyła Wydział Malarstwa i Grafiki. *(kż)*

Autorka „Pasji 2003", Julia Reszczyńska z córką Ulą. Matka chrzestna dziewczynki pozowała do zdjęć o Męce Pańskiej (patrz reprodukcja u góry). Fot. Krzysztof Mystkowski

Liturgia Wielkiego Piątku - godz. 19
Liturgia Wielkiej Soboty - godz. 22
Niedziela Zmartwychwstania i poniedziałek wielkanocny - godz. 12

REKLAMA

Dobre www. mm-okna.com.pl
OKNA na złą pogodę!
RATY 0%
Przy zakupie na nieoprocentowany kredyt rabaty nie przysługują
FABRYKA OKIEN
W Świątecznym prezencie
Wielkie Wielkanocne Rabaty!
UWAGA!
PRZEDŁUŻAMY OFERTĘ DO 25 KWIETNIA!
Biuro Centralne:
Gdańsk, ul. Uczniowska 33 tel. 343 05 95
Oddziały:
Gd.- Przymorze, ul. Chłopska 72 tel. 558 37 22
Gd.- Stogi, ul. Stryjewskiego 23 tel. 307 35 20
Gd.- Morena, ul. Jaskowa Dolina 130 A tel. 345 66 14
Gd.- Wrzeszcz, ul. Legionów 44 tel. 344 28 43
Gdynia, ul. Wielkopolska 46 tel. 664 73 80
Wejherowo, ul. 12 Marca 216 tel. 677 09 18

Blachodachówka
Już 30 lat tradycji
Teraz już za: 17,99 za m² +7% vat
BORGA
Gdynia 781-66-77 ul. Rdestowa 41
Gdańsk 301-67-12 ul. Mostowa 14
Elbląg 236-15-41 ul. Warszawska 66
Kartuzy 685-32-99 ul. Gdańska 28
Kościerzyna 686-72-44 ul. Wojska Polskiego 8
Malbork 647-16-85 al. Wojska Polskiego 91
Pruszcz Gd. 682-20-55 ul. Grunwaldzka 58
Rumia 771-23-97 ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd. 563-90-95 os. Konstytucji 3 Maja 5a
Tczew 532-17-17 ul. 30-go Stycznia 31
Władysławowo 774-58-55 ul. Łąkowa 4
www.winplast.com.pl
10162878/A/30

SKOK
im. Fl. Ceynowy
tel. 301-36-56
GDAŃSK, UL. STRAGANIARSKA 20-22
(za Halą Targową)
LOKATA na 5 m-cy
OPROCENTOWANIE STAŁE 7%
korzystne POŻYCZKI
również bez poręczycieli
10162896/A/1275

MIESZKANIA
OSIEDLE SŁONECZNA DOLINA
Gdańsk ul. Kartuska
cicha lokalizacja blisko centrum
wykończenie pod klucz
powierzchnia 29-73m²
Zapraszamy do biura sprzedaży w siedzibie firmy do godz. 15.00 oraz na osiedlu do godz. 17.00
tel. 554-84-00
eko
EKO sp. z o.o.
80-307 Gdańsk Oliwa
ul. Abrahama 2
www.pbeko.com.pl

Wygrali Zadymkę i przegląd w Sax Clubie

Tajemniczy kwartet

Blue Mind Quartet, założony w 1998 roku przez ówczesnych studentów polskich uczelni muzycznych, wystąpi w czwartkowy wieczór w Sax Clubie w gdyńskim Klubie Muzycznym Ucho.

Zespół tworzą: wibrafonista Dominik Bukowski, gitarzysta Konrad Zemler i perkusista Sebastian Frankiewicz z Katowickiej Akademii Muzycznej oraz kontrabasista Adam Żuchowski, który studiował na Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Pierwszy sukces zespół odniósł w Gdyni, wygrywając organizowany przez Sax-Club, III Ogólnopolski Przegląd Młodych Zespołów Jazzowych i Bluesowych. W styczniu ubiegłego roku zwyciężyli podczas Festiwalu „Bielska Zadymka Jazzowa".

Wyróżniającą się postacią w zespole był gdański wibrafonista Dominik Bukowski, który wciąż zaskakuje słuchaczy pełnymi ekwilibrystyki solówkami. Główną nagrodą w bielskim festiwalu było nagranie płyty przez Radio Katowice. Blue Mind Quartet wydał ją w kwietniu ubiegłego roku. Charakterystyczną cechą muzyki zespołu jest ciepłe, nieco tajemnicze brzmienie, tworzone poprzez nietypowe zestawienie wibrafonu i gitary.

Dominik Bukowski - jeden z głównych atutów Blue Mind Quartet.

Fot. materiały promocyjne

Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na czwartkowy koncert w Uchu. Patrz rubryka „Bilety dla Was".

Bartłomiej Cnota

Klub Muzyczny Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2; czwartek (24 kwietnia), godz. 20; bilety 10 zł (przedsprzedaż) i 15 zł (w dniu koncertu)

Pucharowe szaleństwo w Gdańsku

Muza i piłka w Cottonie

Europejskie puchary w piłce nożnej wchodzą w decydującą fazę. Nie każdy lubi emocje piłkarskie przed telewizorem we własnym domu i właśnie dla tych z nas Cotton Club (ul. Złotników 25/29) ma interesujący plan na spędzenie wieczorów od środy do czwartku. Wstęp wolny.

Warto przychodzić już późnym popołudniem, by wciągnąć się w sportową atmosferę. W środę o godz. 20.45 rozpoczyna się ćwierćfinałowy mecz Ligi Mistrzów pomiędzy FC Barcelona i Juventusem Turyn. Katalończycy mają atut własnego boiska, ale z kolei Włochów urządza każdy remis od 2:2 wzwyż. W tym samym czasie w Walencii gospodarze podejmą Inter Mediolan. Włosi mają jednobramkową zaliczkę zdobytą w domu.

Hitem środy będzie mecz w LM (rozgrywany również o 20.45) pomiędzy Manchesterem United i Realem Madryt. Hiszpanie wygrali u siebie 3:1, ale David Beckham z kolegami nie oddadzą łatwo skóry. Drugim meczem jest pojedynek Ajaxu Amsterdam z AC Milan.

W Mediolanie było bez bramek, więc każdy gol w Amsterdamie jest na wagę zwycięstwa.

W czwartek czekają nas o godz. 21 półfinały Pucharu UEFA. Jest szansa, że dojdzie do bezprecedensowego rozstrzygnięcia: jeśli FC Porto wygra z Lazio Rzym, a Boavista pokona Celtic Glasgow, mamy szansę, że mecz finałowy będzie derbami niezbyt dużego portugalskiego miasta.

Niedobawieni piłką nożną będą mogli poszukać dodatkowych emocji przy muzyce tanecznej.

(tor)

CZŁOWIEK BLIŻEJ NATURY

Wszystko czego potrzebujemy

XXXI Bałtyckie Spotkania i Targi znów wkrótce otworzą swoje podwoje, ale w nieco zmienionej formule. Po pierwsze - odbędą się w innym miejscu, czyli hali Olivia (róg Grunwaldzkiej i Bażyńskiego) w Gdańsku Oliwie, po drugie - tematami przewodnimi będą: kosmetyka i medycyna naturalna oraz ogrody. A wszystko - 9, 10, 11 maja.

Choć miejsce spotkań inne niż dotychczas, to wśród wystawców znajdzie się mnóstwo starych przyjaciół. Wciąż będzie można przebierać wśród ziół, eliksirów, miodów, kosmetyków naturalnych, kamieni, biżuterii, książek. Znacznie więcej jednak dowiemy się o dobroczynnym wpływie zieleni na nas i nasze otoczenie.

Oczywiście, nie zabraknie interesujących wykładów i indywidualnych zabiegów. Monika Dymecka, od wielu lat organizatorka Bałtyckich Spotkań i Targów, zaprasza do udziału także wystawców z Trójmiasta (kontakt telefoniczny: 0601-61-55-49 oraz 341-75-40).

(mok)

REKLAMA

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Zamieść swoją ofertę

w Banku Kwater

Twoje ogłoszenie ukaże się **w siedmiu gazetach**: w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu oraz **w portalu internetowym** Gratka.pl

Kupon na ogłoszenie za jedyne 40 zł znajdziesz codziennie w **Dzienniku Bałtyckim**

10162040/B/5

REKLAMA

Aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się w „Banku Kwater"

w Gdańsku, Katowicach, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi oraz portalu internetowym Gratka.pl należy

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka": BRE SA O/GDAŃSK 11401065-00-314807-PLNCURR01-53

- WRZUCIĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
- ZOSTAWIĆ W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
- PRZESŁAĆ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213
- PRZESŁAĆ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki", 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Trybunie Śląskiej, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

Wieczór Wybrzeża Dziennik Bałtycki

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść:

Nie zapomnij!

BANK KWATER
Ogłoszenie do 15 słów = 40 zł*
za jedną emisję
*cena zawiera VAT

SPIS RUBRYK:
1. Nad morzem
2. Nad jeziorami
3. W górach
4. Za granicą
5. Różne

Nr rubryki

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

imię i nazwisko

adres

numer dowodu osobistego telefon

podpis czytelny imię i nazwisko

10162036/B/5

BILETY DLA WAS

Kino

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
Dochodzenie	Neptun Polonia	pon., g. 20.30 pon., g. 18	2x2
Johnny English	Neptun	pon., g. 18.45	1x2
Adaptacje	Krewetka	pt.-niedz. dowolny seans	5x2
Przegląd „DyplomMy"	Krewetka	śr.-czw. g. 20	5x2
Godziny	Multkino Bałtyk	wt.-czw. dowolny seans pon., g. 18.20	6x2
Biały oleander	Kameralne	pon., g. 18.15	1x2
Polowanie na króliki	Helikon	pon., g. 18.40	1x2
dowolny film	Silver Screen pon.-czw.	dowolny seans	10x2
dowolny film	Multikino	dowolny seans	3x2
25 godzina	SilverScreen	wt., g. 18	3x2

Teatr

Co	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
Don Carlos	teatr Wybrzeże pon.-śr., g. 19	3x2
Sprawa miasta Ellmit	teatr Malarnia wt.-czw., g. 17.30	3x2
Nie teraz kochanie	Teatr Kameralny wt.-czw., g. 21.15	3x2

Koncert

Co	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
Blue Mind Quartet	klub Ucho w Gdyni czw., g. 20	2x2
Kazik na żywo	klub Cube w Gdyni 1 maja, g. 20	1x2

The Best OFF

Co	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
Teatr Kreatury	klub Żak śr., g. 19	1x2
Łódź Kaliska	klub Żak śr. g. 20	1x2
Pokaz filmów krótkometrażowych	klub Żak śr., g. 17 i 20	2x2

Dla dzieci

Plac zabaw	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
Tuptuś	Alfa Centrum Gdańsk, ul. Kołobrzeska	10
Tuptuś	hipermarket Auchan Gdańsk, ul. Szczęśliwa	10

Dzwońcie dzisiaj w godz. 11.30 - 12 pod numer tel. 301-27-61.

BILETY DLA PRENUMERATORÓW

Nasze propozycje

Co	Gdzie/Kiedy	Ile biletów
Opalanie	Solarium Justyna, Gdańsk, ul. Krzywoustego 25	karnet
Don Carlos	teatr Wybrzeże pon.-śr., g. 19	3x2
Dworzec uczuć	Teatr Muzyczny śr., g. 19	2x2
dowolny film	Silver Screen dowolny termin	3x2
Nie teraz kochanie	Teatr Kameralny w Sopocie pon.-śr., g. 21.15	3x2
Sprawa miasta Ellmit	teatr Malarnia wt.-czw., g. 17.30	3x2

Dzwońcie dzisiaj w godz. 10-10.15 pod numer tel. 30-03-619.

KINO

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
GDAŃSK			
Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	**W dniu 20.04 kino nieczynne**		
	Godziny	USA (15)	14.45	12 zł n., 10 zł u.
	Statek widmo	USA (15)	17	
	Johnny English	USA (15)	18.45	
	Dochodzenie	USA (15)	20.30	
Kameralne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	**W dniach 19-20.04 kino nieczynne**		
	Polowanie na króliki	Australia (15)	14.35	12 zł n., 10 zł u.
	Człowiek bez przeszłości	Fiń. (15)	16.20	
	Biały oleander	USA (15)	18.15	
	Godziny	USA (15)	20.15	
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	**W dniach 18-20.04 kino nieczynne**		
	Elling	Norwegia (15)	15.15	12 zł n., 10 zł u.
	Makrokosmos	Francja (b.o.)	17	
	Polowanie na króliki	Australia (15)	18.40	
	Full Frontal. **Wszystko na wierzchu**	USA (15)	20.30	
Żak ul. Grunwaldzka 195/197 tel. 345-15-90	**Kino nieczynne**			
SOPOT			
Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	**W dniach 19-20.04 kino nieczynne**		
	Makrokosmos	Francja (b.o.)	16.10	12 zł n., 10 zł u.
	Dochodzenie	USA (15)	18	
	Gangi Nowego Jorku	USA (15)	20.10	
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	**W dniach 19-20.04 kino nieczynne**		
	Jonny English	USA (15)	14.40, 16.30 20.40	12 zł n., 10 zł u.
	Godziny	USA (15)	18.20	

TEATR

	Tytuł	Godzina	Cena	Gdzie
Gdańsk	**Don Carlos**	19 pon.	30-40 zł	teatr Wybrzeże Targ Węglowy 301-13-28
Sopot	**Nie teraz kochanie**	21.15 pon.	25-35 zł	Teatr Kameralny Monte Cassino 551-39-36

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., www.kinoplex.pl tel. 767-99-99

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Dochodzenie	USA (15)	13, 18.15, 20.30 pt., sob., pon.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	12.30, 14, 15.30 pt., sob., pon., 11 pon.
Gangi Nowego Jorku	USA (15)	17, 20.15 pt., sob., pon.
Statek widmo	USA (15)	12, 16, 20 pt., sob., pon.
Spirited Away - W krainie bogów	Japona (b.o.)	12.45, 15.15 pt., sob., 10.30 12.45, 15.15 pon.
Człowiek bez przeszłości	USA (15)	18 pt., sob., pon.
Chicago	USA (15)	17.45, 20.15 pt., sob., pon.
Johnny English	USA (15)	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 pt., sob., pon.
Makrokosmos	Francja (b.o.)	12, 14, 16, 18 pt., sob., pon.
Show	Polska (15)	20 pt., sob., pon.
Władca Pierścieni Dwie wieże	USA (12)	13 pt., sob., pon.
Dwa tygodnie na miłość	USA (15)	13.45, 18, 20.15 pt., sob., pon., 11.30 pon.
Pianista	Pol./Niem./Fr.(15)	15.15 pt., sob., pon.
Daredevil	USA (15)	14 pt., sob., pon.
Mężczyzna moich marzeń	Francja (15)	16 pt., sob., pon.
Godziny	USA (15)	16.15, 18.30, 20.45 pt., sob., pon.

- tanie wtorki i czwartki - 12 zł
- pon. - pt. do godz. 17 - 12 zł
- pon. - pt. od godz. 17-pt. - 16 zł
- sob.-niedz. do godz. 15 - 15 zł
- sob.-niedz. od godz. 15 - 18 zł
- dzieci, seniorzy - 12 zł
- studenckie, seniorskie pon. - czw., w pt. tylko do godz. 17 - 12 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedz. do godz. 13) - 10 zł

FULL FRONTAL

- **Reż.:** Steven Soderbergh
- **Prod.:** USA, 2002
- **Typ:** komedia/dramat/romans
- **Wyst.:** Blair Underwood, Julia Roberts, David Hyde Pierce, Catherine Keener, Mary McCormack

Opowieść o ludziach, którzy pozornie mają w wszystko – pieniądze, sławę, przyjaciół. Jednak niewiele trzeba, aby zdemaskować sztuczność i pustkę, która wypełnia ich życie... Wystarczą 24 godziny. Soderbergh opowiada bowiem jedną dobę z życia siedmiu znajomych i współpracowników, których łączy skomplikowana sieć relacji i powiązań.

JOHNNY ENGLISH

- **Reż.:** Peter Howitt
- **Prod.:** Wielka Brytania, 2003
- **Typ:** komedia
- **Wyst.:** Rowan Atkinson, John Malkovich, Natalie Imbruglia

Zuchwały złodziej próbuje skraść klejnoty koronne królowej Anglii. Jego plan zostaje ujawniony, a jeden z najlepszych agentów brytyjskich służb specjalnych ma zapobiec kradzieży. Zostaje on jednak zlikwidowany... Podobnie zresztą jak reszta agentów. Pozostał tylko jeden człowiek, niosący nadzieję na uratowanie kraju: Johnny English. Agent, który nie zna strachu. Nie zna niebezpieczeństwa. I w ogóle o niczym nie ma bladego pojęcia...

SUPERKINO KREWETKA

Superkino Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.superkino.info

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Adaptacja	USA (15)	19.10, 21.30 niedz., pon.
Jak stracić chłopaka	USA (15)	19.30 niedz., pon.
Statek widmo	USA (15)	13, 15, 17, 19, 21
Johnny English	USA (15)	13, 15, 17, 19, 21
Mężczyzna moich marzeń	Francja (15)	18.20 pt., sob., 18 niedz., pon.
Makrokosmos	Francja (b.o.)	13.10, 15.10, 17.10, 19.10 pt., sob. 13.10, 15.10, 17.10, 20 niedz., pon.
Gangi Nowego Jorku	USA (15)	13, 16.15, 19.30 pt., sob., 13, 16.15, 20 niedz., pon.
Sukces	USA (15)	20.20 pt., sob., 22.10 niedz., pon.
Frida	USA (15)	15.30
Spokojny Amerykanin	USA (15)	16.20 pt., sob., 22 niedz., pon.
Dwa tygodnie na miłość	USA (15)	13.20, 15.30, 17.40, 19.50
Daredevil	USA (15)	15.20
I twoją matkę też	USA (15)	17.50
Show	Polska (15)	13, 20 pt., sob., 13 niedz., pon.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	13, 14.40 pt.-pon., 16 niedz., pon.
Chicago	USA (15)	13, 17.30, 19.50
Superprodukcja	Polska (15)	21.10 pt., sob., 21.50 niedz., pon.

- tanie wtorki - 12 zł
- studenckie czwartki - 10 zł (studenci i uczniowie)
- normalny do godz. 17 pon.-pt. - 15 zł
- do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł
- normalny po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
- po godz. 17 pt.-niedz.- 17 zł
- rodzinne sob., niedz. do 12.30 - 10 zł
- dzieci do lat 12 - 10 zł
- studenci i uczniowie pon.-do godz. 17 - 12 zł
- studenci i uczniowie pt. od 17 i sob., niedz. - 14 zł
- seniorzy - 10 zł
- grupowe pon.-pt. do godz. 17 - 10 zł
- ceny biletów nie dotyczą filmu „Harry Potter", „Władca Pierścieni: Dwie wieże"

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Dochodzenie	USA (15)	11.30, 15.45, 18.15, 20.30 pt, 18.10, 21 sob., niedz. 15.45, 18.05, 20.50 pon.
Chicago	USA (15)	14.15, 17, 19.35, 22.10 pt., 20.10 sob., niedz. 17, 20.15 pon.
Daredevil	USA (15)	12.15, 14.45 pt., 17.15 sob., niedz., 14.45 pon.
Dwa tygodnie na miłość	USA (15)	17.35, 20.15, 22.30 pt., 20.45 sob., niedz. 17.35, 20.30 pon.
Gangi Nowego Jorku	USA (15)	15.15, 18.30, 21.40 pt., pon., 18.30, 21.35 sob., niedz.
Godziny	USA (15)	13.30, 16.15, 18.45, 21.10 pt., pon. 18.45, 21.15 sob., niedz.
Johnny English	USA (15)	10.15, 12.30, 15.30, 17.45, 20, 21.55 pt. 16, 18, 20.30 sob., niedz. 12.30, 15.30, 17.50, 19.50, 21.55 pon.
Makrokosmos	Francja (b.o.)	10.30, 12.45, 15, 17.25, 19.25, 21.25 pt. 17.30, 19.30, 21.25 sob., niedz. 12.45, 15, 17.25, 19.30, 21.25 pon.
Mężczyzna moich marzeń	Francja (15)	13 pt., pon., 16.30 sob., niedz.
Moje wielkie greckie wesele	USA (15)	13.45 pt., pon., 15.45 sob., niedz.
Schmidt	USA (15)	18, 20.45 pt., 20 sob.-pon.
Show	Polska (15)	10.45, 16.45, 19.15, 21.50 pt., 20.20 sob., niedz. 16.45, 19.15 pon.
Statek widmo	USA (15)	17.15, 19.50, 22 pt., 19.45, 22 sob., niedz. 17.15, 19.40, 21.50 pon.
Władca Pierścieni Dwie wieże	USA (12)	13.15 pt., pon., 16.50 sob., niedz.
Harry Potter i Komnata Tajemnic	USA (b.o.)	11 pt., 17 sob., niedz., 14 pon.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	10, 12, 14, 16 pt., 16.40, 18.20 sob., niedz. 16.30, 18.20 pon.
Mali agenci 2: Wyspa marzeń	USA (b.o.)	11.15 pt., 16.15 sob., niedz.
Spirited Away - W krainie bogów	Japona (b.o.)	11.45, 14.30 pt., 17.45 sob., niedz., 14.30 pon.

- tanie wtorki - 12 zł
- Multibabykino - 10 zł (dziecko bezpłatnie)
- normalny pon.-czw. - 14 zł
- bilety week. do godz. 17 - 14 zł
- bilety week. po godz. 17 - 17 zł
- dziecięcy (do lat 12) - 10 zł
- szkolny pon.-czw. - 12 zł
- seniorski (powyżej 60 lat) - 10 zł
- poranki - 8 zł
- (sob., niedz. do godz. 12.30)
- studencki pn.-czw. - 12 zł
- studencki pt. po godz. 17, sob., niedz. - 14 zł
- grupowe - 10 zł
- ceny biletów nie obejmują filmów „Harry Potter i Komnata Tajemnic", „Władca Pierścieni: Dwie wieże", „Schmidt", „Statek widmo", „Dwa tygodnie na miłość"

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Dochodzenie	USA (15)	13.15 18 20.30 22.45
Johnny English	USA (15)	10.45 pt, sob., pon. 13, 15.15, 17.30, 19.45, 21.45 pt.-pon.
Statek widmo	USA (15)	10.50 pt., sob., pon., 15.30, 20.15, 22.20 pt.-pon.
Makrokosmos	Francja (b.o.)	10.40, 12.45, 15.45, 18.30 pt., sob., pon. 12.45, 18.30 niedz.
Gangi Nowego Jorku	USA (15)	11.20, 15, 20.45 pt., sob., pon., 15, 20.45 niedz.
Godziny	USA (15)	14.15, 19.30, 22.15
Show	Polska (15)	13.30 pt., sob., pon., 19.15, 22 pt.-pon.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	10.30, 12.30, 14.30 pt., sob., pon., 12.50, 14.40 niedz.
Płać mniej - oglądaj więcej. Bilety na poniższe filmy po 12 zł		
Full Frontal. Wszystko na wierzchu	USA (15)	11.45 pt., sob., pon., 17.15 pt.-pon.
Frida	USA (15)	12.50, 17.45 pt., sob., pon., 13.05, 17.45 niedz.
Daredevil	USA (15)	11 pt., sob., pon., 15.45 niedz.
Dwa tygodnie na miłość	USA (15)	17.40, 22.35
Schmidt	USA (15)	14.45, 20
Spirited Away	Japonia (b.o.)	11.15, 16.40 pt., sob., pon., 13.30, 16.40 niedz.
Chicago	USA (15)	16.30, 19, 21.30

- do godz. 12 pon.-czw. - 14 zł
- w godz. 12-17 pon.-czw. - 16 zł
- po godz. 17 pon.-czw. - 18 zł
- do godz. 12 piątek - 16 zł
- po godz. 12 piątek - 19 zł
- sob., niedz. - 19 zł
- ulgowe - 12 zł
- studenckie - 14 zł
- grupowe (inf. u kierownika kina)

Robert De Niro prowadzi „Dochodzenie" w Nowym Jorku

Piętno mordercy

Już od dłuższego czasu Robert De Niro rozmienia się na drobne. Grywa w miernych komedyjkach („Showtime"), stereotypowych thrillerach („15 minut") lub epizody w rzetelnych, ale niezbyt oryginalnych obyczajach („Wielkie nadzieje").

Dzisiaj na polskie ekrany trafia kolejny tytuł z jego udziałem - „Dochodzenie". W filmie gra także Frances McDormand. Za kamerą stanął Michael Caton-Jones, reżyser, który ma na koncie zarówno ciekawe dramaty („Skandal", „Chłopięcy świat"), jak i beznadziejne produkcyjniaki („Rob Roy", remake „Dnia Szakala"). Do której grupy zaliczymy „Dochodzenie" - trudno przewidzieć. Film zbiera na Zachodzie raczej wyważone recenzje, bez entuzjazmu, ale i zbytniego łajania.

Ulubieniec Martina Scorsese gra tym razem detektywa nowojorskiej policji, którego ojciec w latach 50. został stracony za porwanie i zamordowanie dziecka.

Aby uwolnić się od demonów przeszłości Vincent LaMarca opuszcza stare kąty - Long Beach - a także swojego dorastającego syna i wyrusza na Manhattan, gdzie robi błyskotliwą karierę w policji. Prowadzi samotniczy tryb życia, bez emocji i zobowiązań. Ma dziewczynę - ale trzyma ją na dystans. Ma syna - ale nie zajmuje się nim. Więcej energii wkłada w pracę niż w życie prywatne. Do czasu, kiedy w najnowszym śledztwie o morderstwo głównym podejrzanym staje się jego syn Joey...

Vincent LaMarca (Robert De Niro) wskutek nowego śledztwa musi odnowić związek ze swoim synem (James Franco).

Zdjęcia: materiały promocyjne

Scenariusz „Dochodzenia" powstał w oparciu o artykuł „Piętno mordercy", opublikowany w 1997 roku w magazynie „Esquirer". Jego autorem jest nagrodzony Pulitzerem dziennikarz, Mike McAlary. Wprawdzie film Catona - Jonesa nie zdobył równie prestiżowych laurów, ale prawdziwym kinomanom nazwisko De Niro wystarcza, aby wyłożyć pieniądze na bilet.

(ma)

Mamy dla Was zaproszenia na „Dochodzenie" - patrz rubryka „Bilety dla Was.

Frances McDormand gra dziewczynę nowojorskiego gliniarza, który ukrywa przed nią swoją przeszłość.

Zdjęcia: materiały promocyjne

De Niro w skrócie

- urodził się w Nowym Jorku w 1943 roku
- ulubiony aktor Martina Scorsese, zagrał u niego swoje najlepsze role, m.in. w „Taksówkarzu" (1976), „Wściekłym byku" (1980), „Chłopcach z ferajny" (1990)
- ma na koncie dwa Oscary: za rolę drugiego planu w „Ojcu chrzestnym II" (1974) oraz za pierwszoplanową we „Wściekłym byku"
- po tragedii ataku terrorystycznego z 11 września wymyślił nowojorski festiwal filmowy Tribeca Film Festival; chciał w ten sposób przywrócić życie zniszczonej części miasta
- podobno aktorką, z którą najbardziej lubi pracować, jest Meryl Streep
- odrzucił główną rolę w filmie Scorsese „Ostatnie kuszenie Chrystusa"

ZAKRĘCONY ŚWIAT KAUFMANA I JONZE'A TRAFIA DO KIN

Być jak Charlie Kaufman

Historia „Adaptacji" jest nieco pokręcona... Po sukcesie filmu „Być jak John Malkovich" autor tej historii, scenarzysta Charlie Kaufman, dostał kolejne zlecenie. Miał dokonać na potrzeby kina adaptacji powieści „Złodziej orchidei". Bestsellerowa książka składa się jednak w większości z monologów wewnętrznych bohaterki. Jak to przenieść na ekran? Kaufman nie do końca miał koncepcję, trochę się namęczył, napocił, a na koniec wpadł w głęboką depresję.

Z tej fascynacji i frustracji powstał pomysł na inny scenariusz. Jego realizacją zajął się Spike Jonze, reżyser wspomnianego tu już „Być jak John Malkovich". A bohaterem tej historii został... scenarzysta, Charlie Kaufman, który za scenariusz do komedii... „Być jak John Malkovich" otrzymuje nominację do Oscara. Wkrótce dostaje zlecenie napisania filmowej wersji powieści „Złodziej orchidei". Szybko okazuje się, że ta praca przerasta twórcę...

Tu zakończmy streszczenie, zanim wywołamy u kogoś ostry atak migreny. Poplątane to i zawikłane, ale tak działa umysł Kaufmana. Wbrew pozorom „Adaptacja" nie jest niestrawną filmową hybrydą, ale kawałkiem oryginalnego kina. Grający w filmie Chris Cooper otrzymał za swoją kreację Oscara, nominacjami wyróżniono także grę Meryl Streep i Nicolasa Cage'a. Film wejdzie na ekrany 25 kwietnia. W ten weekend przedpremierowo pokaże go Superkino Krewetka.

Mamy dla Was zaproszenia - patrz rubryka „Bilety dla Was". *(ma)*

Nicolas Cage w „Adaptacji" gra podwójną rolę: Charliego Kaufmana i jego brata bliźniaka.

Fot. materiały promocyjne

ROMANTYCZNIE I PRZEDPREMIEROWO

Zlecenie na zerwanie

Najnowszy film Donalda Petrie („Mystic pizza", „Dwóch zgryźliwych tetryków") to przewrotna komedia romantyczna oparta na starej jak świat zasadzie: „Kto się czubi, ten się lubi". W filmie „Jak stracić chłopaka w 10 dni?" czubią się stary podrywacz Ben oraz dziennikarka kobiecego magazynu, Andie. Ona otrzymuje w pracy zlecenie - ma napisać artykuł o tym, jak można pozbyć się faceta w 10 dni. On zakłada się ze znajomymi, że w tym samym czasie potrafi rozkochać w sobie do szaleństwa każdą dziewczynę. Wpadają na siebie i... już wiadomo, jakich gagów możemy się spodziewać. On jest wyrozumiały, romantyczny, ona od początku mówi o ślubie i dzieciach.

Jak ta batalia płci i celów się zakończy - można się domyślić. Ale odtwórcy głównych ról - Kate Hudson i Matthew McConaughey - są uroczy, atrakcyjni i do romantycznej historyjki nadają się w sam raz.

Film przedpremierowo pokaże Superkino Krewetka. Data oficjalnej premiery: 25 kwietnia. *(ma)*

Ben (Matthew McConaughey) i Andie (Kate Hudson) próbują siebie zaskoczyć....

Fot. materiały promocyjne

Ekskluzywny pokaz najnowszego filmu Spike'a Lee

Monty żegna życie

Spike Lee to najbardziej znany, ale także najbardziej kontrowersyjny czarnoskóry reżyser i producent filmowy. Debiutował w 1977 roku amatorskim filmem „Last Hustle in Brooklyn". Potem przyszedł czas na filmy, które przyniosły mu sławę i fanów na całym świecie: „Do the Right Thing", „Malcolm X", „He Got Game" czy „Mordercze lato".

W najbliższy wtorek, o godz. 18, w ramach Klubu Ciekawego Filmu gdyńskie kino Silver Screen zaprezentuje najnowszy obraz Spike'a Lee - „25-ta godzina".

Będzie to jedyny publiczny pokaz filmu w Polsce w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Wszystkie kopie „25-tej godziny", która miała trafić na nasze ekrany w tym miesiącu, są wycofywane z kin w całej Europie. Polska premiera filmu zapowiadana jest dopiero na przełom lata i jesieni.

Dla Monty'ego Brogana (w tej roli Edward Norton) liczy się każda chwila: za 24 godziny pójdzie do więzienia na siedem lat. Monty musi porzucić wszystko, czym do tej pory żył i pożegnać się z bliskimi, z którymi nie łączą go najlepsze stosunki: ojcem oraz przyjaciółmi z dawnych lat, Jacobem i Slaughterym. Najtrudniejsza rozmowa czeka go jednak z jego dziewczyną. Monty podejrzewa, że to ona wydała go policji...

Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia na pokaz „25-tej godziny". Patrz rubryka „Bilety dla Was".

Bartłomiej Cnota

Monty Brogan ma 24 godziny na uporządkowanie życia, zanim trafi na 7 lat do więzienia...

Fot. materiały promocyjne

kino Silver Screen, Gdynia: ul. Waszyngtona, wtorek, godz. 18, bilety kosztują: 14 zł (studencki i uczniowski, członkowie Silver Club), 18 zł (normalny) oraz 12 zł (w karnecie na 6 pokazów Klubu Ciekawego Filmu - 72 zł)

Dziennik Bałtycki

Kier. działu Gdańsk, Sopot: Marcin Dybuk

Kier. działu Gdynia: Aleksandra Dylejko

ISSN 1644-6569

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303

Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Maciej Siembieda, 3003 300

Z-cy red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305; Mariusz Szmidka, 3003 304

Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332

DZIAŁY

Infolinia 0800 1500 39

łączności z Czytelnikami tel. 3003 340

e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl

reporterzy tel. 3003 307

miejski tel. 3003 391

region tel. 3003 381

Gdańsk, Sopot tel. 3003 392

Gdynia tel. 6606 500

ekonomia tel. 3003 362

sport tel. 3003 372

publicyści tel. 3003 352

dodatki tel. 3003 345

magazyny tel. 3003 350

fotoedytorzy tel. 3003 322

promocja (patronaty) tel. 3003 174

Biuro Konkursów: tel. 3012 761 (w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą: tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja) tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02 tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)

Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-16, 660-65-18, 660-65-36 do 38, fax 660-65-17

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń) tel./fax (058) 622-74-79

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bytów tel. (059) 822-60-12; Chojnice tel. (052) 397-96-20; Człuchów tel. (059) 834-50-27; Kartuzy tel. (058) 681-18-92; Kościerzyna tel. (058) 686-76-61; Kwidzyn tel. (055) 239-40-95; Lębork tel. (059) 862-88-20; Malbork tel. (055) 270-23-14; Nowy Dw. Gd. tel. (055) 239-40-62; Pruszcz Gd. tel. (058) 683-29-44; Puck tel. (058) 673-25-01; Rumia tel. (058) 671-24-47; Słupsk tel. (059) 848-17-30; Sławno tel. (059) 810-51-34; Sztum tel. (055) 239-40-83; Starogard Gd. tel. (058) 562-20-80; Tczew tel. (058) 530-24-36; Wejherowo tel. (058) 672-40-08

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka ul. Połęże 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

DOKUMENTY I DYSKUSJE

Zobacz niezależny potret świata

Co łączy początek lat 90. i nowej dekady? Oczywiście wojny koalicji państw zachodnich z Irakiem. Wielki i niedokończony sukces pierwszej wojny pociągnął za sobą kolejną, która właśnie dogasa. Na pytanie, co Zachód ma do zaproponowania krajom biednego Południa, zupełnie odmiennie odpowiadają czynniki oficjalne i organizacje pozarządowe, których głosem są niezależne media. Odpowiedź niezależnych publicystów będziemy mogli poznać w czasie kolejnych projekcji z cyklu „Tak wygląda nasz świat" na Uniwersytecie Gdańskim. Pokazane zostaną dwa filmy dokumentalne: „Nie w moim imieniu", będący drobiazgową analizą wojny z talibami w Afganistanie oraz tzw. krucjaty antyterrorystycznej oraz „Ukryte wojny w Pustynnej Burzy" relacjonujący przyczyny, przebieg i skutki pierwszej wojny w Zatoce Perskiej.
Po projekcji odbędzie się dyskusja z udziałem Bahjata Sulimana ze Stowarzyszenia Irakijczyków w Polsce oraz Macieja Muskata ze Stowarzyszenia ATTAC Polska.

(tor)

Wydział Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk Oliwa, ul. Wita Stwosza 57
jutro, godz. 18
wstęp wolny

Młode polskie kino trafi na dwa dni do „Krewetki"

Pokażą DyplomMy

Najmłodsze pokolenie polskiego kina reprezentują zazwyczaj reżyserzy o średniej wieku 35 lat. Ta późna młodość nie wynika z wyjątkowego lenistwa twórców, ale z problemów związanych z finansowaniem ich produkcji, a następnie z ich dystrybucją.

Superkino „Krewetka" od jakiegoś czasu sprawuje nieformalny patronat nad młodymi reżyserami. W lutym odbyła się tam premiera etiudy „Słup" Mariusza Sławińskiego, studenta Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, zwana potocznie Katowicką Szkołą Filmową.

W nadchodzącym tygodniu gdańskie kino zaprasza na „DyplomMy" - przegląd filmów absolutoryjnych studentów śląskiej uczelni z lat 2000-2003. Przez dwa dni (23 i 24.04) będzie okazja zobaczyć dziesięć krótkich form filmowych, których opiekunami artystycznymi były tak uznane nazwiska polskiego kina jak Filip Bajon, Jerzy Stuhr, Wojciech Marczewski i Leszek Wosiewicz.

Przegląd jest wspólnym przedsięwzięciem „Krewetki" i Uniwersytetu Śląskiego. Kontaktem między obydwoma instytucjami zajął się mieszkający w Gdańsku autor „Słupa", Mariusz Sławiński.

- Przyjąłem tę funkcję z radością, rzadko jest szansa zaprezentowania szerokiej publiczności swoich prac - opowiada. - Filmy absolutoryjne najczęściej trafiają na różnego rodzaju festiwale studenckie, imprezy zamknięte. Niektóre z nich pokazywane są w telewizji, ale to raczej wynik przypadku.

Być może pokazy w „Krewetce" przerwą złą passę młodych twórców.

- Jeśli ten przegląd wypadnie przekonująco, być może jesienią zorganizujemy kolejny, prezentujący dokonania nie tylko absolwentów śląskiej szkoły, ale innych filmowych uczelni - zapowiada Jarosław Zalesiński, szef promocji Superkina Krewetka. Patronat nad przeglądem „DyplomMy" objęli: TVP3 Gdańsk i Radio Gdańsk. *(ma)*

Mamy dla Was zaproszenia na przegląd „DyplomMy" - patrz rubryka „Bilety dla Was".

Podczas gdańskiego przeglądu zaprezentowanych zostanie 10 filmów absolutoryjnych studentów z Katowickiej Szkoły Filmowej. To może być jedyna okazja aby zobaczyć etiudy absolwentów śląskiej uczelni.

Fot. materiały promocyjne

Przegląd „DyplomMy"

Superkino „Krewetka"; Gdańsk, ul. Karmelicka 1; 23 i 24 kwietnia; ceny biletów: karnet na jeden dzień - 8 zł; na dwa dni: 14 zł; karnet studencki: 12

Programów przeglądu

środa, 23.04
Start godzina 20

■ „Pas de duet", reż. Kinga Lewińska, 35 min
Historia małżeństwa z prowincji. On jest weterynarzem, marzącym o romansach, ona to była baletnica, zagubiona w życiu. Występują Gabriela Kownacka i Krzysztof Globisz.

■ „Astronom", reż. Marek Lechki, 20 min
Film o chłopcu wychowywanym przez ojca. Dziecko zaczyna powoli odczuwać potrzebę obecności matki... Obsada: Andrzej Pieczyński, Dorota Pomykała i inni.

■ „Noc i dwa słońca", reż. Karol Wasilka, 25 min
Chłopak kocha dziewczynę, ale ona boi się....

■ „Wtorek", reż. Michał Gazda, 13,3 min
Film obyczajowy z udziałem Tomasza Kota. Jeden dzień z życia młodego mężczyzny.

■ „Zofia Nadchodzi", reż. Adrian Panek, 25 min
Występują Katarzyna Figura i Lidia Korsakówna. Panie zagrały „ostatnie wyznawczynie wielkiej sprawy"...

czwartek, 24.04
Start godzina 20

■ „Kanał", reż. Maciek Górski,11,5 min
Zapis tragicznego zdarzenia, które rozegrało się blisko Warszawy. Młodzi ludzie zakłócają spokój mężczyźnie, żyjącemu w zaciszu kanału. Główną rolę zagrał Zygmunt Melanowicz.

■ „Czubek", reż. Bartek Konopka, 12,5 min
Młody człowiek odwiedza swojego ojca w szpitalu dla umysłowo chorych. Zabiera go, aby zrealizować transakcję sprzedaży mieszkania... Grają Redbad Klynstra i Sławomir Orzechowski.

■ „Człowiek Magnes", reż. Marcin Wrona, 19,35 min
Historia konfliktu między synem i ojcem, który uległ fascynacji tajemnicami mistyki. Występują m.in.: Zdzisław Wardejn i Ewa Kasprzyk.

■ „Słup", reż. Mariusz Sławiński, 26,3 min
Dramat z Edwardem Linde – Lubaszenką w roli głównej. Opowieść o mężczyźnie, który podejmuje najważniejszą decyzję swojego życia...

■ „Antidotum", reż. Artur Sochan, 20 min
Świat widziany z perspektywy przyjaciół, dla których w życiu liczy się przede wszystkim alkohol.

W czwartek po przeglądzie odbędzie się dyskusja z twórcami filmów oraz ludźmi trójmiejskiego świata filmu.

MAJOWA GRATKA

Staszewski na żywo

Pod naszym patronatem Dziennik Bałtycki

Kazik Staszewski to jeden z najbardziej zapracowanych polskich artystów. Swoją muzyczną przygodę zaczynał od formacji Kult, jako Kazik prezentuje swoje rapowe oblicze. Ale najostrzejszą formacją Staszewskiego jest Kazik na Żywo. To właśnie ta kapela wystąpi w czwartek, 1 maja, w gdyńskim klubie Cube.

Jako support wystąpi trójmiejska formacja Afropol.

Bilety na gdyński koncert Kazika na Żywo można już kupić w sklepach: Music Shop II (Gdańsk, ul. Tkacka 17/18), Expand (Gdańsk Wrzeszcz, Centrum Handlowe Expand, box 65), Pop Musik (Gdynia, TCH Klif, al. Zwycięstwa 256) i Music Shop (Gdynia, ul. Świętojańska 23).

Patronem medialnym imprezy jest „Dziennik Bałtycki".

Mamy dla Was podwójne zaproszenie na koncert Kazika na Żywo. Patrz rubryka „Bilety dla Was".

Bartłomiej Cnota

Kazik wystąpi w maju w klubie Cube z formacją Kazik na Żywo.

Fot. archiwum

ZAPPARCIE W KLUBIE

Tymon i Prząśniczki

Gdyński Klub na wtorkowy, poświąteczny wieczór, przygotował ciekawą propozycję dla fanów muzyki Franka Zappy. Odbędzie się tam koncert „Zapparcie", podczas którego wystąpią Tymon Tymański i Prząśniczki.
Zespół Prząśniczki w Klubie zagra w składzie: Suavas (gitara, wokal), GZ (perkusja, bas, gitara), Cyprys (gitara, skrzypce, wokal), Dobiś (instrumenty klawiszowe, przeszkadzajki) i Kris FM (bas).
Tymon Tymański to kompozytor, multiinstrumentalista, wokalista, poeta, prozaik, który przez kilkanaście lat był liderem nieistniejącej już nowofalowej formacji Miłość. Obecnie udziela się między innymi w formacjach Tymon Tymański & The Waiters oraz Tymon Tymański & Transistors. *(Bart)*

Klub, Gdynia, ul. Jana z Kolna 4; wtorek, godz. 20; bilety: 15 złotych

Tymon Tymański

Fot. Robert Kwiatek

REKLAMA

Motorola C333
1 zł (1,22 zł brutto)
Nokia 3410
1 zł (1,22 zł brutto)

Lepszej oferty nie znajdziesz:
- supertelefony już za 1 zł.
- superoszczędność: przechodzenie niewykorzystanych minut i SMS-ów na aż 6 kolejnych miesięcy;
- superabonament 17 zł z darmowymi minutami i SMS-ami;

Wiosenna superoferta!
Zmień się na Plus

- Gdańsk Wrzeszcz, ul.Grunwaldzka 30/32 (skrzyżowanie ul.Do Studzienki), tel. 520-40-80
- Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Szymanowskiego 2 (obok Kina "Znicz"), tel. 521-88-88
- Gdynia, DHU "BATORY, tel. 661-81-21, (0-601) 612-696
- Gdańsk Przymorze, ul.Bora Komorowskiego (Róg ul.Chłopskiej), tel. 558-13-31
- Gdynia, Dom Towarowy CHYLONIA, tel. 623-16-41, 664-06-58, (0-601) 20-88-66
- Gdynia, Hala Targowa, paw. 348, tel. 661-21-13, (0-601) 20-88-62

www.coltex.plusgsm.pl
Promocja
COLTEX DAKAR
Plus jutro zaczyna się dziś

TRÓJMIEJSKIE AUTOSALONY

Alfa Romeo
- PTHM Auto Plus; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 344 00 99

Audi
- Groblewski; Gdańsk, ul. Jagiellońska 12 A, tel. 511 90 00
- Gajos; Sopot, ul. Kasztanowa 4, tel. 551 33 17

BMW
- ASO BMW Kulesza; Gdynia, ul. Hutnicza 9, tel. 663 47 00
- Fota; Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 622 77 55

Chrysler, Jeep
- BMG; Gdynia, ul. Łużycka 9, tel. 622 62 33
- BMG, Gdańsk, ul. Podwale Grodzkie 6, tel. 320 29 12

Citroen
- Classic; Gdańsk, al. Grunwaldzka 481, tel. 552 32 50
- ASO nr 11; Gdynia, al. Zwycięstwa 175, tel. 622 13 36

Daewoo
- PM Centrum; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 04 01
- Auto Gdańsk; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 344 91 00
- Auto Fit; Gdynia, ul. Chwarznieńska 170 D, tel. 621 44 39
- Auto Gdynia; Gdynia, ul. Morska 491, tel. 623 62 41

Fiat
- Kaja; Gdynia, Unruga 182, tel. 663 76 76
- PTHM Auto Plus; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 30 62
- PTHM Auto Plus; Gdynia, ul. Poznańska 1 - 3, tel. 620 55 33
- Auto Mobil; Gdynia, ul. Węglowa 22, tel. 661 50 95

Ford
- Big Autohandel; Gdańsk, al. Grunwaldzka 256, tel. 552 06 60
- Euro Car; Gdynia, ul. Owsiana 13, tel. 667 32 22

Honda
- Auto Gdańsk; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 91 75
- Largo; Gdynia, ul. Chwaszczyńska 66, tel. 629 22 55
- Faworit; Sopot, al. Niepodległości 635, tel. 551 64 69

Hyundai
- Margo; Gdańsk, ul. Nad Jarem 28, tel. 303 33 33
- Margo; Gdańsk, ul. Abrahama 1, tel. 552 38 33
- Hyundai Lik - Car; Gdynia, ul. Spokojna 28, tel. 664 66 46

Kia
- Interbis; Gdańsk, al. Grunwaldzka 415, tel. 552 36 36
- Poleszak; Sopot, al. Niepodległości 881 C, tel. 551 00 00
- K&K; Gdynia, ul. Chylońska 168 a, tel. 623 74 41

Land Rover
- ASO Land Rover; Gdynia, ul. Hutnicza 9, tel. 663 47 00

Mazda
- Zdanowicz; Gdańsk, al. Grunwaldzka 258, tel. 552 06 23

Mercedes
- Witman-Żurański; Gdańsk, al. Grunwaldzka 493, tel. 552 14 41
- BMG; Gdynia, ul. Łużycka 9, tel. 622 62 33
- BMG; Gdańsk, ul. Wały Piastowskie, tel. 307 46 94

Mitsubishi
- Margo; Gdańsk, ul. Nad Jarem 28, tel. 303 34 44
- Margo; Gdańsk, ul. Abrahama 1, tel. 552 38 33
- Margo; Gdynia, ul. Morska 244, tel. 663 33 33

Nissan
- KMJ Kaszubowscy; Gdańsk, al. Grunwaldzka 303 d, tel. 552 17 28
- KMJ Kaszubowscy; Gdynia, ul. Wielkopolska 250, tel. 781 47 24

Opel
- Opel Serwis Haller; Gdańsk, ul. Odyseusza 20, tel. 552 55 25
- Konocar; Gdańsk, ul. Grunwaldzka 303, tel. 552 34 06
- Motor Centrum; Gdańsk, ul. Miałki Szlak 4/8, tel. 321 88 00

Peugeot
- Intervapo; Gdańsk, ul. Ebląska 98 B, tel. 324 83 83
- Center Mot; Sopot, al. Niepodległości 948, tel. 550 35 50
- JD Kulej; Gdynia, ul. Chwaszczyńska 178, tel. 629 72 72

Renault
- Zdunek; Gdańsk, ul. Miałki Szlak 43/45, tel. 301 90 12
- Renobil; Gdańsk, ul. Grunwaldzka 272, tel. 340 24 24
- Auto-Nowak; Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 661 81 60
- Auto-Nowak; Gdynia, ul. Morska 517 A, tel. 664 08 88

Rover
- Auto Gdańsk; Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 344 91 00

Saab
- Korona Auto; Gdynia, ul. Hutnicza 9, tel. 623 56 81

Seat
- Auto Gosk; Gdańsk, ul. Jabłoniowa 2, tel. 322 11 65
- Auto Gosk; Gdynia, ul. Chwaszczyńska 72, tel. 629 40 00
- Auto Gosk; Sopot, al. Niepodległości 691, tel. 550 39 59

Skoda
- W.T.Błażewicz; Gdańsk, ul. Morenowa 8, tel. 324 80 16
- Groblewski jr; Sopot, al. Niepodległości 954, tel. 550 36 19
- Groblewski jr; Sopot, ul. Bitwy Pod Płowcami 54, tel. 550 37 38
- Plichta; Gdynia, ul. Morska 80, tel. 669 96 96

Subaru
- Zdanowicz; Gdańsk, al. Grunwaldzka 258, tel. 554 32 06

Suzuki
- Prokar; Gdynia, ul. Traugutta 2, tel. 621 67 14
- Zdanowicz; Gdańsk, ul. Grunwaldzka 258, tel. 554 32 06

Toyota
- Carter; Gdańsk, al. Grunwaldzka 260, tel. 340 22 22
- Anro Trade; Chwaszczyno, ul. Gdyńska 68, tel. 552 80 21

Volvo
- Drywa; Gdynia, ul. Wielkopolska 241, tel. 664 81 81

VW
- Groblewski; Gdańsk, ul. Jagiellońska 12 A, tel. 511 90 00
- Gajos; Sopot, ul. Kasztanowa 4, tel. 551 33 17
- Kulikowski; Gdynia, ul. Morska 314, tel. 663 99 98

Zanim stracisz prawo jazdy

Kasowanie karnych punktów

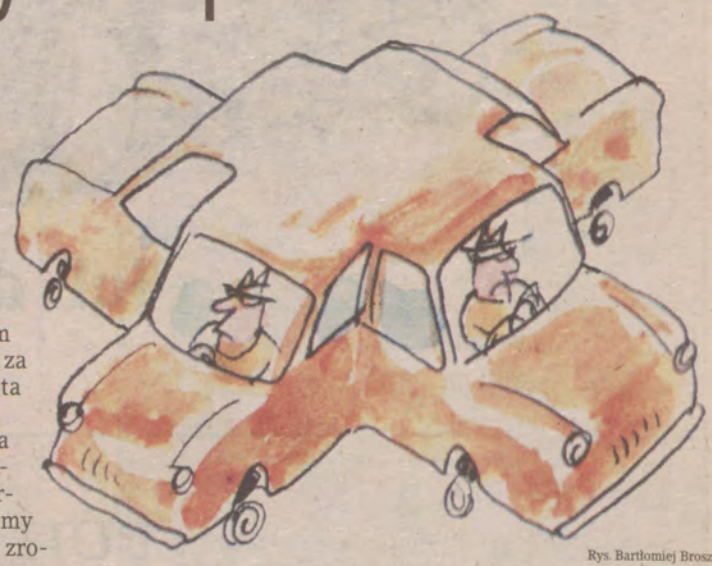

Rys. Bartłomiej Brosz

Kierowca, który nie chce stracić prawa jazdy za zbyt dużą liczbę punktów karnych, może zmniejszyć stan swojego konta, uczestnicząc w specjalnym szkoleniu. Można wziąć w nim udział raz na pół roku, za każdym razem z konta „znika" sześć punktów.

Zanim zgłosimy się na szkolenie, trzeba sprawdzić liczbę punktów karnych, jaką uzbieraliśmy w ciągu roku. Można to zrobić w najbliższej jednostce policji - wyjaśnia Janusz Staniszewski z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Gdańsku. - Trzeba się zgłosić z prawem jazdy lub dowodem osobistym do oficera dyżurnego, który udzieli niezbędnych informacji. Gdy w porę zorientujemy się, że liczba punktów na naszym koncie jest niebezpiecznie duża, warto zgłosić się do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego na szkolenie. Trwa ono około 6 godzin, kosztuje około 300 złotych. Kurs nie kończy się egzaminem, jest raczej pewnego rodzaju pogadanką, która ma uświadomić kierowcom, że przekraczając przepisy narażają siebie i innych użytkowników dróg na niebezpieczeństwo.

Prawo jazdy można stracić za przekroczenie 24 punktów karnych, młodzi kierowcy (którzy posiadają prawo jazdy krócej niż rok) mogą zgromadzić maksymalnie 20 pkt karnych. Po przekroczeniu granicznej liczby kierowca trafia na powtórny egzamin.

Warto dodać, że kierowcy, którzy notorycznie łamią przepisy i często „łapią" punkty, nie mogą wykasować wszystkich punktów z konta, uczestnicząc w szkoleniach kilkakrotnie w krótkim czasie. Na taki kurs można się zapisać raz na sześć miesięcy. Nie jest to więc recepta na zachowanie prawa jazdy, jedyną metodą jest przestrzeganie przepisów prawa o ruchu drogowym.

(w)

REKLAMA

RENAULT MEGANE

SAMOCHÓD ROKU 2003

ceny już od 46 000 zł

5 gwiazdek - najwyższa ocena w testach zderzeniowych EuroNCAP

- najskuteczniejsze hamulce od 100 km do 0 - 38 m
- ABS + system wspomagania nagłego hamowania
- 8 poduszek powietrznych
- zmienne, elektryczne wspomaganie układu kierowniczego
- reflektory o podwójnym układzie optycznym
- KARTA Renault z funkcją zdalnego sterowania
- komputer pokładowy
- elektrycznie podnoszone szyby
- centralny zamek
- silnik 1.4 16 V
- 374 l pojemność bagażowa, 330 l bagażnik + 44 l schowki

www.zdunek.com.pl

EURO NCAP MEGANE

CAR OF THE YEAR 2003

lub dziś 80% - 36 800 zł *

za rok 20% - 9 200 zł

* OFERTA OGRANICZONA W CZASIE

Renault Credit Polska

PUH ZDUNEK Sp. z o.o.

80-717 Gdańsk, ul. Miałki Szlak 43/45, tel./fax 301-90-12, 320-21-33

ZADZWOŃ PRZYJEDZIEMY DO CIEBIE

10162926/A/31

MONT BLANC

NAJNOWSZA GENERACJA BAGAŻNIKÓW SAMOCHODOWYCH

PROMOCJA BAGAŻNIKÓW DO 31 MAJA
MONTAŻ GRATIS

wszystkie bagażniki są przystosowane do szybkiego montażu i demontażu bez narzędzi - w kilkanaście sekund

PROMOCJA

AC AUTO CAROS

Gdańsk ul.Elbląska 54/64 tel/fax: 303 16 67
Elbląg, ul. Słoneczna 21 tel/fax: 236 89 13
e-mail: ac@autocaros.pl www.autocaros.pl

10162922/A/1660

Bagażniki

Jak przewozić rowery

Gdy tylko na dworze robi się cieplej, właściciele samochodów montują bagażniki pozwalające na przewożenie rowerów. Większe auta, kombi albo jeepy pozwalają na montowanie uchwytów na rowery do klapy bagażnika. Jednak najczęściej rowery przewozimy na dachu samochodu, w specjalnie do tego przystosowanych „rynienkach".

Dobierając bagażnik, należy pamiętać, że bardzo wiele zależy od jakości jego wykonania - ma to wpływ nie tylko na komfort jazdy samochodem, na którym został zainstalowany, ale przede wszystkim na bezpieczeństwo zarówno nasze, jak i innych uczestników ruchu. Ważny jest szczególnie stosowany system mocowań, który przesądza o tym, czy rower jest stabilnie umiejscowiony i nie przechyla się na zakrętach.

Najbezpieczniej jest skorzystać z ofert producentów o sprawdzonej renomie, tym bardziej, że przedstawiają oni z roku na rok coraz bardziej nowoczesne rozwiązania.

(i)

Przystawka rowerowa barracuda umożliwia szybkie umocowanie roweru na dachu. Fot. Krzysztof Mystkowski

Uniwersalne rozwiązanie

Włodzimierz Zapędowski
właściciel firmy Auto Caros, przedstawiciel firmy Mont Blanc

- Przystawka rowerowa barracuda szwedzkiej firmy Mont Blanc może zostać zamocowana praktycznie na wszystkich bagażnikach dachowych, również tych z profilem aluminiowym. Jej montaż na dachu trwa kilkanaście sekund i nie wymaga użycia żadnych narzędzi. Specjalny profil (rynienka) obejmujący koło roweru sprawia, że podczas mocowania może on stać bez podparcia, dzięki czemu mamy obie ręce wolne i nie musimy się martwić, że rower przechyli się i spadnie. Mocowania dokonujemy praktycznie jedną ręką, najpierw przypinając koła, a następnie za pomocą specjalnej szczęki ramę roweru. Zamek na uchwycie zabezpiecza jednocześnie rower i bagażnik przed zdjęciem z dachu.

RADY DLA KIEROWCY-ALERGIKA

- Śledź kalendarz kwitnień i planuj długą podróż w dogodnym dla siebie terminie. Jeżeli jesteś uczulony np. na pyłki traw, wiedz, że dolegliwości powinny ustąpić po 15 lipca.
- Czytaj lub słuchaj komunikatów dotyczących stężenia pyłków roślin w powietrzu. Jeżeli musisz wybrać się w podróż, aktualne informacje uzyskasz w Ośrodku Badań Alergenów Środowiskowych w Warszawie, tel. (0-22) 835-33-85
- Wybierz się w podróż po deszczu, kiedy w powietrzu jest mniej pyłków
- Unikaj jazdy wczesnym rankiem i podczas dnia
- Zażyj przepisane przez lekarza preparaty, przyjmuj też odpowiednie dawki minerałów - szczególnie wapnia, magnezu, manganu, cynku, witamin - zwłaszcza A, B6 oraz C.
- Przy katarze siennym pomaga „domowy sposób"; płukanie nosa przegotowaną ostudzoną wodą lub odwarem ze skrzypu polnego.
- Na wszelki wypadek lepiej wziąć ze sobą kartkę z informacją o rodzaju uczulenia, które cię nęka.
- Unikaj postojów na terenach, gdzie występuje duże stężenie pyłków (łąki, lasy, pola, wąwozy)
- Podróżuj samochodem z zamkniętymi oknami
- Stosuj specjalne filtry w samochodach
- Na zewnątrz samochodu noś okulary
- Unikaj biwakowania i przebywania w namiotach
- Po powrocie do domu obmyj twarz i ręce (możesz zafundować sobie kąpiel), zmień odzież - na skórze osadzają się alergeny pyłku roślin
- Unikaj podczas podróży pokarmów dających reakcje krzyżowe z alergenami pyłku roślin - gruszek, jabłek, czereśni, orzechów, marchwi, młodych pomidorów
- Nie podjeżdżaj do miejsc, gdzie koszą trawniki

(jog)

REKLAMA

Nowy Opel Vectra.
Twój ruch.

Wykonaj go. Przyjdź do salonu i zobacz, jaki samochód zbudowaliśmy dla Ciebie.

Zapraszamy!

Konocar
ul. Grunwaldzka 303
80-314 Gdańsk
tel. (58) 55 23 406
www.konocar-opel.com.pl

Serwis Haller
ul. Odyseusza 20
80-299 Gdańsk
(obwodnica Trójmiasta)
tel. (58) 55 25 525
www.opelhaller.com.pl

Motor Centrum
ul. Miałki Szlak 4/8
80-717 Gdańsk
(wyjazd na Warszawę)
tel. (58) 321 88 10
www.opelmotorcentrum.pl

10162930/A/31

Ze 100 lat historii motoryzacji nie zmarnowaliśmy ani jednego dnia.

W Euro-Car w najlepszym stylu sprzedajemy najlepsze w swojej klasie samochody - w jubileuszowej wersji X100 na stulecie Forda.

Porównać go — znaczy wybrać!

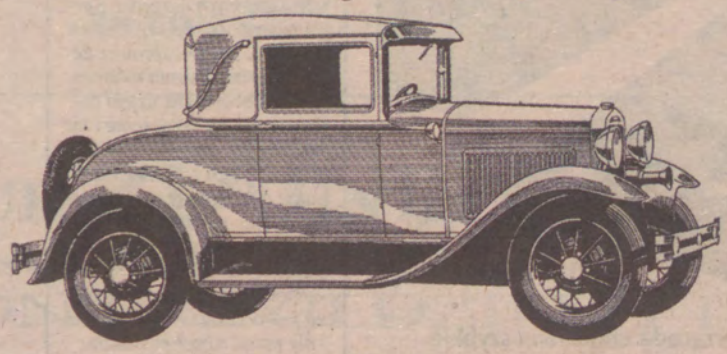

ULEPSZONY SAMOCHÓD TURYSTYCZNY FORD.

RUSZYĆ pewnie z miejsca, przybyć na czas bez względu na stan dróg, porę roku i inne trudności: tego przedewszystkiem wymaga każdy od swego samochodu. Żąda od niego, aby był mocny, odporny na wstrząsy, wymagający mało starań i zabiegów, wreszcie oszczędny w cenie, konsumcji i utrzymaniu. Żaden samochód nie odpowiada tak dokładnie tym wymaganiom jak Nowy Ford, to też niema samochodu w równej cenie, któryby mógł współzawodniczyć z Fordem pod względem mocy, wydajności, trwałości i usług. Porównać Forda—znaczy wybrać.—Wielki wybór nadwozi u odsprzedawców samochodów Ford.

Obejrzenie wozów, nie obowiązujące do kupna, u najbliższego przedstawiciela Forda.

Ford

...EDSTAWICIELE FORDA ...ch miastach Polski.

REKLAMA PRASOWA - MAJ 1931

Ford

Euro-Car

Twój Dealer Forda w Trójmieście

81-020 Gdynia Cisowa, ul. Owsiana 13, tel. **667 32 22**
e-mail: salon@eurocar.pl **www.eurocar.pl**

2043090 A/536